

Barometr sektorowy 2022

Kluczowe trendy i przewidywania dla wybranych branż polskiej gospodarki



Wstęp

Barometr sektorowy to obszerny zbiór informacji, danych i trendów w 12 wybranych branżach gospodarki. Omawiamy zarówno kondycję sektorów – zwłaszcza w kontekście wciąż rzutującej na biznes pandemii – jak i zastanawiamy się nad głównymi szansami i wyzwaniem, które mogą czekać na nie w 2022 roku. Skupiamy się przede wszystkim na polskiej gospodarce, ale całość umiejscawiamy w szerszym, globalnym kontekście, wskazując na jego wpływ na krajowe firmy.

W pierwszej części raportu krótko omawiamy główne czynniki otoczenia makroekonomicznego – temu obszarowi będzie jednak poświęcony dedykowany, znacznie bardziej szczegółowy outlook makroekonomiczny, który zostanie opublikowany również w styczniu b.r. W drugiej części zbiorczo podsumowujemy trendy w analizowanych sektorach, a każdy z nich dokładniej omawiamy w części trzeciej.

Zachęcamy do lektury!

Czytanie raportu ułatwia nawigacja w pasku na górze każdego slajdu:



**2021:
Silne ożywienie,
ale też i narastające
napięcia**

**Pogorszenie nastrojów
firm pod koniec roku,
pomimo rekordowo
dobrych wyników
finansowych**

**Możliwe
schłodzenie
koniunktury
w 2022 roku**

**Kto powinien
zyskiwać,
a kto znajdzie się
pod rosnącą presją
w najbliższych
kwartałach?**

Duże znaki zapytania

Za nami bardzo dynamiczny i pełen zwrotów akcji rok 2021. Jego pierwsza połowa przebiegała na świecie w warunkach postępującej akcji szczepień i nadziei na szybki powrót do normalności. Skutkowało one **silnym ożywieniem gospodarczym**, znacznie szybszym od tego obserwowanego przy okazji poprzednich kryzysów. Dość wcześnie okazało się jednak, że pandemia generuje **znacznie poważniejsze bariery podażowe aniżeli popytowe**. W minionym roku przybierały one postać zarówno **przeostojów produkcyjnych** wywołanych brakiem komponentów, jak i olbrzymich **zakłóceń logistycznych** wydłużających czas realizacji dostaw. Najbardziej namacalnym efektem powstałych napięć były w pierwszej kolejności gwałtownie **rosnące ceny surowców**, w dalszej zaś wyraźne wzrosty cen producentckich i w konsekwencji **coraz silniejsze tendencje inflacyjne**, w Europie dodatkowo potęgowane przez zacieśniającą się politykę klimatyczną UE.

Większość branż polskiej gospodarki poradziła sobie w takim otoczeniu nadzwyczaj dobrze, czego odzwierciedleniem są absolutnie **rekordowe wyniki sektora przedsiębiorstw po pierwszych 3 kwartałach** (zysk netto wyższy niż kiedykolwiek w całym roku). Ewidentnymi **beneficjentami pandemii niezmiennie pozostają firmy z sektora teleinformatycznego, usług kurierskich czy handlu internetowego**. Na **rosnących notowaniach surowców skorzystały zwłaszcza branże działające na samym początku łańcuchów produkcyjnych**, które skutecznie (zwykle z nawiązką) przerzucały rosnące koszty na swoich odbiorców – m.in. borykający się od lat z problemami finansowymi przemysł metalowy, ale też np. branża paliwowa czy producenci tworzyw sztucznych. **Część przetwórców z uwagi na wspomniane zakłócenia podażowe nie była jednak w stanie w pełni skorzystać z wyraźnego ożywienia popytu** (globalnie najlepszym tego przykładem był przemysł motoryzacyjny), a **niektóre gałęzie krajowego przetwórstwa odczuwały w 2H21 coraz silniejszą presję kosztową** – zarówno materiałów, energii, jak i z tytułu rosnących płac. Odzwierciedleniem tego jest nieznaczne pogorszenie wskaźników rentowności netto widoczne już po pierwszych 9 miesiącach roku m.in. w branży meblarskiej, przetwórstwa tworzyw sztucznych czy spożywczej.

Prognozy makroekonomiczne na 2022 rok zakładają schłodzenie koniunktury zarówno globalnie, jak i w kraju, jednak nie na tyle silne by poważnie zachwiać perspektywami popytowymi dla polskich firm. Po mocnym 2021 roku spowolnienie dotknie zarówno konsumpcję (efekt inflacji i wyższych stóp procentowych), jak i inwestycje prywatne (rosnące koszty, sytuacja na rynku nieruchomości) oraz publiczne (możliwe opóźnienia w wykorzystaniu funduszy unijnych). **Pomimo świetnych wyników i wciąż niezłych prognoz nastroje w polskich firmach, po chwilowej euforii w pierwszej połowie roku, wyraźnie jednak pogorszyły się w drugim półroczu**. Głównym wyzwaniem są oczywiście **rosnące koszty** (coraz bardziej dają się we znaki zwłaszcza te związane z zatrudnieniem), a także **niepewność co do dalszych trendów na rynkach surowcowych, dostępności kluczowych materiałów i półproduktów czy oczekiwanych zmian prawnych**. Znajduje to odzwierciedlenie w generalnym wzroście odsetka firm postrzegających te czynniki jako istotne bariery działalności krajowych podmiotów.

Jak zjawiska te wpływają na poszczególne branże polskiej gospodarki? **Niedobór wykwalifikowanych pracowników i rosnące koszty zatrudnienia** są dość wszechobecnym problemem, ale ze szczególną siłą uderzają w takie sektory jak **budownictwo, transport, handel czy niektóre gałęzie przetwórstwa przemysłowego** (np. branża drzewno-meblarska, przetwórstwo metali). Część branż w ponadprzeciętnym stopniu narażona jest również na **negatywne skutki rosnących cen nośników energii** (m.in. produkcja metali, przemysł drzewny, branża chemiczna, transport). W przypadku niektórych sektorów na wyzwania te nakładają się **niekorzystne zmiany w otoczeniu instytucjonalnym**, częściowo wynikające z regulacji unijnych (np. **przemysł spożywczy, przetwórstwo tworzyw sztucznych** czy ponownie **transport**). **Sektorem, w którym skumuluje się w 2022 roku presja ze strony kosztów wielu surowców i materiałów będzie z pewnością budownictwo**, ale narażone na nią pozostaną również takie branże jak spożywcza czy meblarska.

W zakresie globalnych cen surowców **większość prognoz zakłada wprawdzie stopniową normalizację, a nawet lekką korektę na przestrzeni 2022 roku, jednak trendy te nie będą równomierne w zakresie poszczególnych ich kategorii**. Częściową ulgę odczuć mogą jednak zwłaszcza takie sektory jak przetwórstwo tworzyw sztucznych, niektóre segmenty sektora chemicznego czy przetwórstwo metali. Z kolei np. dla producentów metali może to oznaczać ponowne pogorszenie marż z działalności i dochodzenie do głosu dawnych, strukturalnych wyzwań. **Inflacja będzie w 2022 roku czynnikiem ograniczającym pole dla reakcji części branż znajdujących się pod silną presją kosztową**. Sytuacja taka może dotknąć np. **producentów żywności czy mebli**, a istotnym zagrożeniem (choć o skali trudnej do przewidzenia) może być ona również m.in. dla sektora handlowego. **Branżą, która powinna z kolei korzystać na stopniowym łagodzeniu obecnych napięć podażowych wydaje się być krajowy przemysł motoryzacyjny, a w konsekwencji również dystrybucja pojazdów** - silnemu odroczonego popytowi ze strony finalnych odbiorców powinno bowiem towarzyszyć odblokowanie części mocy produkcyjnych w Europie i na świecie. **Jednym z sektorów najmniej podatnych na ogół obecnych zagrożeń i wciąż korzystających na zachodzących trendach wydaje się natomiast branża ICT**.

Wskazane w raporcie scenariusze i przewidywania obarczone są poważnymi i na dzień dzisiejszy trudnymi do zwymiarowania ryzykami. Zaliczają się do nich przede wszystkim czynniki geopolityczne (zwłaszcza konflikt na linii Rosja-Ukraina i jego potencjalne przełożenie na ceny surowców energetycznych i koniunkturę gospodarczą w Europie), a także wpływ obecnej fali pandemii (wywołanej wariantem Omikron) nie tylko na sytuację popytową, ale też na oczekiwane stopniowe odblokowywanie napięć po stronie podażowej (zwłaszcza w pierwszym kwartale roku).

Spis treści

▶ **Otoczenie makro – najważniejsze trendy**

▷ Barometr sektorów – podsumowanie kondycji i perspektyw branż polskiej gospodarki

▷ Szczegółowe trendy w wybranych sektorach

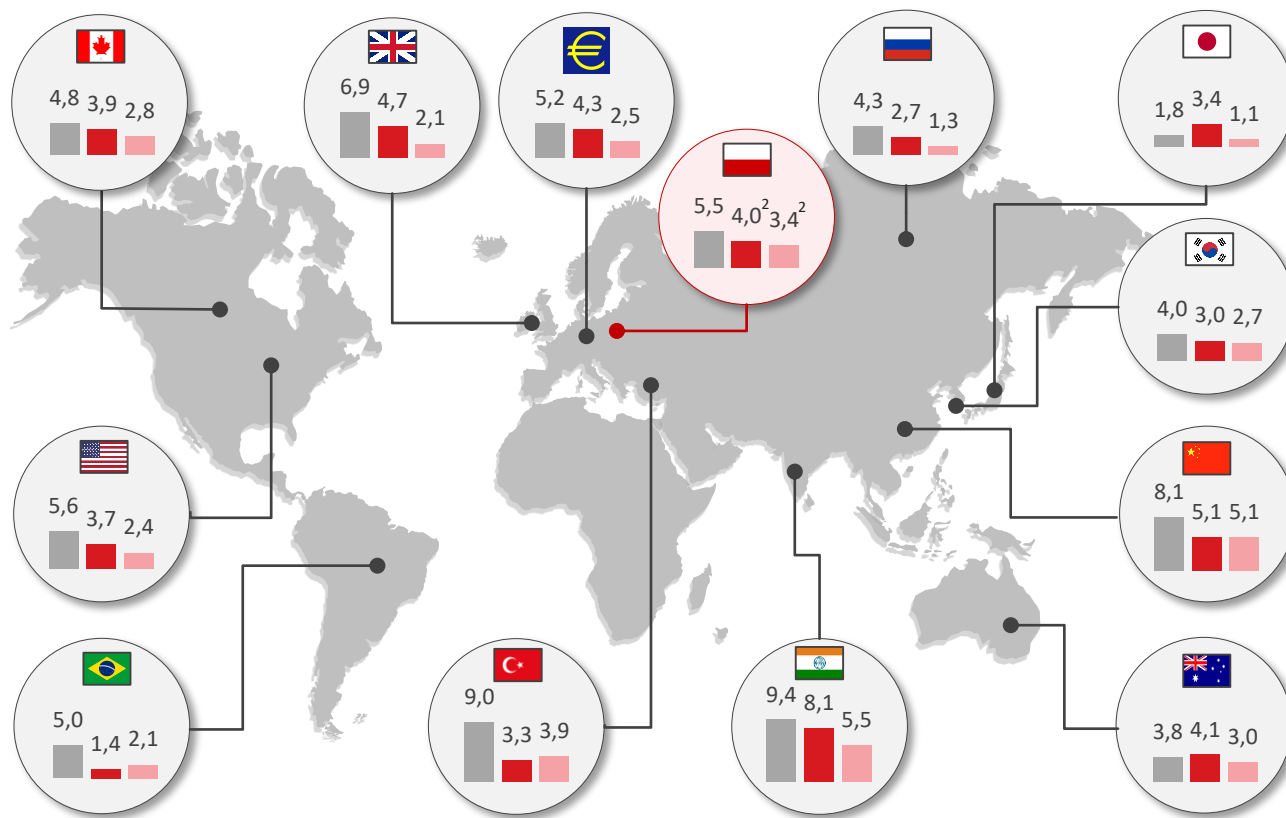




W 2022 roku czołowe gospodarki świata z wciąż solidnymi, choć słabnącymi dynamikami wzrostu. Schłodzenie koniunktury możliwe również w Polsce

Prognozowane tempo wzrostu PKB w Polsce na tle wybranych wiodących gospodarek świata¹ (% , r/r)

■ 2021 ■ 2022 ■ 2023



Świat

Większość publikowanych pod koniec 2021 roku prognoz makroekonomicznych przewidywała **utrzymanie solidnego tempa wzrostu światowego PKB w 2022 roku**, podkreślając jednocześnie, że **kluczowe gospodarki mogą stopniowo wytracać dynamikę**. Przykładowo OECD przewiduje, że globalna gospodarka wzrośnie w 2022 roku o 4,5% (wobec +5,6% w 2021 roku), a w 2023 roku tempo to obniży się do 3,2%.

Jako **główne przyczyny przewidywanego spadku dynamiki światowej gospodarki** wskazuje się 1) **powrót na bardziej płaską ścieżkę przedpandemicznego wzrostu** po odbiciu z 2021 roku oraz 2) szereg dodatkowych czynników osłabiających aktywność, takich jak utrzymujące się **zatory w łańcuchach produkcyjnych** (zwłaszcza w kontekście nowych wariantów koronawirusa czy ostrej reakcji Chin na wzrost liczby zachorowań w tym kraju), **problemy z zasobami pracy**, **powtarzające się przejściowe utrudnienia operacyjne wywołane przez pandemię** czy **wysokie koszty energii i surowców**. Co prawda zakłada się, że bariery wymienione w punkcie 2) będą stopniowo słabnąć w ciągu 2022 roku, jednak niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji pozostaje wysoka.



Polska

Spodziewamy się, że **w Polsce po mocnym wzroście w 2021 roku (który szacujemy na 5,5%), dynamika PKB w roku 2022 obniży się do 4,0%, a efekty spowolnienia przeciągną się również na 1H23**. Odpowiadać za nie będzie **wygasanie efektów odreagowania po kryzysowym roku 2020, a do pewnego stopnia także osłabiający aktywność gospodarczą wpływ wysokich kosztów surowców, inflacja czy podwyżki stóp procentowych, w warunkach nadal ujemnego wkładu eksportu netto** (silniejszy wzrost importu niż eksportu). Czynnikiem wspierającym powinna z kolei pozostać polityka fiskalna i wysoka dynamika wydatków publicznych.

1) Prognozy z grudnia 2021 2) Prognoza Banku Pekao
Źródło: OECD Economic Outlook Volume 2021 Issue 2, Analizy Pekao



Globalna inflacja powinna według prognoz spowolnić w porównaniu z 2021 rokiem, utrzymując się jednak na przedpandemicznych poziomach



Świat

Pod koniec 2021 roku wśród ekonomistów przeważało przekonanie, że w większości gospodarek inflacja osiągnie szczyt w 1. kwartale 2022 roku, a następnie zacznie stopniowo spowalniać. Oczekiwania te bazują na założeniu, że 2022 rok przyniesie stopniowe odblokowywanie „wąskich gardeł”, które w 2021 roku przyniosły zakłócenie bilansu podaży surowców, materiałów, półproduktów czy energii i szybko odbudowującego się po pandemii popytu.

Scenariusz stopniowego spowalniania inflacji w 2022 roku jest obarczony znacznym ryzykiem odchylenia w górę z uwagi na możliwą silniejszą i bardziej uporczywą niż oczekiwana presję kosztową. Kluczowym źródłem niepewności jest zdolność światowej gospodarki do przywrócenia równowagi podaży i popytu w warunkach wciąż utrzymującego się zagrożenia pandemicznego.

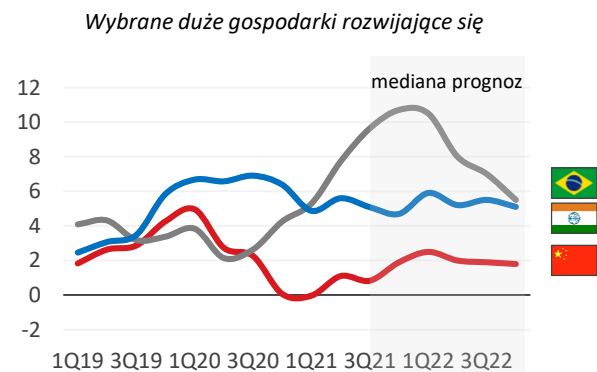
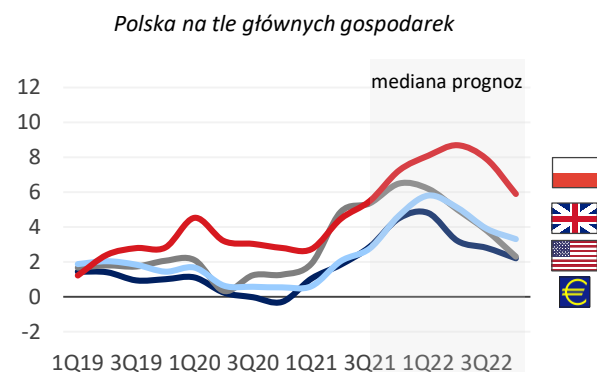
Wysoka inflacja zmusiła już szereg banków centralnych – na razie głównie w państwach rozwijających się – do podwyżek stóp procentowych, które prawdopodobnie będą kontynuowane także w 2022 roku. Banki głównych gospodarek świata w 2021 roku wstrzymywały się jeszcze z podobnymi decyzjami, oczekuje się jednak, że FED i BoE będą stopniowo podnosić stopy od nowego roku, a ECB może do nich dołączyć pod koniec 2022.

Polska wpisuje się w trendy globalne. Oczekujemy, że **szczyt inflacji zostanie osiągnięty w 1 półroczu 2022, zaś w 2. połowie nowego roku nastąpi jej spowolnienie** (niestety – raczej nie pozwalające jeszcze na powrót do pasma wyznaczonego jako cel przez bank centralny). Z kolei NBP w końcówce 2021 roku został zmuszony do szybkiego zaostrzenia polityki pieniężnej, przez co **na początku stycznia'22 główna stopa znalazła się na najwyższym poziomie od 2013 roku (2,25%). Zakładamy, że w 2022 roku będzie ona rosła dalej do poziomu 4%.**

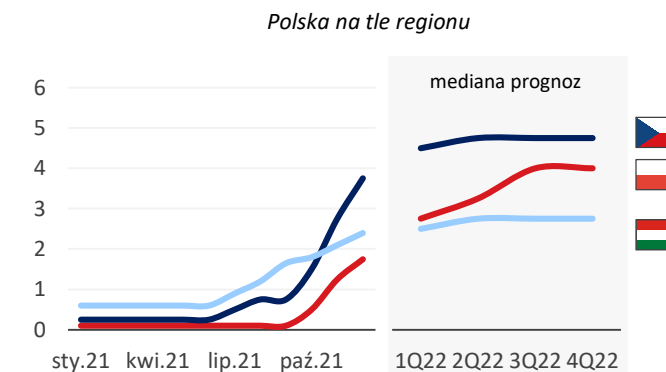
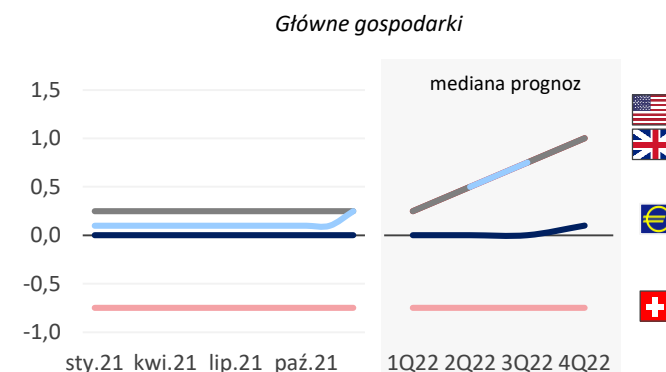


Polska

Inflacja¹ (%)



Stopy procentowe banków centralnych (%)

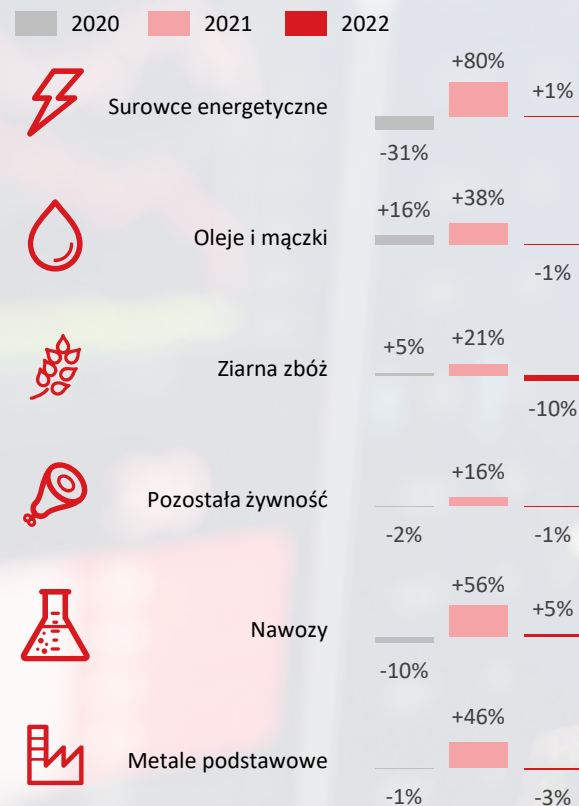


1) Prognozy według stanu na koniec grudnia 2021, dla Polski prognozy Banku Pekao
Źródło: OECD Economic Outlook Volume 2021 Issue 2, Trading Economics, Analizy Pekao

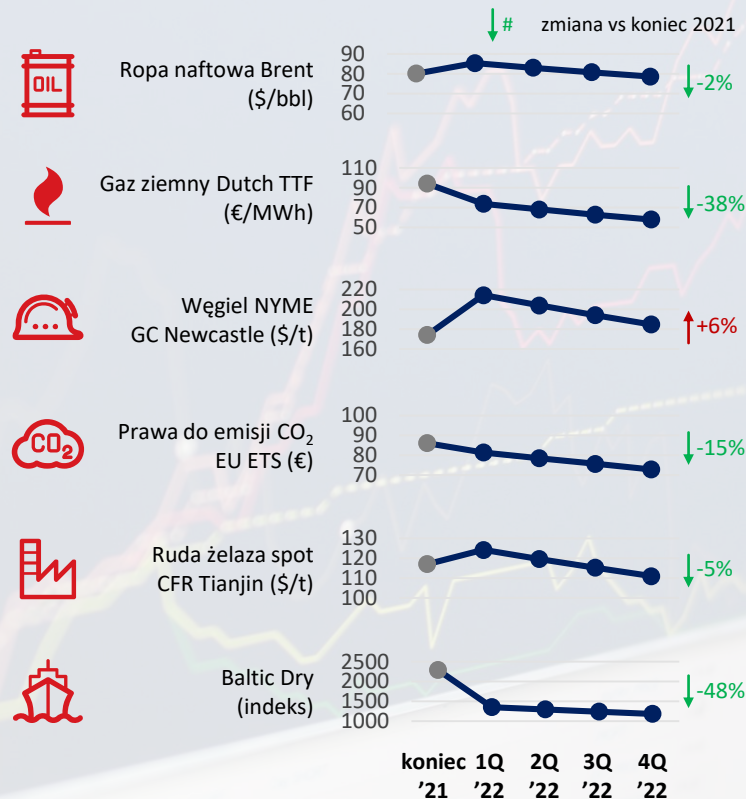


Spowolnieniu inflacji powinna sprzyjać oczekiwana w 2022 roku lekka korekta lub przynajmniej zahamowanie wzrostu globalnych cen większości surowców

Zmiany r/r wybranych globalnych indeksów cen commodities World Bank w latach 2020-2022¹



Mediana prognoz cen wybranych commodities w 2022 roku²



Prognozy cen kluczowych surowców jeszcze z miesięcy jesiennych zakładały ich słabszy od rzeczywistego wzrost w 4Q21 oraz raczej stabilizację na przestrzeni bieżącego roku. Kontynuacja trendów wzrostowych w końcówce roku sprawiła jednak, iż **scenariusze z początku 2022 roku zakładają z reguły ich niewielką korektę względem stanu z gru'21. Początek roku może być jeszcze nerwowy** (przykładem są obecne trendy i niepewność na rynku ropy), **ale większość prognoz zakłada stopniową normalizację, a co za tym idzie złagodzenie presji cenowej na przestrzeni kolejnych kwartałów**, co powinno sprzyjać spowolnieniu globalnej inflacji.

Źródłem korekty na rynku surowców powinno być **wyrównywanie bilansu ich globalnej podaży i popytu**, zakłóconego przez pandemię COVID-19. Przywracanie procesów wydobywczych, produkcyjnych i logistycznych (drożność globalnego transportu) do stanu przedpandemicznego okazało się procesem długotrwałym i nie nadążyło za nadzwyczaj szybką odbudową popytu. Przewiduje się, że w 2022 roku nierównowagi te będą się stopniowo zmniejszać dzięki **dostosowaniom produkcji surowców, osłabieniu presji popytowej** (spowolnienie globalnego wzrostu gospodarczego, ale też np. koniec okresu grzewczego w Europie i sezonowy spadek popytu na gaz ziemny czy przyspieszenie transformacji energetycznej obniżające popyt na niektóre surowce kopalne) **czy udrażnianie zatorów logistycznych** (prognozowany silny spadek stawek frachtów vs gru'21).

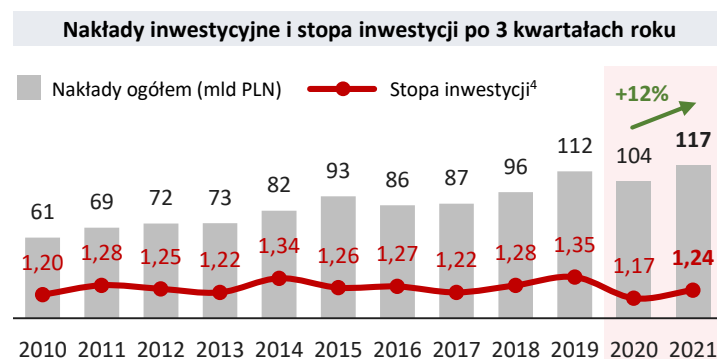
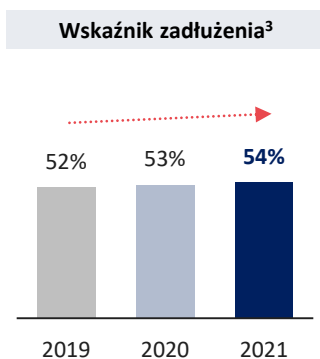
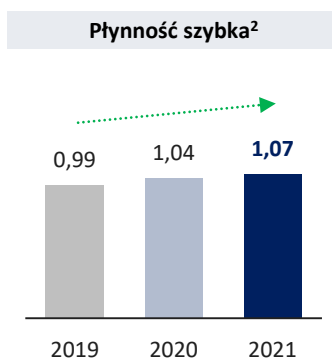
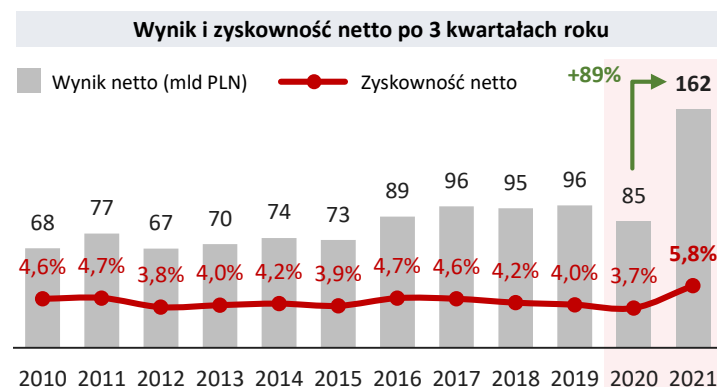
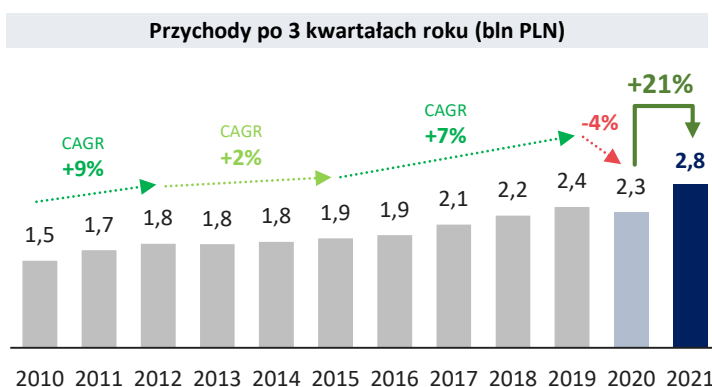
Utrzymują się jednak **czynniki, które mogą opóźnić odwrócenie trendów cen surowców**. Poza niepewnością związaną z **dalszym rozwojem pandemii COVID-19** można tu wskazać **wpływ wysokich cen niektórych grup surowców na koszty produkcji w innych kategoriach** (np. nawozy vs surowce rolno-spożywcze czy energia vs metale), **niemożliwe do przewidzenia czynniki pogodowe** (podaż produkcji roślinnej, popyt na surowce grzewcze) czy **ryzyka geopolityczne** wpływające zwłaszcza na rynek surowców energetycznych.

1) Szacunki 2021 i prognozy 2022 World Bank według stanu na koniec października 2021 2) Za Trading Economics według stanu na 24 stycznia 2021
Źródło: World Bank Commodity Markets Outlook, Trading Economics, Analizy Pekao



Miniony rok był absolutnie rekordowy pod względem wyników finansowych osiągniętych przez polskie przedsiębiorstwa

Wybrane agregaty i wskaźniki finansowe polskiego sektora przedsiębiorstw po 9 miesiącach 2021 roku¹



Polskie przedsiębiorstwa jak nigdy skorzystały na kombinacji gwałtownego ożywienia gospodarczego oraz opóźnionych efektów tarcz antykrzysowych, których pozytywny wpływ był w 2021 roku wciąż bardzo widoczny zwłaszcza wśród średnich i dużych podmiotów (50 i więcej pracujących). Ich przychody zwiększyły się w pierwszych 9 miesiącach aż o ponad 20% r/r, w czym spory udział miały również zachodzące w polskiej gospodarce procesy inflacyjne.

Wynik netto średnich i dużych firm wzrósł po 3 kwartałach niemal dwukrotnie (nominalnie o około 77 mld PLN) w porównaniu z analogicznym okresem kryzysowego roku 2020, osiągając poziom ponad 160 mld PLN – wyższy niż kiedykolwiek w całym 12-miesięcznym okresie rozliczeniowym. Na rekordowy poziom wzbija się również ich rentowność (5,8% na poziomie zyskowności netto). Tak znaczna poprawa wygenerowana została w większości na podstawowej działalności operacyjnej - wynik ze sprzedaży wzrósł o blisko 48 mld PLN, a wskaźnik rentowności sprzedaży wspiął się na nienotowany w całej ubiegłej dekadzie poziom 5,7%. W warunkach silnej presji popytowej firmy były w stanie skutecznie przetrzymać gwałtownie rosnące koszty działalności na swoich odbiorców, zwiększając przy tym swoje marże.

W pierwszych 9 miesiącach roku wyraźnie (o 12% r/r) odbiły również nakłady średnich i dużych firm, osiągając nowy rekord (117 mld PLN), choć aktywność inwestycyjna mierzona relacją do amortyzacji pozostała względnie niska, stwarzając pole do dalszej ekspansji w tym zakresie w rozpoczynającym się roku 2022. Przemawia za nią również wzmocniona w analizowanym okresie płynność finansowa przy utrzymanym bezpiecznym poziomie zadłużenia.

1) Dane dla firm o liczbie pracujących 50 i więcej osób 2) Inwestycje i należności krótkoterminowe w relacji do zobowiązań krótkoterminowych

3) Zobowiązania i rezerwy na zobowiązania w relacji do aktywów 4) Nakłady inwestycyjne w relacji do amortyzacji

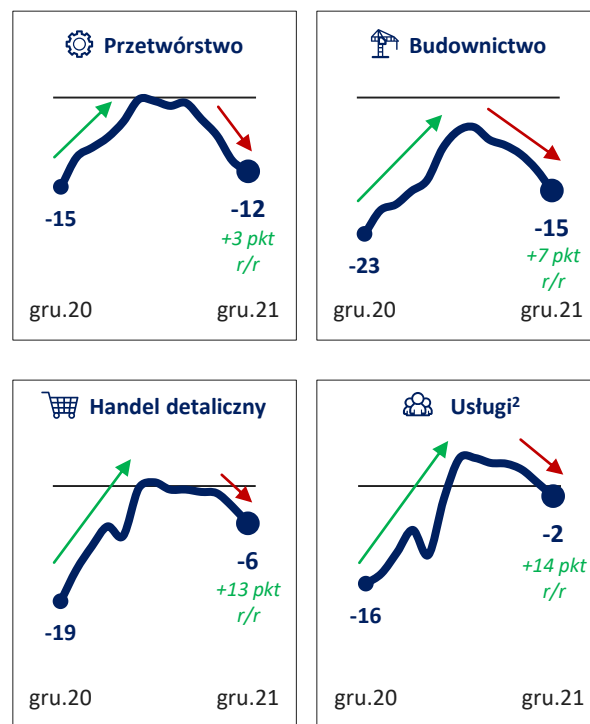
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Nastroje polskich przedsiębiorstw lepsze niż 12 miesięcy temu, choć gorsze niż w połowie 2021 roku. Coraz więcej firm napotyka na różne bariery działalności

Wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury GUS¹ w kluczowych obszarach gospodarki, gru'20-gru'21

W punktach



Odsetek firm z wybranych obszarów gospodarki wskazujących dany czynnik jako barierę działalności, gru'21 vs gru'20

% odpowiedzi

	gru'20	gru'21	?	Niepewność ogólnej syt. gosp.	Koszty zatrudnienia	Niedobór/koszty materiałów ³	Niedobór wykwalifik. pracowników	Otoczenie regulacyjne							
Przetwórstwo przemysłowe	50	54	+4	55	52	-4	7	+25	32	35	+4	38	43	+2	45
Budownictwo	66	60	-6	62	65	+2	35	+28	63	34	+8	42	42	+3	45
Handel detaliczny	61	56	-5	51	61	+9	14	+10	24	10	+9	20	51	+5	56
Handel hurtowy	66	63	-3	44	49	+5	26	+12	38	40	+7	47			
Transport i logistyka	64	57	-7	53	60	+7									

Pomimo rekordowo dobrych wyników finansowych w 2021 roku, drugie półrocze przyniosło **ponowne pogorszenie nastrojów firm w większości sekcji polskiej gospodarki**, z coraz bardziej widoczną przewagą pesymistów (ujemne wskaźniki ogólnego klimatu koniunktury). Rosną obawy o przyszłość, co znajduje odzwierciedlenie w silniejszym pogorszeniu ocen progностycznych aniżeli postrzegania sytuacji bieżącej (co do zasady ocenianej lepiej). Wskaźniki koniunktury są jednak wciąż nieco wyższe niż przed rokiem.

Przejawem rosnących trudności na różnych polach są **rosnące odsetki firm wskazujących na wybrane bariery działalności**. Jeszcze rok temu największym problemem była duża niepewność, związana głównie z pandemią COVID-19 i towarzyszącymi jej restrykcjami. Od tego czasu odsetek podmiotów skarżących się na niepewne warunki działalności w większości sektorów nieznacznie zmalał, podczas gdy wyraźnie wzrasta uciążliwość innych czynników. **Przemysł i budownictwo borykają się m.in. z dużym niedoborem / b. wysokimi cenami surowców i materiałów** (gru'21 przyniósł pierwszy spadek m/m tego wskaźnika od wielu miesięcy, co może sugerować stopniową stabilizację sytuacji w tym zakresie).

Niemal wszystkie sekcje raportują **znacznie wyższe niż przed rokiem odsetki firm zgłaszających barierę rosnących kosztów zatrudnienia oraz niedoboru wykwalifikowanych kadr**. Nie pomaga również nazbyt **zmienne otoczenie regulacyjne** – na niejasne, niestabilne i niespójne przepisy prawne wskazywało u progu 2022 roku o kilka punktów procentowych więcej firm aniżeli w gru'20.

1) Saldo odpowiedzi poprawa (+1) / pogorszenie (-1) 2) Śr. arytmetyczna dla wybranych usługowych sekcji PKD (H, I, J, K, L, M, N, R oraz S) 3) Dla budownictwa koszty surowców i materiałów
Źródło: GUS, Analizy Pekao

Spis treści

▷ Otoczenie makro – najważniejsze trendy

▶ **Barometr sektorów – podsumowanie kondycji i perspektyw branż polskiej gospodarki**

▷ Szczegółowe trendy w wybranych sektorach

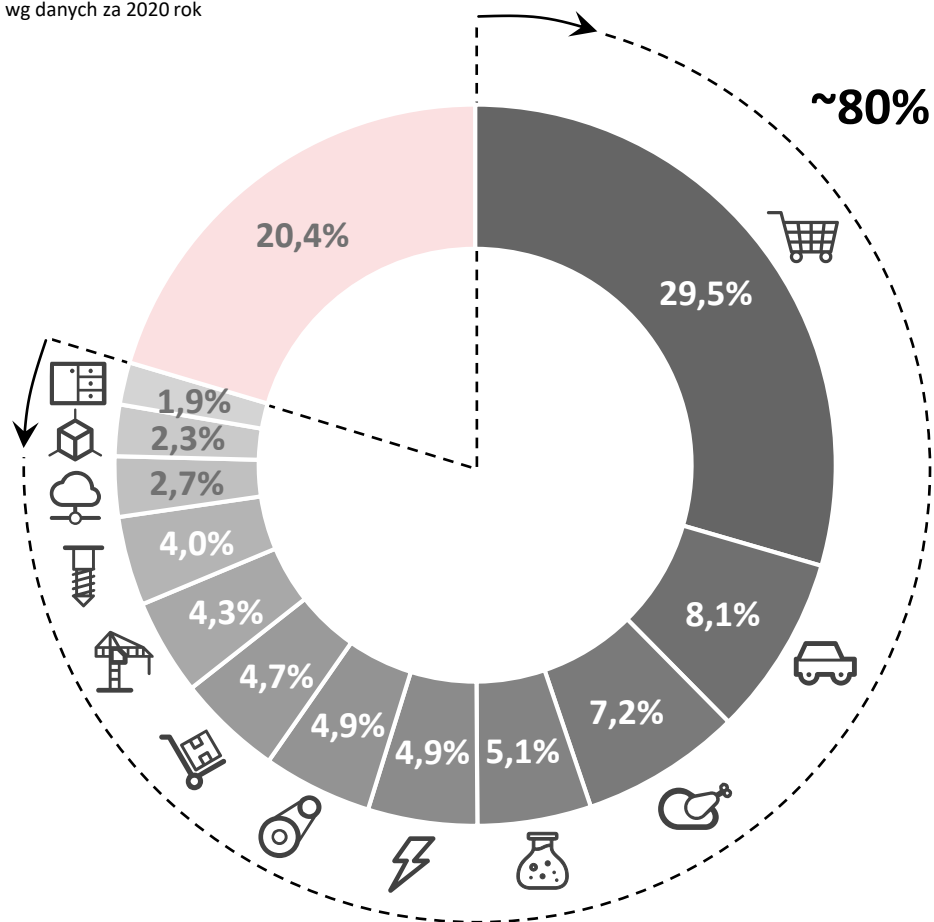




Pokrywamy analizą sektory, których udział w przychodach firm wynosi ok. 80%

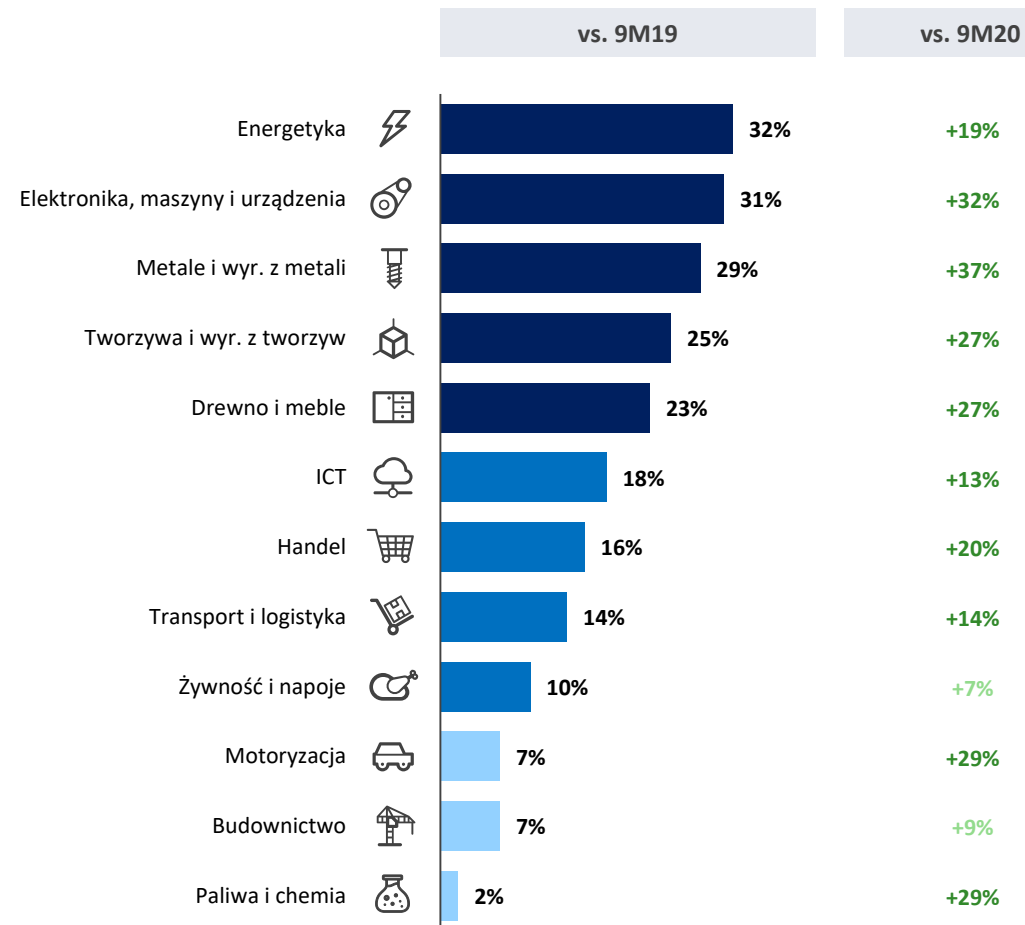
Udział omawianych sektorów w przychodach firm¹

wg danych za 2020 rok



1) Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao

Dynamika przychodów omawianych sektorów w okresie 9M21²



2) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao



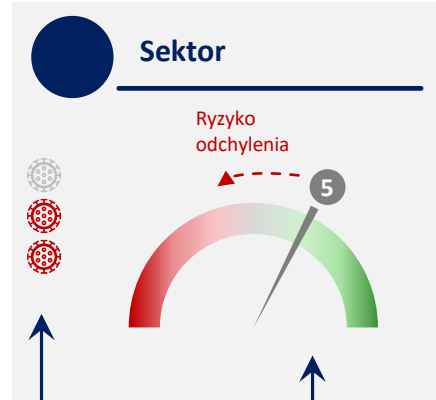
Branże na różne sposoby radziły sobie z pandemią, ale generalnie więcej było zaskoczeń pozytywnych niż negatywnych

		Rentowność netto				Odsetek firm nierentownych			
		2020		9M21		2020		9M21	
		2020	Zmiana vs. średnia z lat 2017-2019 (analogiczny okres)	9M21	Zmiana vs. średnia z lat 2017-2019 (analogiczny okres)	2020	Zmiana vs. średnia z lat 2017-2019 (analogiczny okres)	9M21	Zmiana vs. średnia z lat 2017-2019 (analogiczny okres)
	ICT	7,8%	▲ +1,3	16,1%	▲ +10,0	13%	▼ -3,2	21%	▼ -3,1
	Tworzywa i wyroby z tworzyw	8,2%	▲ +2,2	8,9%	▲ +2,6	13%	▼ -0,3	14%	▼ -2,3
	Metale i wyroby z metali	4,1%	▼ -0,2	8,2%	▲ +3,3	18%	▼ -0,5	15%	▼ -4,3
	Energetyka	2,5%	▼ -3,7	8,2%	▼ -1,2	33%	▲ +13,6	20%	▲ +2,2
	Drewno i meble	6,2%	▲ +1,4	7,5%	▲ +2,5	12%	▼ -4,3	12%	▼ -7,7
	Paliwa i chemia	1,3%	▼ -3,5	7,2%	▲ +2,1	14%	▼ -0,2	13%	▼ -3,4
	Budownictwo	4,7%	▲ +1,1	6,2%	▲ +2,9	16%	▼ -0,1	25%	▼ -0,6
	Transport i logistyka	1,6%	▼ -1,9	4,4%	= 0,0	22%	▼ -3,6	21%	▼ -6,8
	Żywność i napoje	4,1%	▲ +0,3	4,4%	▲ +0,3	15%	▼ -0,6	18%	▼ -1,6
	Elektronika, maszyny i urządz.	2,9%	▼ -0,4	4,2%	▲ +0,9	19%	▲ +0,8	18%	▼ -3,7
	Handel								
	Hurtowy	2,8%	▲ +0,6	3,9%	▲ +1,7	11%	▼ -2,1	10%	▼ -7,9
	Detaliczny	2,5%	= 0,0	3,5%	▲ +1,6	28%	▲ +4,3	25%	▼ -5,5
	Motoryzacja								
	Dystrybucja	1,7%	▲ +0,1	3,4%	▲ +1,9	18%	▲ +3,8	5%	▼ -14,7
	Produkcja	2,0%	▼ -1,6	2,3%	▼ -1,5	31%	▲ +12,6	26%	▲ +4,1

* Wszystkie dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao



Każdej branży przydzieliliśmy ocenę w 7-stopniowej skali. To miara przewidywanej całościowej sytuacji branży w 2022 roku na tle szerokiej gospodarki

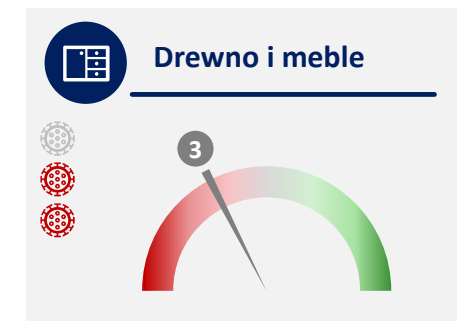
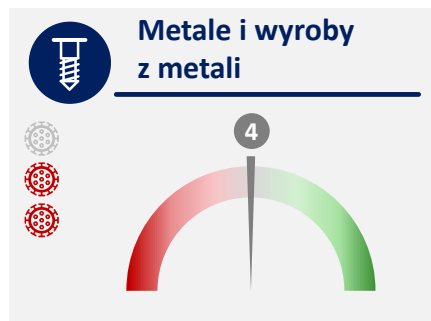
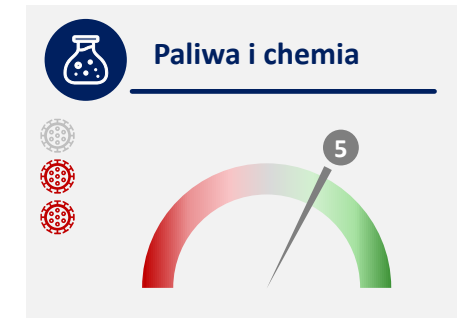
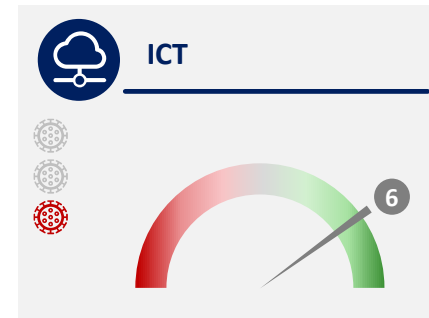
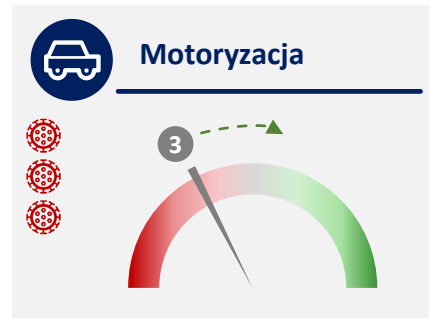
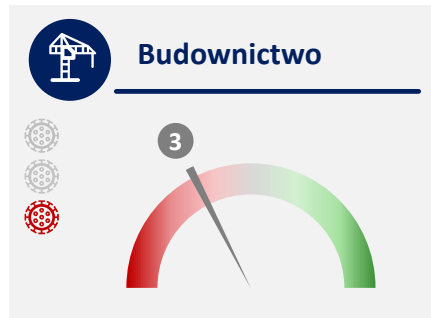
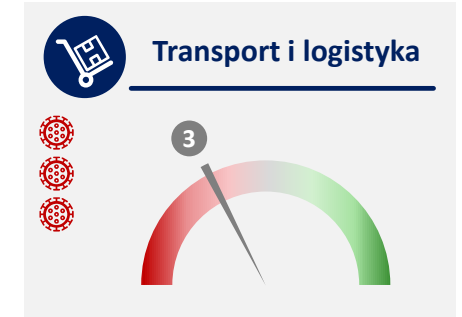
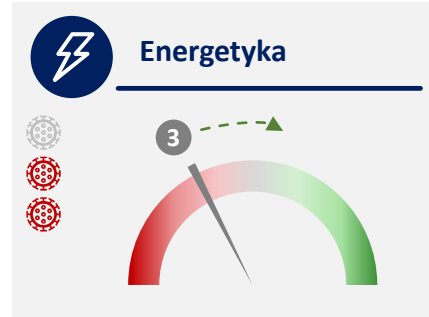
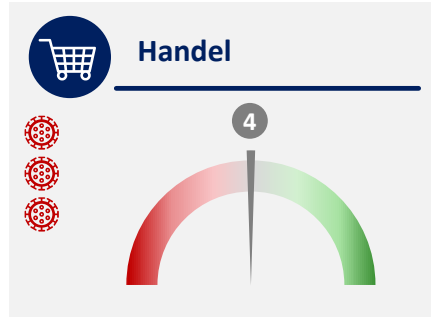


Wrażliwość sektora na sytuację pandemiczną¹ (w skali 1-3)

Przewidywana kondycja sektora w 2022 roku² (w skali 1-7, gdzie 4 = średnia dla gospodarki)

1) Podatność na negatywny wpływ zjawisk związanych z potencjalnymi kolejnymi falami pandemii, takich jak restrykcje, zakłócenia w łańcuchach dostaw, spadek mobilności społeczeństw, itp.

2) Całościowa ocena, biorąca pod uwagę całościowy wpływ czynników wpływających na ryzyko działalności w danej branży, w tym dynamika rozwojowa, zjawiska zachodzące po stronie kosztowej (determinujące rentowność i zyski), czynniki regulacyjne





Ocena jest wypadkową obecnej kondycji sektora oraz najważniejszych trendów oczekiwanych na 2022 rok (1/2)

NAJWAŻNIEJSZE OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU

 Handel	 Stopniowe przywracanie globalnej równowagi popytowo-podażowej	 Utrzymujące się ryzyka inflacyjne, częściowo łagodzone przez działania ostonowe rządów	 Dalsza ekspansja sklepów sieciowych (dyskontów, convenience) kosztem mniejszych detalistów
 Energetyka	 Stopniowa stabilizacja sytuacji popytowo-podażowej na europejskim i krajowym rynku energii	 Dominacja OZE w strukturze globalnych inwestycji w nowe moce energii elektrycznej	 Wzrost cen dla odbiorców końcowych na krajowym rynku energii elektrycznej
 Żywność i napoje	 Prawdopodobne utrzymanie silnej presji kosztowej, przynajmniej w 1. części roku	 Wysoka inflacja mogąca utrudniać przeliczenie kosztów na ceny produktów (obawy o popyt)	 Możliwe pogorszenie rentowności i nasilenie trendów konsolidacyjnych
 Transport i logistyka	 Stopniowe rozładowywanie „wąskich gardeł” w globalnym transporcie, powrót rynku w kierunku stanu równowagi	 Rosnąca presja kosztowa ze strony regulacji, rynku pracy i cen nośników energii (ryzyko pogorszenia rentowności)	 „Zazielenienie” sektora transportu źródłem dalszych inwestycji w tabor transportowy oraz magazyny
 Budownictwo	 Umiarkowanej skali schłodzenie koniunktury na rynku mieszkaniowym	 Silna presja ze strony kosztów materiałów, możliwe stopniowe rozładowywanie napięć od 2H22	 Rozstrzygnięcia na rynku infrastrukturalnym – rozliczenia kontraktów i nowe przetargi
 Motoryzacja	 Stopniowe rozładowywanie napięć podażowych (oczekiwany wzrost dostępności półprzewodników)	 Próby skracania / regionalizacji łańcuchów dostaw	 Wzrost globalnej produkcji i stopniowa odbudowa światowych zapasów samochodów



Ocena jest wypadkową obecnej kondycji sektora oraz najważniejszych trendów oczekiwanych na 2022 rok (2/2)

NAJWAŻNIEJSZE OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU

<p>ICT</p>	<p>Kontynuacja trendów wzrostowych w kluczowych segmentach telekomunikacji i IT</p>	<p>Pozytywny wpływ polityki cyfryzacji gospodarki i społeczeństwa UE w horyzoncie całej dekady</p>	<p>Czynnikiem ryzyka szybki wzrost kosztów zatrudnienia i niedobory specjalistów</p>
<p>Paliwa i chemia</p>	<p>Kontynuacja dużych inwestycji, w tym tych związanych z celami Europejskiego Zielonego Ładu</p>	<p>Częściowe rozładowanie sytuacji na rynkach ropy i surowców/produktów chemicznych</p>	<p>Rosnący wpływ kosztów energii na konkurencyjność produkcji</p>
<p>Metale i wyroby z metali</p>	<p>Utrzymanie ożywionego popytu ze strony przemysłu w kraju i całej UE</p>	<p>Prawdopodobne wsparcie dzięki inwestycjom w ramach planu odbudowy europejskiej gospodarki</p>	<p>Odbudowa produkcji metali na świecie może zrównoważyć bilans wpływając niekorzystnie na marże</p>
<p>Tworzywa i wyroby z tworzyw</p>	<p>Ostateczny kształt implementacji SUP i ROP do polskiego prawa</p>	<p>Dalsze wzmocnienie roli „biotworzyw” (produkcja) i „eko-projektowania” (przetwórstwo)</p>	<p>Mocny popyt na tworzywa w Polsce, w tym silny rynek wewnętrzny</p>
<p>Maszyny, urządzenia i elektronika</p>	<p>Stabilizacja wzrostów na zdrowych poziomach po silnym odreagowaniu w 2021 roku</p>	<p>Stopniowe łagodzenie napięć w globalnych łańcuchach dostaw</p>	<p>Możliwe przejściowe schłodzenie koniunktury w przemyśle komputerowym (nasylenie popytu)</p>
<p>Drewno i meble</p>	<p>Dalsza niepewność na rynku drewna i nowe wyzwanie w postaci kosztów energii</p>	<p>Obawy o stronę popytową (kilka czynników, m.in. mniejsze wydatki na meble, inflacja)</p>	<p>Jeszcze większa walka o pracowników (konieczność zwiększenia atrakcyjności zatrudnienia, w tym płac)</p>

Spis treści

▷ Otoczenie makro – najważniejsze trendy

▷ Barometr sektorów – podsumowanie kondycji branż polskiej gospodarki

▶ **Szczegółowe trendy w wybranych sektorach**



Spis treści

Przejdź bezpośrednio do sektora:

-  ▪ Handel
-  ▪ Energetyka
-  ▪ Żywność i napoje
-  ▪ Transport i logistyka
-  ▪ Budownictwo
-  ▪ Motoryzacja
-  ▪ ICT
-  ▪ Paliwa i chemia
-  ▪ Metale i wyroby z metali
-  ▪ Tworzywa i wyroby z tworzyw
-  ▪ Elektronika, maszyny i urządzenia
-  ▪ Drewno i meble





Handel

„E-commerce wsparciem postpandemicznego rozwoju branży”



Handel: E-commerce wsparciem postpandemicznego rozwoju branży

Podsumowanie



GŁÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Dobra sytuacja finansowa gospodarstw domowych, m.in. dzięki publicznym mechanizmom wsparcia



Silny wzrost inflacji (CPI) w głównych kategoriach, do poziomów nienotowanych od lat



Dwucyfrowe wzrosty w kanałach online, wspierające zarówno branżę detaliczną, jak i hurtową



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Stopniowe przywracanie globalnej równowagi popytowo-podażowej



Utrzymujące się ryzyka inflacyjne, częściowo łagodzone przez działania osłonowe rządów



Dalsza ekspansja sklepów sieciowych (dyskontów, convenience) kosztem mniejszych detalistów



WRAŻLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Dość silny



Sytuacja globalna

- Ograniczona dostępność wielu usług (HoReCa, usługi czasu wolnego) oraz części towarów doprowadziła na przestrzeni 2020 i 2021 roku do wystąpienia zjawiska „zawieszony” konsumpcji. To, w połączeniu z ekspansją fiskalną w wielu krajach, skutkowało **znacznym wzrostem oszczędności gospodarstw domowych**. Realizacja popytu odroczonego, w połączeniu z nierównomiernym otwieraniem i zamykaniem gospodarek, jak i zróżnicowaną skalą ożywienia w poszczególnych sektorach, prowadziły w 2021 roku do **wzrostu globalnej presji na łańcuchy dostaw**. Utrzymywane obostrzenia sanitarne w transporcie morskim oraz niedobór pracowników w globalnym sektorze transportowo-logistycznym potęgowały w całym 2021 r. **trudności branży handlowej w zapewnieniu właściwej oferty handlowej dla konsumentów**.
- Lata 2020-21 to także **okres akceleracji wzrostu segmentu e-commerce**, który odpowiada za coraz większą część globalnej sprzedaży detalicznej. Rosnąca penetracja wielu tradycyjnych kategorii produktowych (m.in. dóbr trwałego użytku) przez handel internetowy ułatwiała zakupy, dodatkowo wspierając popyt konsumencki. W połączeniu z zakłóceniami logistycznymi skutkowało to **rosnącą globalną presją inflacyjną**.
- W 2022 roku oczekuje się stopniowej normalizacji sytuacji (odblokowywanie łańcuchów dostaw, popyt częściowo ograniczony przez inflację), przy dalszej ekspansji e-commerce w ramach kanałów dystrybucji.



Sytuacja krajowa

- Sektor handlu został w dość silnym stopniu dotknięty przez pandemię i towarzyszące jej restrykcje**, choć do końca 2H21 większość kategorii produktowych odbudowała spadki z poprzedniego roku. Wprowadzane **obostrzenia generalnie silniej wpływały na segment detaliczny**, w znacznie mniejszym stopniu na hurtowy.
- Pomimo przejściowych zakłóceń w funkcjonowaniu stacjonarnych punktów sprzedaży, **sytuacja handlu detalicznego nie uległa w 2020 roku silnemu pogorszeniu, a w roku ubiegłym uległa wręcz zdecydowanej poprawie** (ponadprzeciętne marże i rekordowe zyski). Do tego firmy handlowe wkraczą w rok 2022 z generalnie bezpiecznym poziomem płynności. Ważnym czynnikiem stabilizującym sytuację firm okazały się m.in. instrumenty wsparcia w ramach tarcz antykrzysowych. **Sytuacja podmiotów** z analizowanej branży jest jednak **silnie zróżnicowana**, czego odzwierciedleniem jest **znaczny wzrost liczby niewypłacalności** (354 w 2021 roku wobec 241 i 230 w 2020 / 2019 roku). Rosnąca liczba restrukturyzacji świadczy z kolei o weryfikacji / modyfikacji modeli biznesowych zachodzącej w obu segmentach branży.
- W 2H21 branża funkcjonowała w otoczeniu dynamicznie rosnącej inflacji, której podwyższony poziom, będzie **utrzymywać się także w 1H22**. **Dotychczasowe efekty cenowe raczej wspierały sytuację przedsiębiorstw handlowych (poprawa marż)**, ale utrwalanie się ponadprzeciętnego poziomu cen może prowadzić do zmian w decyzjach konsumenckich i **częściowego schłodzenia popytu, co odzwierciedlają prognozy sprzedaży detalicznej** (słabnąca w dalszej części roku).

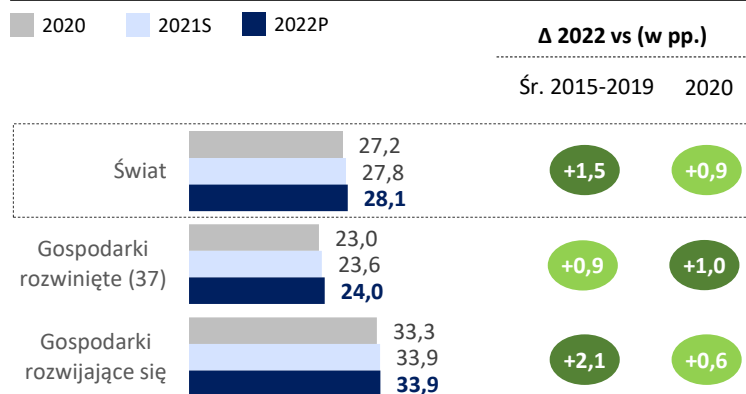


Handel: E-commerce wsparciem postpandemicznego rozwoju branży

Oszczędności gospodarstw nie znajdują „ujścia” w obliczu ograniczeń podaży, wywołując inflację



Poziom oszczędności gospodarstw domowych w relacji do PKB



Globalnemu wzrostowi oszczędności....



...towarzyszą w 2021 roku ograniczenia podaży....



...prowadząc do silnego wzrostu inflacji...



...która może stymulować zmiany w zachowaniach konsumentów

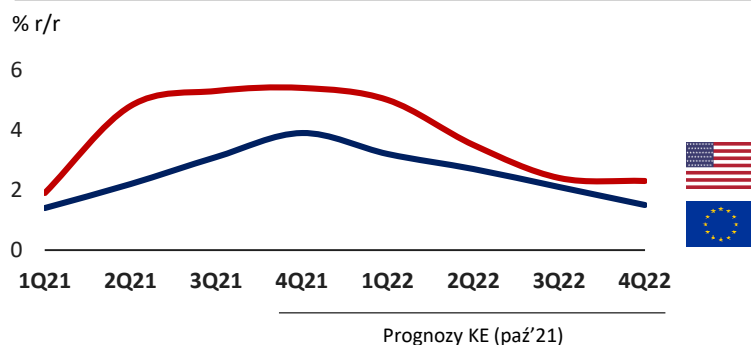
Dane Międzynarodowego Funduszu Walutowego wskazują, iż I. 2021-22 upłyną pod znakiem globalnego wzrostu poziomu oszczędności, których źródłem będą m.in. instrumenty fiskalne i polityka pieniężna, przeciwdziałające negatywnym efektom pandemii (zwłaszcza aby „zamortyzować” potencjalne szoki dla rynku pracy). Co ciekawe, do krajów w których poziom wygenerowanych w ten sposób nadoszczędności jest procentowo najwyższy, MFW zalicza Kanadę, Japonię, jak również Polskę. **Mimo trudnego otoczenia pandemicznego, sytuacja finansowa globalnego konsumenta jest zatem relatywnie dobra, i taka pozostanie również w bieżącym roku.**

Działania prewencyjne podejmowane przez rządy (tj. zamykanie, a następnie stopniowe otwieranie gospodarek), w sytuacji wzrostu dochodów rozporządzalnych ludności, prowadziły do zaburzeń w globalnych łańcuchach dostaw. Jednym z efektów publicznych ingerencji było **ograniczenie możliwości spożytkowania posiadanych nadwyżek oszczędności**. Zarówno w 2020 jak i 2021 r. można było mówić o **zjawisku konsumpcji „zawieszonej”**, która nie była zaspokajana z uwagi na braki w dostępności towarów, czy niemożność korzystania z części usług (np.. HoReCa, usługi czasu wolnego). Choć sytuacja w 2022 roku powinna sprzyjać rozładowywaniu napięć, to niektóre **ograniczenia podaży mogą się utrzymać na dłużej** z uwagi na występujące „wąskie gardła” produkcyjno-dystrybucyjne.

Silny popyt konsumencki, przy dużych ograniczeniach podaży, **prowadził w 2H21 do wzrostu inflacji**, która w ocenie instytucji międzynarodowych może utrzymywać się na **podwyższonym poziomie do co najmniej 2H22**. W praktyce może ona przeciągnąć się nawet do 1H23, gdyż gospodarki krajowe niejednorodnie reagują na politykę pieniężną. We wrz'21 indeks HICP dla UE-27 wyniósł 3,4%, ale w kolejnych miesiącach wykazywał dalszy wzrost (5,2% w lis'21), a impuls cenowy generowały zwłaszcza dobra importowane i koszty energii.

Dotychczas poziom inflacji nie był czynnikiem silnie oddziałującym na zachowania konsumentów. Jeżeli jednak dojdzie do wzrostu oczekiwań inflacyjnych, możliwa jest ich zmiana: pewne spowolnienie konsumpcji bieżącej (za wyjątkiem niektórych dóbr podstawowych), przy równoczesnym zwiększaniu wydatków na wybrane dobra trwałe oraz luksusowe (traktowane jako swego rodzaju „tarcze antyinflacyjne” dla gospodarstw domowych).

Historyczny i szacowany poziom inflacji w UE-27 oraz USA



Źródło: Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Komisja Europejska, Analizy Pekao



+1,5 pp

prognozowany wzrost relacji oszczędności gospodarstw domowych na świecie do globalnego PKB (2022 vs średnia z lat 2015-2019)

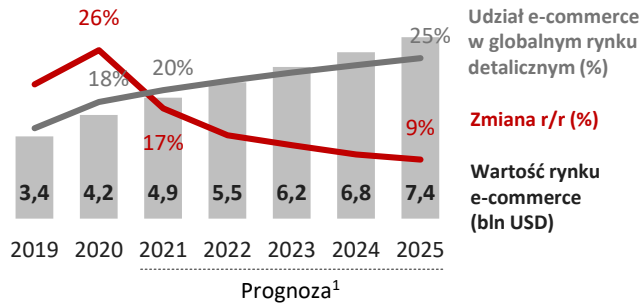


Handel: E-commerce wsparciem postpandemicznego rozwoju branży

Popularyzacja handlu online i zmiany potrzeb konsumentów wymagają dostosowań po stronie firm

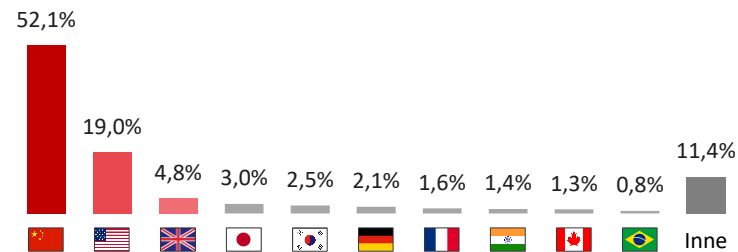


E-commerce na świecie



Największe rynki krajowe e-commerce na świecie, 2021¹

%, udział w globalnym rynku



1) Prognoza / szacunek eMarketer z maj'21 2) Udział rozpoczętych, ale nie opłaconych zakupów 3) Badanie (2021), 4,3 tys. respondentów w USA
Źródło: eMarketer, Analizy Pekao



Pandemia katalizatorem wzrostu rynku e-commerce

Pandemia i ograniczenia mobilności społeczeństwa stały się katalizatorem wzrostu rynku e-commerce – według szacunków eMarketer w 2020 roku jego wartość na świecie wzrosła aż o 26% r/r, w 2021 roku zaś o dalsze 17% r/r, osiągając **blisko 20% udział w globalnym handlu detalicznym**. Wyzwaniem, które ze szczególną siłą ujawniło się w zakończonym roku, była jednak dystrybucja i logistyka „ostatniej mili”.

Sprzedaż internetową na świecie charakteryzuje silna koncentracja geograficzna – za **ponad 70% jej łącznej wartości odpowiadają dwie największe gospodarki: Chiny** (aż ok. 52%) **oraz USA** (19%). Z uwagi na różny etap rozwoju, dynamiki wzrostu poszczególnych rynków krajowych są silnie zróżnicowane (zarówno w 2020, jak i 2021 roku najszybciej rósł on w Ameryce Łacińskiej - odpowiednio o 63% i 26% r/r).



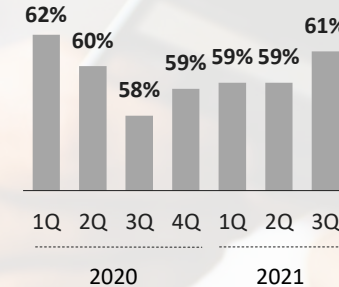
Towarzyszą mu zmiany zachowań konsumentów

Sektor e-commerce ewoluuje wraz ze zmianami potrzeb konsumentów – **klient poszukuje nie tylko towaru, ale także pozytywnego „całościowego” doświadczenia zakupowego**. Obecnie **blisko 60% transakcji online pozostaje niezrealizowanych**, gdyż sprzedawcy nie potrafią odpowiednio przekazać informacji odnośnie kosztów, harmonogramu realizacji, itp. bądź proces zakupowy jest mało intuicyjny. Różne grupy wiekowe wykazują również inne postawy konsumenckie: preferowanie kanału online deklaruje ok. **60% Pokolenia „Z” oraz Millenials’ów**, podczas gdy wśród „Baby Boomers’ów” jest to wciąż zaledwie co trzecia osoba. Młodsze pokolenia są także bardziej otwarte na spontaniczne, nieplanowane wydatki przy okazji wyprzedaży.

Wybrane zachowania zakupowe konsumentów w Internecie

Porzucone e-wózki zakupowe¹

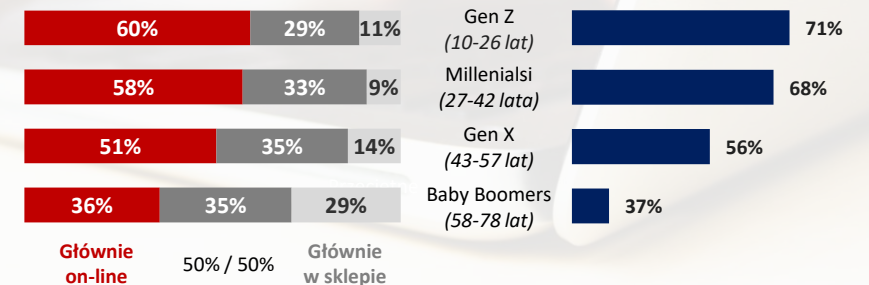
Główne przyczyny²



Wydatki świąteczne według kanału sprzedaży i grupy wiekowej, 2021³

Kanał zakupu

Udział w wyprzedażach



1) Udział rozpoczętych, ale nie opłaconych zakupów 2) Badanie z 2021 roku na próbie 4,3 tys. respondentów z USA 3) Badanie z 2021 roku, respondenci z 12 krajów (m.in. USA, W. Brytania, Chiny, Indie)
Źródło: EY, freshrelevance, Baymard Institute, Analizy Pekao

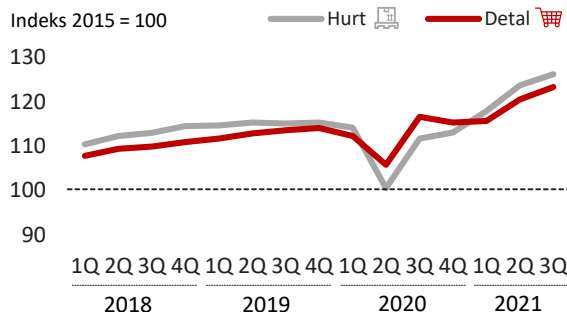


Handel: E-commerce wsparciem postpandemicznego rozwoju branży

Pandemia zwiększyła udział e-commerce w unijnym handlu detalicznym

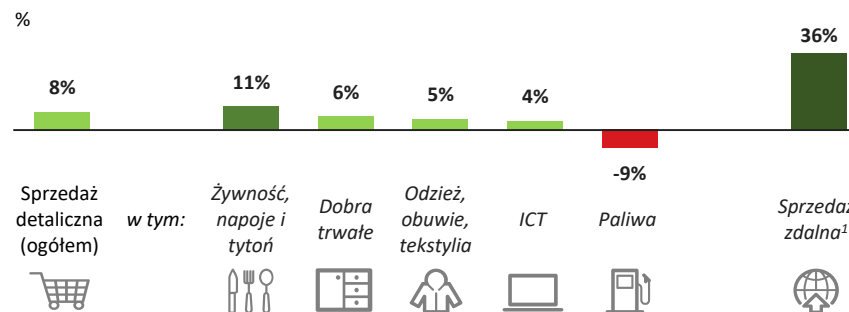


Obroty unijnego sektora handlu, 1Q18-3Q21



1) Sprzedaż prowadzona poza siecią sprzedaży – Internet, katalogi
Źródło: Eurostat, Analizy Pekao

Zmiana sprzedaży detalicznej w krajach UE-27 (wg kategorii), 3Q21 vs 3Q19



Odsetek konsumentów w krajach UE, którzy dokonali zakupu online, w ostatnich 3 miesiącach¹ (2021)

Kraj	% konsumentów	Δ vs 2019 (pp)
Holandia	83%	13
Dania	82%	8
Irlandia	79%	20
Szwecja	78%	8
Luksemburg	70%	7
Niemcy	69%	-2
Słowacja	69%	22
Belgia	66%	11
Francja	66%	8
Czechy	63%	20
Estonia	62%	6
Finlandia	62%	7
Słowenia	59%	14
Węgry	58%	23
Malta	57%	7
Hiszpania	55%	8
Austria	54%	0
Łotwa	51%	17
Litwa	51%	13
Polska	48%	7
Grecja	47%	15
Chorwacja	46%	11
Cypr	44%	13
Portugalia	40%	12
Włochy	31%	3
Rumunia	23%	8
Bułgaria	20%	6

1) Okres referencyjny badania
Źródło: Eurostat, Analizy Pekao



Pełne odbicie w większości segmentów

Pandemia oddziaływała na unijny sektor handlu w sposób silny, choć krótkotrwały, a równocześnie w zróżnicowanej intensywności w detalu oraz hurcie, jak i wśród poszczególnych kategorii dóbr. Wyraźnie głębszy spadek w 2Q20, jak i dłuższa ścieżka dochodzenia do poziomów sprzed pandemii (dopiero w 1Q21), charakteryzowały segment hurtowy, którego wzrost zdecydowanie jednak przyspieszył na przestrzeni minionego roku (osiągając trajektorię wyższą niż segment detaliczny). W przypadku tego drugiego powrót do wyników sprzed pandemii trwał znacznie krócej (już w 3Q20), lecz w 4Q20 i 1Q21 odczuwalne były negatywne efekty kolejnych fal pandemii. Większość grup produktowych odrobiła pandemiczne straty w 3Q21, przebijając o kilka % wyniki sprzed 2 lat. **Słabsze wyniki** (choć rekompensowane wyższym poziomem cen) **notowała jedynie sprzedaż paliw**, co należy wiązać z długotrwałym wpływem ograniczenia mobilności w krajach unijnych.



Bardzo silna dynamika e-commerce

Szczególnie silny wzrost sprzedaży detalicznej ma miejsce w kanale zdalnym (uwzględniającym sprzedaż internetową i katalogową) – wg Eurostatu między 3Q19 a 3Q21 wyniósł on aż ok. 36% (wobec tylko 8% dla całego handlu detalicznego). **Dynamicznie wzrasta liczba użytkowników handlu online, choć jego udział w łącznej sprzedaży detalicznej wciąż pozostaje relatywnie niski.** Między 2019 a 2021 odsetek konsumentów, którzy dokonali zakupu online (w trakcie 3 miesięcy poprzedzających badanie) wzrósł o 7 pp do poziomu 56%. Jedynym krajem, w którym odnotowano spadek, były Niemcy (o 2 pp.).



55%

globalny udział konsumentów dokonujących zakupów online poprzez urządzenia mobilne



Handel: E-commerce wsparciem postpandemicznego rozwoju branży

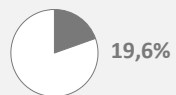
Bardzo dobre wyniki finansowe w 2021 roku na fali ożywienia gospodarczego



Kluczowe informacje o krajowej branży

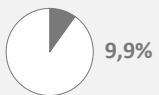
Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020

Hurt PKD 46



- 0,5 pp vs 2015

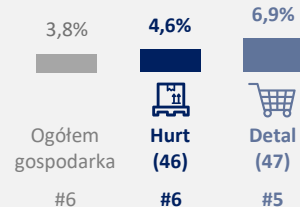
Detal PKD 47



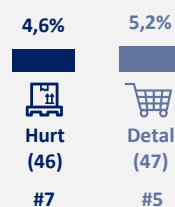
+ 0,5 pp vs 2015

Udział i pozycja Polski w UE

Wartość dodana, 2019



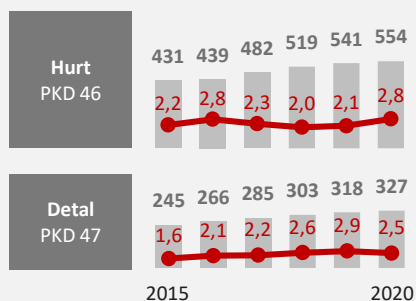
Obroty²



Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mln zł) Rentowność netto (%)



Handel hurtowy (46)

Handel detaliczny (47)

Wskaźnik	9M20	9M21	9M20	9M21
Wskaźnik zadłużenia ⁴	59%	60%	57%	57%
Płynność II stopnia ⁵	1,03	1,02	0,52	0,56
Stopa inwestycji ⁵	0,84	0,93	0,97	1,22



Ponadprzeciętny poziom rozwoju krajowego sektora



Rekordowe marże i zyski w pierwszych 9 miesiącach roku



Zadłużenie i płynność w normie, ponownie rośnie aktywność inwestycyjna branży

Sektor handlu (wyluczając dystrybucję pojazdów i części samochodowych, opisaną w części dotyczącej sektora motoryzacyjnego) stanowi jeden z ważniejszych obszarów gospodarki, odpowiadając za blisko 30% przychodów polskiego sektora przedsiębiorstw. Łączny udział obu segmentów praktycznie nie zmienił się na przestrzeni ostatnich lat.

Handel detaliczny i hurtowy stanowi ok. 10% wartości dodanej unijnej gospodarki, podczas gdy w Polsce udział ten jest znacznie wyższy i wynosi około 15% (silnie rozwinięty jest zwłaszcza detal). W konsekwencji udział Polski w wartości dodanej unijnego sektora handlowego jest wyraźnie wyższy niż na poziomie całej gospodarki.

Sytuacja finansowa sektora jest stabilna. Pomimo pandemicznego otoczenia, w 2020 roku segment hurtowy nie tylko kontynuował wzrost przychodów, lecz również poprawił rentowność, z kolei segment detaliczny odnotował jedynie nieznaczną erozję i spadek r/r wyniku netto. Z kolei w pierwszych 3 kwartałach 2021 roku zarówno hurt, jak i detal istotnie zwiększyły marże z działalności (do poziomów nienotowanych od lat), osiągając rekordowe zyski. Dane te potwierdzają, iż handel do tej pory dobrze odnajdywał się w obecnych warunkach presji popytowo-podażowej i inflacyjnej.

Pandemia nie przełożyła się również na pogorszenie wskaźników ogólnego zadłużenia i płynności branży, która była dodatkowo wspierana przez rządowe tarcze antykrzysowe (dane UOKiK wskazują, iż do końca 3Q21 branża handlowa pozyskała blisko 20% wartości brutto wszystkich uruchomionych programów pomocowych). W minionym roku obserwowano ponadto wzrost aktywności inwestycyjnej w porównaniu z bardzo słabym rokiem 2020. Stopa inwestycji pozostawała jednak wciąż poniżej poziomów sprzed kryzysu (2019).

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób 2) Najświeższe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao



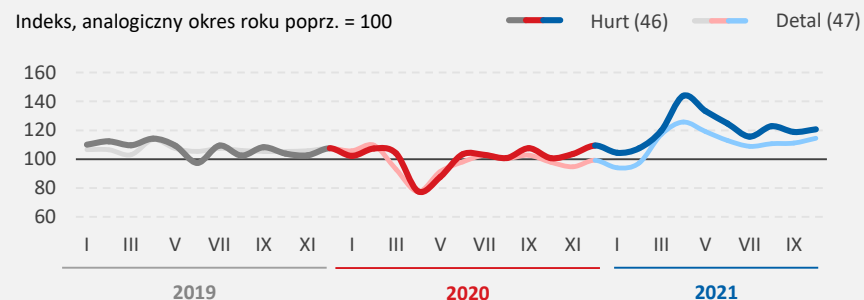
Handel: E-commerce wsparciem postpandemicznego rozwoju branży

Bardzo wyraźne odbicie sprzedaży w 2021 roku i stopniowy powrót do dawnej ścieżki wzrostu

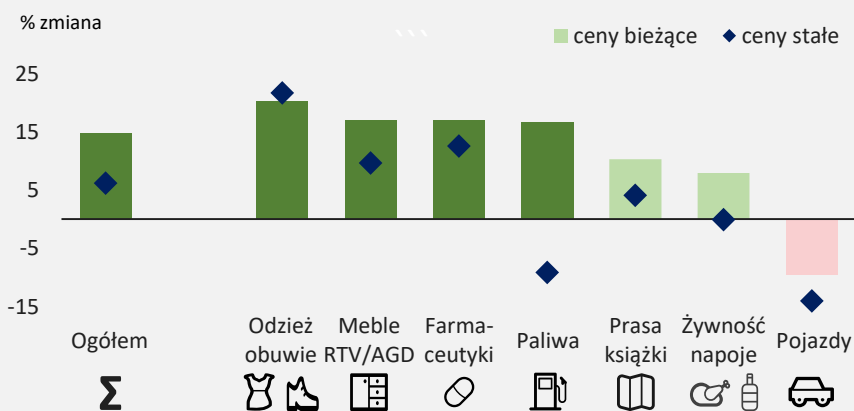


Aktywność branży w 2021 roku

Wolumen sprzedaży detalicznej (PKD 47) i hurtowej (PKD 46)



Sprzedaż detaliczna towarów, lis'21 vs. lis'19, wg rodzaju przedsiębiorstwa



Rok 2021 okresem silnego odbicia sprzedaży...

...dodatkowo wspartego przez intensywne procesy inflacyjne

Sytuacja firm jest jednak silnie zróżnicowana. Rośnie liczba upadłości

Branża handlowa zalicza się do sektorów, które w umiarkowanym zakresie odczuły bezpośrednie skutki kryzysu COVID-19. Znacznie trudniejszy dla branży był pierwszy rok pandemii (zwłaszcza 2Q20), podczas gdy niemal przez cały 2021 rok dominowały wzrosty sprzedaży o różnej intensywności.

Segment detaliczny notował spadki podczas każdej z pierwszych 3 fal pandemii, choć te odnotowane w okresie paź'20-mar'21 były znacznie słabsze niż te na wiosnę 2020. Odrobienie ogółu pandemicznych strat nastąpiło dopiero w 1H21, choć skala ożywienia pozostaje silnie zróżnicowana między poszczególnymi kategoriami dóbr.

Segment hurtowy, po silnym tąpnięciu w okresie mar'20-maj'20, bardzo szybko odbudował swoją sprzedaż i radził sobie przez cały analizowany okres znacznie lepiej niż sprzedaż detaliczna (a więc odwrotnie niż miało to miejsce na poziomie całej UE).

Na ponadprzeciętnie dobre wyniki sprzedaży większości detalicznych kategorii produktowych wpłynęły w 2021 roku także silne procesy inflacyjne. W cenach bieżących sprzedaż towarów (ogółem) była w lis'21 o 15% wyższa niż w tym samym miesiącu 2 lata wcześniej, podczas gdy w cenach stałych tylko o 6%. Zjawiska te szczególnie silnie oddziaływały na sprzedaż paliw (różnica blisko 25 pkt proc. między dynamiką w cenach bieżących i stałych), mebli i RTV/AGD, prasy i książek czy żywności i napojów. Jedyną grupą produktów, w której nie odnotowano tego trendu była odzież, obuwie i tekstylia.

Mimo, iż pierwsze 9 miesięcy 2021 r. było generalnie dobre dla całej branży handlowej pod względem finansowym, zarówno segment hurtowy, jak i detaliczny notowały wzrost liczby podmiotów w stanie upadłości bądź w procesie restrukturyzacyjnym. Według Coface wyniosła ona w całym minionym roku blisko 400 podmiotów i była aż o połowę wyższa niż w roku 2020. Zjawisko niewypłacalności firm było w ostatnich 12 miesiącach częstsze zarówno w segmencie hurtowym (+37% r/r), jak i zwłaszcza detalicznym (+59% r/r). Sytuacja wielu podmiotów zaczyna się komplikować pod wpływem kumulacji napięć popytowo-podażowych i zakłóceń logistycznych, a rosnąca inflacja grozi schłodzeniem popytu na przestrzeni bieżącego roku.

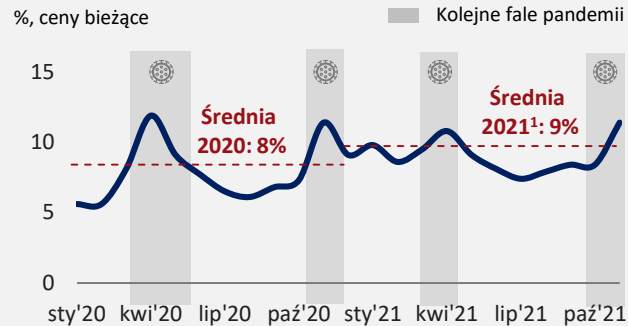


Handel: E-commerce wsparciem postpandemicznego rozwoju branży

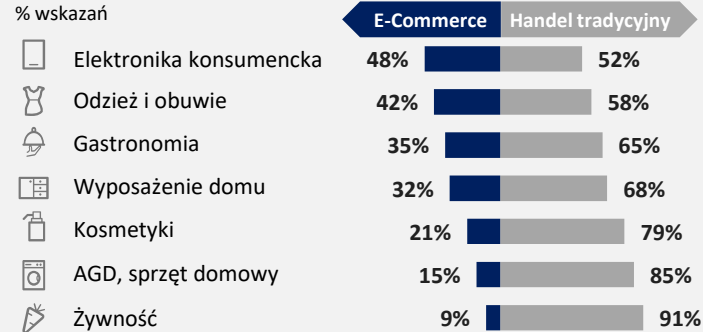
Podobnie jak w innych krajach, pandemia wyzwoliła „dodatkowe moce” w segmencie e-commerce



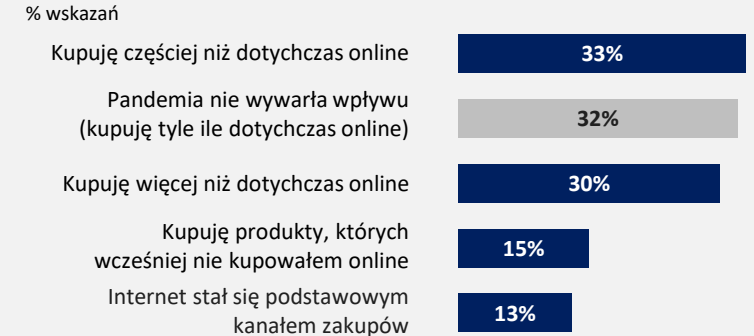
Udział sprzedaży internetowej w sprzedaży detalicznej



Deklaracje² preferencji kanału sprzedaży, wg kategorii produktu



Deklaracje³ wpływu pandemii na zachowania zakupowe



1) Dane za 11 miesięcy roku 2) Badanie (paź'21), ok. 17 tys. respondentów, w tym ok. 1 tys. w Polsce 3) Badanie (cze'21), ok. 1 tys. respondentów, możliwość wyboru wielokrotnego
Źródło: GUS, Deloitte, Gemius, Analizy Pekao



Sprzedaż online wspierała wyniki handlu w trakcie lockdownów

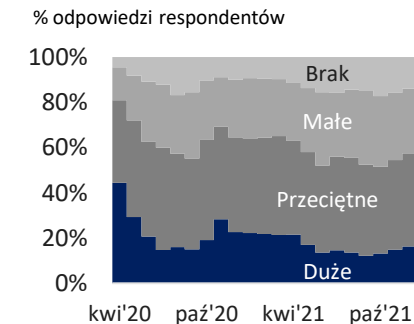
Dane GUS wskazują, iż **średni udział sprzedaży internetowej w handlu detalicznym wzrósł w 2021 roku o kolejny 1 pkt proc., osiągając poziom ok. 9%**. Jednocześnie dowodzą one, iż kolejne fale pandemii skutkowały przejściowymi wzrostami tego wskaźnika. **Dostępne dane (m.in. Gemius z cze'21) sugerują, iż dla co ósmego konsumenta, e-commerce stał się podstawowym kanałem zakupowym.** Na jego korzyść przemawiają m.in. dostępność punktu sprzedaży oraz wygoda odbioru zakupu. Konsumenty wskazują jednak wciąż na trudności w poruszaniu się po stronach www, zbędne komunikaty marketingowe czy też ryzyko oszustwa podczas zakupów internetowych. Dodatkowo **niektóre kategorie produktów posiadają wyjątkowo niską podatność na zakupy internetowe w Polsce** – dotyczy to np. żywności czy sprzętu AGD (Deloitte, Gemius).



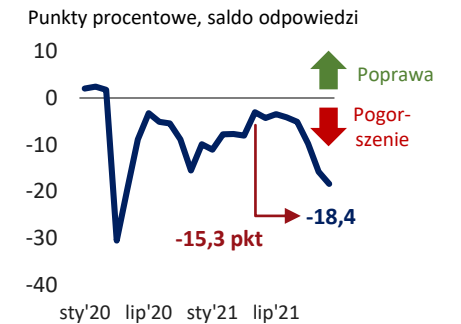
Pogarszające się nastroje konsumentki

W 2H21 sytuacja sanitarna nie była znaczącą determinantą dla zachowań konsumentów, choć **w ostatnich miesiącach 2021 r. widać ponowny wzrost zaniepokojenia wpływem pandemii na sytuację finansową gospodarstw domowych** (pod koniec roku powrót do poziomów z maj'21). Również badanie koniunktury konsumenckiej wskazuje na pogarszające się oceny wyprzedzające (na najbliższe 12M) sytuacji finansowej – w gru'21 ich saldo wyniosło -18,4 pkt, osiągając najgorszy poziom od maj'20. Czynnikiem zwiększającym pesymizm konsumentów jest z pewnością **inflacja, która może potencjalnie przyczynić się do obniżenia tempa wzrostu wydatków konsumenckich.**

Pandemia jako zagrożenie dla osobistej sytuacji fin. (kwi'20-gru'21)



Oczekiwana zmiana sytuacji fin. gospodarstw domowych¹



1) Wyprzedzający wskaźnik ufności konsumenckiej - zmiana w ciągu najbliższych 12M
Źródło: GUS, Analizy Pekao



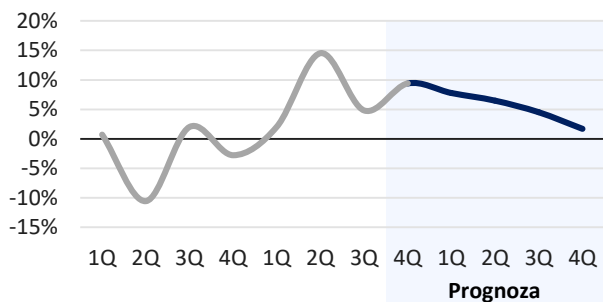
Handel: E-commerce wsparciem postpandemicznego rozwoju branży

Kolejne lata pod znakiem rosnącej dominacji dyskontów oraz dalszej konsolidacji hurtu i detalu



Prognozowana zmiana sprzedaży detalicznej w Polsce

W cenach stałych, r/r

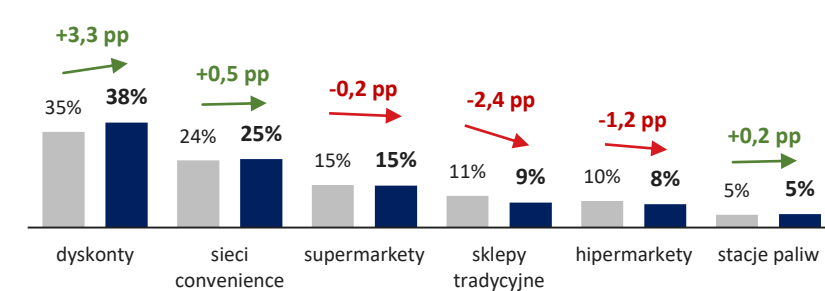


Źródło: Analizy Pekao

Struktura rynku spożywczego w Polsce¹ wg rodzaju sklepu, 2022P vs 2020

%, wartości sprzedaży w mld zł

■ 2020 ■ 2022P



1) Pominęto sprzedaż zdalną (e-commerce, sprzedaż katalogowa, itd.)

Źródło: Euromonitor International, Analizy Pekao

Spowolnienie i dalsza konsolidacja sektora...

Nasze prognozy zakładają stopniowe wyhamowywanie sprzedaży detalicznej na przestrzeni 2022 roku pomimo utrzymujących się bodźców fiskalnych. W tym pogarszającym się otoczeniu istnieje ryzyko wzrostu presji na marże firm handlowych, a kolejne lata mogą przynieść dalszą koncentrację sektora, zwłaszcza w obszarze sprzedaży spożywczej, gdzie coraz mocniej „rozpychają się” sieci detaliczne (zwłaszcza dyskonty) - głównie kosztem tradycyjnych, małych i niesieciowych punktów sprzedaży. Utrzyma się jednocześnie zdecydowanie ponadprzeciętny (dwucyfrowy) wzrost sprzedaży e-commerce. Ponadto branża będzie kontynuować dotychczasowy trend przejść i fuzji, choć w 2022 roku silniejsza aktywność w tym zakresie spodziewana jest raczej w segmencie hurtowym.

...przy wzroście niektórych barier działalności

Przy słabnącym, choć przez większość roku wciąż solidnym wzroście sprzedaży detalicznej branża będzie zmagać się w 2022 roku z szeregiem wyzwań. Przede wszystkim funkcjonuje ona w złożonym i zmiennym otoczeniu prawnym. Przykładem są ostatnie założenia tzw. tarczy antyinflacyjnej, która powinna pozytywnie oddziaływać na wydatki konsumenckie w 1H22. Generalnie jednak otoczenie regulacyjne jest identyfikowane przez coraz większą liczbę podmiotów handlowych jako jedna z istotnych barier działalności. Branża znajduje się też pod presją rosnących oczekiwań płacowych pracowników.

+3,3 pp

Oczekiwany wzrost udziału dyskontów w sprzedaży stacjonarnej handlu detalicznego (2022 vs 2020)



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)

	Handel hurtowy (46)	Handel detaliczny (47)	Zmiana r/r (pkt proc.)
Koszty zatrudnienia	49%	61%	+5 +9
Niepewność ogólnej sytuacji gospodarczej	63%	56%	-3 -5
Niejasne, niespójne i niestabilne przepisy	56%	51%	+5 +7
Wysokie obciążenia fiskalne	45%	46%	+3 +6
Wysoka konkurencja rynkowa	32%	39%	-4 -0
Niedostateczny popyt	20%	27%	-13 -11
Niedobór pracowników	20%	24%	+10 +10
Rozrachunki z kontrahentami	26%	17%	-4 +1

1) % wskazań firm

Źródło: GUS, Analizy Pekao



Energetyka

„Globalna rewolucja OZE nie zwalnia tempa”



Energetyka: Globalna rewolucja OZE nie zwalnia tempa

Podsumowanie



GLÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Ożywienie gospodarcze i związany z nim silny wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną



Rekordowe ceny gazu ziemnego oraz uprawnień do emisji CO₂



Zakłócenia podażowe energii elektrycznej w Europie skutkujące dodatkową presją na jej ceny



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Stopniowa stabilizacja sytuacji popytowo-podażowej na europejskim i krajowym rynku energii



Dominacja OZE w strukturze globalnych inwestycji w nowe moce energii elektrycznej



Wzrost cen dla odbiorców końcowych na krajowym rynku energii elektrycznej



WRAZLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Umiarkowana



Sytuacja globalna

- **Rok 2021 przyniósł silniejsze niż oczekiwano odreagowanie globalnego popytu na energię elektryczną** – był on o około 1500 TWh (tj. o ponad 5%) wyższy niż w roku 2019. Wzrost zapotrzebowania napędzany był w tym czasie głównie przez największe gospodarki rozwijające się (Chiny, Indie). Na ożywieniu przejściowo najmocniej skorzystały elektrownie węglowe, które pokryły aż ponad połowę przyrostu globalnego zużycia. W kolejnych latach przysięgającą jego większość zaspokajają już jednak technologie OZE.
- **Miniony rok przyniósł kontynuację wysokiej aktywności inwestycyjnej w zakresie elektroenergetyki odnawialnej.** Według prognoz IEA łączne nowe moce OZE na świecie wzrosły o około 3% względem bardzo dobrego roku 2020, potwierdzając iż wkroczyły one trwale na zupełnie nowy poziom. **Coraz większa część inwestycji w OZE ma być realizowana w obszarze fotowoltaiki**, a status niekwestionowanego lidera rozwoju w tym obszarze potwierdzają Chiny (43% oczekiwanego globalnego wzrostu OZE do 2026 r.). Pomimo wyraźnego przyspieszenia, **obecna trajektoria wzrostu** nowych mocy OZE jest **wciąż niewystarczająca do realizacji długoterminowych celów neutralności klimatycznej.** Dodatkowym wyzwaniem mogą okazać się **rosnące koszty surowców do produkcji tych technologii**, w krótkim okresie istotnie pogarszające ekonomikę inwestycji w tym obszarze.



Sytuacja krajowa

- Krajowa elektroenergetyka złapała w minionym roku „drugi oddech” po trudnym okresie 2018-2020. **Produkcja energii elektrycznej wzrosła w pierwszych 11 miesiącach roku aż o 13% r/r**, wyraźnie przebijając również poziom z przedkryzysowego roku 2019. Na wzrost złożyło się zarówno **wyższe zapotrzebowanie krajowe (+5,2% r/r)**, jak i **mocno zwiększony eksport (+95% r/r) przy ograniczonym imporcie (-26% r/r)**. Gwałtowne zmiany w wymianie handlowej z zagranicą wynikały z **nadzwyczaj wysokich cen energii elektrycznej w Europie Zachodniej** (efekt rekordowych cen gazu i różnych zakłóceń podażowych) i związanej z nimi przejściowej poprawy konkurencyjności polskich elektrowni węglowych.
- **Wyższa produkcja przełożyła się na wzrost przychodów, a co za tym idzie zysków branży energetycznej.** Jest to informacja o tyle istotna, iż **sektor znajdował się w ostatnich latach pod dużą presją kosztową skutkującą erozją marż z podstawowej działalności** (te na poziomie rentowności sprzedaży nie uległy w 2021 szczególnej poprawie). Na działających w niej podmiotach spoczywa zaś znaczny ciężar inwestycyjny związany z transformacją energetyczną, której tempo jest wciąż niewystarczające, biorąc pod uwagę wymogi polityki klimatycznej UE oraz planowane wyłączenia najbardziej zużytych bloków węglowych. W związku z obecnymi trendami po stronie kosztowej nieuchronnie okazały się znaczące podwyżki cen energii.



Energetyka: Globalna rewolucja OZE nie zwalnia tempa

Rozwój energetyki odnawialnej wkroczył na nowy poziom



**Lata 2020-2021
rekordowe
dla inwestycji
w OZE**

Pierwszy rok pandemii przyniósł wyraźne przyspieszenie transformacji energetycznej na świecie. Przed jej wybuchem notowano stopniowo coraz większe przyrosty nowych mocy w OZE – w 2019 roku zainstalowano ich blisko 200 GW, co oznaczało iż w drugiej połowie dekady wolumen inwestycji w tym obszarze rósł w średniorocznym tempie ok. 7%. **Rok 2020** był pod tym względem przelotowy, co wynikało z realizacji licznych programów wsparcia systemowego w różnych krajach świata, a także coraz wyraźniejszego konsensusu rządów państw co do konieczności przyspieszenia transformacji energetycznej (ambitne cele zeroemisyjne zaakceptowały jak dotąd kraje odpowiadające łącznie za blisko 90% światowego PKB). **Łączny przyrost nowych mocy wyniósł 280 GW, co oznaczało wzrost inwestycji vs rok 2019 aż o 45%** – skok porównywalny z tym skumulowanym w latach 2015-2019.

Najświeższe prognozy na ubiegły rok zapowiadały dalsze delikatne (+3% r/r) zwiększenie wolumenu nowych „zielonych” mocy, co raczej potwierdza, iż dokonany rok wcześniej **skok rozwojowy okazał się trwały, a inwestycje w tym obszarze wzniosły się na zupełnie nowy poziom**. Utrwalenie się nowej ścieżki wzrostu globalnej elektroenergetyki odnawialnej potwierdzają również prognozy Międzynarodowej Agencji Energii na kolejne lata. Według nich średnioroczny przyrost nowych mocy OZE na świecie wyniesie pomiędzy 2021 a 2026 rokiem nieco ponad 300 GW.



**Obecne tempo
wciąż jednak
niewystarczające
do realizacji
ambitnych celów**

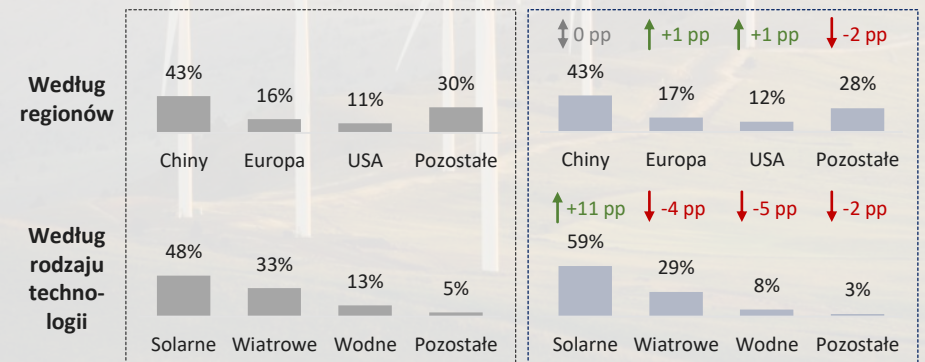
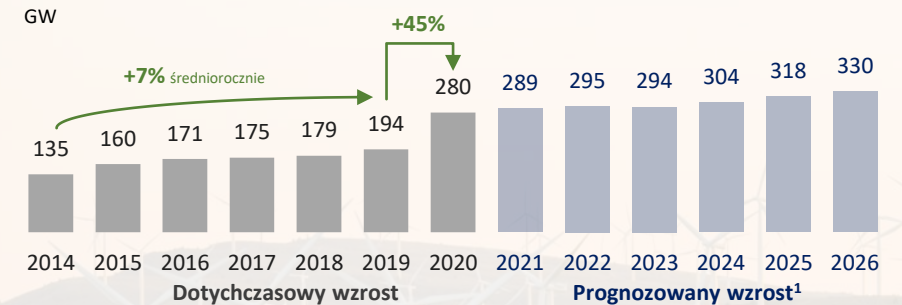
Aktualne tempo rozwoju OZE mogłoby być nawet szybsze, gdyby nie liczne bariery dla tego procesu (np. niestabilność polityk wsparcia systemowego w wielu krajach, nadmierna biurokracja, akceptacja społeczna czy integracja z siecią). **Zakładając, iż rządy państw poradzą sobie z tymi wyzwaniami, możliwy średnioroczny przyrost zielonych mocy mógłby wynieść nawet 380 GW** (scenariusz przyspieszonej transformacji IEA). Okazuje się jednak, iż byłoby to **wciąż tempo poniżej trajektorii wymaganej dla realizacji zeroemisyjnego celu ustalonego na rok 2050** (do tego wymagane jest przyspieszenie o dalsze aż 80%). Liczby te dobrze odzwierciedlają wysiłek niezbędny do podjęcia w nadchodzących dekadach w celu powstrzymania obecnych zmian klimatycznych – potrzebne jest nie tylko umiejętne zaadresowanie wspomnianych wyzwań, ale też dalsze podnoszenie poziomu ambicji.



>300 GW

ma wynieść średnioroczny
wzrost nowych mocy OZE
na świecie do 2026 roku
(+60% vs 2015-20)

Historyczne i prognozowane¹ nowe moce energii elektrycznej z OZE na świecie - według regionów i rodzaju technologii



1) w scenariuszu podstawowym

Źródło: IEA (Międzynarodowa Agencja Energii), Analizy Pekao



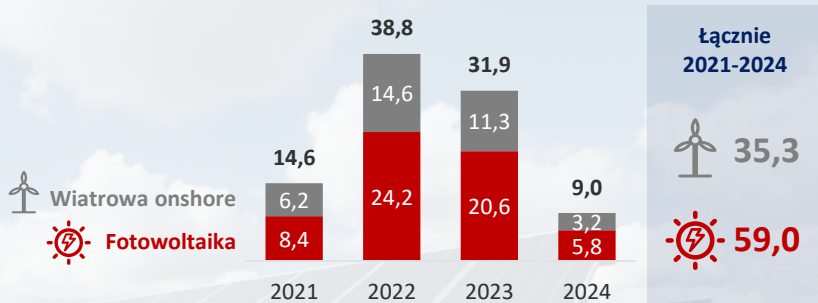
Energetyka: Globalna rewolucja OZE nie zwalnia tempa

Zwyżkujące ceny surowców wyzwaniem krótkoterminowym dla rozwoju zielonych inwestycji

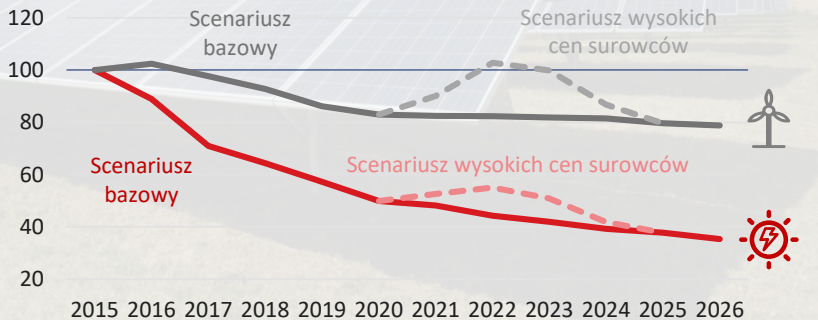


Szacunkowy wpływ scenariusza wysokich cen surowców na koszty inwestycyjne podstawowych technologii OZE

Nominalny wzrost kosztów inwestycyjnych do 2024 roku (mld USD)



Indeks jednostkowych kosztów inwestycyjnych, 2015 = 100



Źródło: IEA (Międzynarodowa Agencja Energii), Analizy Pekao



Chiny globalnym liderem zmian



Rewolucja w OZE w coraz większym stopniu rewolucją „solarną”



Rosnące ceny surowców zaburzyły dotychczasową ekonomikę inwestycji w OZE, grożąc ich spowolnieniem

Choć Chiny w pojedynkę odpowiadają za ponad ¼ globalnej emisji CO₂ (drugie w zestawieniu USA mają „zaledwie” 15% udział), to jednocześnie są zdecydowanym liderem transformacji energetycznej na świecie. W latach 2015-2020 odpowiadały one za 43% całkowitego przyrostu mocy wytwórczych energii elektrycznej zainstalowanych w OZE. Zajmujące kolejne miejsca Europa i USA miały w nim odpowiednio 16% i 11% udział. To na tych trzech regionach / krajach spoczywa zatem główny ciężar zielonej rewolucji w światowej energetyce. W kolejnym 5-leciu oczekiwane jest utrzymanie *status quo* w tym zakresie.

Już w okresie 2015-2020 technologie solarne (głównie fotowoltaika), w przypadku których notuje się najszybszy spadek kosztów inwestycyjnych, odpowiadały za największą część – około 48% – łącznego przyrostu aktywów OZE w globalnej elektroenergetyce. Według prognoz IEA udział ten ma się w najbliższych latach zwiększyć do nawet blisko 60%. Nie powinno to dziwić, biorąc pod uwagę fakt, iż w technologiach solarnych dominują na świecie Chiny, oferując one najlepsze połączenie kosztów (inwestycyjnych i operacyjnych) oraz efektywności instalacji, a ich budowa natrafia na mniejsze bariery niż w przypadku choćby farm wiatrowych. Te drugie mają w latach 2021-2026 odpowiadać za około 29% nowych mocy OZE na świecie, z wciąż dominującym udziałem instalacji lądowych (ponad 80%).

W krótkim okresie zagrożeniem dla pozytywnego scenariusza rozwoju energetyki odnawialnej są obecne trendy w zakresie cen wielu surowców. Skutkują one bowiem istotnym pogorszeniem warunków inwestycyjnych w tym obszarze, głównie przez zakłócenie dotychczasowego trendu spadkowego kosztów głównych technologii OZE. Według szacunków IEA łączne dodatkowe nakłady z tego tytułu mogą przekroczyć do 2024 roku kwotę 90 mld USD, a w przypadku lądowej energetyki wiatrowej realizacja scenariusza wysokich cen może przejściowo całkowicie zniwelować postęp w zakresie efektywności ekonomicznej dokonany w tym segmencie rynku od 2015 roku. Czynnikiem łagodzącym negatywny wpływ tego zjawiska może być wywołany wysokimi notowaniami surowców kopalnych równoległy spadek atrakcyjności energetyki konwencjonalnej.



>90 mld

USD w latach 2021-2024 mogą wynieść dodatkowe koszty inwestycyjne globalnej branży OZE z tytułu obecnych zawirowań na rynkach surowcowych

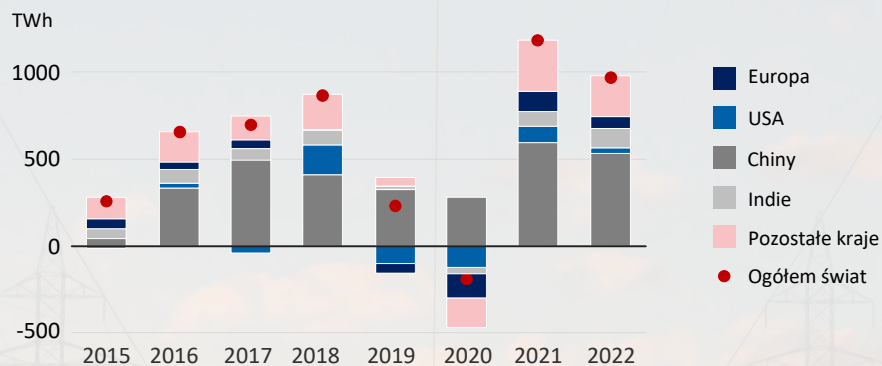


Energetyka: Globalna rewolucja OZE nie zwalnia tempa

Zakłócenia popytowo-podażowe przejściowo zwiększyły zapotrzebowanie na węgiel w 2021 roku



Historyczne i prognozowane zmiany globalnego popytu na energię elektryczną (według głównych rynków), 2015-2022¹



Prognozowany dodatkowy popyt na energię elektryczną i jego pokrycie (według technologii) w latach 2020-2024²



1) Prognoza z lipca 2021 2) Prognoza z grudnia 2021
Źródło: IEA (Międzynarodowa Agencja Energii), Analizy Pekao



Globalny popyt na energię wzrósł w 2021 roku mocniej niż oczekiwano...



...a specyficzna sytuacja podażowa przyczyniła się do rekordowej konsumpcji węgla



W kolejnych latach dostarczycielem nowej podaży będą już jednak niemal wyłącznie OZE

Postkryzysowe odreagowanie gospodarek wielu czołowych państw świata, a wraz z nią również popytu na energię elektryczną przerosło pierwotne oczekiwania, a szczególnie dobra pod tym względem okazała się druga połowa ubiegłego roku. Jeszcze w lipcu 2021 roku IEA zakładała, iż skumulowany wzrost światowego zużycia prądu wyniesie na przestrzeni dwóch pandemicznych lat około 1000 TWh. Opierając się na prognozach grudniowych można jednak założyć, iż był on w rzeczywistości dużo silniejszy, osiągając poziom **nawet około 1500 TWh**. Jedynym dużym krajem, który nie zredukował zapotrzebowania na energię elektryczną w kryzysowym roku 2020 były Chiny. Państwo Środka odpowiadało również za ponad połowę globalnego przyrostu konsumpcji w roku ubiegłym. **Gospodarki rozwinięte (Europa, USA)** odnotowały wprawdzie wzrost r/r w 2021 roku, jednak **do poziomów konsumpcji energii sprzed kryzysu powrócą najpewniej dopiero w roku bieżącym**.

Gwałtowny wzrost światowego popytu na energię elektryczną był na tyle duży, iż tylko częściowo (w około 40%) pokryty on został przez nowe instalacje OZE i elektrownie jądrowe. W połączeniu z silnymi wzrostami cen na światowym (zwłaszcza europejskim) rynku gazu ziemnego, skutkowało to zwiększonym zapotrzebowaniem na energię z węgla, które po spadkach w latach 2019-2020 zwiększyło się w 2021 roku aż o 9% r/r, osiągając najwyższy w historii poziom 10,4 tys. TWh.

Przy jednoczesnym ożywieniu w innych sektorach węglochłonnych (stalowy, cementowa), skutkowało to **wzrostem globalnego popytu na ten surowiec aż o 6% r/r, istotnie zakłócającym ścieżkę globalnej dekarbonizacji**.

Miniony rok uwypuklił wszelkie słabości rynku gazu jako źródła paliwa przejściowego w procesie transformacji energetycznej, jak i potrzebę dalszej intensyfikacji działań na rzecz szybszego rozwoju energetyki odnawialnej. IEA zakłada jednak, iż **niemal całość dodatkowego popytu na energię w latach 2022-2024 będzie pokryta przez technologie nisko-emisyjne**. Produkcja energii z węgla wzrośnie wprawdzie w tym czasie m.in. w Chinach (+4%) i Indiach (+11%), lecz jednocześnie wyraźnie zmaleje w najbardziej rozwiniętych gospodarczo regionach świata (UE -30%, USA -21%).

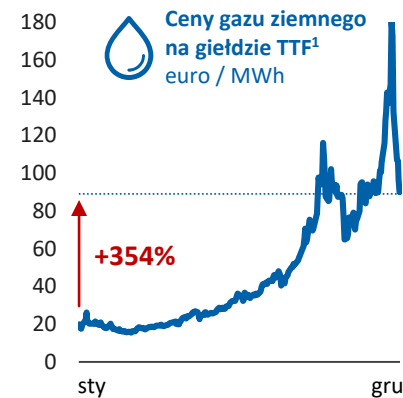
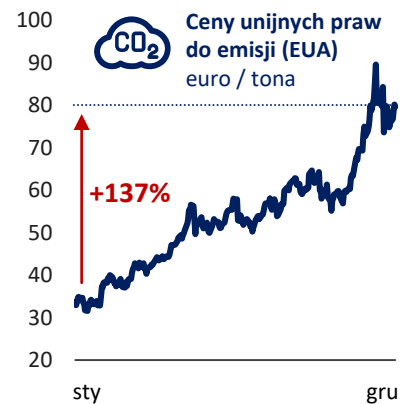


Energetyka: Globalna rewolucja OZE nie zwalnia tempa

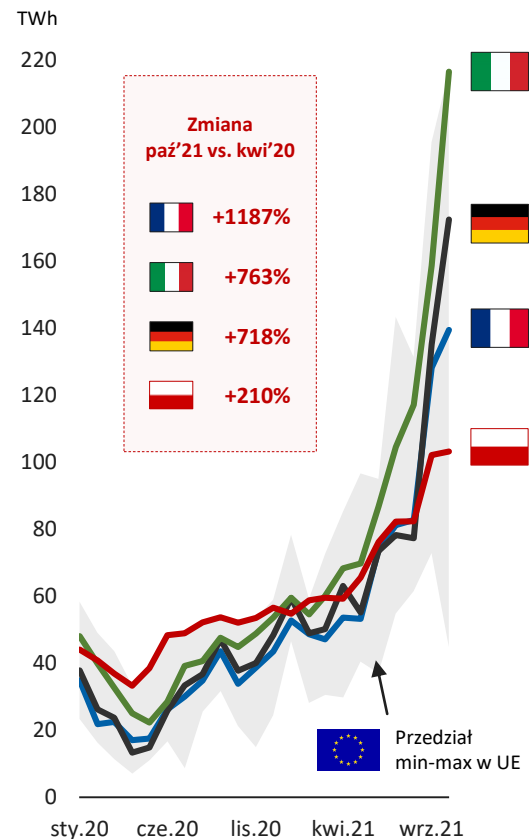
Presja kosztowa i problemy podażowe wywindowały ceny energii w Europie na historyczne poziomy



Trendy w zakresie europejskich cen gazu i praw do emisji CO₂ w 2021 roku



Średniomiesięczne ceny hurtowe energii elektrycznej w wybranych krajach UE, 2020-21



Kryzys cenowy na rynkach surowcowych nie ominął unijnej elektroenergetyki

Europejskie ceny energii na rekordowych poziomach w 2H21. Powrót do normalności nie wcześniej niż na wiosnę

Rok 2021 zostanie zapamiętany jako okres **silnych wstrząsów na globalnych rynkach surowcowych**. Dla europejskiej elektroenergetyki szczególnie dotkliwe okazały się napięcia na tutejszym rynku gazu. Niewystarczające dostawy surowca z Rosji (motywowane m.in. czynnikami geopolitycznymi) przy jednoczesnym spadku importu LNG oraz rosnącej presji popytowej (ożywienie gospodarcze, niekorzystne warunki pogodowe) skutkowały **rekordowo niskim wypełnieniem unijnych magazynów gazu** w sezonie grzewczym 2021/22. W efekcie ceny gazu na giełdzie TTF były na koniec roku aż **około 4,5-krotnie wyższe niż w styczniu**.

Efektom polityki klimatycznej, wzmacnianym działalnością spekulantów, był z kolei **niespotykanej skali wzrost cen uprawnień do emisji CO₂**, rzutujący na koszty energetyki węglowej, a w mniejszym stopniu również gazowej. Notowania EUA wzrosły na przestrzeni 2021 roku **niemal 2,5-krotnie, na początku grudnia zbliżając się nawet do poziomu 90 euro za tonę**. Pomimo absolutnie rekordowych cen uprawnień, trudna sytuacja na rynku gazu skutkowała także **przejściowo bardzo gwałtownymi wzrostami europejskich cen węgla**. W szczytowym momencie, na początku października ub.r., ceny ARA osiągnęły poziom 275 USD za tonę (blisko 4-krotnie wyższy niż na początku roku), a na koniec grudnia pozostawały one na wciąż relatywnie wysokim poziomie (nieco ponad 100 USD / tona).

W 2H21 na szybko rosnące koszty energetyki konwencjonalnej nałożyły się **problemy podażowe w wielu krajach** (m.in. przestoje remontowe we francuskich „atomówkach”, niskie zapasy gazu w Niemczech, niedobory węgla w Polsce czy słabe warunki wietrzne w Wielkiej Brytanii). Efektom splotu tych niekorzystnych zjawisk były **spektakularne wzrosty cen hurtowych samej energii**. Przykładowo we Francji były one w paź'21 blisko 13-krotnie wyższe aniżeli w „dołku” cenowym z początku pandemii (kwi'20), w Niemczech i we Włoszech zaś ponad 8-krotnie. Paradoksalnie, pomimo silnych negatywnych efektów związanych z rosnącymi cenami CO₂, dużo **mniejszej skali wzrosty cen hurtowych odnotowano w Polsce**, gdzie energetyka jest znacznie słabiej oparta na gazie ziemnym niż na zachodzie kontynentu. Warto podkreślić, iż jeszcze przez cały 2H20 krajowe ceny hurtowe energii były najwyższe w całej UE.

Z uwagi na nierozwiązane problemy zaopatrzeniowe na unijnym rynku gazu ziemnego, **wyraźniejsza normalizacja sytuacji cenowej w europejskiej elektroenergetyce będzie możliwa dopiero po zakończeniu obecnego sezonu grzewczego**.

1) Kontrakty Futures 1M

Źródło: Investing.com, Ember Climate, Analizy Pekao



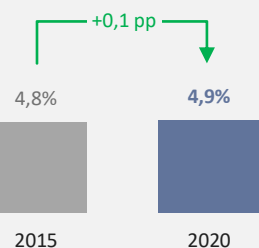
Energetyka: Globalna rewolucja OZE nie zwalnia tempa

Finanse firm pod dużą presją. Rok 2021 przyniósł w tym względzie sporą ulgę

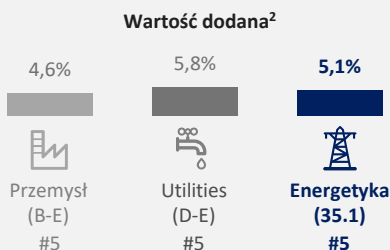


Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020 vs 2015



Udział i pozycja Polski w UE



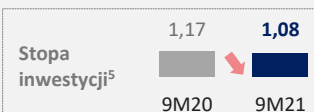
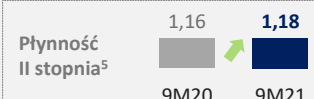
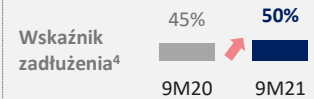
Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

■ Przychody (mld zł) ● Rentowność netto (%)



Energetyka (35.1)



Ponadprzeciętna rola energetyki w krajowej gospodarce

Polska, ze względu na strukturę PKB i poziom ogólnego rozwoju, zalicza się do gospodarek wysoce energochłonnych. Znajduje to odzwierciedlenie w wielkości lokalnego sektora elektroenergetycznego. Świadczy o tym m.in. fakt, iż udział Polski w wartości dodanej unijnej energetyki przewyższa ten dla całego przemysłu. Większą skalę działalności sektor energetyczny osiąga jedynie w największych krajach Unii Europejskiej. Firmy energetyczne generują przy tym niecałe 5% łącznych przychodów krajowego sektora przedsiębiorstw (udział porównywalny z tym odnotowanym w 2015 roku).



Rosnące ceny energii elektrycznej tylko częściowo rekompensują pogarszającą się stronę kosztową działalności

Ostatnie 3 lata to okres dynamicznego wzrostu przychodów krajowej branży, stymulowanego głównie przez rosnące ceny energii elektrycznej i usług przesyłowo-dystrybucyjnych. W latach 2019-20 zwiększały się one w przypadku dużych i średnich firm w tempie blisko 14% rocznie. W pierwszych 3 kwartałach roku 2021 wzrost ten był jeszcze silniejszy i wyniósł niemal 20% r/r (dodatkový efekt odbicia popytu).

Rosnące ceny energii stanowią odpowiedź na coraz silniejszą presję kosztową. Dotyczy to zwłaszcza energetyki konwencjonalnej (głównie węglowej), która odczuwa m.in. negatywne skutki gwałtownie rosnących notowań unijnych praw do emisji CO₂. Na wzrost cen wpływają również zaszyte w rachunkach za energię różnego rodzaju opłaty finansujące wsparcie systemowe dla OZE. Wyniki finansowe za ostatnie lata pokazują, iż wyższe ceny i tak nie absorbowały w pełni rosnących kosztów działalności – rentowność netto sektora notowała w latach 2018-2020 wyraźną tendencję spadkową. Dane za 9 miesięcy 2021 roku wskazują wprawdzie na znaczącą poprawę r/r, ale jej przyczyna leżała poza podstawową działalnością operacyjną (sama rentowność sprzedaży zwiększyła się jedynie nieznacznie).

Branża nie zalicza się do mocno zadłużonych (choć sytuacja w tym zakresie uległa pogorszeniu w 2021 roku) i raczej nie ma problemów z płynnością. Sektor ma jednak bardzo duże potrzeby inwestycyjne związane z zachodzącą transformacją. Tymczasem aktywność inwestycyjna branży mocno spadła w dwóch ostatnich latach.

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i osób 2) Największe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao



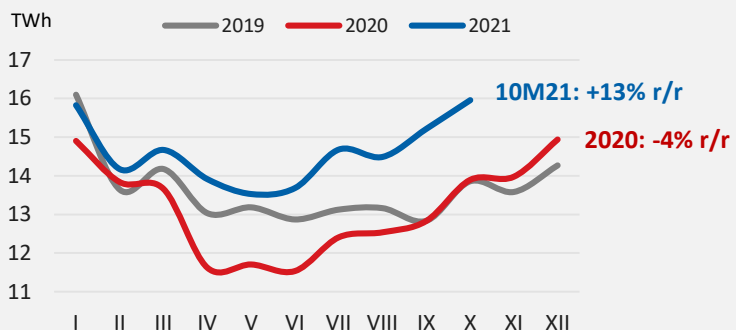
Energetyka: Globalna rewolucja OZE nie zwalnia tempa

Silne odbicie produkcji zastępują m.in. diametralnej zmiany trendów w eksporcie i imporcie energii

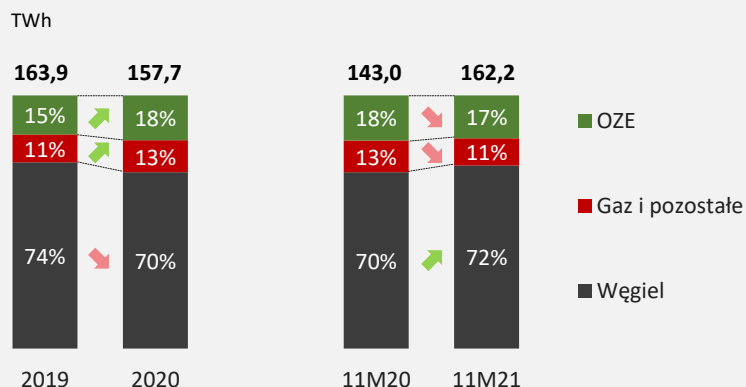


Aktywność branży w 2021 roku

Wolumen miesięcznej produkcji energii elektrycznej, 2019-2021



Struktura produkcji energii elektrycznej (wg źródeł), 2019-2021



Zdecydowane odbicie produkcji energii w 2021 roku



Istotne zmiany w handlu zagranicznym energią elektryczną



Przejęciowa poprawa warunków rynkowych dla energetyki węglowej

Miniony rok stał pod znakiem zdecydowanego ożywienia gospodarczego po naznaczonym przez restrykcje antycovidowe trudnym roku 2020. Miało to istotne przełożenie na krajową produkcję energii elektrycznej, która nie tylko zdecydowanie wzrosła r/r (aż o ponad 13% po 11 miesiącach roku), ale też wyraźnie przebiła poziomy sprzed pandemii. Duże różnice względem roku 2019 widoczne były zwłaszcza w drugiej połowie roku (we wrześniu, w październiku i listopadzie produkcja energii była odpowiednio o 19%, 15% i 18% wyższa). Zwiększone wykorzystanie mocy produkcyjnych krajowych elektrowni sprzyjało silnemu wzrostowi przychodów, a co za tym idzie zysków sektora.

Na wzrost popytu na energię elektryczną wytwarzaną przez polskie elektrownie wpłynęło zarówno zwiększone zapotrzebowanie krajowe, jak i specyficzna sytuacja na rynku europejskim. Rekordowo wysokie ceny prądu w zachodniej części kontynentu przełożyły się na znaczący spadek atrakcyjności importu (niższy o 26% r/r w pierwszych 11 miesiącach 2021 roku) oraz zdecydowany wzrost eksportu energii (aż o 95% r/r). W niektórych miesiącach minionego roku Polska wykazywała nawet dodatnie saldo wymiany handlowej z zagranicą, co było sytuacją niespotykaną od lat. Dopiero pod koniec roku trudna sytuacja zaopatrzeniowa oraz kurczące się rezerwy mocy w krajowym systemie elektroenergetycznym wymuszały zwiększone zapotrzebowanie na energię z innych krajów (głównie Szwecji i Niemiec).

Ostatnie lata przyniosły w Polsce stopniowe (a w 2020 roku nawet wyraźne) odchodzenie od energetyki węglowej na rzecz niskoemisyjnych technologii (głównie energetyki wiatrowej i słonecznej). W minionym roku sytuacja rynkowa sprzyjała jednak przejściowemu powrotowi do łask tej pierwszej – w pierwszych 10 miesiącach roku udział elektrowni węglowych w krajowej produkcji energii zwiększył się o 2 punkty proc. vs okres sty-paź'20 (do około 72%). Produkcja energii elektrycznej z węgla wzrosła w tym czasie aż o blisko 16 TWh (+18%) r/r. Wytwarzanie zielonej energii elektrycznej (z OZE) również rosło, choć w znacznie wolniejszym tempie (+1,8 TWh, tj. niecałe +8% r/r). Jego głównym motorem była w poprzednim roku fotowoltaika (niemal dwukrotny wzrost vs sty-paź'20). Pomimo sprzyjających warunków popytowych zmalało natomiast znaczenie mało atrakcyjnej cenowo w ostatnich miesiącach energetyki gazowej (spadek r/r produkcji o blisko 4%).



Energetyka: Globalna rewolucja OZE nie zwalnia tempa

Rok 2022: dalsze wzrosty cen prądu, niezbędne przyspieszenie transformacji energetycznej



Rok 2022:
kontynuacja
wzrostów
cen energii

Rozpoczynający się rok powinien przynieść stopniową normalizację sytuacji popytowo-podażowej zarówno na europejskim, jak i krajowym rynku. Wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną będzie już słabszy niż w roku 2021 i prawdopodobnie lepiej dostosowany do tempa realizowanych inwestycji w tym obszarze. **Nie będzie to jednak rok łatwy dla konsumentów energii.** W sektorze utrzymuje się silna presja kosztowa (głównym kanałem oddziaływania są rekordowe notowania uprawnień do emisji CO₂ oraz ceny gazu ziemnego, ale też inne czynniki takie jak wysokie ceny węgla, rosnące wynagrodzenia czy coraz wyższe koszty wsparcia systemowego dla OZE). Znalazło to odzwierciedlenie w nowych taryfach dla gospodarstw domowych, które podwyższą rachunki za prąd średnio o 24% (wg wyliczeń URE). Obciążenia dla gospodarstw domowych zmniejszą w najbliższym czasie działania osłonowe rządu (w tym planowana obniżka VAT), które jednak w znacznie mniejszym stopniu ograniczą uciążliwość podwyżek cen energii dla firm.

Należy podkreślić, że **rosnące ceny stanowią w dużej mierze odzwierciedlenie niekorzystnej strony kosztowej działalności wytwórców energii.** Zachowanie przez nich stabilnych wyników finansowych jest zaś **niezbędne do realizacji szeroko zakrojonych planów inwestycyjnych.** To na barkach firm energetycznych spoczywa bowiem ciężar gruntownej transformacji sektora w najbliższych latach.



Podwyżki cen
niezbędne do
realizacji szeroko
zakrojonych
inwestycji.
Transformacja
energetyczna
musi przyspieszyć

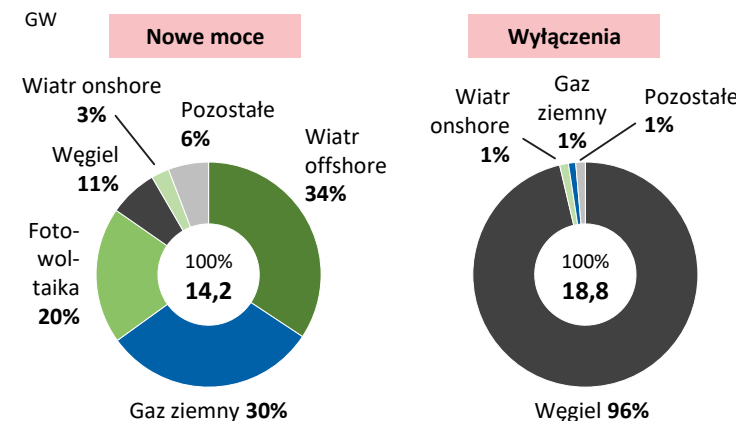
Zielona transformacja wymaga tymczasem wyraźnego przyspieszenia w sferze realnych działań. Wg publikacji URE z czerwca 2021 roku plany 63 przedsiębiorstw energetycznych zakładają łączny przyrost nowych mocy energii elektrycznej do 2034 roku o ponad 14 GW. Składają się na niego w przygniatającej mierze aktywa OZE (głównie offshore) oraz gazowe (postrzegane jako główna technologia przejściowa). Łączne planowane wyłączenia opiewają tymczasem na blisko 19 GW. Realizacja jedynie wskazanych inwestycji doprowadziłaby więc do spadku dostępnych mocy w krajowym systemie o 11%, a biorąc pod uwagę z natury ograniczoną dyspozycyjność niestabilnych źródeł OZE nawet o 30%. Szacunki te uwzględniają wprawdzie jedynie potwierdzone inwestycje oraz nie włączają nowych inwestorów w sektorze OZE, lecz jednocześnie pokazują ryzyka związane z koniecznością zabezpieczenia przyszłych dostaw energii w świetle stopniowego wyłączenia najbardziej wyeksploatowanych i emisyjnych bloków konwencjonalnych. **Potrzeba szybszej transformacji jest tym większa, że z uwagi na obciążenia związane z kosztami CO₂ Polska prawdopodobnie dość szybko powróci do grona państw członkowskich z najwyższym poziomem cen hurtowych energii.**



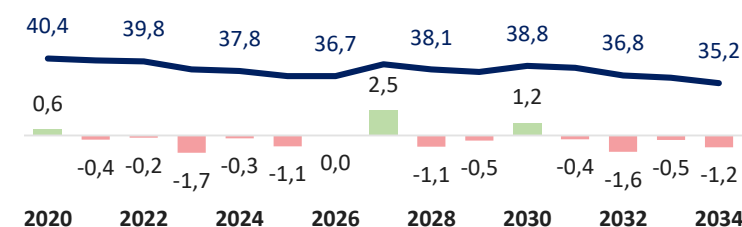
-11%

wyniósłby łączny spadek mocy w KSE do 2034 roku przy założeniu realizacji wyłącznie obecnych planów inwestycyjnych wytwórców energii

Planowane nowe moce i wyłączenia dotychczasowych w świetle planów inwestycyjnych producentów energii¹ do 2034 roku



Bilans (nowe moce + modernizacje – wyłączenia) oraz łączne moce KSE



1) „Twarde” plany inwestycyjne 63 przedsiębiorstw wytwórczych o posiadanych mocach powyżej 50 MW. Dane na wykresach końcowych nie dopełniają się do 100% z uwagi na zastosowane zaokrąglenia
Źródło: Urząd Regulacji Energetyki, Analiza Pekao



Żywność i napoje

„Solidne wyniki, wysokie koszty czynnikiem ryzyka”



Żywność i napoje: Solidne wyniki, wysokie koszty czynnikiem ryzyka

Podsumowanie



GŁÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Względnie sztywny charakter popytu, w znacznym stopniu stabilizujący popyt na produkty



Łagodniejsze restrykcje sanitarne przy nowych falach pandemii wspierające segmenty wrażliwe na HoReCa



Silna presja ze strony cen surowców rolno-spożywczych i ogólnych kosztów działalności



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Prawdopodobne utrzymanie silnej presji kosztowej przynajmniej w 1. części roku



Wysoka inflacja mogąca utrudniać przerzucanie kosztów na ceny produktów



Możliwe pogorszenie rentowności i nasilenie trendów konsolidacyjnych



WRAŻLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Niska



Sytuacja globalna

- Na rynkach globalnych utrzymują się trendy wzrostowe cen żywności, których średni poziom jest obecnie najwyższy od 2011 roku; **najmocniejsze zwwyżki mają miejsce w przypadku zbóż, cukru i roślin oleistych**, choć ceny mięsa i produktów mleczarskich również osiągnęły poziomy nienotowane od 1. połowy minionej dekady.
- Prognozy na 2022 rok są zróżnicowane dla różnych kategorii żywności. Oczekuje się m.in., że **powinien zacząć wyrównywać się globalny bilans popytu i podaży roślin kluczowych dla produkcji pasz, jak kukurydza i soja**. Sprzyjałoby to zahamowaniu dalszych wzrostów cen w tych kategoriach, jednak przy niskim stanie światowych zapasów impuls ten może nie wystarczyć do uruchomienia głębszej korekty. Z drugiej strony, **przynajmniej w 1. połowie nowego roku spodziewane jest utrzymanie znacznych sztywności podaży w przypadku głównych zbóż konsumpcyjnych (pszenico, żyto, jęczmień), mięsa wołowego czy mleka**.
- Poważnym czynnikiem niepewności dla dalszego rozwoju sytuacji na rynkach globalnych jest **silna presja kosztowa obciążająca działalność rolniczą** (wysokie ceny nawozów, pestycydów, paliw, energii oraz napędzająca oczekiwania płacowe inflacja). **Ograniczając opłacalność produkcji może ona wpływać niekorzystnie na podaż surowców rolno-spożywczych**. Dodatkowo czynnikiem niepewności będą tradycyjnie warunki pogodowe w kluczowych dla produkcji roślinnej okresach roku.



Sytuacja krajowa

- Zagregowane wyniki polskiej branży spożywczo-napojowej wykazały wysoką odporność na skutki wybuchu pandemii COVID-19 w 2020 r., jak i na silne wzrosty cen surowców rolno-spożywczych w 2021 r. Sytuacja była jednak dość mocno zróżnicowana w poszczególnych segmentach. **Po 3 kwartałach 2021 poprawiła się rentowność w przetwórstwie mięsa, ryb, owoców i warzyw czy w branży tłuszczowej**. Jednocześnie jednak **spadła w segmentach bezpośrednio uzależnionych od najszybciej drożejących surowców roślinnych (przemiał zbóż, produkty zbożowe i mączne, piekarnictwo, słodczyce i czekolada) oraz w mleczarstwie**.
- Warunki popytowe uległy w ostatnich kwartałach **pewnej poprawie** w związku z odmrożeniem krajowej i unijnej branży HoReCa. Znalazło to odzwierciedlenie m.in. **w znacznym wzroście eksportu na rynek UE**, po słabszym pod tym względem 2020 roku.
- Jednocześnie jednak **branża doświadcza coraz silniejszej presji kosztowej** płynącej ze strony cen surowców rolno-spożywczych i ogólnych kosztów działalności (energia, transport, opakowania, koszty pracy). W warunkach silnej inflacji **koszty te może być coraz trudniej przerzucać na odczuwających drożyznę konsumentów**. Generuje to **ryzyko pogorszenia wyników i rentowności**, czego następstwem może być **nasilenie tendencji konsolidacyjnych** przez wypieranie mniejszych i mniej efektywnych podmiotów z rynku.

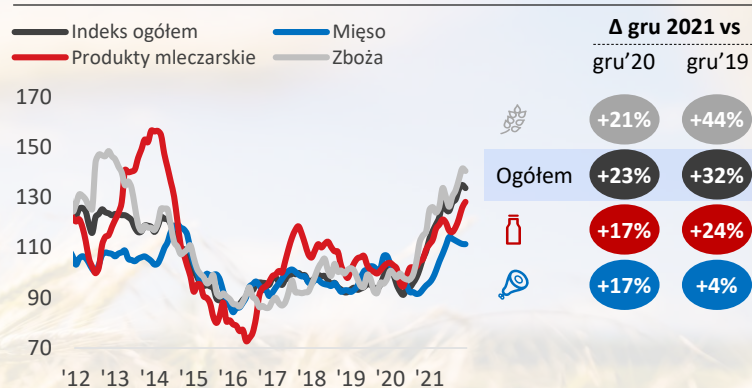


Żywność i napoje: Solidne wyniki, wysokie koszty czynnikiem ryzyka

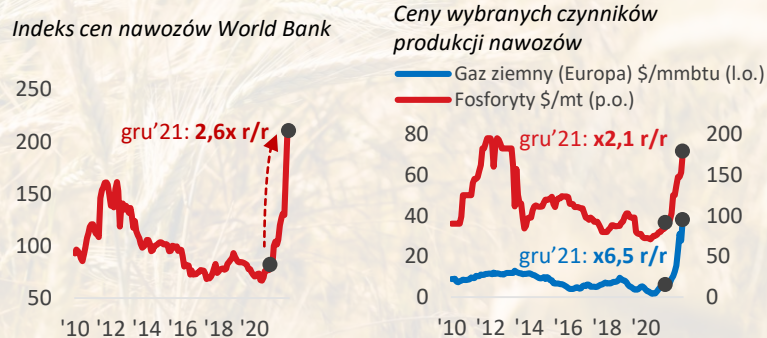
Globalny rynek żywności od kilkunastu miesięcy doświadcza silnych wzrostów cen



Indeks globalnych cen żywności i jego wybrane składowe




Globalne ceny nawozów sztucznych



Źródło: FAO, World Bank, Analizy Pekao


Najdrożej od 2011 roku

Na globalnym rynku żywności od 2. połowy 2020 roku utrzymuje się silny trend wzrostowy cen, a ich średni poziom znalazł się blisko poprzednich rekordów z 2011 roku. **Zwyżki są szczególnie silne w przypadku produkcji roślinnej:** ceny zbóż czy cukru wzrosły w ciągu ostatnich 2 lat łącznie o ponad 40%, a ceny olejów roślinnych o ponad 75%. **Ceny produkcji zwierzęcej, pomimo nieco wolniejszego wzrostu, również znalazły się na poziomach nie notowanych od 1. połowy ubiegłej dekady.**


Niskie zapasy i COVID-19 głównymi przyczynami wzrostów surowców roślinnych

Silne zwyżki cen produkcji roślinnej wywołała kumulacja szeregu czynników. Jako punkt wyjścia wskazać można pogarszające się od kilku lat globalne bilanse produkcji roślinnej, skutkujące postępującym z roku na rok **spadkiem stanu ich światowych zapasów**. W tej kwestii znaczną rolę odegrał z kolei **silny wzrost popytu Chin na rośliny paszowe**, związany z: 1) szybką odbudową stada trzody chlewnej w tym kraju po wybuchu epidemii ASF w 2018 roku, 2) trendem wzrostowym pogłowia innych gatunków zwierząt hodowlanych, wynikającym z dążenia do poprawy samowystarczalności w produkcji zwierzęcej oraz 3) zmianami w systemie żywienia zwierząt hodowlanych w kierunku silniejszego wykorzystania pasz treściwych. Na wzrost popytu nałożyły się **ograniczenia podaży na skutek niekorzystnych warunków pogodowych** powtarzających się w kluczowych dla produkcji roślinnej regionach świata. **Katalizatorem uruchamiającym falę wzrostów cen stał się ponadto wybuch pandemii COVID-19 w 2020 roku**, który przyniósł nasilenie popytu krótkoterminowego (przezornościowe zakupy zbóż) i przerwy w tradycyjnych łańcuchach dostaw, a dodatkowo wzrost ogólnej niepewności i aktywności spekulacyjnej. Z kolei **w 2021 roku dodatkową presję na wzrost cen dołożyła nakręcająca się spirala kosztów produkcji**, będąca pochodną zwyżkujących cen na globalnym rynku commodities i energii. **Jaskrawym przejawem presji kosztowej jest choćby ponad dwu i pół krotny wzrost r/r indeksu World Bank globalnych cen nawozów sztucznych pod koniec 2021 r.**


Ograniczenia podaży i koszty windują ceny

Drożejąca w ostatnich miesiącach produkcja zwierzęca była w znacznym stopniu pochodną sytuacji na rynku produktów roślinnych (wzrost cen pasz nakładający się na inne koszty ogólnej działalności hodowców), **dotychczas dodatkowo wzmacnianą przez czynniki fundamentalne** (w tym rosnąca wydajność mleczna przekładająca się negatywnie na pogłowienie krów i związaną z tym podaż wołowiny) **czy specyficzne, związane np. z epidemiami zwierzęcymi** (np. dotkliwie skutki tegorocznej fali ptasiej grypy w Europie, odczuwalne w skali globalnej podaży).



+32%

wyniósł wzrost indeksu globalnych cen żywności FAO na przestrzeni ostatnich dwóch lat



Żywność i napoje: Solidne wyniki, wysokie koszty czynnikiem ryzyka

Szanse na osłabienie presji kosztowej surowców rolno-spożywczych obarczone znacznym ryzykiem



Krok
w stronę
równowagi

Wysokie ceny produkcji roślinnej już w 2021 roku przyniosły zmianę struktury areału zasiewów w kierunku gatunków cieszących się w ostatnim czasie najsilniejszym popytem. Według aktualnych szacunków zaowocuje to m.in. wzrostem produkcji kluczowych roślin paszowych (kukurydza, soja) w trwającym sezonie 2021/22. Niestety, podobnej poprawy nie udało się osiągnąć w przypadku wielu zbóż konsumpcyjnych (pszenica, żyto, jęczmień), gdzie pomimo optymistycznych wstępnych prognoz odnośnie ubiegłorocznych zbiorów na półkuli północnej niekorzystne warunki pogodowe panujące w okresie letnim ostatecznie przyniosły rozczarowujące wyniki. Z kolei w produkcji zwierzęcej szybka odbudowa pogłowia trzody chlewnej w Chinach w 2021 roku przyniosła kryzys nadpodaży wieprzowiny w tym kraju, co z kolei skutkowało głębokimi spadkami cen mięsa i załamaniem jego importu z Europy i USA (odbijając się na bilansach i cenach także w tych regionach). Oczekuje się, że sytuacja ta może zahamować wzrost globalnej produkcji wieprzowiny w 2022 roku (dostosowania podaży do niskiego poziomu cen), co przynajmniej przejściowo może osłabić presję popytową na pasze. Przewidywany jest także wzrost globalnej produkcji mięsa drobiowego po stagnacji w 2021 roku, dzięki czemu przynajmniej częściowo zneutralizowane mogą zostać sztywności podażowe.

Niestety, ceny surowców rolno-spożywczych mogą utrzymywać się na wysokich poziomach przynajmniej w 1. części 2022 roku. Przede wszystkim obecne prognozy przewidują dalsze pogorszenie relacji zapasów zbóż konsumpcyjnych do ich zużycia do końca tego sezonu, zaś w przypadku roślin paszowych jedynie wstrzymanie jej spadku, a nie poprawę. Co więcej, wysokie koszty działalności rolniczej (nawozy, pestycydy, paliwa, pasze – o ile będą się nadal utrzymywać) stanowią czynnik ryzyka dla oczekiwanego wzrostu podaży, jako że obciążając opłacalność mogą zniechęcać do zwiększania produkcji. Przy tym duże znaczenie dla bilansów produkcji roślinnej (a za ich pośrednictwem – dla kosztów produkcji zwierzęcej) będą mieć w 2022 roku tradycyjnie czynniki pogodowe, które stają się coraz mniej przewidywalne z powodu zachodzących na całym świecie zmian klimatycznych.



Ceny mogą
pozostać
wysokie

+10%

wzrost globalny handel kukurydzą
w ciągu dwóch ostatnich lat

+100 mln

wzrosło pogłowie trzody chlewnej
w Chinach sty'22 vs sty'20

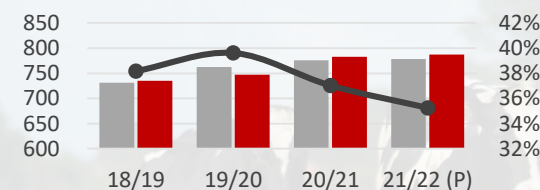
Prognoza wybranych kategorii globalnej produkcji roślinnej i zwierzęcej



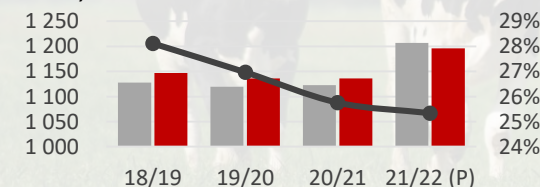
Produkcja roślinna

■ Produkcja, mln t (l.o.) ● Stan zapasów vs roczne zużycie¹ (p.o.)

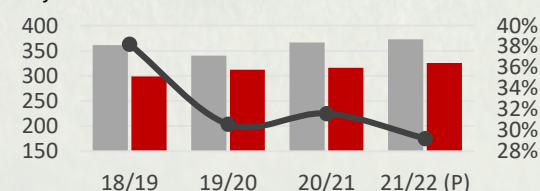
Pszenica²



Kukurydza²



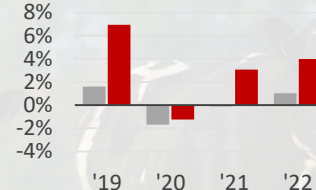
Soja²



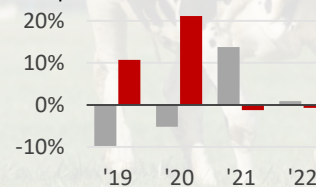
Produkcja zwierzęca

■ Zmiana produkcji, r/r ■ Zmiana eksportu, r/r

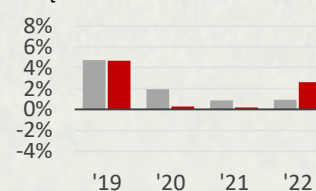
Wołowina²



Wieprzowina²



Mięso kurcze²



1) W przypadku soi, wyłącznie zużycie na tłoczenie 2) prognoza ze sty'21
Źródło: USDA



Żywność i napoje: Solidne wyniki, wysokie koszty czynnikiem ryzyka

Zagregowane finanse polskiego przemysłu spożywczo-napojowego wykazują wysoką odporność...



Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020

Żywność PKD 10



6,3%

+0,2 pp vs 2015

Napoje PKD 11



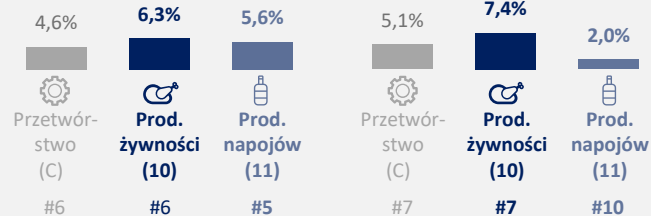
0,9%

-0,2 pp vs 2015

Udział i pozycja Polski w UE

Produkcja²

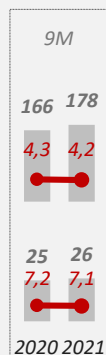
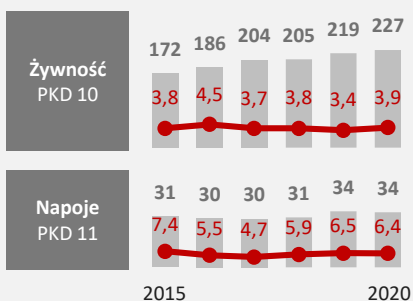
Eksport, 2020



Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mln zł) Rentowność netto (%)



	Przetwórstwo (C)	Prod. żywności (10)	Prod. napojów (11)
Wskaźnik zadłużenia ⁴ Koniec 3Q21	49%	45%	56%
Płynność II stopnia ⁵ Koniec 3Q21	0,95	1,04	0,80
Stopa inwestycji ⁵ Średnia z lat 2018-2020	1,36	1,38	1,27

Wiodąca rola w przetwórstwie utrzymana

Odporne wyniki finansowe

Sytuacja płynnościowa dość bezpieczna

Pandemia COVID-19 ani idące w ślad za nią wzrosty cen surowców rolno-spożywczych i ogólnych kosztów działalności **nie zachwiały mocną pozycją branży produkcji żywności i napojów w gospodarce naszego kraju**. Pozostaje ona – traktując PKD 10 i PKD 11 łącznie – **największą z gałęzi polskiego przetwórstwa**, mogąca pochwalić się na ich tle **ponadprzeciętnym udziałem w całej unijnej produkcji żywności i napojów**. Produkcja żywności pozostaje przy tym nadal jedną z głównych polskich specjalności eksportowych, podczas gdy produkcja napojów cały czas koncentruje swoją sprzedaż na rynku krajowym.

Na poziomie zagregowanych wyników finansowych **branża wykazała wysoką odporność na utrzymując się w ostatnich miesiącach zawirowania**. Znalazło to odzwierciedlenie we **wzroście zagregowanych przychodów** (o 3% w 2020 i o 7% po 3 kwartałach 2021 r.), a **w przypadku produkcji żywności – także w poprawie rentowności netto do najwyższego poziomu od 2016 r.** Na poziomie poszczególnych segmentów sytuacja była jednak dość silnie zróżnicowana (patrz następny slajd).

W przetwórstwie żywności na poziomie zagregowanym sytuacja zadłużeniowa i płynnościowa pozostaje bezpieczna i nieznacznie lepsza niż średnio w całym przetwórstwie przemysłowym. Na poziomie segmentów występuje zróżnicowanie, które jednak zazwyczaj jest związane ze specyfiką każdego z nich i ma charakter długoterminowy. **Jedynymi segmentami, w których wskaźniki płynności pogorszyły się dość wyraźnie w 2020 roku, a następnie dalej po 9 miesiącach 2021 roku, były: branża tłuszczowa oraz produkcja napojów.**

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób 2) Najświeższe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao

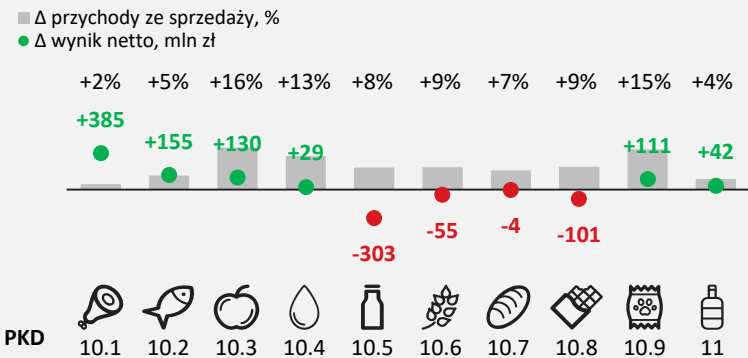


Żywność i napoje: Solidne wyniki, wysokie koszty czynnikiem ryzyka

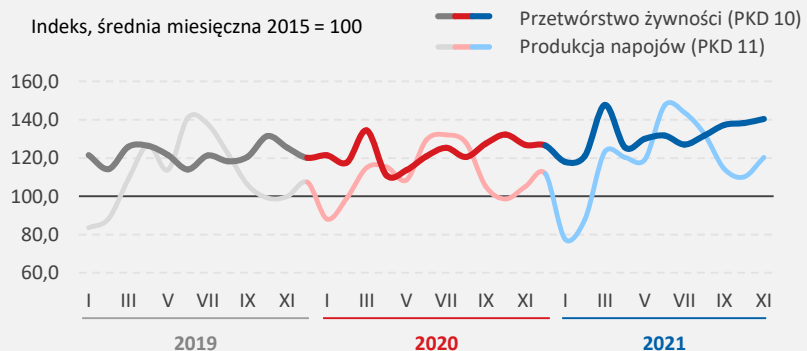
...choć przy dość znacznym zróżnicowaniu sytuacji w poszczególnych segmentach

Aktywność krajowej branży w 2021 roku

Zmiana przychodów i wyniku netto 9M21 vs 9M20¹



Wolumen produkcji sprzedanej żywności i napojów (PKD 10 i 11)



Wzrost przychodów we wszystkich obszarach



Część segmentów uległa presji kosztowej



Większość z nich poprawiła jednak zyski



Produkcja w lekkim trendzie wzrostowym

Wszystkie segmenty branży spożywczo-napojowej po 3 kwartałach 2021 r. odnotowały wzrosty przychodów w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku. Wzrosty te były jednak pochodną nie tylko rozwoju biznesu, **lecz w pewnej (w niektórych przypadkach dość znacznej) mierze pochodną wyższych cen jednostkowych sprzedawanych produktów**, ze względu na wzrostowy trend cen żywności w kraju i na świecie.

Pomimo powszechnego wzrostu przychodów w branży, **nie wszystkie jej segmenty zdołały przerzucić w pełni wyższe koszty działalności na ceny produktów**. Spadki wyniku netto i pogorszenie rentowności odnotowały przede wszystkim segmenty bezpośrednio uzależnione od najszybciej drożejących kategorii produktów roślinnych, takie jak **przemiał zbóż, produkcja wyrobów zbożowych i mącznych, piekarnictwo czy produkcja słodczy i czekolady**. Pogorszenie r/r wyniku odnotowało także **mleczarstwo**, choć trzeba podkreślić że w jego przypadku rok 2020 był wynikowo zdecydowanie najlepszy w całej ubiegłej dekadzie (tworząc wysoką i trudną do powtórzenia bazę statystyczną).

Na przeciwnym biegunie znalazła się przede wszystkim **branża mięsna**, gdzie znaczną poprawę r/r wyniku wygenerowała zwłaszcza branża drobiarska (vs bardzo słabe wyniki z 2020 roku) oraz produkcja wędlin (zasługa dość niskich cen surowca, głównie wieprzowego). Wyraźne wzrosty zysków zanotowano również w **przetwórstwie ryb, owoców i warzyw oraz produkcji pasz**, a na mniejszą skalę także w **produkcji napojów oraz olejów i tłuszczu**.

W ujęciu wolumenowym – pomijając wahania sezonowe – **produkcja żywności przez ostatnie 2 lata utrzymała się w lekkim trendzie wzrostowym**, jeśli nie liczyć dość silnej, lecz krótkotrwałej reakcji (spadek bezpośrednio po pojawieniu się COVID-19 w Europie na wiosnę 2020 roku). **Wyraźnie silniejszą i wykraczającą poza sezonowość zmiennością odznaczała się natomiast produkcja napojów**. Zmienność tę stymulowały różne czynniki, m.in. wejście w życie podatku cukrowego na początku 2021 r. (chwilowy głęboki spadek związany z dostosowaniami produkcji do nowych warunków) czy zniesienie restrykcji dla krajowej branży HoReCa przed sezonem letnim ubiegłego roku (silny wzrost).

1) Na bazie danych dla firm zatrudniających 50 i więcej pracowników
 Źródło: GUS, Pont Info, Analizy Pekao



Żywność i napoje: Solidne wyniki, wysokie koszty czynnikiem ryzyka

Otoczenie poszczególnych segmentów branży jest dość silnie zróżnicowane



Zróżnicowane warunki rynkowe

Większość segmentów branży spożywczo-napojowej odczuła w 2021 roku poprawę popytu dzięki odmrożeniu branży HoReCa i poluzowaniu swobody w relacjach społecznych w kraju i całej Unii Europejskiej. Dość silne zróżnicowanie wystąpiło jednak na poziomie czynników podażowych i kosztowych i to ono decydowało o kierunku zmian rentowności poszczególnych segmentów. Globalne trendy cenowe w zakresie produktów rolno-spożywczych najmocniej odcisnęły się na krajowych cenach zbóż. Wysokie ceny uzyskiwane w sprzedaży zagranicznej skutkowały przekierowaniem znacznej części krajowej podaży (w tym pochodzącej z zapasów) na eksport, przy znaczącym ograniczeniu dostępności ziarna na rynku krajowym. W rezultacie – pomimo dość udanych tegorocznych zbiorów – średnie ceny ziarna pod koniec 2021 roku osiągnęły poziomy nawet o 85-90% (pszenica, żyto) wyższe niż 2 lata temu. Skala wzrostów była na tyle duża, że w warunkach silnej presji wywieranej przez sieci handlowe niemożliwe okazało się ich pełne przeliczenie na ceny mąki i wyrobów mącznych/piekarniczych. Niekorzystne warunki zapanowały również w branży mleczarskiej, gdzie ograniczona podaż krajowego surowca przełożyła się na wzrost konkurencji cenowej pomiędzy mleczarniami na poziomie skupu mleka. Z kolei w przypadku przetwórstwa mięsa wystąpiły (czasami nieoczekiwanie) czynniki umożliwiające poprawę średniej marżowości, takie jak niskie ceny mięsa wieprzowego w skupie (efekt ASF w kraju i nadpodaży wieprzowiny na rynku unijnym) czy spadek podaży mięsa drobiowego w kraju i całej UE po wybuchu epidemii ptasiej grypy, przekładający się na wzrost cen uzyskiwanych przez przetwórców.

Pomimo dość dobrych wyników odnotowanych przez branżę w 2021 roku, dalsze utrzymywanie się silnej presji kosztowej (na poziomie surowców, lecz także kosztów pracy, opakowań czy energii) będzie generowało coraz większe ryzyko erozji marż. Pomimo niskiej elastyczności konsumpcji żywności, wysoka inflacja może skutkować przesunięciami w strukturze jej konsumpcji w kierunku relatywnie tańszych substytutów oraz na linii produkty premium – niższe półki cenowe. W rezultacie przeliczenie wzrostu kosztów produkcji na ceny wyrobów może stawać się coraz trudniejsze.



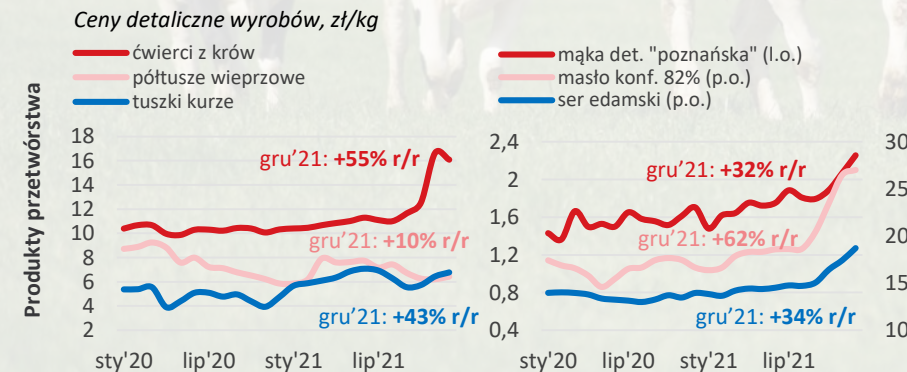
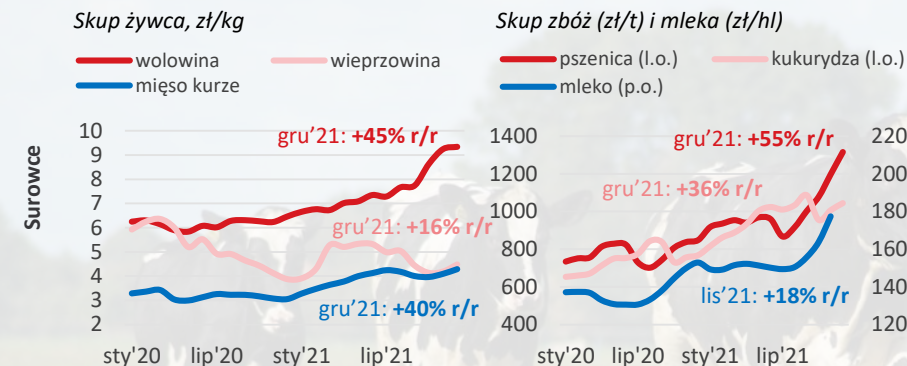
Odporność branży może osłabnąć



+85-90%

wyniósł wzrost krajowych cen podstawowych zbóż konsumpcyjnych (pszenica, żyto) na koniec 2021 w porównaniu z poziomem sprzed 2 lat

Średnie ceny skupu wybranych surowców rolno-spożywczych i ceny detaliczne wybranych produktów przetwórstwa żywności



Źródło: GUS, ZSRiR, Analizy Pekao



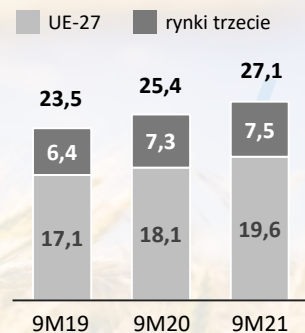
Żywność i napoje: Solidne wyniki, wysokie koszty czynnikiem ryzyka

Po 3 kwartałach 2021 roku kolejny rekord w eksporcie żywności



Eksport produktów rolno-spożywczych z Polski

Nominalnie, mld euro

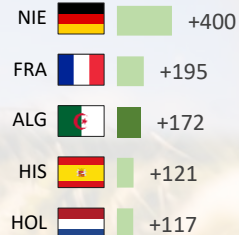


Zmiana vs



Δ 9M21 vs 9M20 – TOP5 kierunków¹ (mln euro)

↑ Wzrost



Δ 9M21 vs 9M21 – wg segmentów (mln euro)



↓ Spadek



1) Ciemniejszym odcieniem oznaczone kraje spoza UE
Źródło: GUS, Analizy Pekao

Wzrosty w niemal wszystkich kategoriach

UE motorem napędowym

Perspektywy względnie korzystne mimo wyzwań

Po 3 kwartałach 2021 roku polski eksport żywności odnotował kolejny rekord, rosnąc o 7% w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku. Wzrost sprzedaży zagranicznej odnotowano w większości szerokich kategorii produktowych. Najsilniejsze z nich miały miejsce w przypadku pasz (przekierowanie za granicę części sprzedaży krajowej po spadku pogłowia drobiu podczas wiosennej epidemii ptasiej grypy), zbóż (drenaż rynku krajowego przez sytuację na rynkach globalnych) i mięsa drobiowego (odbudowa popytu Europy Zachodniej i korzystniejsze niż przed rokiem średnie ceny eksportowe). Z kolei wśród nielicznych kategorii spadkowych można wskazać przede wszystkim masło (niższa podaż w wyniku spadku r/r produkcji), jaja ptasie (pochodna ptasiej grypy i niższej dostępnej podaży kur) oraz mięso wieprzowe (nadpodaż na rynku unijnym, problemy z ASF).

Tym razem motorem napędowym wzrostu zdecydowanie okazał się rynek unijny, podczas gdy sprzedaż na rynki trzecie zwiększyła się stosunkowo nieznacznie (zwłaszcza na tle bardzo mocnego pod tym względem roku 2020). Był to efekt odbudowy popytu w Europie Zachodniej, związanego w znacznej mierze z odmrożeniem sektora HoReCa i utrzymaniu jego aktywności z względnie niewielkimi ograniczeniami także podczas jesiennej fali wzrostu zachorowań. Dość znamienny jest wyraźny spadek wartości eksportu do Wlk. Brytanii. Istotne dla sprzedaży pozaunijnej były też utrudnienia w sprzedaży mięsa na skutek utrzymującej się epidemii ASF i nawrotu ptasiej grypy.

Perspektywy eksportu polskiej żywności na najbliższy rok można uznać za względnie korzystne, tym bardziej że wysoka inflacja w Europie Zachodniej może sprzyjać importowi relatywnie taniej żywności produkowanej w naszym kraju. Wysokie koszty surowców rolno-spożywczych nie powinny mieć silnego wpływu na konkurencyjność międzynarodową, jako że w podobnym stopniu dotyczą przetwórców na całym świecie. Z kolei względnie niska energochłonność branży powinna ograniczać wpływ rosnących kosztów energetyki węglowej. Wyzwaniem kosztowym pozostaną za to wynagrodzenia - tym bardziej, że inflacja może zwiększyć oczekiwania płacowe. W okresie szybkiego zaostrzenia polityki pieniężnej wzrośnie też niepewność odnośnie wpływu istotnych dla branż eksportowych efektów kursowych. Mogą również narastać bariery w sprzedaży na rynek brytyjski ze względu na utrudnienia formalne po Brexicie, lecz również na skutek coraz szerszego otwierania się go na tańszą żywność spoza UE.



8% r/r

różnica eksportu polskiej żywności do krajów UE w pierwszych 9 miesiącach 2021 roku

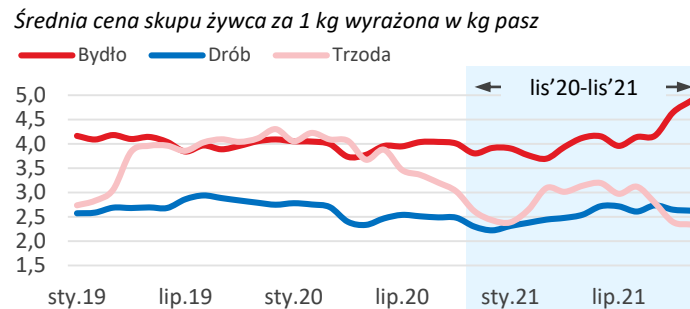
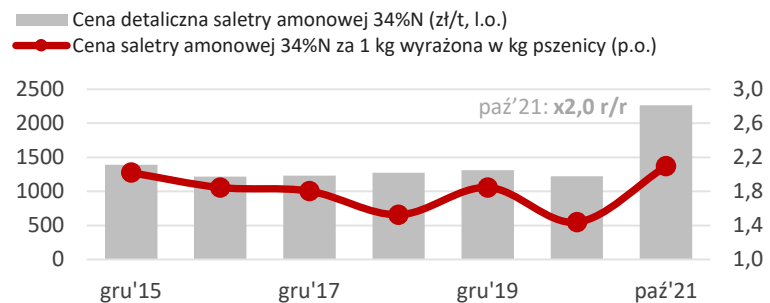


Żywność i napoje: Solidne wyniki, wysokie koszty czynnikiem ryzyka

Rosnące koszty w połączeniu z wysoką inflacją mogą zagrozić rentowności



Wybrane koszty produkcji rolno-hodowlanej i ich przełożenie na opłacalność działalności




Źródło: GUS, ZSRiR, IERiGŻ, Analizy Pekao


**Wyzwaniem
 koszty i inflacja**

W ankietach koniunktury **przedsiębiorcy jako główne bariery działalności wskazują niepewność sytuacji gospodarczej** (poza COVID wywołują ją głównie kwestie związane z wysokimi kosztami produkcji), **niejasność i zmienność przepisów** (znaczna liczba wdrażanych bądź zapowiadanych regulacji budzących niepokój pod kątem dalszego wzrostu kosztów, jak choćby te związane z opakowaniami czy Zielonym Łądem i strategią od pola do stołu) **oraz koszty zatrudnienia**. **W krótkim okresie to właśnie presja kosztowa będzie zapewne największym wyzwaniem** dla branży. Warto nadmienić, że **rosnące koszty** (nie tyle płac, co czynników produkcji), są i zapewne w najbliższym czasie pozostaną **poważną barierą także dla rolników i hodowców**. Niska opłacalność działalności rolniczej może mieć niekorzystne przełożenie na podaż surowca dla przetwórstwa, nakładając się na bieżące trendy cenowe.


**Nadchodzi
 konsolidacja?**

Wysokie koszty produkcji i inflacja wpływająca na preferencje konsumentów mogą przynieść **pogorszenie rentowności branży**. **W lepszym i bezpieczniejszym położeniu w takich okresach znajdują się zazwyczaj duże podmioty**, korzystające z efektów skali i silnej pozycji na rynku ekonomicznego produktu masowego. **Mniejsze firmy muszą się liczyć z poważniejszymi perturbacjami**, których efektem może być **nasilenie tendencji konsolidacyjnych w branży**. Presja ciężąca na marżach rodzi przy tym **niepewność jeśli chodzi o reakcję firm** (producentów, lecz także handlu) **na redukcję stawki VAT na żywność** w ramach tarczy antyinflacyjnej (możliwa skłonność do rekompensowania spadków rentowności zamiast obniżki ceny brutto)


52%
 badanych przez GUS firm
 spożywczych postrzega
 otoczenie regulacyjne jako
 barierę działalności (+6 pp r/r)



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)



1) % wskazań firm
 Źródło: GUS, Analizy Pekao



Transport i logistyka

„Wyboista droga do normalności”



Transport i logistyka: Wyboista droga do normalności

Podsumowanie



KLUCZOWE DETERMINANTY OBECNEJ SYTUACJI RYNKOWEJ



Ożywienie kluczowych gospodarek vs utrzymujące się obostrzenia i niepewność związane z COVID-19



Presja płacowa, braki pracowników oraz wzrost kosztów nośników energetycznych



Globalny wzrost zapotrzebowania na usługi logistyki ostatniej mili oraz „near-shoring”



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Stopniowe rozładowywanie „wąskich gardeł” w globalnym transporcie, powrót rynku w kierunku stanu równowagi



Rosnąca presja kosztowa ze strony regulacji, rynku pracy i cen nośników energii (ryzyko pogorszenia rentowności)



„Zazielenienie” sektora transportu źródłem dalszych inwestycji w tabor transportowy oraz magazyny



WRAZLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Silna



Sytuacja globalna

- **Globalny rynek logistyczny pozostawał w 2H21 pod wpływem silnej presji na łańcuchy dostaw i produkcji**, której przyczyną tkwią przede wszystkim w ponadprzeciętnie szybkim ożywieniu gospodarczym, zderzającym się z nawracającymi falami pandemii i związanymi z nimi obostrzeniami w kluczowych gospodarkach świata. Mimo, iż poszczególne kraje coraz lepiej radzą sobie z funkcjonowaniem w towarzystwie wirusa, dalej stanowi on punktowe wyzwanie dla infrastruktury transportowej (np. porty, centra logistyczne).
- Przedsiębiorstwa transportowe i logistyczne, mimo iż **globalnie poprawiają swoje wyniki finansowe** (a nawet - jak w przypadku transportu morskiego - notują najlepsze wyniki w swojej historii), wciąż **działają w otoczeniu rosnących kosztów działalności**. Presja pojawia się ze strony zarówno rosnących cen nośników energetycznych, jak braków kadrowych i szybko rosnących kosztów płacowych.
- **Prognozy zakładają dość szybką normalizację zakłóceń w transporcie morskim**, choć duże ryzyka w tym zakresie niesie ze sobą obecna fala pandemii związana z wariantem Omikron i jej potencjalny wpływ na przepustowość portów (zwłaszcza azjatyckich) w najbliższych tygodniach / miesiącach.



Sytuacja krajowa

- **Dostępne dane i prognozy sugerują, iż ogół segmentów transportu wciąż nie odrobił strat pracy przewozowej z kryzysu**, mimo iż krajowa gospodarka powróciła już do poziomów z 2019 r. Dotyczy to zwłaszcza segmentu pasażerskiego. Sytuacja jest jednak bardzo zróżnicowana - **niezłe w latach 2020-21 radził sobie np. transport drogowy towarów**, a z nawiązką odbudowała się również aktywność portów morskich. **Pomimo problemów branża na łącznym poziomie notowała w 2021 roku bardzo dobre wyniki finansowe**, dodatkowo wspierane przez tarcze antykryzysowe.
- **Krajowa branża rozpoczyna działania inwestycyjne i organizacyjne celem ograniczenia swojej emisyjności** (niewielki udział nisko- lub bezemisyjnego taboru towarowego oraz pasażerskiego, ograniczona skala wykorzystania OZE do zasilania w segmencie magazynowym). Skuteczne przeprowadzenie tego procesu jest niezbędne dla utrzymania dotychczasowej konkurencyjności, z uwagi na wysoką zależność od rynku UE.
- **Polski sektor transportowo-logistyczny czeka w najbliższych 12 miesiącach dalsze ożywienie**, choć jego odbudowa w niektórych segmentach (przewozy pasażerskie) **na pewno nie zakończy się w 2022 r.** Dzięki zmianom we wzorcach konsumpcji w ponadprzeciętnym tempie nadal rozwijać się będzie rynek KEP. Branża **pozostanie jednak pod silnym wpływem niedoboru pracowników i presji kosztowej** (paliwa, płace, wyzwania związane z otoczeniem regulacyjnym - m.in. unijnym Pakietem Mobilności). Rosnąca presja na marże może negatywnie wpływać na zyski i inwestycje firm, które są z kolei niezbędne by przeciwdziałać erozji rentowności.



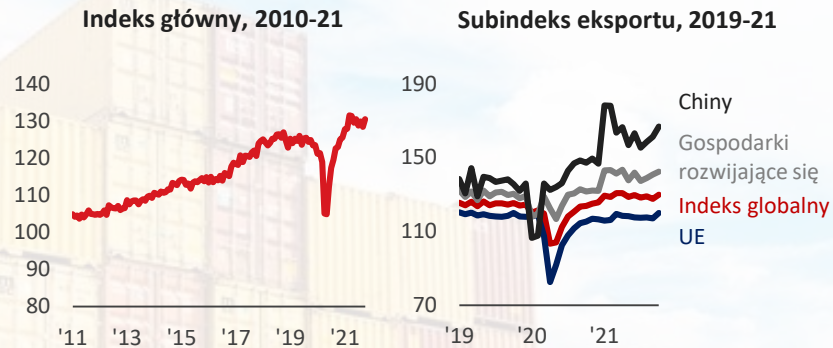
Transport i logistyka: Wyboista droga do normalności

Odbudowa globalnych łańcuchów w cieniu pandemicznej presji oraz przemian w sektorze morskim



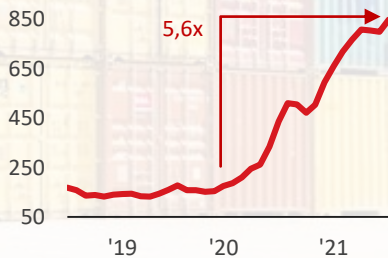
Indeks Globalnego Handlu (World Trade Monitor)

W punktach



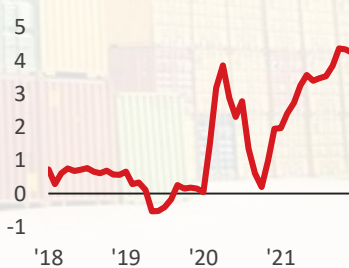
Shanghai Containerized Freight Index (SCFI, trasa Chiny – USA)

Indeks, maj'16=100



Indeks presji na globalne łańcuchy dostaw (NY Fed GSCP)

W punktach



Źródło: CPB, IHS Markit, NY Fed, Analizy Pekao



Odbudowa globalnego transportu jest szybka, ale zróżnicowana



Presja powoli ustępuje, ale koszty transportu są dalej wysokie



Rekordowe wyniki przewoźników morskich

Globalna gospodarka, a w ślad za nią światowa wymiana handlowa, odnotowały w 2021 roku zdecydowane ożywienie. Jest ono jednak dość nierównomierne, co dobrze ilustruje indeks World Trade Monitor: w Chinach jest ono ponadprzeciętnie silne (ponad 1,5-krotny wzrost wobec „pandemicznego dołka”), w krajach rozwijających się odczyt pozostaje powyżej średniej globalnej (kilkanaście punktów różnicy), podczas gdy w UE znajduje się wciąż poniżej 2019 r. Z kolei zagrożenie epidemiczne pozostaje silnie zróżnicowane na świecie, co w połączeniu z nierównomiernie wprowadzanymi obostrzeniami fitosanitarnymi **prowadziło do potęgowania naturalnie występujących w sektorze transportu „wąskich gardeł”**.

Łańcuchy logistyczne pozostają pod silną presją braku mocy transportowych oraz kosztów operacyjnych. Wiosną 2020 koszty transportu kontenerów wyraźnie spadły, ale w miarę otwierania się gospodarek, zaczęły one dynamicznie rosnąć. Indeks SCFI, dotyczący najpopularniejszej globalnej trasy Chiny – USA, wzrósł w okresie kwi'20-gru'21 5,6-krotnie (nawet ponad 6-krotnie na trasie do Chiny- UE). Presja na łańcuchy dostaw była szczególnie silna w 2021 roku (m.in. ograniczona przepustowość portów, niedobory pracowników i kontenerów) - indeks GSCP FED New York pokazuje, iż utrudnienia logistyczne zaczęły narastać w 1H21, by osiągnąć apogeum w 2H21 i tylko nieznacznie złagodnieć pod koniec roku. Gospodarka USA wciąż doświadcza sporych opóźnień w realizacji dostaw (subindeks ISM* wzrósł w okresie maj'20-kwi'21 niemal dwukrotnie, do poziomów znacznie przekraczających historyczne poziomy). Prognozy zakładają dalszą normalizację sytuacji w tym zakresie na przestrzeni 2022 roku, **choć sporą niewiadomą i ryzykiem dla takiego scenariusza jest obecna fala pandemii** (związana z Omikronem) i jej potencjalny wpływ na przepustowość portów (zwłaszcza w Azji).

Jednocześnie cały sektor transportu i logistyki powinien zakończyć 2021 r. z blisko dwucyfrowymi wzrostami przychodów (mimo utrzymujących się trudności w segmencie lotniczym). Szczególnie dobre odczyty dotyczyć będą transportu morskiego – 10 największych operatorów tego segmentu notowało po 9M21 kilkunastokrotny wzrost r/r zysku netto, a ich marża operacyjna wyniosła około 48% (wobec 16% w 9M20). Nadzwyczajne stany gotówki są wykorzystywane do zakupów firm w ramach całego łańcucha dostaw (m.in. operatorzy magazynów, transport „ostatniej mili”), co skutkuje dalszą koncentracją w całym sektorze.

* The Institute of Supply Management, subindeks backlog'ów



5,6x

skala wzrostu kosztu transportu kontenerowego na trasie Chiny – USA pomiędzy kwi'20-gru'21



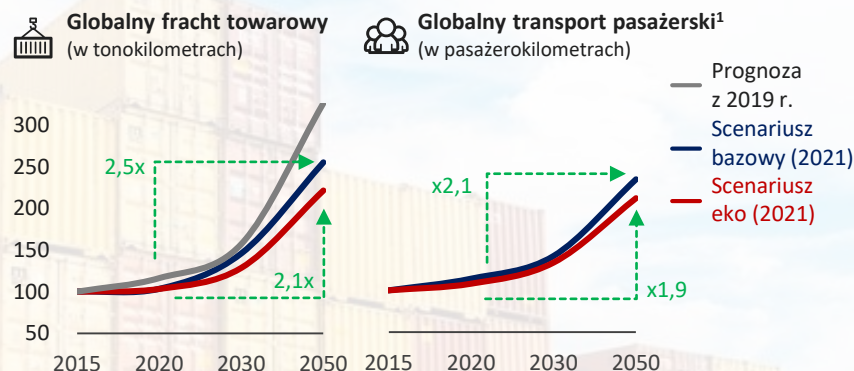
Transport i logistyka: Wyboista droga do normalności

Dobre długofalowe perspektywy rozwojowe. Transformacja energetyczna sektora musi przyspieszyć



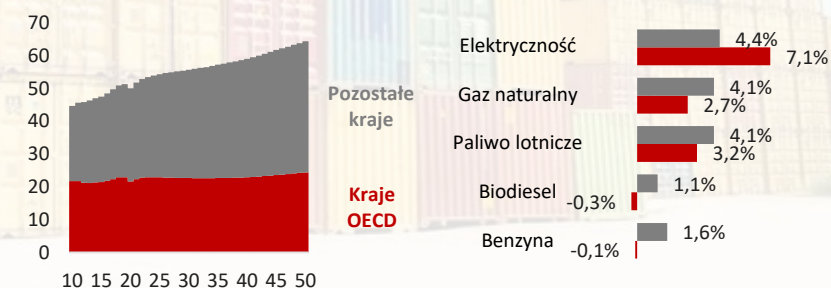
Zapotrzebowanie na usługi transportowe

Indeks, 2015=100



Zapotrzebowanie na energię sektora transportu, 2010-2050, wg źródeł

Kwadrilion BTU



1) Uwzględniając popyt na transport indywidualny (prywatny)

Źródło: ITF, US EIA, Analizy Pekao



Zapotrzebowanie na usługi transportowe będzie rosnąć



Braki pracowników i presja płacowa



Zeroemisyjność jest kosztowna



Inwestycje sektora muszą wzrastać

Zapotrzebowanie na usługi transportowe, które zauważalnie zmniejszyło się na początku pandemii (2Q20), gwałtownie odrodziło się, **powracając do długoterminowego trendu wzrostowego**. Dotyczy to zarówno frachtu towarowego, jak i przewozów pasażerskich, przy czym ten pierwszy znacznie mniej ucierpiał w I. 2020-21 z uwagi na podtrzymanie aktywności większości sektorów przemysłowych (a następnie ich dynamiczny wzrost). W ocenie ITF, **do 2050 r. zapotrzebowanie na usługi transportu towarowego wzrośnie w scenariuszu bazowym o blisko 147%** (względem 2020 r.), zaś w scenariuszu uwzględniającym „zazielenienie” sektora – o blisko 114%. Z kolei w przypadku przewozów pasażerskich łączny wzrost popytu ma wynieść 90-110%.

Sektor znajduje się pod silną presją kosztów pracowniczych, spotęgowanych przez przemiany na rynku pracy. Powracają dotychczasowe strukturalne wyzwania branży: badanie IRU pokazuje, iż **w 2021 roku około 17% unijnych respondentów deklarowało brak odpowiedniej liczby kierowców** (w 2020 roku było to tylko 5%, zaś w 2019 roku – 20%). Kolejnym wyzwaniem pozostaje **relatywnie wysoki wiek tych pracowników** (na poziomie 43-45 lat w większości krajów UE oraz w USA). Jednocześnie, jak wykazało badanie ASCM, w 2020 i 2021 roku, podwyżkę uzyskało odpowiednio 82% i 59% osób pełniących funkcje zarządcze i wsparcia w ramach łańcuchów dostaw, co najlepiej odzwierciedla wszechobecną w branży presję płacową.

W krótkim terminie branża musi także ograniczyć swoją presję na środowisko, co następować będzie dzięki wymianie taboru na zero- lub niskoemisyjny, wzrost wykorzystania transportu multimodalnego oraz zmiany w logistyce miejskiej. Dostępne rynkowe projekcje wskazują, iż **koszty inwestycji niezbędnych do osiągnięcia przez Chiny, Japonię i Koreę zeroemisyjności transportu w 2050 roku** (w tym inwestycji w zielony wodór) **mogą wynieść nawet 12,5 bln dolarów** (ING Singapore), **przez UE-27 zaś około 23 bln dolarów USD** (KPMG). Wsparcie publiczne należy uznać za warunek niezbędny dla sukcesu transformacji energetycznej w sektorze.

Aby obsłużyć przyszłe zapotrzebowanie na usługi mobilności, przy równoczesnym dążeniu do ograniczenia kosztów płacowych i zmniejszenia presji środowiskowej, **konieczne będą inwestycje zarówno w nowoczesny tabor**, infrastrukturę punktową (porty i centra magazynowe), jak również cyfryzację. **Digitalizacja i robotyzacja branży jest niezbędna, aby ograniczyć skutki niedoboru pracowników**, przy szacowanym globalnym wzroście liczby magazynów o 20% w perspektywie tylko do 2025 roku (Interact Analysis). Wzrost ten stymulowany jest zarówno przez rosnącą popularność i udział w handlu detalicznym kanału internetowego (e-commerce), jak i szybko rozwijający się nearshoring (outsourcing procesów krajów mniej odległych geograficznie i kulturowo).



Transport i logistyka: Wyboista droga do normalności

Unijny transport towarów odbuduje się wolniej niż prognozowano. W tle rosnące „zielone” koszty



Odbudowa
wyniku
potrwa dłużej

Skala odbicia poszczególnych gałęzi transportu pasażerskiego i towarowego w UE-27 nadal pozostaje silnie zróżnicowana. W 2021 roku fracht drogowy i kolejowy dopiero powrócił w okolice poziomów z roku 2019 i to pomimo, iż koleje korzystały na ograniczonych mocach przerobowych przewoźników morskich (np. przewozy Chiny – Europa, w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku, wzrosły o blisko 30%, licząc w TEU). W przypadku towarowego transportu morskiego można mówić o odbiciu wyraźnie powyżej wyników z 2019 roku, choć pandemiczne zakłócenia nie ustały (przejściowe zamknięcia portów, zwłaszcza w Azji). Bardzo trudna pozostaje sytuacja lotnictwa – silnemu wzrostowi we frachcie towarzyszyła w minionym roku umiarkowanej skali poprawa w przewozach pasażerskich, nie pozwalająca na powrót do poziomów sprzed pandemii. Również pozostałe segmenty unijnego transportu pasażerskiego, pomimo odbicia względem rekordowo słabego 2020 roku, odnotowały znacznie niższy popyt niż w roku 2019. **Odtworzenie aktywności w unijnych przewozach osób zajmie zapewne jeszcze kolejne 2-3 lata.**



Legislacja
dodatковым
wyzwaniem

Paradoksalnie na drodze szybszej odbudowy może stanąć także unijne otoczenie regulacyjne, w tym zwłaszcza wchodzący w życie w lut’22 tzw. Pakiet mobilności, wprowadzający nowe zasady dot. czasu pracy kierowców i ich delegowania. Nowa regulacja ponadprzeciętnie obciąży swoimi kosztami przedsiębiorstwa transportowe z krajów Europy Wschodniej. Unijna ofensywa regulacyjna dotyczyć będzie zresztą także sektora lotniczego (zagadnienia bezpieczeństwa i odpowiedzialności producentów) oraz morskiego.



Polityka
klimatyczna
wymusza dalszą
dekarbonizację
sektora
transportu

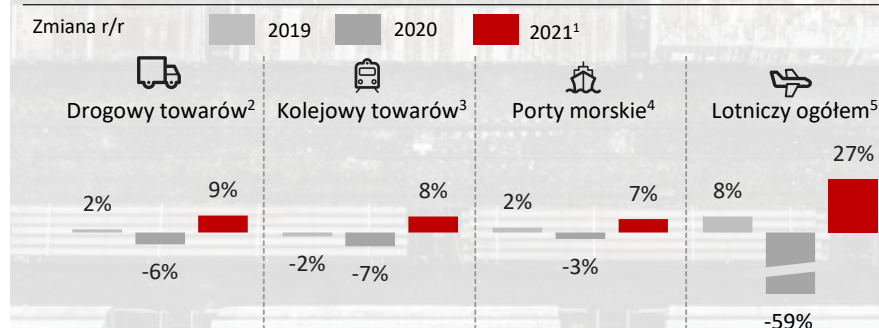
Przyjęty w 2019 r. Europejski Zielony Ład wskazuje na konieczność „zazielenienia” całego systemu społeczno-gospodarczego UE. W ramach projektu Fit for 55, branża ma zostać objęta systemem EU ETS, co oznacza wzrost kosztów bieżącej działalności. **W perspektywie 2050 r. sektor transportu musi obniżyć swoją emisję o 90%.** Wg założeń agend unijnych z 2020 r. do końca dekady firmy transportowe powinny np. posiadać w swojej flocie ok. 80 tys. zeroemisyjnych pojazdów (ich aktywność w tym zakresie jest zresztą duża – możliwe, że poziom ten zostanie kilkakrotnie przekroczony). Towarzyszyć temu będą inicjatywy, mające na celu zwiększenie konkurencyjności frachtu kolejowego.



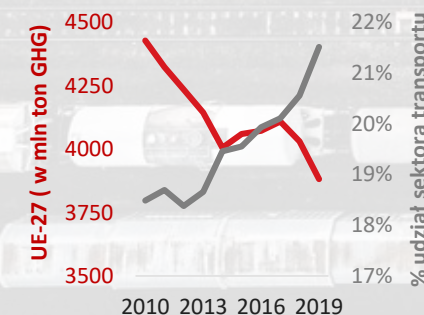
-13%

Cel ograniczenia emisji dla
unijnego sektora transportowego
do 2030 roku względem
roku bazowego (1990)

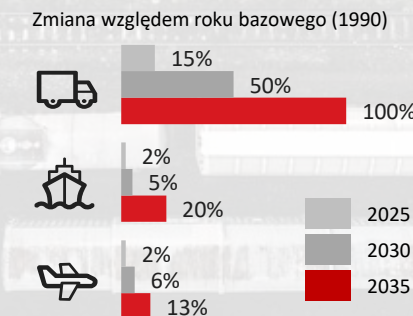
Sytuacja w wybranych segmentach unijnego sektora TSL, 2019-2021



Emisja szkodliwych gazów w UE wraz z udziałem sektora transportu



Planowane ograniczenie emisyjności sektora transportu (nowe pojazdy)



1) Dla transportu drogowego, kolejowego i morskiego dane szacunkowe 2) Wartość rynku (TI Intelligence) 3) Praca przewozowa (Eurostat/UIC) 4) Przetładunki kontenerów (Cargotec Oyj) 5) Liczba lotów
Źródło: TI Intelligence, UIC, Cargotec Oyj, Eurostat, Komisja Europejska, Analizy Pekao



Transport i logistyka: Wyboista droga do normalności

W 2021 roku umiarkowanemu wzrostowi pracy przewozowej towarzyszył silny wzrost cen usług



Kluczowe informacje o krajowej branży



Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020

Usługi transportowe
PKD 49-51



3,2%

+0,2 pp vs 2015

Magazynowanie i dział. wspierająca
PKD 52



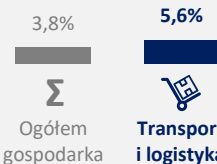
1,5%

+0,3 pp vs 2015

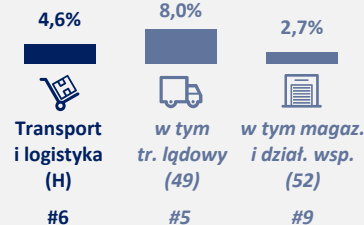


Udział i pozycja Polski w UE

Wartość dodana, 2020



Obroty²



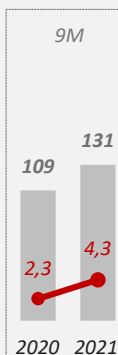
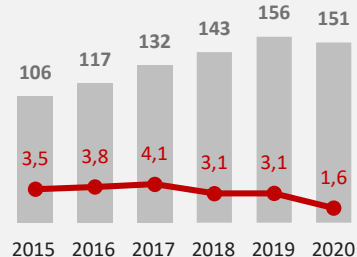
Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mln zł) Rentowność netto (%)



Transport i logistyka (H)



Ogółem sektor przedsiębior.



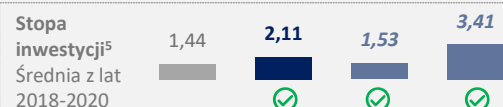
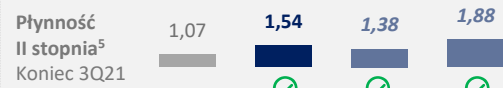
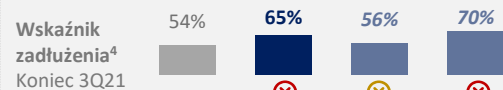
Transport i logistyka (H)



w tym tr. lądowy (49)



w tym magaz. i dział. wsp. (52)



Rosnące ceny usług windują przychody firm transportowych

Sektor transportu i logistyki stopniowo zwiększa swoje znaczenie w krajowej gospodarce – na koniec 2020 r. odpowiadał on za blisko 4,7% przychodów sektora przedsiębiorstw. Po przejściowym dołku w 2020 roku, przychody firm z branży wykazywały w pierwszych 9 miesiącach ub.r. wyraźną tendencję wzrostową (+19% r/r), przebijając również poziom z roku 2019. W warunkach wzrostu pracy przewozowej w tym czasie, dodatkowym motorem przychodów i zysków były szybko rosące ceny usług (skuteczne przeliczenie kosztów na odbiorców).



Wiodąca pozycja Polski w segmencie transportu drogowego

Krajowa branża transportu lądowego należy do najsilniejszych w UE-27 (5-ta pozycja w 2020 r. pod względem wartości dodanej, jeszcze wyższa lokata pod względem pracy przewozowej), co jest zasługą bardzo rozwiniętego segmentu transportu drogowego towarów (lider pracy przewozowej transportu międzynarodowego, w tym kabotażu). W przypadku pozostałych obszarów branży transportowej oraz usług magazynowo-logistycznych pozycja Polski w UE jest znacznie słabsza (koniec pierwszej 10-tki). Inwestycje współfinansowane ze środków UE przyczyniły się jednak w ostatnich latach do wzrostu konkurencyjności krajowych portów morskich (wiodąca pozycja na Bałtyku).



Wysokie zadłużenie poważnym wyzwaniem strukturalnym

Mimo, iż sektor notował wzrost przychodów, jak i rentowności netto (+2 pkt proc. r/r w 9M21), wyzwaniem pozostaje jego wysokie zadłużenie sektora (wskaźnik długu około 65%). Podwyższone odczyty charakteryzują zwłaszcza transport lotniczy oraz segment infrastruktury transportowej (głównie kolejowej). Częściowo można tłumaczyć je relatywnie wysoką stopą inwestycji (powyżej średniej), choć w obliczu prawdopodobnego utrwalenia wysokich kosztów działalności, może to być źródłem dodatkowych problemów.

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i osób 2) Największe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao



Transport i logistyka: Wyboista droga do normalności

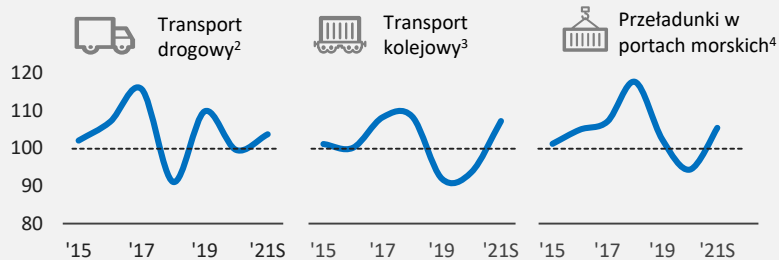
Szerokie odbicie w przewozach towarów, transport pasażerski wciąż częściowo „uziemiony”



Aktywność krajowej branży w 2021 roku

Aktywność transportowa¹, wg. głównych segmentów

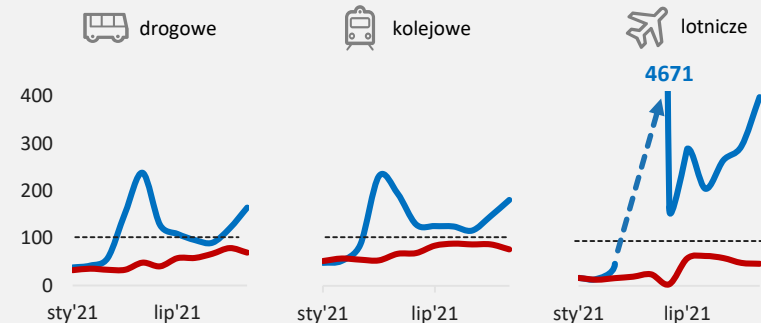
rok poprzedni=100



Przewozy pasażerskie - miesięczna aktywność sektora w 2021 r.⁵

Indeks liczby pasażerów

2020 = 100 2019 = 100



Transport drogowy na „plusie”, głównie dzięki segmentowi KEP

Dane GUS wskazują, iż w pandemicznym 2020 r. praca przewozowa wykonana przez drogowy transport zawodowy¹ obniżyła się tylko o ok. 1% r/r, co byłoby zastępą silnego wzrostu aktywności związanej z obsługą krajowego eksportu (tradycyjnie wsparciem dla sektora był rynek unijny, zwłaszcza kabotaż). Z kolei w 2021 roku fracht drogowy (definitywnie zbliżony do transportu zawodowego) mógł wg dostępnych prognoz wzrosnąć nawet o ponad 7% r/r. Nowe koszty, które przyniesie tzw. Pakiet Mobilności (IuT'22), mogą jednak ograniczyć rentowność branży.

Silnym, dodatkowym wsparciem dla wzrostu sektora, zarówno w 2020 jak i 2021 r., był rynek KEP (kurierów, przesyłek ekspresowych i paczek), który wykazywał w okresie pandemii bardzo dynamiczne tempo wzrostu (szacunki GLS wskazują, iż 2021 r. rynek zakończył wzrostem o 25% r/r, wobec 32% r/r rok wcześniej).



Kolej nie odrobiła strat z lat 2019-20

Fracht kolejowy, po dwóch latach spadków (2019-20) zamknął 2021 r. na solidnym „plusie”. Niemniej szacunki Fitch, jak również dane UTK i GUS, wskazują, iż kolej nie odrobiła jeszcze w pełni wszystkich strat. Należy to łączyć m.in. z utrzymującą się trudną sytuacją na rynku unijnym (z jedynie symbolicznym przebicciem wyniku z 2019 r.), jak również z obsługiwanyymi przez tę gałąź kategoriami towarowymi w kraju.



Porty na „plusie”

W przypadku krajowych portów morskich, po wyraźnym spadku w 2020 r. (ok. 6% r/r w przypadku obrotów ładunkowych), zakończony rok 2021 był okresem powrotu do poziomów sprzed pandemii. Szacunki Fitch Solutions wskazują, iż krajowe porty powinny uzyskać wynik bliski 2019 r., zaś perspektywy całego sektora pozostają korzystne dzięki inwestycjom w infrastrukturę portową.



Transport pasażerski próbuje się odbić

Dużo bardziej problematyczna sytuacja dotyczy całego segmentu transportu pasażerskiego. Poza transportem lotniczym, który w całym roku osiągnął wynik o ponad 50% niższy niż w 2019 r., pozostałe gałęzie lądowych przewozów pasażerskich kontynuowały w 2021 r. trudną drogę odbudowy (zarówno kolej, jak i przewozy autobusowe znajdują się w dalszym ciągu 15-20% poniżej poziomów z 2019 roku).

1) Dane roczne: 2015-2020 dane GUS, 2021 prognoza Fitch Solutions 2) Dane z badania reprezentacyjnego GUS, w mln tkm 3) w mln tkm 4) w mln ton 5) Dane dla podmiotów zatrudniających powyżej 9 osób
Źródło: GUS, Fitch Solutions, Eurostat, Analizy Pekao



Transport i logistyka: Wyboista droga do normalności

Silnie zróżnicowana sytuacja podmiotów. Rośnie liczba postępowań restrukturyzacyjnych



Silny wzrost restrukturyzacji w transporcie

Mimo, iż cały sektor notuje wzrosty rentowności, **sytuacja poszczególnych podmiotów z branży jest bardzo zróżnicowana**. Odzwierciedleniem tego jest m.in. dynamicznie **rosnąca liczba postępowań restrukturyzacyjnych** (ponad 2,5-krotny wzrost między 2019 a 2021), choć przy delikatnej tendencji spadkowej liczby **procesów upadłości** (łącznie 24 po 11M21, wobec 28 po 11M19 i 11M20). Dzieje się tak pomimo iż **usługi magazynowe oraz pocztowo-kurierskie odnotowały w 1H21 wyraźne obniżenie odsetka podmiotów nierentownych** (w obu przypadkach do poziomu poniżej średniej dla l. 2015-19), a w **przypadku transportu drogowego nie odnotowano istotnego pogorszenia w tym zakresie**. Częściowo jest to efekt utrzymującej się presji na łańcuchy dostaw (skokowy wzrost kosztów działalności, zakłócenia logistyczne). Należy to jednak również łączyć z szerokim stosowaniem „uproszczonego” trybu procesu pozasądowego, który wprowadzono do krajowego porządku prawnego w cze’20.



Cyfryzacja wymogiem rozwoju

Pomimo pandemii i presji, jaką wywiera ona na łańcuchy dostaw, **sektor przemysłowy nie odchodzi zupełnie od strategii just-in-time**, choć widać **kumulowanie większych niż dotychczas zapasów**. Funkcjonowanie podmiotów transportowych **wymaga przy tym rozwoju kompetencji oraz infrastruktury cyfrowej**, aby współpracować z przetwórcami podążającymi w kierunku tzw. przemysłu 4.0. **Jest to szczególnie widoczne w tzw. „logistyce ostatniej mili”** (dostawy towarów do klientów, zwłaszcza na rynku B2C, ale także B2B), **ale także w segmencie magazynowym**. W obliczu presji kosztowo-płacowej oraz braku pracowników, cyfryzacja może być mechanizmem ograniczającym jej skalę. Niemniej digitalizacja procesów wewnętrznych czy wykorzystanie algorytmów do optymalizacji tras musi być przeprowadzone z odpowiednim przygotowaniem – w przeciwnym razie będzie to jedynie dodatkowe źródło kosztów.



Ekspansja zagraniczna czy M&A?

Krajowe przedsiębiorstwa, pozostające liderem unijnego rynku transportu drogowego (transport międzynarodowy i/lub kabotaż), **w dalszym ciągu rzadko kontrolują łańcuchy dostaw**. Z uwagi na ograniczone perspektywy wzrostu ich udziału w unijnym rynku, determinantą dalszego rozwoju powinna być **próba ewolucji z pozycji podmiotów typu 3PL do poziomu 4PL***. Choć nie należy przekreślać możliwości rozwoju organicznego, pożądanym kierunkiem działania może być przejmowanie krajowych oraz zagranicznych konkurentów.

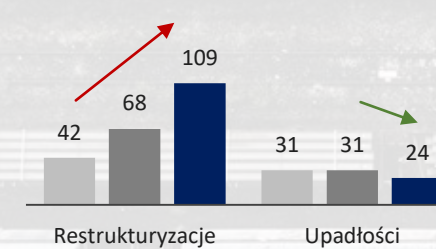


27

liczba transakcji M&A na krajowym rynku transportu i magazynowania w 2021 roku (vs 23 rok wcześniej)

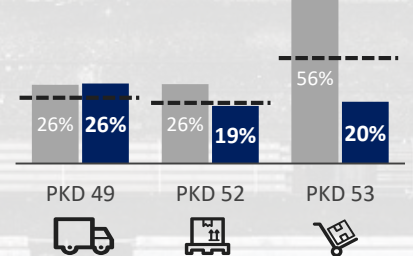
Liczba restrukturyzacji i upadłości firm z krajowego sektora transportu i logistyki

■ 2019 ■ 2020 ■ 2021 (po 11 miesiącach)

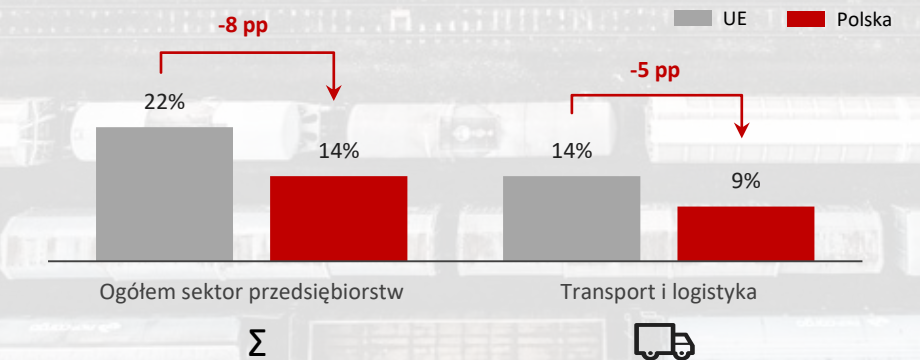


% podmiotów nierentownych²

■ 1H20 ■ 1H21
--- Średnia dla l. 2015-19



Odsetek firm charakteryzujących się wysokim lub bardzo wysokim wskaźnikiem zaawansowania cyfrowego (Digital Intensity Index, DII)², 2021



1) Dotyczy ogłoszonych przez sądy (zgodnie z podejściem Coface) 2) Dotyczy przedsiębiorstw powyżej 9 osób
Źródło: COFACE, PONT Info, GUS, Eurostat, EMIS / Deal Watch, Analizy Pekao

* 3PL - tradycyjny operator logistyczny (podmiot świadczący usługę transportu lub magazynowania bądź ich zestaw) 4PL - integrator procesu logistycznego (podmiot koordynujący logistykę w oparciu o własne oraz zewn. zasoby na rzecz podmiotu trzeciego)

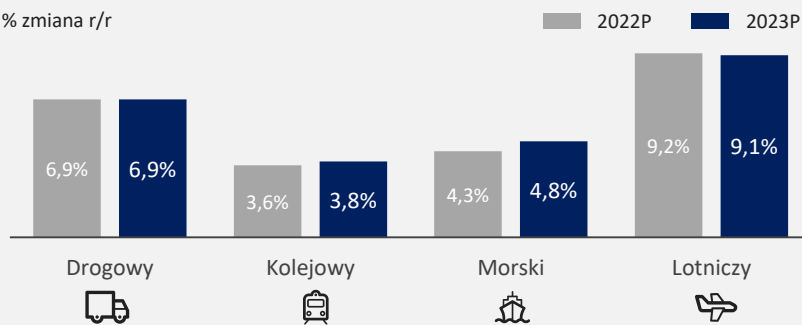


Transport i logistyka: Wyboista droga do normalności

Presja kosztowa utrzyma się również w kolejnych latach

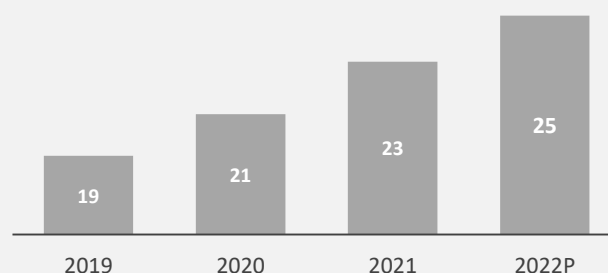
Projekcje rozwoju transportu towarów w Polsce, wg segmentów¹

% zmiana r/r



Nowoczesna powierzchnia magazynowa²

W mln m.kw.



1) Dla transportu drogowego, kolejowego i lotniczego praca przewozowa, dla transportu morskiego przeładunki w portach morskich 2) Na koniec 3Q21

Źródło: Fitch Solutions, JLL, Analizy Pekao



Kosztowna ekologia

Źródłem dodatkowych wydatków dla firm z sektora transportowo-logistycznego będą inwestycje związane z ekologią (zakupy niskoemisyjnego taboru, zwiększanie udziału OZE dla lokalizacji magazynowych). Unijna legislacja wyznacza wyraźną ścieżkę „zazieleniania” omawianego sektora. Wyzwaniem pozostaje poziom cen energii – przykładowo przedsiębiorstwa, które podjęły już inwestycje w ciągniki zasilane LPG / LNG są zmuszone ponosić znacznie wyższe koszty operacyjne, niż wynikało jeszcze z projekcji w 2020 roku, co stanowi spory problem dla tej grupy podmiotów.



Rynek pracy i legislacja głównym źródłem presji

Badania koniunktury już obecnie wskazują, iż **ponadprzeciętnym wyzwaniem sektora są koszty zatrudnienia pracowników, a także dostępność wykwalifikowanych kadr**. Uwzględniając krajową strukturę demograficzną oraz niską atrakcyjność Polski jako kraju migracji zarobkowej, można przyjąć, iż branża transportowo-logistyczna borykać się będzie w najbliższych latach z rosnącym strukturalnym deficytem pracowników (już obecne szacunki mówią o „braku” od kilkudziesięciu do ponad 100 tys. osób). W krótkim okresie źródłem kosztów będzie także **wprowadzany od lut’22 Pakiet Mobilności**, modyfikujący (na mniej korzystne niż dotychczas) zasady wykonywania kabotażu w krajach UE-27 oraz komplikujący zasady wynagradzania pracowników.



+6,9%

oczekiwane średnioroczne tempo wzrostu transportu drogowego towarów w latach 2022-23



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)



1) % wskazań firm 2) średnia arytmetyczna wyników sekcji PKD
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Budownictwo

„Nadzieje na wzrost aktywności, ale w tle obawy o koszty”



Budownictwo: Nadzieje na wzrost aktywności, ale w tle obawy o koszty

Podsumowanie



GŁÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Dynamiczny wzrost cen materiałów budowlanych



Trudny rynek pracy – szybko rosnące płace i deficyt siły roboczej, zwłaszcza specjalistów



Boom na rynku mieszkaniowym i logistyczno-magazynowym vs. słabość biur i pow. handlowej



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Umiarkowanej skali schłodzenie krajowego rynku mieszkaniowego



Silna presja ze strony kosztów materiałów, możliwe stopniowe rozładowywanie napięć od 2H22



Rozstrzygnięcia na rynku infrastrukturalnym – rozliczenia kontraktów i nowe przetargi



WRAŻLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Dosyć niska



Sytuacja globalna

- W związku ze skutkami ekonomicznymi pandemii, rządy na całym świecie zareagowały licznymi **programami stymulującymi odbudowę gospodarek**. Często jednym z ich fundamentów są **szeroko zakrojone inwestycje infrastrukturalne** i inne inwestycje publiczne. W kolejnych latach będą one generowały duży globalny popyt na usługi budowlane, a sam sektor będzie ważnym uczestnikiem procesu „naprawy” sytuacji gospodarczej.
- Wspólnym czynnikiem dla globalnego budownictwa jest fokus na wzrost produktywności, w tym poprzez coraz większe zastosowanie nowych technologii na placu budowy. W przypadku tego sektora **każdy rynek krajowy ma jednak swoją specyfikę, bieżące trendy oraz wyzwania**.



Sytuacja krajowa

- Sektor budowlany w Polsce **uniknął poważniejszych obostrzeń w czasie pandemii, ale w ostatnich okresach dynamika mimo wszystko nie należała do najwyższych**. To konsekwencja m.in. wolniejszego rozwoju prac infrastrukturalnych oraz problemów niektórych segmentów budynków komercyjnych w czasach COVID.
- Możemy być na początku nowego cyklu wzrostowego, który być może z większą siłą rozpocznie się w 2022 r., ale istnieje tu wiele niewiadomych**. Stanie się tak, jeśli postpandemiczna odbudowa gospodarcza będzie kontynuowana – co pomoże w dalszym powrocie optymizmu na silnie dotkniętych rynkach nieruchomości – a efektywnie „rozruszane” zostaną przetargi infrastrukturalne w ramach kolejnej puli funduszy unijnych (2021-2028). **Elementem ryzyka w tym drugim przypadku są ewentualne opóźnienia – w tym wyniku sporów Polski z Komisją Europejską – które mogą przesunąć ten impuls na kolejne lata**, jak też braki kadrowe.
- Duże obawy dotyczą bezprecedensowego wzrostu kosztów budowy** w związku z dynamiką cen surowców, materiałów i usług. Choć w 2022 roku sytuacja na rynkach surowcowych może się nieco rozładować, to **marże firm budowlanych będą pod presją – nie tylko w nowych projektach** (rozdźwięk pomiędzy kosztorysami, a budżetami), **ale też rozliczeniach wcześniejszych kontraktów** (zwłaszcza infrastrukturalnych z 2H20).
- W segmencie mieszkaniowym 2022 rok może być okresem poszukiwania większej równowagi na rynku**. Sprzedaż może wyhamować (w tym ze względu na stromą ścieżkę podwyżek stóp procentowych), a ceny nadal rosnąć, ale już nie w takim tempie jak w ostatnim roku. **W nieruchomościach komercyjnych widać nadzieję na kontynuację odbudowy optymizmu w obszarze biur czy handlu**, z niezmiennie bardzo silnymi magazynami. 2022 r. może przynieść **wzrost czynszów i dalszy wzrost znaczenia rozwiązań zgodnych z ESG**.
- Wobec zróżnicowanych, a w wielu przypadkach nowych trendów **jeszcze bardziej na znaczeniu zyskuje odpowiednia dywersyfikacja produkcji budowlanej** (funkcjonowanie w wielu segmentach) i **rozsądne dobieranie kontraktów** („jakość, a nie ilość”, z fokusem na solidną bieżącą płynność). Firmy kierujące się tymi zasadami lepiej poradziły sobie w trakcie kryzysu i są również lepiej spozycjonowane na kolejny rok.



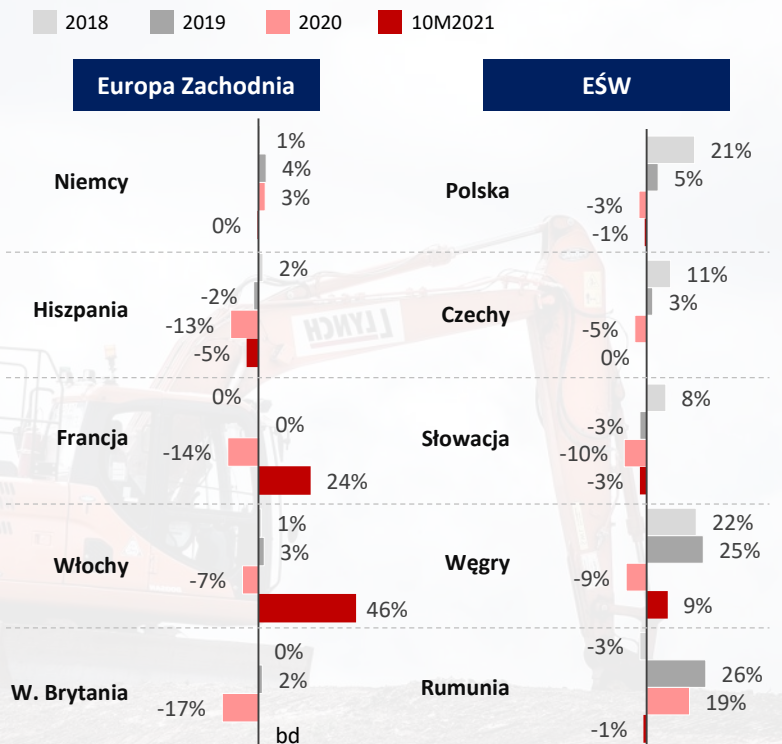
Budownictwo: Nadzieje na wzrost aktywności, ale w tle obawy o koszty

Sektor w Europie – postępująca odbudowa i rosnąca rola ESG



Produkcja budowlana w wybranych krajach Europy przed i w trakcie pandemii

Zmiana wolumenu r/r w procentach, średnia z miesięcy w danym okresie



Źródło: Eurostat, Analizy Pekao



Różne tempo wzrostu w Europie



ESG w budownictwie

Poszczególne europejskie kraje wykazują dość duże zróżnicowanie dynamik produkcji budowlanej. **W Europie Zachodniej przed pandemią tempo było niskie**, w latach 2018-2019 w większości w granicach 0-3% r/r. **W 2020 roku odnotowano kilkunastoprocentowe spadki**, a skala odbicia w 2021 roku była **niejednorodna** – na przykład bardzo silnie wzrosła produkcja budowlana we Francji i Włoszech, natomiast wciąż „na minusie” pozostawała Hiszpania (pomimo, że wszystkie te kraje zapowiedziały swoje plany inwestycji infrastrukturalnych w ramach postpandemicznej odbudowy). Na tle krajów południa **bardzo stabilnie wyglądało tymczasem budownictwo w Niemczech czy w krajach skandynawskich** (gdzie eksportuje swoje usługi budowlane część polskich firm).

W Europie Środkowo-Wschodniej rynki budowlane zachowały się względnie podobnie do siebie. W większości widoczne były wysokie wzrosty w okresie przed pandemią, następnie ujemna dynamika w 2020 roku (choć mniejszej skali, niż w Europie Zachodniej) i **wciąż dość słabe wyniki w 2021 roku** (średnio od 0 do -3% r/r). **Na tle regionu relatywnie najlepiej prezentują się statystyki dla Węgier**, gdzie odbicie szybko przyjęło największy rozmiar (+9% w okresie 10M21).

Trendy ESG*, które wyznaczają kierunek wielu branżom w Europie, w coraz większym stopniu oddziałują również na budownictwo i należy się spodziewać, że **wraz z dalszą odbudową aktywności w 2022 roku będą one miały jeszcze poważniejsze implikacje dla sposobu projektowania i realizacji prac w tym sektorze**. Najbardziej odczuwalne jest to w segmencie nieruchomości (tak komercyjnych, jak i mieszkaniowych), gdzie inwestorzy i kupujący/najemcy mają rosnące wymagania jeśli chodzi o środowiskowe oddziaływanie budynku. Rozwiązania takie jak źródła OZE (np. fotowoltaika na dachu), zintegrowane stacje ładowania aut elektrycznych, energooszczędność czy tzw. budynki pasywne będą tylko zyskiwać na znaczeniu (w tym pod kątem otrzymania odpowiednich certyfikatów środowiskowych). Niektóre rozwiązania ESG przenikają także do segmentu budownictwa infrastrukturalnego.



~4-6%

to wkład budownictwa do PKB w większości krajów UE.
W przypadku Polski jest to

>7%

co daje nam pod tym względem jedno z czołowych miejsc w UE

* Zestaw trendów w działalności przedsiębiorstw obejmujących co do zasady zrównoważone cele rozwoju, zwłaszcza w kontekście ekologii i rozwoju społecznego (ESG jest skrótem od Environmental-Social Responsibility-Governance)



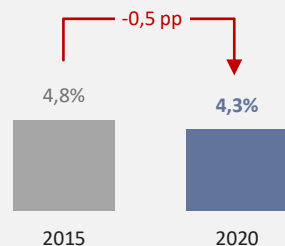
Budownictwo: Nadzieje na wzrost aktywności, ale w tle obawy o koszty

W Polsce sektor posiada ważną pozycję, a ostatnie lata to czas dobrych wyników finansowych

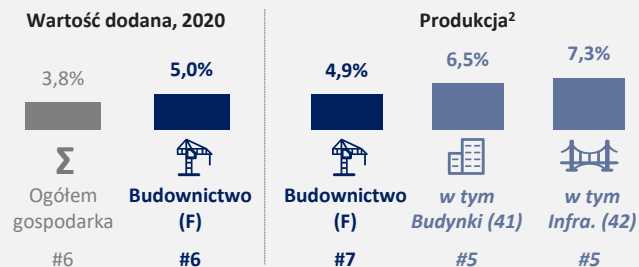


Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020



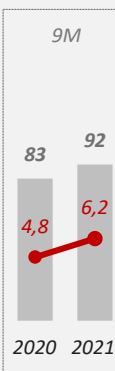
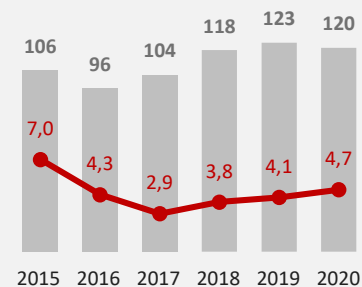
Udział i pozycja Polski w UE



Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

■ Przychody (mln zł) ● Rentowność netto (%)



Σ Ogółem sektor przedsiębior.
 Budownictwo (F)
 w tym Budynki (41)
 w tym Infra. (42)

Wskaźnik	Ogółem sektor przedsiębior.	Budownictwo (F)	w tym Budynki (41)	w tym Infra. (42)
Wskaźnik zadłużenia ⁴ Koniec 3Q21	54%	63% (⊗)	59% (⊗)	69% (⊗)
Płynność II stopnia ⁵ Koniec 3Q21	1,07	1,19 (✓)	1,17 (✓)	1,16 (✓)
Stopa inwestycji ⁵ Średnia z lat 2018-2020	1,44	2,39 (✓)	5,63 (✓)	1,47 (✓)



Fundament gospodarki

Silny sektor budowlany to prawdziwy fundament gospodarki. **W Polsce posiada on obecnie 4,3% udziału** w przychodach przedsiębiorstw i choć na przestrzeni ostatnich kilku lat nastąpił w tej statystyce spadek, to branża **niezmiennie zalicza się do największych i najważniejszych w gospodarce**. O jej roli świadczą też wysokie udziały w produkcji unijnej (wyższe niż średnio dla całej gospodarki, co jest charakterystyczne dla krajów rozwijających się).

Dominującym źródłem przychodów jest rynek polski – jedynie kilka procent pochodzi z eksportu usług (głównie do pobliskich krajów: Niemiec, Skandynawii, na rynki wschodnie), w co zaangażowane są nieliczne, duże polskie firmy. Te ostatnie odważnie rywalizują z **europejskimi gigantami budowlanymi, którzy posiadają duży udział w polskim sektorze**, mocno inwestując w tutejsze spółki zależne i korzystając z wysoce atrakcyjnego rynku.



Rentowność jest niezła i rośnie

Sytuacja finansowa budownictwa, tak jak i cały sektor, wykazuje wyraźną cykliczność. Ostatnie lata były pod tym względem dość dobre – rentowność nie osiągała wprawdzie bardzo wysokich poziomów (średnio ok. 4%), ale systematycznie się poprawiała i odzwierciedlała generalnie solidną kondycję sektora. **Wyjątkowo korzystnie wypadł pod tym względem rok ubiegły** (ponad 6% w ciągu pierwszych trzech kwartałów).



Płynność wciąż jest różnicowana

Tradycyjnie wysokie pozostają wskaźniki zadłużenia, co jest charakterystyczne dla sektora i powiązane ze specyfiką jego kontraktów. **Jednocześnie, na dobrym poziomie znajduje się średnia płynność przedsiębiorstw**, mieszcząc się w wartościach uznawanych za optymalne.

Powyższe dane nie oddają jednak pełni realnej sytuacji w sektorze. Choć na poziomie średnim – w tym w zakresie największych graczy rynkowych – płynność faktycznie jest obecnie dobra, to **wyzwaniem w branży niezmiennie pozostają opóźnienia płatności za wykonane prace**. To problem zwłaszcza dla mniejszych firm, gdzie nieterminowe rozliczenia potrafią w nagły sposób wpłynąć na bieżącą płynność i regulowanie zobowiązań.

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób 2) Najświeższe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao



Budownictwo: Nadzieje na wzrost aktywności, ale w tle obawy o koszty

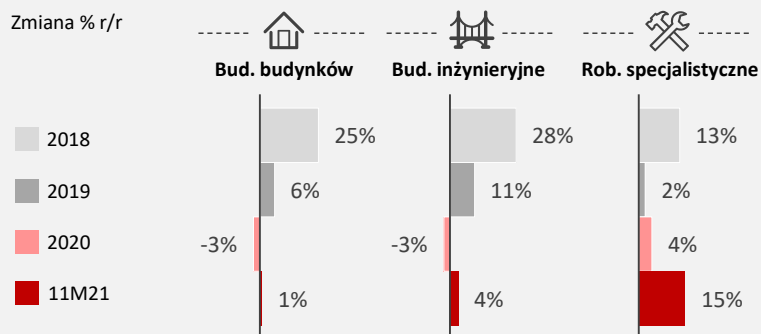
Branża może być na początku kolejnego cyklu rozwojowego, ale jest wiele niewiadomych



Aktywność branży w 2021 roku

Produkcja budowlano-montażowa¹ wg segmentu

Zmiana % r/r



Produkcja budowlano-montażowa¹ – trend długoterminowy

Zmiana % r/r, średnia krocząca 12M



1) Dane w cenach bieżących
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Pandemia nie przeszkodziła w znaczący sposób...



...ale dynamika produkcji jest niska



Początek nowego cyklu?

Patrząc całościowo, pandemia nie miała silnego negatywnego przełożenia na krajowy sektor budowlany. Nawet w pierwszych, najtrudniejszych fazach kryzysu branża nie została objęta znaczącymi restrykcjami i mogła nadal realizować prace, a efekt inercji pozwolił na stabilizację rynku. **Dopiero w późniejszych okresach kryzys „z opóźnieniem” wpłynął na popyt na usługi budowlane, choć i wtedy w różnym stopniu na różne segmenty** – wysoką odpornością wykazał się rynek mieszkaniowy i magazynowy, mocniej ucierpiały natomiast biura, pow. handlowo-usługowe czy hotele (co było pochodną charakteru pandemii).

Produkcja budowlano-montażowa znajdowała się przez większość 2021 r. „na plusie” (zarówno względem 2020, jak i przed-pandemicznego 2019 roku), ale po pierwsze jest to niska dynamika, a po drugie w dużej mierze przyczynia się do tego wzrost cen (a mniej wolumenu prac). **W segmencie budynków wypadkową wspomnianych trendów jest praktycznie stagnacja** (do listopada 2021 roku +1% r/r). **Budownictwo inżynieryjne urosło w tym czasie tylko o 4% r/r**, co w dużej mierze jest pochodną mniejszego napływu nowych projektów publicznych (efekt pandemii i „okresu przejściowego” między pulami funduszy unijnych). Wyraźnie **najlepiej wypada obecnie segment robót specjalistycznych** (+15% r/r), a więc szerokiego zakresu prac wykonywanych często pod koniec większych projektów, a także robót wykończeniowo-remontowych.

Analiza długoterminowych średnich pokazuje, że **dynamika zaczyna po raz kolejny wyraźnie odbijać po ostatnim dołku**. Po części to efekt bazy, ale w odpowiednich warunkach może to być początek nowego wieloletniego cyklu wzrostowego.

Aby tak się stało, potrzebne są dwa elementy. Po pierwsze, **kontynuacja postpandemicznej odbudowy gospodarek** może stopniowo przywracać sentyment na rynku komercyjnym (wiele zależy tu od charakteru dalszej walki z pandemią). Po drugie, **efektywne rozruszanie przetargów publicznych w ramach kolejnej puli środków unijnych** powinno zapełnić lukę na rynku infrastrukturalnym i podwyższyć tempo prac (jak wspomniano, ostatni rok był tu w pewnym sensie „okresem przejściowym”), choć tu pojawia się **ryzyko i wiele niewiadomych** (por. kolejne slajdy).



+15% r/r

o tyle przyrosła produkcja w zakresie robót specjalistycznych w 2021 r. – to obecnie zdecydowanie najlepiej radzący sobie segment budownictwa



Budownictwo: Nadzieje na wzrost aktywności, ale w tle obawy o koszty

W „mieszkaniówce” oczekuje się umiarkowanego schłodzenia wyjątkowo rozgrzanego rynku



Rekord sprzedaży mieszkań w 2021 roku

2021 rok okazał się powrotem „boomu” na rynek mieszkaniowy po krótkiej przerwie spowodowanej niepewnością i restrykcjami w pierwszych fazach kryzysu COVID, a skala odbicia była zaskoczeniem nawet względem najbardziej optymistycznych prognoz. Według danych z największych rynków deweloperskich, sprzedaż w pierwszych trzech kwartałach 2021 roku wygenerowała historyczny rekord, bijąc ostatni z 2017 roku, a jednocześnie przyrastając aż o 38% r/r. Sytuacja była kombinacją kilku czynników – bardzo stabilnego w czasach pandemii rynku pracy, optymizmu związanego z odbiciem gospodarczym i utrzymującego się środowiska niemal zerowych stóp procentowych (relatywna atrakcyjność inwestycji w mieszkanie, tani kredyt).

Wraz z szybko rosnącym popytem i przy niewystarczającej na tym tle podaży przyspieszeniu uległa także dynamika cen, która dochodziła w ostatnich okresach do poziomu 10-15% r/r. Przyczyniły się do niej także szybko rosnące koszty budowy, związane z drożącymi gruntami, surowcami i materiałami budowlanymi.

Fundamenty rynku mieszkaniowego w Polsce pozostają silne. Jednocześnie jednak coraz więcej czynników stanowi „obciążenie”, które rzutuje na sytuację rynkową. To m.in.:

- rozpoczęcie cyklu podnoszenia stóp procentowych w 4Q21, a zwłaszcza wyjątkowo stromą ich ścieżkę. Spodziewamy się, że do końca 2022 r. stopa referencyjna wzrośnie do 4%, co ponownie częściowo ograniczy atrakcyjność inwestycyjną mieszkań, a jednocześnie podniesie koszty kredytu i zmniejszy zdolność kredytową klientów;
- dynamika cen, która od 3-4 lat zaczęła ponownie przewyższać tempo wzrostu płac, tym samym powoli, ale systematycznie ograniczając siłę nabywczą konsumentów. Im dłużej trwa ten trend, tym bardziej rośnie prawdopodobieństwo, że część kupujących zrezygnuje z decyzji i poczeka na atrakcyjniejszą ofertę;
- „przesyt” na bardzo rozgrzanym w ostatnim czasie rynku, (wyczerpanie się pewnej puli kupujących) zgodnie z nawracającymi tu cyklicznie trendami. Potwierdzają to niektóre sygnały płynące z rynku, np. silny spadek sprzedaży mieszkań u deweloperów giełdowych w 4Q21 (spadek o 13% vs. trzeci kwartał – to pierwsza taka sytuacja od 10 lat).

W związku z powyższymi 2022 rok może być czasem poszukiwania większej równowagi na rynku mieszkaniowym. Sprzedaż spadnie, a ceny będą nadal rosnąć, ale już nie w takim tempie jak w ostatnim roku. Deweloperzy (zwłaszcza ci najwięksi), będąc w komfortowej sytuacji finansowej (możliwość „przeczekania” okresów mniejszej aktywności), mogą na bieżąco reagować na potrzeby rynku – już teraz widać wśród nich większą ostrożność w planowaniu inwestycji na kolejne lata.

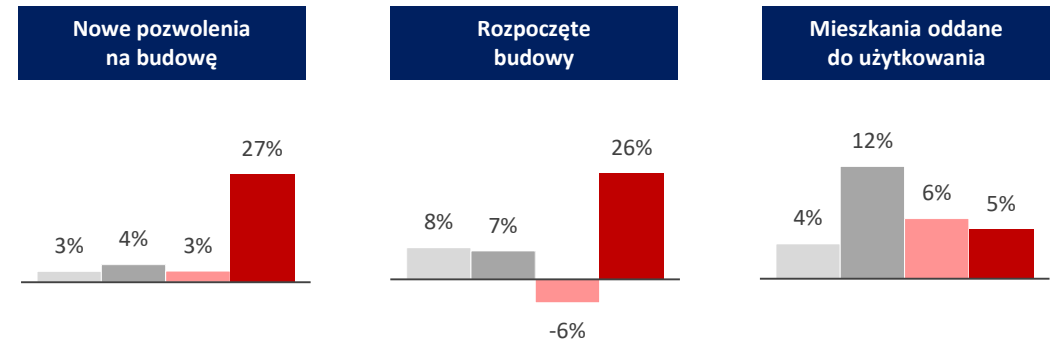


Czas na poszukiwanie „równowagi”

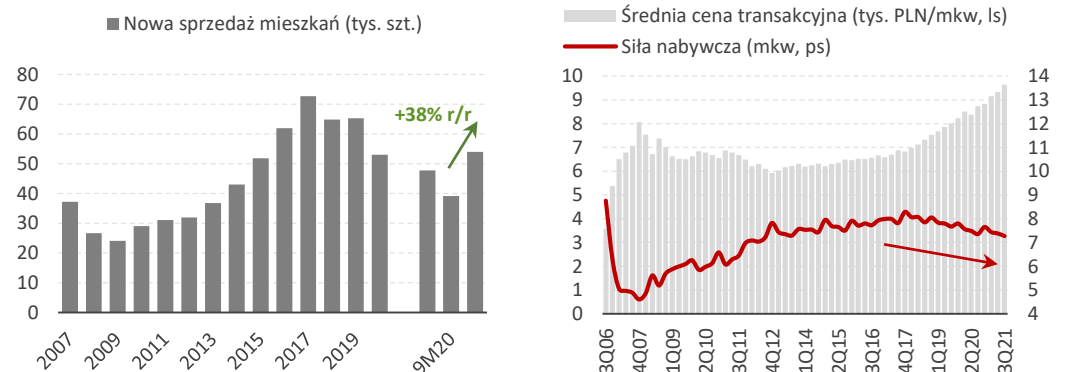
Trendy podażowe na polskim rynku mieszkaniowym

tys. szt.

2018 2019 2020 11M2021



Sprzedaż i relacje cenowe¹



1) Dane dla największych aglomeracji, rynek deweloperski. Siła nabywczą oznacza ilość m² możliwych do nabycia za średnią roczną pensję w sektorze przedsiębiorstw.

Źródło: GUS, JLL REAS, Analizy Pekao

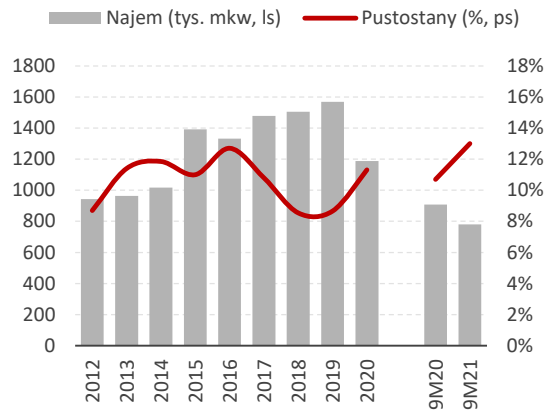


Budownictwo: Nadzieje na wzrost aktywności, ale w tle obawy o koszty

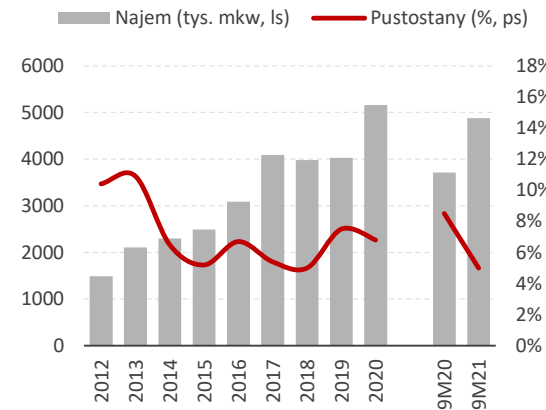
Umiarkowany optymizm wśród najbardziej dotkniętych pandemią segmentów nieruchomości



Powierzchnia biurowa w Polsce



Powierzchnia magazynowa w Polsce

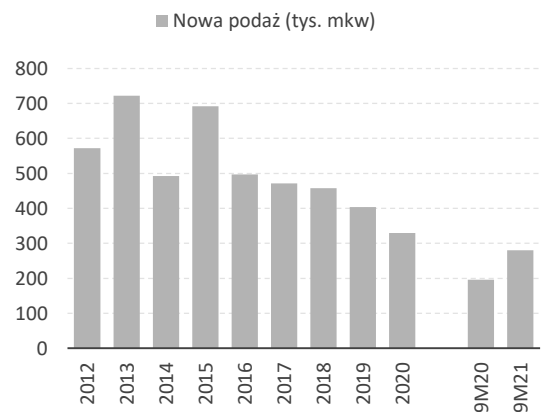


W biurach wciąż ostrożność, ale też lekki optymizm

Po kilku latach intensywnego rozwoju i wysokiej aktywności (średnio prawie 1,5 mln m² wynajętej powierzchni rocznie w latach 2015-2019), **2020 rok przyniósł na rynku biurowym silne ochłodzenie**, związane naturalnie z pandemią i jej wpływem na tryb pracy. Popyt na biura spadł o 24% r/r, a wskaźnik pustostanów wzrósł o 2,6 pp. **Co więcej, przez większość 2021 roku zainteresowanie nadal spadało** (-14% r/r), a udział powierzchni niewynajętej wzrósł do 13% – najwyższego poziomu od czasu kryzysu finansowego. **2H21 przyniósł sygnały odbudowy aktywności, ale wciąż pozostaje ona „przytłumiona”** pandemiczną ostrożnością.

Na koniec 3Q21 łączne zasoby nowoczesnej powierzchni biurowej w Polsce wyniosły nieco ponad 12 mln m². Nowa podaż w czasach pandemii pozostawała stabilna, ale to **efekt inercji i końca już rozpoczętych projektów, co będziemy częściowo obserwować nawet w 2022 roku**. Deweloperzy z **większą ostrożnością podchodzą natomiast do projektów na kolejne lata**. Nadal zyskiwać na znaczeniu będzie **elastyczność gwarantowana najemcom w umowach** (np. co do czasu jej trwania czy wielkości najmu), choć jeśli ożywienie będzie kontynuowane, to **być może podąży za nim także wzrost czynszów** (do czego „zmuszają” też drożejące surowce i koszty budowy oraz eksploatacji). **Z kolei hybrydowe modele pracy** i fokus na higienę przełożą się na dalsze dostosowania w projektowaniu biur oraz popyt na powierzchnie typu „flex”.

Powierzchnia handlowo-usługowa w Polsce



Magazyny „na topie”



Handel idzie w „wygodę”

Segment magazynowy jest największym „zwycięzcą” pandemii spośród całego rynku nieruchomości, będąc beneficjentem m.in. dalszego przyspieszenia i tak już bardzo wysokiej dynamiki e-commerce. W 2021 roku dodatkowym elementem stały się koszty oraz niedobory materiałów i półproduktów, które skłoniły wiele firm do intensywnego powiększania swoich zapasów. **W okresie 9M21 popyt był rekordowy** – prawie tak wysoki, jak łącznie w całym 2020 r. (dotychczas najwyższy wynik w historii) – a wskaźnik pustostanów spadł w efekcie do 5% na koniec tego okresu. Całkowite zasoby wynoszą ok. 23 mln m².

Choć trudno będzie utrzymać rekordową aktywność na rynku, to powierzchnie magazynowe mogą nadal liczyć w 2022 roku na wysokie zainteresowanie najemców – czynniki, które na to wpływają to trendy strukturalne, długoterminowe, związane z przeobrażeniami w zakresie trybu pracy i handlu, a także rolą Polski jako europejskiego hubu produkcyjnego i rozwojem krajowej infrastruktury transportowej. Ok. 3,7 mln m² nowej powierzchni jest już w budowie (najwięcej na Śląsku i w regionie Polski Centralnej, w tym w okolicach Warszawy), a kolejne inwestycje są w fazie projektowania.

Łączna powierzchnia nowoczesnej powierzchni handlowej wynosi ok. 15,3 mln m², ale **przyrosty podaży już od wielu lat są w trendzie spadkowym, który pandemia tylko pogłębiła**. Rynek ten jest już względnie dojrzały, a mimo rosnącej zamożności klientów napotyka na **bariery rozwoju**, m.in. już duże nasycenie powierzchnią (zwłaszcza dużych galerii), rosnącą rolą e-commerce, wpływ niehandlowych niedziel czy przedłużający się kryzys. **Reagując na te bariery, rynek ulega przeobrażeniom, które widoczne będą także w 2022 roku**. Na znaczeniu zyskują nowe, mniejsze formaty – zwłaszcza typu „convenience” czy małe parki handlowe (wygodne, szybkie zakupy „po drodze do domu”) – oraz obiekty typu „mixed-use”. Obserwowana będzie dalsza optymalizacja portfela (przekształcanie nierentownych inwestycji do pełnienia nowych funkcji) i poszukiwanie nowych lokalizacji (np. mniejszych miast).



Budownictwo: Nadzieje na wzrost aktywności, ale w tle obawy o koszty

Segment budownictwa inżynierskiego czeka na kolejną „falę” przetargów infrastrukturalnych



Zapowiedź kontynuacji ambitnych przedsięwzięć w zakresie infrastruktury

Ostatni rok to okres przejściowy pomiędzy realizacją projektów infrastrukturalnych w ramach perspektyw unijnych 2014-2020 i 2021-2027. Prace z poprzedniej perspektywy wciąż są realizowane, a w fazę realizacji wchodzi powoli plany na kolejne lata. Procedurą przetargowym w ostatnich 2 latach nie pomagały zakłócenia związane z kryzysem COVID (głównie w obszarze formalno-prawnym całego procesu, w tym funkcjonowania urzędów).

W 2021 roku zaprezentowano projekt nowego Programu Budowy Dróg Krajowych, który następnie został przekazany do konsultacji. To kluczowy dokument dla budownictwa drogowego – według obecnych założeń, do 2030 roku łączne wydatki na drogi krajowe wyniosą prawie 220 mld zł. Plan na sam 2022 rok to nieco ponad 18 mld zł, ale ma być on otwarciem nowej, rosnącej puli na kolejne lata, ze szczytem przypadającym na 2025 rok (należy bowiem pamiętać o długim czasie realizacji, a więc latami mijającymi od ogłoszenia przetargu do realizacji prac). Ponad 80% środków będzie pochodzić z budżetu krajowego.

Inna jest sytuacja w zakresie budownictwa kolejowego. Liczne wyzwania formalne przełożyły się na znaczące opóźnienia w realizacji wieloletniego Krajowego Programu Kolejowego. Obecnie znane są więc wciąż jedynie założenia do 2023 roku, będące de facto „nadganiem” wydatkowania w ramach istniejących już planów. Na 2022 rok założone są inwestycje o wartości nieco ponad 15 mld zł. Dopiero przed nami znajduje się natomiast prezentacja i realizacja nowego KPK, z perspektywą na kolejne lata (i z wykorzystaniem nowej puli funduszy unijnych). Koleje mogą liczyć na większe wsparcie funduszy unijnych, co z jednej strony stanowi szansę, ale z drugiej – z uwagi na spory Polski z KE – rodzi ryzyko ewentualnych opóźnień (kwestia m.in. KPO). W optymistycznym scenariuszu, 2022 rok przyniesie „odkorkowanie” przetargów na kolejne lata.

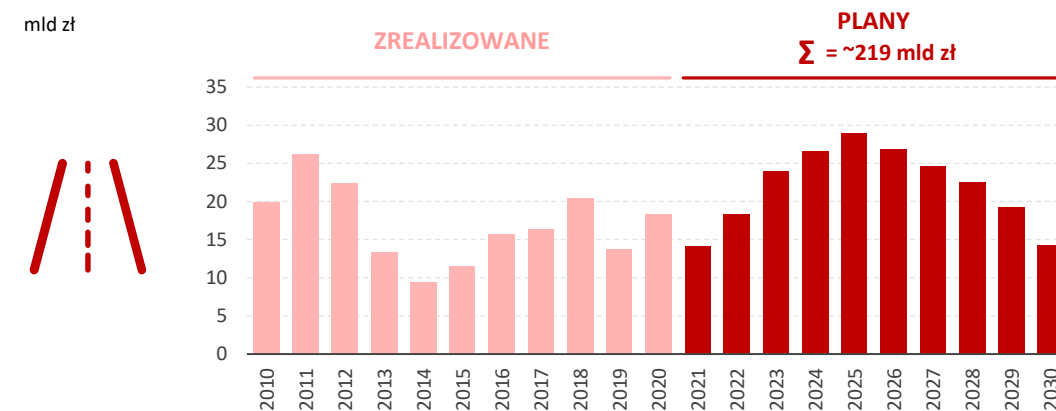
Publiczne inwestycje infrastrukturalne stanowią niezwykle ważną część przychodów polskiego budownictwa i znajdują się w portfelach zamówień niemal wszystkich największych firm (angażując także setki mniejszych podmiotów – podwykonawców pojedynczych etapów prac). Efektywna realizacja przetargów z nowej puli będzie więc miała jak zwykle duże przełożenie na kondycję sektora w kolejnych latach. 2022 rok może być „punktem startowym” nowego cyklu, ale jest wiele niewiadomych. Dużo będzie zależało od głównych inwestorów publicznych oraz administracji, jak też rozwoju sporów Polski z KE. Palącym obecnie wyzwaniem dla generalnych wykonawców są ponadto koszty materiałów i usług (dostosowanie kosztorysów do budżetów), o czym więcej na kolejnym slajdzie. Niewiadomą pozostaje pandemia, a zdolności produkcyjne są ograniczone przez braki kadrowe.



2022 rok z nową pulą przetargów?

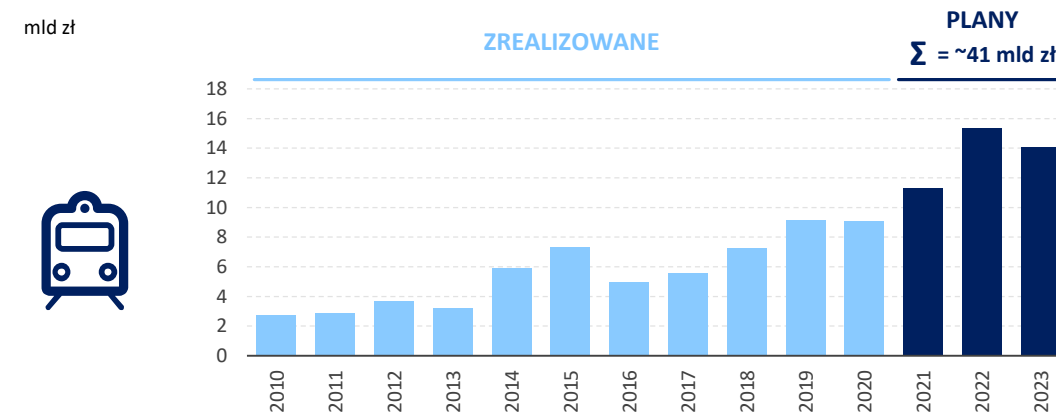
Wydatki inwestycyjne na drogi krajowe w Polsce

mld zł



Wydatki inwestycyjne na infrastrukturę kolejową w Polsce

mld zł



Źródło: GDDKiA, Ministerstwo Infrastruktury, Analizy Pekao



Budownictwo: Nadzieje na wzrost aktywności, ale w tle obawy o koszty

Szeroki wzrost kosztów materiałów będzie rzutował na rentowność kontraktów



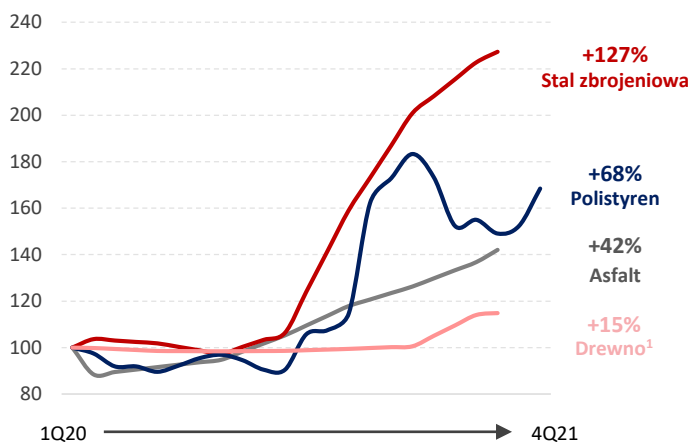
Ceny surowców „wysztzelily” w 2021 r.

Branża budowlana jest sektorem, który kumuluje w ostatnich miesiącach presję kosztową obserwowaną w wielu gałęziach przemysłu, będących jego bezpośrednimi dostawcami. Efektem tego jest dynamiczny wzrost cen wielu kluczowych materiałów wykorzystywanych przez branżę (w większości przypadków o co najmniej kilkadziesiąt procent).

Skalę wyzwań z tego tytułu w przypadku krajowego budownictwa dobrze oddają ostatnie wyniki badania koniunktury GUS. **Odsetek firm budowlanych wskazujących na koszty materiałów jako istotną barierę działalności wzrósł od początku 2021 roku około dwukrotnie, do poziomów najwyższych w całej, ponad 20-letniej historii badania, pod koniec roku przekraczając już 60%.** Zbliżoną uciążliwość (ok. 65% wskazań) wywołują jedynie koszty zatrudnienia – będące również kluczowym wyzwaniem sektora, choć towarzyszącym mu już od dłuższego czasu (podobne wskazania firm notowane są od około 10 lat).

Ceny wybranych materiałów/surowców na polskim rynku

Indeks, 1Q2020 = 100



Marże w 2022 r. mogą być pod presją

2021 był rokiem cenowego „szoku”, ale jego pełne efekty firmy odczują dopiero w roku bieżącym. **Oczekiwane jest poszukiwanie równowagi, ale ceny surowców pozostaną wysokie na tle wcześniejszych lat.**

W branży budowlanej istnieją obawy o przyszłe marże. Dotyczy to przede wszystkim zawieranych wcześniej kontraktów infrastrukturalnych, zwłaszcza tych z okresu dołka cenowego i dużej walki o kontrakty (2H20). Wprowadzona waloryzacja (do 5%) nie wystarcza by zrekompensować obecne tempo wzrostu kosztów. Kolejne okresy będą czasem „weryfikacji”, choć jak się wydaje, firmy budowlane są na to przygotowane lepiej niż w przeszłości. **W segmencie budynków wiele zależy od konkretnego rynku** – w przypadku tych o wysokim popycie (mieszkania, magazyny) łatwiej jest o przerzucenie kosztów na klientów niż w przypadku tych o trudniejszej sytuacji (np. biura, pow. handlowo-usługowa, hotele).

1) Sosna wielkowymiarowa W_STANDARD (ceny z całej sprzedaży, w tym ceny na aukcjach e-drewno, które wzrosły o prawie 200%)
Źródło: Lasy Państwowe, Budimex, Plastech, Analizy Pekao



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI W BUDOWNICTWIE¹ (GRUDZIEŃ'21)

Bariera	Wartość i zmiana r/r
Koszty zatrudnienia	65% ↑ +2
Koszty materiałów	63% ↑ +29
Niepewność ogólnej sytuacji gospodarczej	60% ↓ -6
Wysokie obciążenia fiskalne	53% ↑ +2
Niejasne, niespójne i niestabilne przepisy	45% ↑ +3
Niedobór wykwalifik. pracowników	42% ↑ +8



1) % wskazań firm
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Motoryzacja

„Zielona transformacja w warunkach podażowej presji”



Motoryzacja: Zielona transformacja w warunkach podażowej presji

Podsumowanie



GŁÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Zakłócenia łańcuchów dostaw. Kryzys na rynku półprzewodników



Wsparcie systemowe i dynamiczny rozwój elektromobilności w Europie



Dobra sytuacja fin. gospodarstw, ożywienie w inwestycjach firm, realizacja popytu odroczonego



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Stopniowe rozładowywanie napięć podażowych (oczekiwany wzrost dostępności półprzewodników)



Próby skracania / regionalizacji łańcuchów dostaw



Wzrost globalnej produkcji i stopniowa odbudowa światowych zapasów samochodów



WRAZLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Silna



Sytuacja globalna

- **Bezprecedensowe zakłócenia podażowe - zwłaszcza kryzys na rynku półprzewodników** (szczególnie dotkliwy dla koncernów europejskich) **uniemożliwiły w 2021 roku ożywienie globalnej branży**, choć teoretycznie sprzyjały mu korzystne warunki popytowe (dobra sytuacja finansowa gospodarstw domowych, wysoka płynność firm). Pomimo niezłej pierwszej połowy roku produkcja aut na świecie nie zwiększyła się względem bardzo słabego roku 2020 lub wzrosła co najwyżej nieznacznie.
- **Ostatnie miesiące były dla branży motoryzacyjnej w Europie szczególnie trudne**, a postrzeganie barier podażowych (niedobór surowców i materiałów) przez lokalne firmy jest najgorsze w historii całego badania koniunktury Komisji Europejskiej. Na skutek przymusowych przestoju produkcyjnych **sprzedaż nowych aut spadała w drugim półroczu w tempie ponad 20% r/r.**
- **Napięcia w globalnych łańcuchach dostaw utrzymywać się będą także w 1H22, choć powinny ulegać stopniowemu rozładowywaniu**, m.in. dzięki olbrzymim inwestycjom realizowanym przez producentów chipów. Oczekuje się, iż w bieżącym roku **światowa produkcja wzrośnie o blisko 10% r/r** (w Europie o ponad 15%), ale poziomy przedpandemiczne osiągnie dopiero w roku 2023. Dużym zagrożeniem pozostaje pandemia i jej potencjalny negatywny wpływ na stronę podażową (zwłaszcza w 1Q22)



Sytuacja krajowa

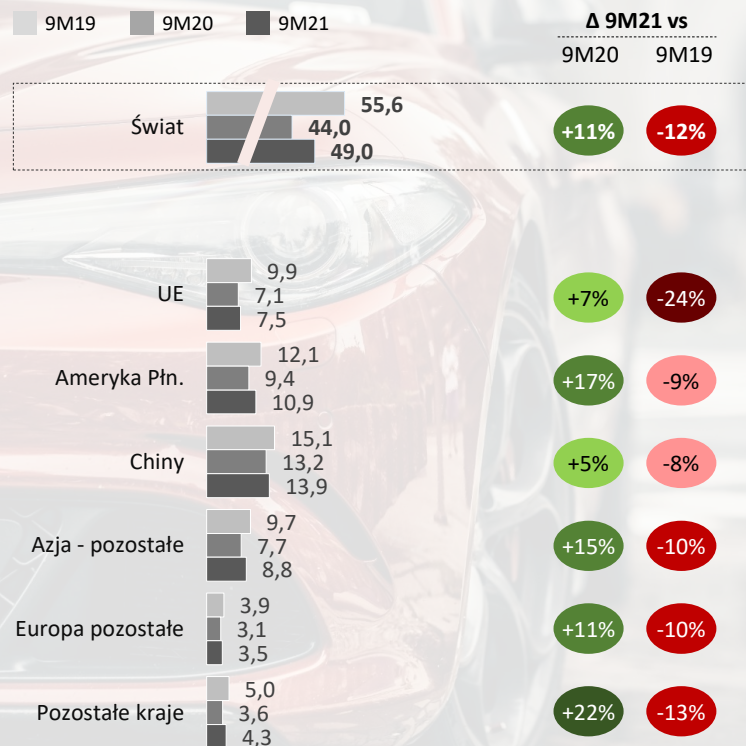
- **Krajowa branża motoryzacyjna**, z uwagi na silną orientację na produkcję części, **w nieco mniejszym stopniu niż unijna odczuwała w 2021 roku bezpośredni wpływ niedoboru półproduktów. Pośrednio uderzały w nią jednak przestoje w europejskich fabrykach**, będących głównymi zleceniodawcami polskich firm. Te same efekty oddziaływały negatywnie na krajową sprzedaż aut, choć i tak zakończyła ona rok wzrostem o 4% r/r.
- **W drugim półroczu 2021 roku produkcja motoryzacyjna ponownie zaliczała się do najgorzej radzących sobie gałęzi przetwórstwa przemysłowego**, a polski eksport pojazdów i części motoryzacyjnych już pod koniec 3Q21 notował dwucyfrowe spadki r/r. Jedynym obszarem branży, który skutecznie oparł się aktualnym problemom był w minionym roku relatywnie mały segment producentów przyczep i naczepek.
- **Krótkookresowe perspektywy poprawiają się** – spodziewane stopniowe odblokowywanie obecnych zasobów w globalnych łańcuchach dostaw daje nadzieję na znaczne przyspieszenie produkcji aut w UE, do której trafia aż 80% eksportu polskiej motoryzacji (tj. blisko 2/3 jej produkcji). Ryzyka dla tego scenariusza wciąż się jednak utrzymują. Najbliższe miesiące mogą być poza tym dość trudne dla krajowych dealerów z uwagi na znacznie wydłużony czas dostaw i możliwy negatywny wpływ wysokich cen aut na popyt. Poprawa sytuacji jest możliwa, choć uzależniona od zwiększenia dostępności samochodów na europejskim rynku.



Motoryzacja: Zielona transformacja w warunkach podażowej presji

Ożywienie w globalnej branży zakłócone przez bezprecedensowe niedobory komponentów

Nowe rejestracje samochodów osobowych w różnych regionach świata



Źródło: ACEA (częściowo na bazie danych IHS Markit), Analizy Pekao



Większość minionego roku pod znakiem sporego ożywienia popytu...



...któremu branża nie była w stanie sprostać z uwagi na bezprecedensowe braki podażowe

Rok 2021 przyniósł w globalnej branży motoryzacyjnej prawdziwą huśtawkę nastrojów. Z jednej strony dość szybko rozwiane zostały wynikające z pandemii obawy o stronę popytową. Działania stabilizujące (a w ostatecznym rozrachunku wręcz stymulujące) rządów wielu państw sprawiły, że konsumenci znajdują się w dobrej kondycji finansowej, podobnie jak firmy (na wielu rynkach główny nabywca nowych aut), które wyraźnie zwiększyły w ostatnich kwartałach swoją aktywność inwestycyjną. Na to wszystko nałożył się popyt odroczone z poprzedniego, bardzo słabego dla światowej motoryzacji roku 2020. Efektem tego był zdecydowany wzrost r/r liczby nowych rejestracji, odnotowany w pierwszych 3 kwartałach 2021 roku na wszystkich kluczowych rynkach regionalnych, a który w skali światowej wyniósł około 11%. W UE był on nieco słabszy i wyniósł – wg danych ACEA – „jedynie” 7% r/r.

Nie były to jednak wzrosty, które satysfakcjonowałyby globalne koncerny motoryzacyjne – poziomy sprzedaży w pierwszych 9 miesiącach roku były bowiem wciąż wyraźnie (o 12% w skali całego świata) niższe niż w przedkryzysowym 2019 roku. Poza tym 4Q21 przyniósł silne wyhamowanie sprzedaży aut na całym świecie, wywołane problemami podażowymi branży. W grudniu IHS Markit szacował już jej wzrost w całym 2021 roku na zaledwie 3% r/r, a wg najnowszych danych ACEA unijny rynek motoryzacyjny zakończył rok ... 2% spadkiem r/r.

Pełne skorzystanie z gospodarczego ożywienia uniemożliwiły spektakularne zakłócenia globalnych łańcuchów dostaw, szczególnie w obszarze „osławionych” już półprzewodników. Branża motoryzacyjna, wychodząc z kryzysu nieco później niż inne sektory, trafiła na sam „koniec kolejki” zamawiających te kluczowe komponenty elektroniczne. Ich podaż cechuje silna koncentracja geograficzna (Azja) oraz duża sztywność (wzrost mocy produkcyjnych wymaga dużych nakładów i czasu), a w 2021 roku dodatkowo ograniczał ją cały splot nieoczekiwanych zdarzeń po stronie podażowej (największa od 50 lat susza na Tajwanie, czy nawet pożary i blackouty w niektórych fabrykach). W ostatnich kwartałach nie była ona w stanie odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie ze strony licznych branż-odbiorców (według Goldman Sachs kryzys na rynku chipów dotknął w różnej mierze aż 169 rodzajów działalności – zwłaszcza tych skupionych wokół branży elektronicznej, urządzeń elektrycznych, maszyn czy właśnie branży motoryzacyjnej).



169

tylu rodzajów działalności cierpiących z powodu kryzysu na rynku półprzewodników doliczyli się w ubiegłorocznym badaniu analitycy Goldman Sachs



Motoryzacja: Zielona transformacja w warunkach podażowej presji

Europa wśród najmocniej poszkodowanych z powodu przerw w łańcuchach dostaw



Niedobór półproduktów ze szczególną siłą uderzył w europejską motoryzację

Przerwane łańcuchy dostaw okazały się być szczególnym problemem dla europejskich koncernów motoryzacyjnych. Część brakujących komponentów (w tym wspomnianych chipów) powstaje niemal w całości poza Unią Europejską i jest sprowadzana głównie z Azji. Na przestoje produkcyjne u tamtejszych kontrahentów nałożyły się natomiast poważne zakłócenia logistyczne na trasach z Dalekiego Wschodu.

Indeks Komisji Europejskiej odzwierciedlający problem niedoboru komponentów zgłaszany przez przedstawicieli unijnej branży motoryzacyjnej wspiął się w drugiej połowie roku na absolutnie rekordowe poziomy. Ocena sytuacji mocno różni się pomiędzy poszczególnymi krajami członkowskimi (co wynika z różnych specjalizacji i charakteru produkcji), ale - co istotne - największą intensywność problemu sugerowały m.in. firmy z Niemiec, Czech oraz Francji. Łącznie te 3 kraje odpowiadają za około 45% eksportu polskiej motoryzacji (w tym Niemcy 32%).



Trudny 4Q21 zadecydował o słabych całorocznych wynikach produkcji

Półprzewodniki to jedynie „czubek góry lodowej” – producenci aut na całym świecie wskazują na braki i wydłużony czas dostaw wielu kluczowych półproduktów. Towarzyszą mu znacznie wyższe koszty zarówno samych surowców i materiałów, jak i ich transportu. Wszystko to sprawiło, iż **wyniki produkcji okazały się słabsze od tych oczekiwanych jeszcze w pierwszej połowie roku. Wg prognozy IHS Markit z paź'21 ubiegły rok globalna branża motoryzacyjna miała zakończyć jedynie symbolicznym wzrostem produkcji – o 0,3% vs bardzo słaby rok 2020 (bardziej precyzyjne, grudniowe szacunki były tylko nieznacznie korzystniejsze: +1,2% r/r).** Europa ponownie okazała się być najmocniej dotkniętym regionem – według wspomnianej firmy tamtejsza produkcja aut mogła zmaleć o ponad 3% r/r. W porównaniu z 2019 r. oznaczałoby to uszczuplenie podaży o blisko ¼.



Okolo 1/4

wyniosły łączne straty produkcyjne europejskich koncernów motoryzacyjnych w latach 2020-2021

Niedobór surowców i materiałów jako czynnik ograniczający produkcję w unijnym sektorze motoryzacyjnym (Economic Business Survey)

Saldo odpowiedzi tak (+1) / nie (-1) w pkt punktach proc.

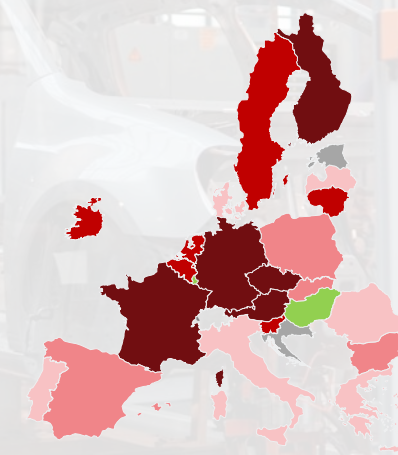
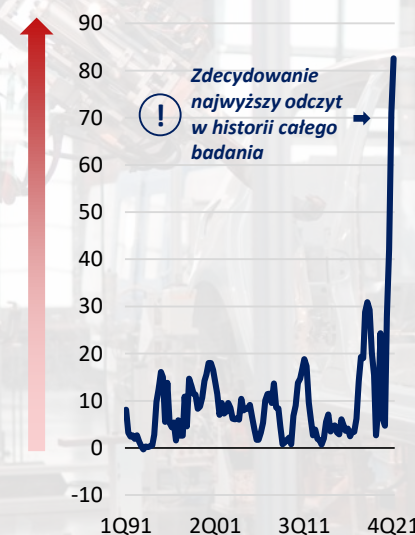


Unia Europejska – od początku badania

Odczyt za 4Q21 po krajach

20 40 60 80

Brak danych



Źródło: Komisja Europejska

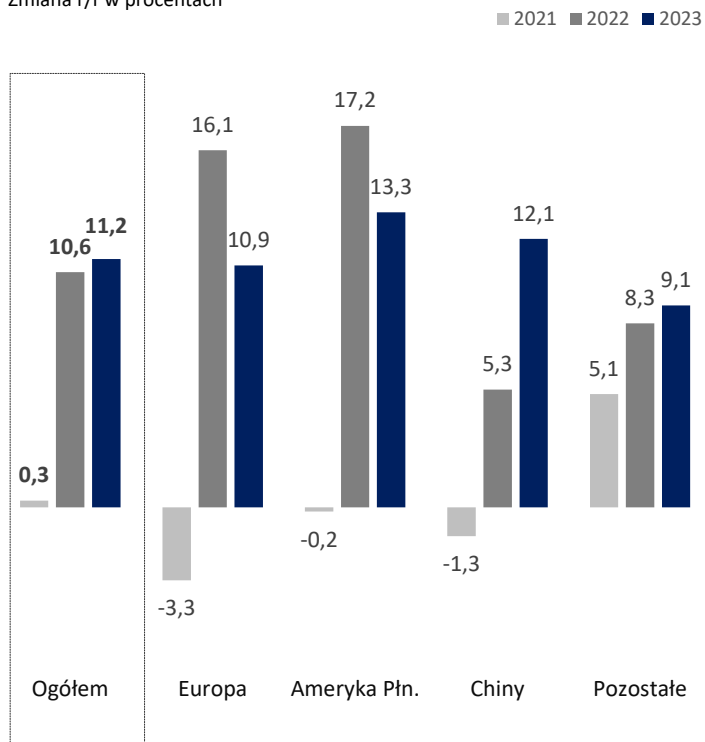


Motoryzacja: Zielona transformacja w warunkach podażowej presji

Bieżący rok powinien przynieść częściowe rozładowanie dotychczasowych napięć

Prognoza globalnej produkcji samochodów osobowych w latach 2021-2023¹ – wg regionów

Zmiana r/r w procentach



Niedobory komponentów nadal głównym wyzwaniem branży, choć jest szansa na stopniową normalizację



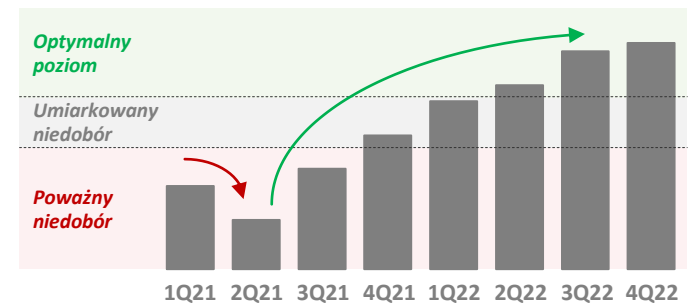
2022 rokiem dłużej oczekiwanego silniejszego odbicia produkcji

Co do zasady koniunktura w branży motoryzacyjnej sterowana jest przez popyt. Pod tym względem zawirowania podażowe, z jakimi mieliśmy do czynienia w drugiej połowie minionego roku, są dla branży czymś nowym. Co przyniesie zaś rok 2022? **Perspektywy popytowe, pomimo możliwego delikatnego schłodzenia, pozostają korzystne** – zwłaszcza, że część użytkowników aut przełożyła swoje plany zakupowe na spokojniejsze czasy. Najnowsze prognozy mówią o możliwym wzroście globalnej sprzedaży aut w 2022 roku na poziomie 3-4% r/r.

To co się dzieje po stronie podażowej powinno zaś ulegać stopniowej stabilizacji w pierwszej połowie roku. W kilku lokalizacjach na świecie ruszyły w ostatnich miesiącach wielkoskalowe inwestycje w nowe moce produkcyjne półprzewodników, które powinny załagodzić problem. Według przewidywań Gartnera z maja 2021 roku najpóźniej w 3Q22 możemy powrócić do „strefy komfortu” w tym zakresie. Założenie to wydaje się na dzień dzisiejszy dość optymistyczne, choć wg wspomnianej firmy **tylko w 2021 roku producenci chipów przeznaczyci na inwestycje blisko 150 mld dolarów.** To o połowę więcej niż w roku poprzedzającym pandemię i aż dwukrotnie więcej niż 5 lat temu. Z drugiej strony podkreśla się, iż **wciąż aż około 80% nowych mocy produkcyjnych powstaje w Azji.** Dalsze 14% koncentruje się w Stanach Zjednoczonych. Problem silnej zależności Europy od zewnętrznych dostaw tych komponentów pozostaje więc w gruncie rzeczy nierozwiązany.

Oczywiście napięcia podażowe pozostaną głównym czynnikiem ryzyka w rozpoczynającym się roku. Zakładając jednak optymistyczny scenariusz, **powinien on przynieść przełom w globalnej produkcji aut.** Jeszcze w paź'21 prognozy IHS Markit zakładały nawet jej dwucyfrowy wzrost. Te z końcówki roku były już nieco ostrożniejsze, choć wciąż mówiły o **wzroście rzędu 9% r/r, przy czym dla Europy i Ameryki Północnej podtrzymane zostały oczekiwania dynamik przekraczających poziom 15% r/r.** Pomogłoby to w odbudowie bardzo niskich zapasów nowych pojazdów i choć częściowym złagodzeniu obecnej presji na ich ceny. **Przedpandemiczne poziomy produkcji i sprzedaży koncerny samochodowe zarówno na Starym Kontynencie, jak i na całym świecie przebiją jednak najwcześniej dopiero w roku 2023.** Jednym z głównych czynników ryzyka dla scenariusza wyraźnego odbicia produkcji pozostaje pandemia (zwłaszcza w 1Q22).

Gartner Index of Inventory Semiconductor Supply Chain Tracking¹ (projekcja z maj'2021)



1) Indeks ilustrujący poziom zapasów w globalnej branży półprzewodników
Źródło: Gartner

1) Prognoza z października b.r.
Źródło: IHS Markit



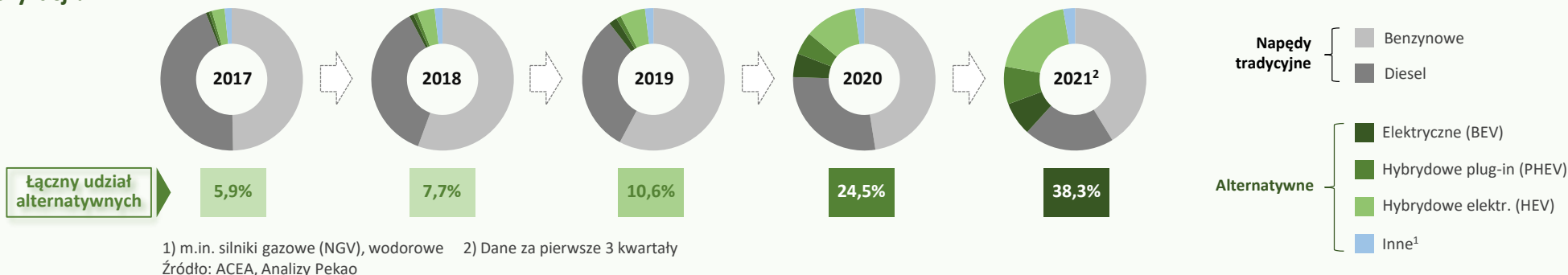
Motoryzacja: Zielona transformacja w warunkach podaźowej presji

Europa wyrasta na globalnego lidera zielonej transformacji w sektorze motoryzacyjnym

Jak przebiega zielona rewolucja w europejskiej motoryzacji?



Struktura nowo rejestrowanych samochodów osobowych w krajach UE (wg typu napędu)

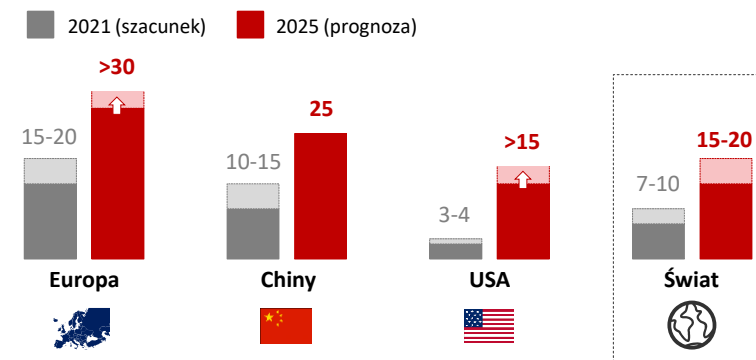


Europejska motoryzacja coraz mocniej skręca w stronę elektromobilności

O ile jeszcze 2 lata temu można było spodziewać się ogólnego, zielonego kierunku rozwoju sektora motoryzacyjnego w Europie, o tyle **skala zmian w ostatnich dwóch latach przerosła oczekiwania większości obserwatorów rynku**. W 2020 roku na fali wielu krajowych programów wsparcia systemowego unijna sprzedaż aut z ekologicznymi napędami (głównie elektrycznymi i hybrydowymi) eksplodowała, zwiększając swój udział w nowych rejestracjach państw Wspólnoty z niecałych 11% do blisko 25%. W minionym roku trend ten uległ dalszej intensyfikacji – **w pierwszych 3 kwartałach auta wykorzystujące alternatywne technologie napędowe odpowiadały już za ponad 38% wszystkich rejestracji**, z czego ponad 16% stanowiły napędy elektryczne (BEV) lub hybrydowe plug-in (PHEV).

Tym samym **Europa w krótkim czasie wyrosła na lidera ekologicznych zmian w globalnej motoryzacji**. Udział rynkowy pojazdów wykorzystujących technologie niskoemisyjne jest obecnie wyższy niż w którymkolwiek regionie świata. Prognozy na najbliższe lata zakładają zaś dalszy rozwój w tym kierunku i utrzymanie tego statusu przez kraje Starego Kontynentu pomimo równoległego boomu ekologicznego oczekiwanego na innych czołowych rynkach. **Według S&P Global Ratings udział pojazdów z silnikami BEV i PHEV w europejskiej sprzedaży nowych samochodów może do 2025 roku ulec nawet podwojeniu, przekraczając poziom 30%**.

Prognozowany udział pojazdów elektrycznych (BEV) i hybrydowych plug-in (PHEV) w łącznej sprzedaży nowych aut – wg regionów





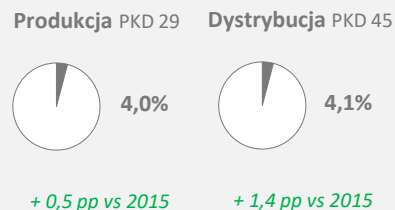
Motoryzacja: Zielona transformacja w warunkach podaźowej presji

Pandemia COVID-19 nałożyła się na rosnące wyzwania strukturalne krajowej branży

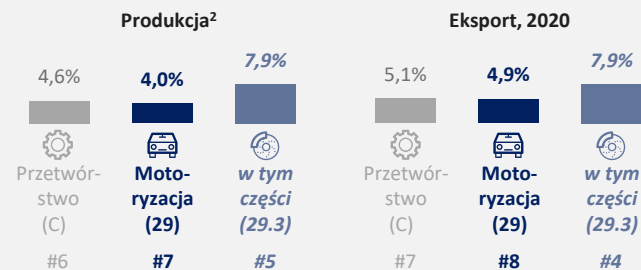


Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020



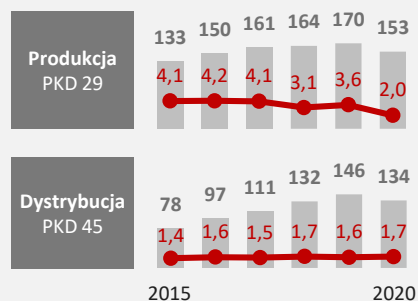
Udział i pozycja Polski w UE



Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mln zł) Rentowność netto (%)



	Przetwórstwo (C)	Prod. motoryz. (29)	Handel i naprawy (G)	Dystryb. motoryz. (45)
Wskaźnik zadłużenia ⁴ Koniec 3Q21	49%	57%	59%	66%
Płynność II stopnia ⁵ Koniec 3Q21	0,95	0,81	0,86	0,82
Stopa inwestycji ⁵ Średnia z lat 2018-2020	1,36	1,34	1,23	1,60

Filar polskiego przemysłu i rosnąca część krajowego handlu

Słabnące finanse branży pod dodatkowym, negatywnym wpływem pandemii

Przemysł motoryzacyjny to po sektorze spożywczym **druga największa gałąź polskiego przetwórstwa przemysłowego**. Do 2019 roku rozwijał się on w zdecydowanie ponadprzeciętnym tempie, a wzrost powstrzymała dopiero pandemia COVID-19. Jeszcze szybciej rosły w drugiej połowie dekady przychody sektora dystrybucji motoryzacyjnej, która odpowiada za coraz większą część polskiego sektora handlu i napraw.

Oba sektory łącznie odpowiadały w 2020 roku za ponad 8% przychodów sektora przedsiębiorstw (o blisko 2 punkty proc. więcej niż 5 lat wcześniej). Pod względem udziału Polski w unijnej produkcji branża plasuje się nieco poniżej średniej dla przetwórstwa, **ewidentną specjalizacją naszego kraju jest jednak segment części** (w przypadku którego udział zarówno w unijnej produkcji, jak i eksporcie wynosi blisko 8%). W wielu węższych kategoriach komponentów motoryzacyjnych **Polska zalicza się do europejskiej, a nawet światowej czołówki eksporterów**.

Branża motoryzacyjna przez wiele lat uchodziła za „oazę stabilności” pod względem osiąganych wskaźników finansowych. **Od kilku lat odczuwalna jest jednak coraz silniejsza presja kosztowa, skutkująca erozją marż z działalności**. Mniej korzystne od przeciętnych dla przetwórstwa są również wskaźniki ilustrujące sytuację zadłużeniowo-płynnościową czy aktywność inwestycyjną. **Pierwsze 9 miesięcy 2021 roku przyniosły poprawę rentowności**, jej poziom pozostaje jednak wciąż poniżej długoletniej średniej

Sytuacja finansowa dystrybutorów charakteryzowała się w ostatnich latach dużą stabilnością, choć jest **zasadniczo gorsza od średniej dla całej sekcji handlu i napraw (G)***.

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i osób 2) Największe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao

* Przy czym sytuacja finansowa dealerów samochodowych jest wyraźnie gorsza aniżeli notujących bardzo dobre wyniki dystrybutorów części i akcesoriów samochodowych



Motoryzacja: Zielona transformacja w warunkach podażowej presji

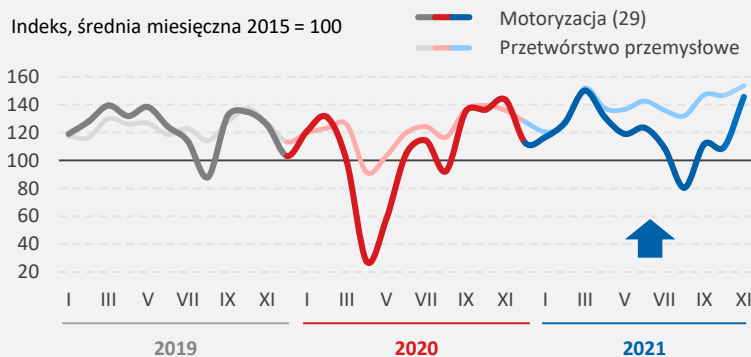
W ostatnich miesiącach przemysł motoryzacyjny znów radził sobie gorzej niż całe przetwórstwo



Aktywność branży w 2021 roku

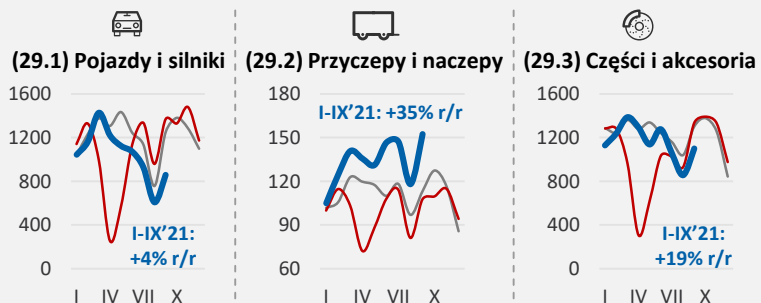
Wolumen produkcji sprzedanej branży motoryzacyjnej (PKD 29)

Indeks, średnia miesięczna 2015 = 100



Eksport branży motoryzacyjnej wg segmentów, 2019-2021

— 2019 — 2020 — 2021



Przeboje
w europejskich
fabrykach mocno
przełożyły się
na bieżące wyniki
krajowej branży



Eksport znów
na minusie, dobrze
radzą sobie jedynie
producenci
przyczep i naczep

Branża motoryzacyjna jest **jedną z najbardziej proeksportowych działalności polskiego przetwórstwa przemysłowego**. Eksporterami jest blisko 90% małych, średnich i dużych z tego sektora, a sprzedaż zagraniczna odpowiada za blisko 80% jego przychodów. Jednocześnie około 80% eksportu branży trafia na rynki krajów UE, a dodatkowe kilka % na pozostałe rynki Europy Zachodniej (w tym zwłaszcza do W. Brytanii). W takich warunkach koniunktura w krajowym sektorze jest ściśle powiązana z trendami zachodzącymi w branży motoryzacyjnej w kilku kluczowych krajach (zwłaszcza w Niemczech). Przemysł motoryzacyjny w Polsce to wprawdzie głównie produkcja części (niemal 60% przychodów), w którą wspomniane napięcia podażowe nie uderzają bezpośrednio tak mocno jak produkcję gotowych pojazdów, **pośrednie efekty przestoju w europejskich fabrykach były jednak w końcówce roku coraz bardziej wyraźne**.

W 2020 roku produkcja motoryzacyjna w Polsce, po spektakularnym, bardzo głębokim spadku na wiosnę, wydawała się powrócić na normalne tory już dwa kwartały później. Jeszcze w 1H21 wykazywała ona silne wzrosty r/r z uwagi na efekty niskiej bazy statystycznej. **Począwszy od kwi'21 długookresowy trend wolumenu produkcji (gdzie punktem odniesienia jest rok 2015), zaczął jednak mocno odbiegać od średniej dla całego przetwórstwa (a w sierpniu poziom produkcji obniżył się nawet ponownie poniżej tego sprzed 6 lat)**. Te negatywne trendy znajdują odzwierciedlenie również w **pogarszającej się dynamice r/r – ujemnej od lip'21, przy aż blisko 20% spadku w paź'21. Dopiero lis'21 przyniósł powrót do normalnych poziomów (pytanie na ile trwały?)**.

Bardzo słaby dla europejskiej motoryzacji 2Q20 sprawił, iż po pierwszych 3 kwartałach 2021 roku dynamika r/r polskiego eksportu pojazdów i części samochodowych była wciąż dodatnia dla wszystkich 3 segmentów (gotowe pojazdy, nadwozia i przyczepy / naczepy, części i akcesoria). **W samym 3 kwartale ub.r. eksport zarówno gotowych aut, jak i części notował już wyraźne spadki r/r**. We wrześniu sprzedaż zagraniczna aut była niższa aż o 37%, części zaś o 18% r/r. **Jedynym obszarem nie dotkniętym problemami całego sektora była w minionym roku produkcja przyczep i naczep**, których wytwórcy sprzedają swoje wyroby bezpośrednio do odbiorców końcowych, a nie w ramach regionalnych łańcuchów dostaw (co dominuje w przypadku dwóch głównych segmentów branży). Ich eksport notował począwszy od mar'21 bardzo wysokie, kilkudziesięcioprocentowe tempo wzrostu.

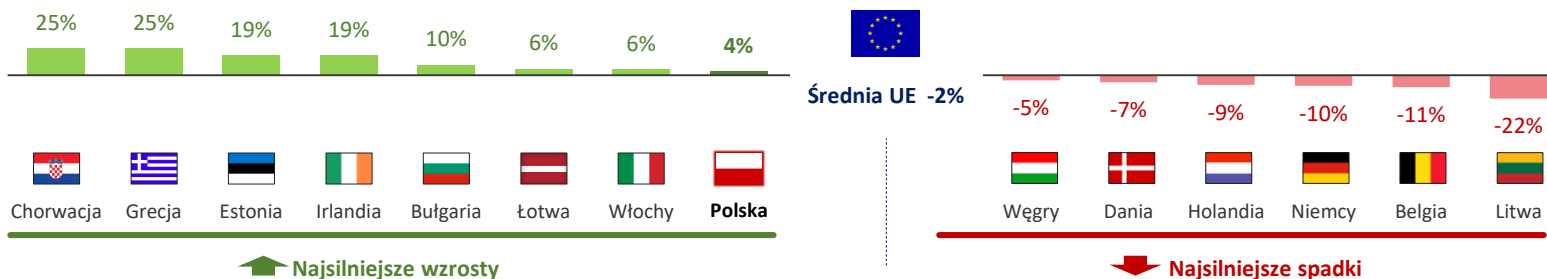


Motoryzacja: Zielona transformacja w warunkach podażowej presji

Bieżący rok może przynieść przełom – zarówno w krajowej produkcji, jak i dystrybucji



Zmiana r/r rejestracji nowych samochodów osobowych w Polsce na tle Unii Europejskiej, 2021



Źródło: ACEA, Analizy Pekao



Krajowi dealerzy na delikatnym plusie

Dystrybutorzy samochodów w Polsce z pewnością nie mogli narzekać w minionym roku na brak popytu. Problem w tym, że z uwagi na zakłócenia podażowe nie byli oni w stanie na niego w pełni odpowiedzieć. **Sytuacja uległa pogorszeniu zwłaszcza pod koniec roku – przykładowo w samym grudniu rejestracje nowych aut zmalały aż o blisko 30% r/r. Cały rok zakończyli oni jednak mimo wszystko na delikatnym „plusie”**, przez co Polska i tak zaliczała się do krajów UE o relatywnie wysokiej dynamice wzrostu sprzedaży vs rok 2020. Sytuacja popytowa nie powinna ulec w bieżącym roku szczególnemu pogorszeniu, choć czynnikiem zniechęcającym część nabywców może być obserwowany wzrost cen pojazdów. Najbliższe miesiące mogą być wciąż trudne z uwagi na utrzymujące się niedobory aut, lecz możliwe rozładowywanie obecnych napięć powinno dawać nadzieję na lepsze czasy dla krajowych dealerów.



W oczekiwaniu na ożywienie. Elektromobilność długofalowym wyzwaniem

Badania koniunktury GUS pokazują wyraźnie, iż **przedstawiciele branży motoryzacyjnej nie martwią się o otoczenie makroekonomiczne tak bardzo jak firmy z innych sektorów przemysłowych**, a ich główną bolączką jest wspomniany deficyt komponentów (dla dealerów zaś długi czas oczekiwania na fabrycznie nowe auta). Stopniowe ograniczanie tego problemu przez europejską branżę motoryzacyjną powinno skutkować wzrostem zamówień także dla przedstawicieli tego sektora w Polsce (zdominowanego przez producentów części).

W dłuższym okresie sukces branży uzależniony będzie od tempa jej transformacji w stronę elektromobilności. Polska absorbuje coraz więcej inwestycji w tym obszarze, choć na ten moment nie do końca sprzyja temu otoczenie krajowe. **W pierwszych 9 miesiącach 2021 roku w kraju sprzedano zaledwie 4 tys. aut elektrycznych (BEV), co dało zaledwie 0,7% udział w UE.** Jedną z głównych barier pozostaje brak odpowiedniej infrastruktury do ładowania.



+4% r/r

wzrosła w Polsce sprzedaż nowych aut osobowych w 2021 roku

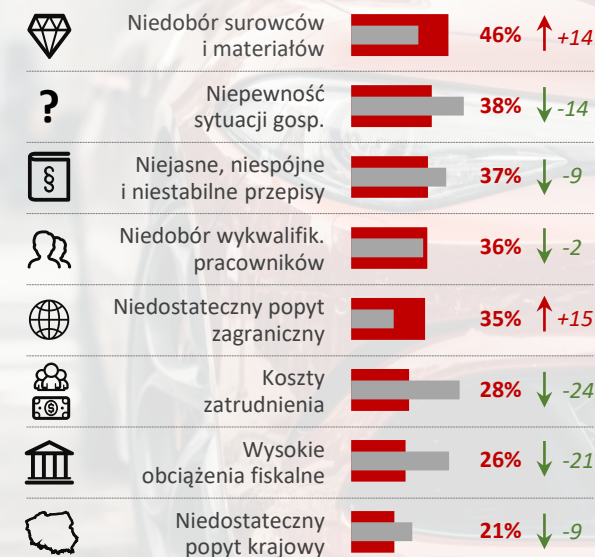


POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)

Motoryzacja (29) Przetwórstwo przem.

↑ ↓ Różnica vs średnia dla przetwórstwa (pkt proc.)

0 20 40 60



1) % wskazań firm
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Branża ICT

„Szerokopasmowy wzrost obrotów”



Branża ICT: Szerokopasmowy wzrost obrotów

Podsumowanie



GŁÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Utrzymujący się popyt firmowy i prywatny na różnego rodzaju produkty zdalne i transfer danych



Słabiej odczuwalny vs 2020 rok negatywny wpływ pandemii w bardziej tradycyjnych segmentach



Trendy globalne – rozwój modeli chmurowych i popyt na powiązane z nimi produkty



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Kontynuacja trendów wzrostowych w kluczowych segmentach telekomunikacji i IT



Pozytywny wpływ polityki cyfryzacji gospodarki i społeczeństwa UE w horyzoncie całej dekady



Czynnikami ryzyka szybki wzrost kosztów zatrudnienia i niedobory specjalistów



WRAŻLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



W skali całej branży dość niska, zróżnicowana w poszczególnych obszarach



Sytuacja globalna

- **Rok 2021 przyniósł silny wzrost globalnych wydatków na produkty i usługi ICT** (według wstępnych szacunków Gartner, o blisko 10%), po znacznie słabszym 2020 roku, gdy wzrost ten wyniósł niespełna 1,5%. **Beneficjentem była głównie branża IT, gdzie wszystkie szerokie segmenty zanotowały wzrosty obrotów sięgające od blisko 10 do 15%**. Nieco słabszym wzrostem mogła pochwalić się branża telekomunikacyjna, choć tu również nastąpiła wyraźna poprawa (+4% po spadku o 1,5% w 2020 roku).
- Głównym czynnikiem wzrostu był **popyt na rozwiązania zdalne**, związany z rozpowszechnieniem się hybrydowego modelu pracy i zmianą nawyków społecznych, wywołanymi przez pandemię. O ile w 2020 roku wzrost wydatków na nie został w znacznej mierze zneutralizowany spadkami obrotów w bardziej tradycyjnych kategoriach ICT, o tyle w ub.r. na rynek oddziaływały już głównie pozytywne efekty. Ważnym motorem rynku była też **popularyzacja szeroko pojętych modeli chmurowych i popyt na związane z nimi produkty** w zakresie software, bieżącej obsługi, infrastruktury (bezpieczeństwo, bazy danych) czy transferu danych.
- **Oczekiwania na 2022 rok są optymistyczne. Spodziewany jest dalszy wzrost globalnych wydatków na ICT o około 5%**. Poza dalszym, ogólnym rozwojem rozwiązań zdalnych i chmurowych, szczególnie silnym zainteresowaniem powinno cieszyć się **cyberbezpieczeństwo, sztuczna inteligencja i różne narzędzia służące automatyzacji i optymalizacji procesów biznesowych i operacyjnych** (w tym także informatycznych)



Sytuacja krajowa

- **Polska branża teleinformatyczna po 3 kwartałach 2021 roku odnotowała rekordowy poziom zysków. Szczególnie silny - ponad 5. krotny - wzrost miał miejsce w przypadku telekomunikacji (PKD 61)**, co było przede wszystkim pochodną upłynnienia infrastruktury (maszty, światłowody) przez wiodące telekomy, lecz także wzrostu o 26% r/r wyniku ze sprzedaży usług dzięki rozwojowi bazy klientów i wzrostowi ARPU.
- **Branża informatyczna (PKD 62 i 63) po 9 miesiącach 2021 roku odnotowała mniej spektakularny w porównaniu z telekomunikacją, jednak również bardzo mocny (+42% r/r) wzrost zysku netto, napędzany przede wszystkim przez sprzedaż usług**. Motorami były w tym przypadku **działalność związana z tworzeniem i obsługą oprogramowania** (w znacznej mierze popyt na rozwiązania zdalne) oraz **portale internetowe** (e-commerce, zdalna rozrywka, serwisy informacyjne i społecznościowe).
- **Perspektywy branży można oceniać pozytywnie nie tylko w horyzoncie 2022 roku, lecz także w średnim i długim okresie**. Kluczowe znaczenie powinny tu mieć **ambitne cele cyfryzacji gospodarki i społeczeństwa** wyznaczone do osiągnięcia do 2030 roku przez Komisję Europejską. **Czynnikami ryzyka** są natomiast przede wszystkim **szybko rosnące koszty zatrudnienia i ograniczone zasoby wykwalifikowanego personelu**.



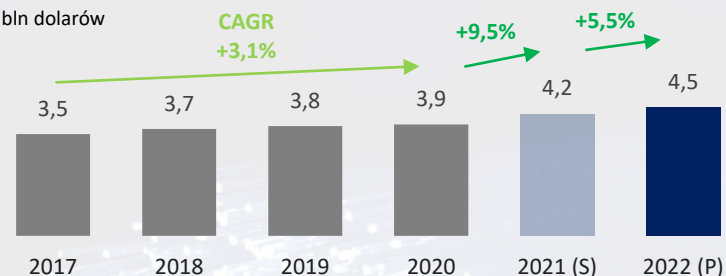
Branża ICT: Szerokopasmowy wzrost obrotów

W 2021 roku silne wzrosty globalnych wydatków na większość głównych kategorii produktów ICT

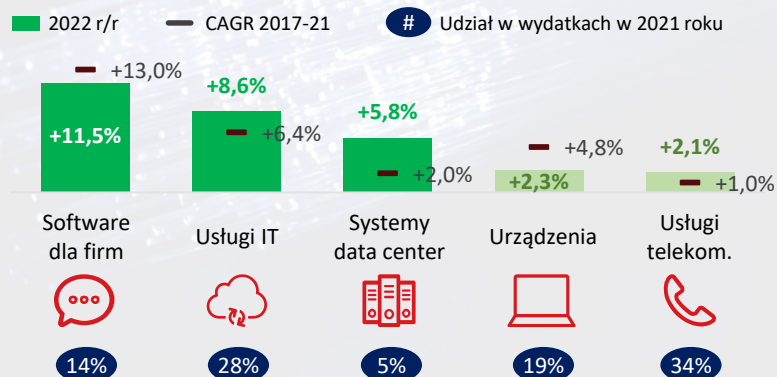


Globalne wydatki na ICT, 2017-2022

bln dolarów



Prognozy wzrostu globalnych wydatków na ICT w 2022 roku według głównych segmentów



Źródło: Gartner, Analizy Pekao



Silne wzrosty w 2021 roku



Rozwiązania zdalne motorem napędowym

Według szacunków firmy Gartner, rok 2021 przyniósł silne odreagowanie w całej globalnej branży ICT, po słabszym pandemicznym roku 2020. Światowe wydatki na usługi telekomunikacyjne i informatyczne wyniosły ponad 4,2 biliona dolarów i wzrosły o blisko 10% r/r (tzn. o blisko 370 mld dolarów). We wszystkich głównych segmentach usług i produktów IT odnotowano wyższe wydatków sięgające od blisko 10 do 15% r/r, nieco słabszy wzrost zanotowały zaś wydatki na usługi telekomunikacyjne (+4% r/r, choć i tak wyraźna poprawa po spadku o 1,5% w 2020 roku).

Silne wzrosty wydatków na produkty i usługi ICT wiązały się przede wszystkim z popularyzacją zdalnego trybu pracy. Popyt na rozwiązania zdalne pojawił się oczywiście już w 2020 roku, jednak wówczas został on częściowo zneutralizowany przez spadki wydatków na tradycyjne produkty (przykładowo, łączne globalne wydatki na urządzenia teleinformatyczne w 2020 roku spadły o około 1,5% r/r, ze względu na spadek popytu na komputery stacjonarne i wspierające je urządzenia peryferyjne oraz słabszą vs 2019 rok sprzedaż smartfonów). W 2021 roku te negatywne efekty nie miały już tak silnego oddziaływania na rynek, za to utrzymał się stymulujący wpływ dostosowań przedsiębiorstw do nowej, bardziej wirtualnej rzeczywistości.



Dalsze solidne wzrosty spodziewane w 2022 roku

Według prognoz, rok 2022 powinien przynieść dalszy wyraźny wzrost wydatków na technologie teleinformatyczne, przekraczający 200 mld dolarów (czyli ponad 5% r/r). Większa część tego wzrostu spodziewana jest w segmentach związanych z oprogramowaniem (przede wszystkim obsługującym infrastrukturę, tzw. infrastructure software i middleware) oraz usługami IT. Oczekiwania te bazują na utrzymującym się zapotrzebowaniu na rozwiązania zdalne związanym z upowszechnieniem tego trybu pracy, lecz także na coraz dalej idącej zmianie modelu korzystania z samych produktów IT - systematycznie przesuwającego się w kierunku szeroko rozumianych rozwiązań SaaS (Software as a Service) i wykorzystującego chmurę obliczeniową, a także na rosnącym znaczeniu cyberbezpieczeństwa. Z kolei rozwój wyspecjalizowanych dostawców rozwiązań cloud w połączeniu z rosnącym zapotrzebowaniem na przetwarzanie danych skutkować ma dość silnym wzrostem wydatków na systemy data center. Nieco słabszych wzrostów oczekuje się w bardziej tradycyjnych segmentach urządzeń i usług telekomunikacyjnych, choć również one powinny odczuwać korzystny wpływ upowszechniającego się modelu pracy hybrydowej.



+7,5%

może wynieść średnioroczny wzrost globalnej branży ICT w latach 2021-22 (około 2,5-krotnie szybciej niż w okresie 2018-20)



Branża ICT: Szerokopasmowy wzrost obrotów

Cyberbezpieczeństwo, chmura i automatyzacja pozostaną na topie



Bezpieczeństwo wciąż na szczycie priorytetów...

Badania ankietowe prowadzone wśród osób odpowiedzialnych za politykę IT wiodących globalnych koncernów z różnych branż wskazują, że **głównym obszarem troski tych osób, na który planują one przeznaczyć w najbliższej przyszłości największe wydatki, są kwestie cyberbezpieczeństwa**. Projekcje firm doradczych i własne doświadczenia przekładają się na coraz większą świadomość zagrożeń wśród osób decyzyjnych. Obecnie przewiduje się m.in., że:

- w ciągu najbliższych 2 lat blisko 30% firm na świecie doświadczy incydentów związanych z bezpieczeństwem danych,
- do 2025 roku 30% instytucji i organizacji na świecie odpowiedzialnych za infrastrukturę krytyczną (zaopatrzenie w energię i wodę, transport i komunikacja, służba zdrowia, usługi publiczne) doświadczy ataków przejściowo uniemożliwiających świadczenie usług,
- w 2025 roku globalny koszt incydentów naruszenia cyberbezpieczeństwa przekroczy 10 bln \$.

Nie może w takich warunkach dziwić, że według prognoz usługi i produkty szeroko rozumianego cyberbezpieczeństwa nie tylko znajdują się w czołówce najszybciej rosnących obszarów branży ICT w 2022 roku (wzrost globalnych wydatków o około 10% r/r), lecz utrzymają równie wysokie tempo wzrostu przynajmniej w średnim okresie.

Wśród innych obszarów priorytetowych decydenci IT wskazują przede wszystkim **rozwój i zarządzanie infrastrukturą i rozwiązaniami cloud**, przy czym główną barierą dla ich dalszego upowszechnienia są właśnie kwestie bezpieczeństwa danych. Miejsce wśród priorytetów zajmują również **rozwiązania związane z automatyzacją i optymalizacją kosztową procesów IT**. Z kolei wśród technologii przewidzianych do wdrożenia i rozwoju w najbliższym czasie wymienia się najczęściej **sztuczną inteligencję i Internet rzeczy (IoT)**. Jako „gorące” tematy wskazywane są też m.in. **systemy autonomiczne, Decision Intelligence (DI), Total Experience (TX), Data Fabric** czy związane z hybrydowym modelem pracy **Distributed Enterprise**.



...choć wiele innowacyjnych technologii na celownikach

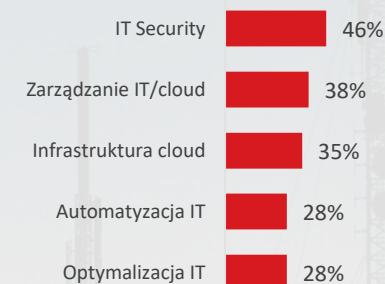


10 bln \$

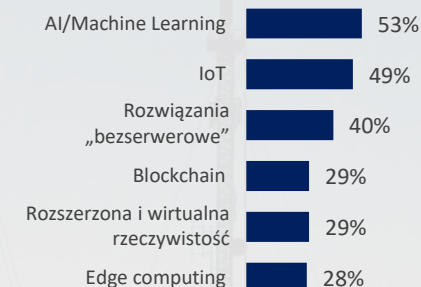
prognozowany łączny globalny koszt incydentów cyberbezpieczeństwa w 2025 roku

Priorytetowe technologie IT na przełomie 2021 i 2022 roku – wskazania firm¹

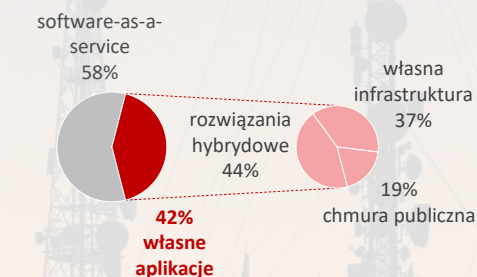
TOP 5 priorytetowych obszarów wydatków na IT planowanych w 2022 roku



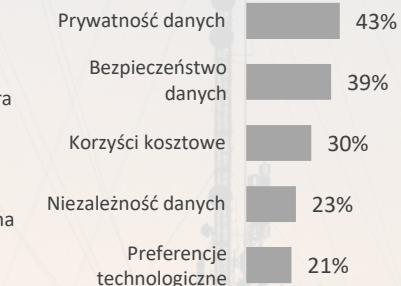
Nowe technologie IT planowane do wykorzystania w 2022 roku



Model korzystania z aplikacji firmowych



Najważniejsze powody utrzymywania aplikacji wyłącznie na własnej infrastrukturze



1) Na podstawie wyników badań wśród decydentów IT prowadzonych przez Red Hat i opublikowanych w raporcie Global Tech Outlook 2022

Źródło: Red Hat, Analizy Pekao

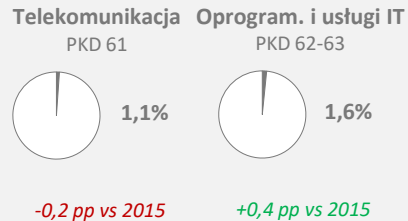


Branża ICT: Szerokopasmowy wzrost obrotów

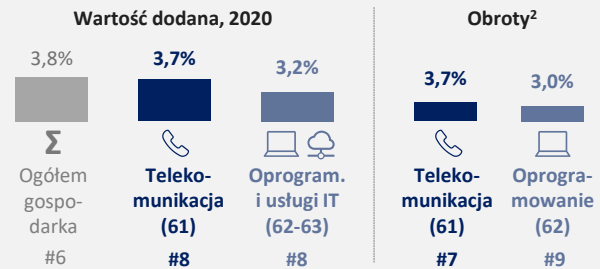
Bardzo mocny wzrost wyników krajowej branży ICT w 2021 roku

Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020



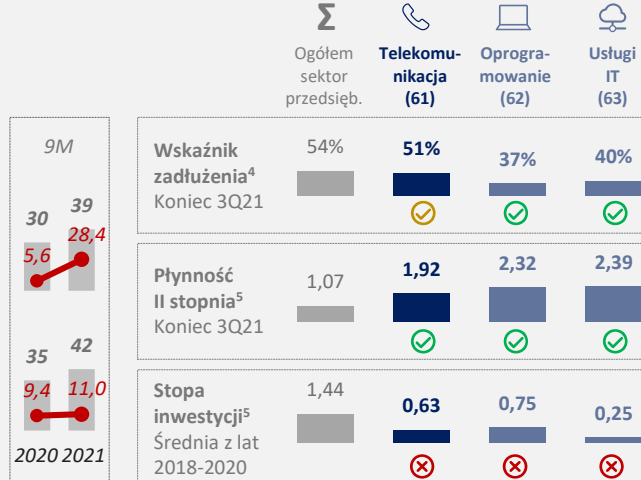
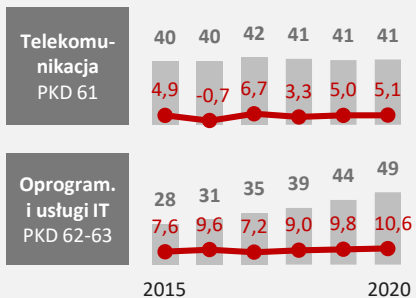
Udział i pozycja Polski w UE



Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mln zł) Rentowność netto (%)



Jedna z kluczowych branż usługowych, nieco „odstająca” na tle UE



Mocne wyniki²1 po i tak niezłym roku 2020



Niskie zadłużenie, wysoka płynność

Telekomunikacja i szeroko pojęta działalność IT traktowane łącznie są drugą największą po transporcie i magazynowaniu gałęzią usługową polskiej gospodarki, odpowiadając razem za ponad 2,5% przychodów sektora przedsiębiorstw w naszym kraju.

Na tle innych krajów Unii Europejskiej polska branża teleinformatyczna plasuje się pod koniec pierwszej dziesiątki zarówno pod względem wytwarzanej wartości dodanej, jak i łącznych obrotów firm. Pod względem udziału Polski w tych unijnych agregatach omawiana branża wypada mniej korzystnie w porównaniu ze średnią dla całej gospodarki naszego kraju (dotyczy to zwłaszcza sektora IT).

Branżę IT charakteryzuje utrzymująca się w długim okresie wysoka rentowność, która w ostatnich miesiącach uległa jeszcze poprawie. Po 3 kwartałach 2021 roku zysk netto wzrósł o ponad 40% r/r, po i tak bardzo dobrym roku 2020 (wzrost zysków o blisko 20% vs. 2019, rentowność netto powyżej 10%), co najlepiej świadczy o koniunkturze i odporności tego sektora na skutki pandemii COVID-19. Jeszcze silniejszy (ponad 5-krotny) wzrost zysków miał miejsce w branży telekomunikacyjnej, był to jednak głównie efekt specyficznych zdarzeń jednorazowych (o czym szerzej na kolejnym slajdzie).

Obie branże cechuje względnie niskie zadłużenie i bardzo wysoka płynność. Z kolei niska w ostatnich latach stopa inwestycji wynikała ze specyficznych cech obu branż (zmienna aktywność telekomów powiązana z wdrażaniem nowych technologii, inwestycje IT głównie w kapitał ludzki, wartości intelektualne i majątek obrotowy, a nie w środki trwałe).

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób 2) Najświeższe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao



Branża ICT: Szerokopasmowy wzrost obrotów

Poza wzrostem sprzedaży usług motorem dla wyników upłynnienie infrastruktury przez telekomy

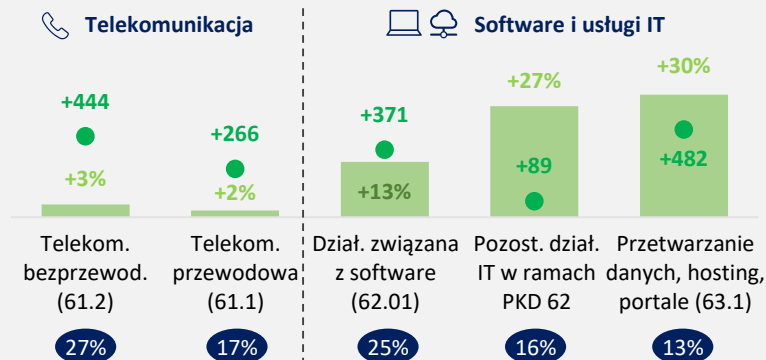


Aktywność krajowej branży w 2021 roku

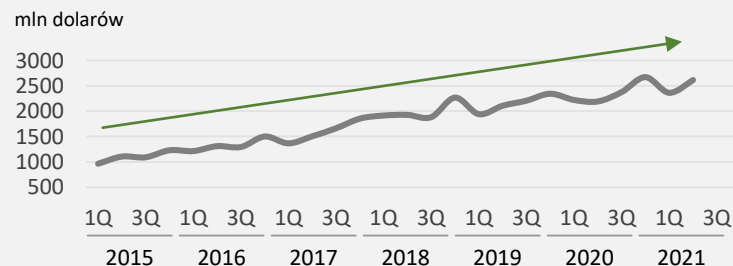
Zmiana r/r przychodów i wyniku netto 1-3Q21 – główne segmenty

■ Δ przychody ze sprzedaży, %
● Δ wynik ze sprzedaży, mln zł

Udział w łącznych przychodach (PKD 61-63 razem)



Polski eksport usług ICT, kwartalnie



Rekordowe zyski telekomów dzięki sprzedaży aktywów, lecz sprzedaż usług także solidnie w górę

Po 3 kwartałach 2021 roku **wynik finansowy netto polskiego segmentu komunikacji bezprzewodowej wzrósł ponad 5,5 krotnie** (o blisko 5,9 mld złotych) w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku. Tak silny wzrost był w **przeważającej mierze związany ze sprzedażą wież telekomunikacyjnych**. Hiszpański operator infrastrukturalny Cellnex przejął spółkę Polkomtel Infrastruktura od grupy Cyfrowy Polsat oraz infrastrukturalny pion Play od P4 (oba telekomy będą nadal korzystały ze sprzedanej infrastruktury na mocy umów serwisowych). Warto jednak zauważyć, że **polscy operatorzy bezprzewodowi zanotowali także solidną (blisko +20% r/r) poprawę wyniku ze sprzedaży**, będącą pochodną zarówno wzrostu liczby klientów, jak i ARPU¹. Przyspieszenie wzrostu wyników ze sprzedaży świadczy o tym, że branża definitywnie uporała się z trudnościami wywołanymi przez pandemię COVID-19 (m.in. słabsza sprzedaż urządzeń w 2020 roku), jednocześnie nadal korzystając z przyniesionych przez nią pozytywnych zmian (np. popyt związany z pracą zdalną).

Bardzo silny, bo **5-krotny (o blisko 1,0 mld złotych) wzrost wyniku netto zanotował również segment telekomunikacji przewodowej**. Także w tym przypadku była to w przeważającej mierze **pochodna wyprzedaży infrastruktury** – dokładniej mówiąc, sprzedaży przez Orange 50% udziałów w spółce Światłowód Inwestycje holenderskiemu funduszowi APG. Trzeba jednak podkreślić, że **wynik ze sprzedaży tego segmentu wzrósł jeszcze silniej niż w telekomunikacji bezprzewodowej - o 50%** - i już po trzech kwartałach był wyższy niż po 12 miesiącach w którymkolwiek z lat 2015-2020.



W branży IT na topie software i portale

Z kolei **branża informatyczna (PKD 62 i 63 razem) odnotowała po 3 kwartałach 2021 roku wzrost wyniku ze sprzedaży o 24% r/r** (ponad 0,9 mld złotych), przy wzroście przychodów ze sprzedaży przekraczającym 21%. Spośród głównych segmentów **najsilniejsze zwwyżki miały miejsce w przypadku działalności związanej z oprogramowaniem (tworzenie i obsługa) oraz portali internetowych (e-commerce, rozrywka, informacja)**, jednak wyniki poprawiły się również w pozostałych segmentach. Choć większość usług świadczona jest wciąż odbiorcom krajowym, **ważnym wsparciem dla branży było utrzymanie dynamicznego rozwoju sprzedaży zagranicznej (+13% r/r)**, która odpowiada za ponad 40% jej całkowitych obrotów.



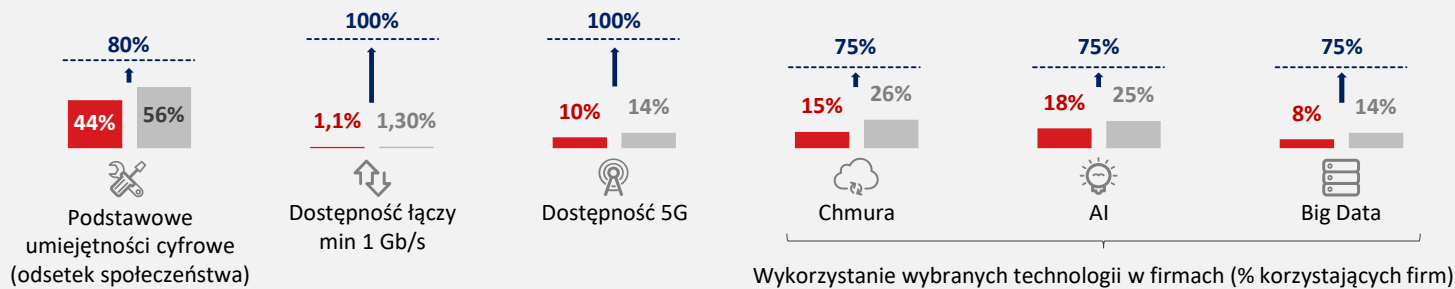
Branża ICT: Szerokopasmowy wzrost obrotów

Cyfrowa Europa powinna napędzać obroty w 2022 i kolejnych latach



Wybrane wskaźniki cyfrowej gospodarki i społeczeństwa – Polska i UE na tle celów KE do 2030 roku

■ Polska'21 (DESI) ■ UE'21 (DESI) Cel 2030 (kompas cyfrowej dekady KE)



Źródło: Komisja Europejska (badania DESI edycja 2021, cele cyfrowe na 2030 r.), Analizy Pekao



Długofalowe perspektywy wspierane przez cele cyfryzacji

Perspektywy rozwoju branży ICT w Polsce można oceniać jako korzystne zarówno w średnim, jak i długim horyzoncie. Ważnym wsparciem powinny tu być ambitne „cyfrowe” cele Komisji Europejskiej wyznaczone do osiągnięcia w 2030 roku. Według edycji 2021 indeksu DESI, Polska ma duży dystans do nadrobienia w obszarze podstawowych mierników cyfryzacji biznesu, społeczeństwa i administracji publicznej nie tylko w stosunku do celów, lecz nawet do obecnej średniej unijnej. Oznacza to potrzebę dalszego wzrostu wydatków na szeroko rozumiane technologie teleinformatyczne. **Powinny temu sprzyjać środki dostępne w ramach unijnych programów rozwojowych**, w szczególności Funduszu Odbudowy na lata 2021-2027 (20% środków przysługujących poszczególnym krajom powinno zostać przeznaczonych na transformację cyfrową) czy ogólnounijnego programu „Cyfrowa Europa”, dysponującego budżetem ponad 7,5 mld euro.



Niedobór kadr i koszty płac głównymi barierami

Najważniejszą barierą rozwojową wskazywaną przez przedstawicieli samej branży (przede wszystkim w obszarze IT) są wysokie koszty zatrudnienia, a dużą rolę (zwłaszcza na tle innych branż usługowych) odgrywają także problemy ze znalezieniem osób o odpowiednich kwalifikacjach. Są to długoterminowe obciążenia strukturalne branży. Z kolei jako czynnik ryzyka na najbliższe kwartały można także traktować ewentualne **przełożenie wysokiej inflacji w kraju i na świecie na wzrost gospodarczy**, a w dalszej kolejności na politykę wydatkową firm.

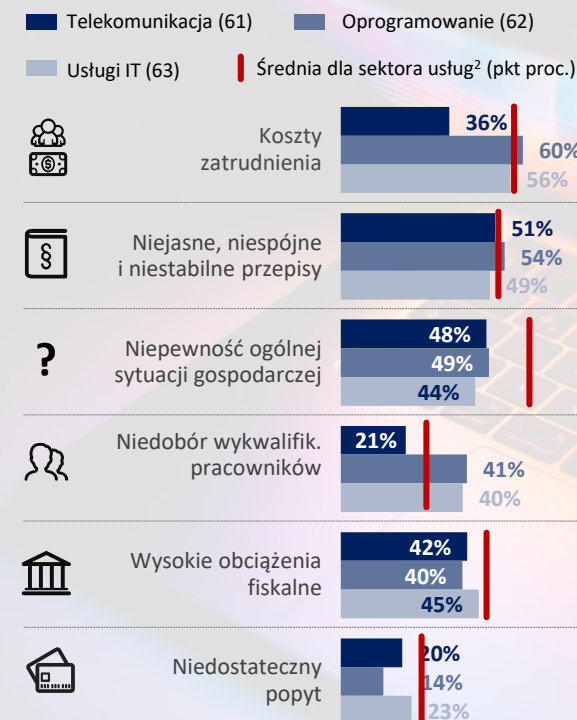


60%

producentów software mierzy się z barierą kosztów zatrudnienia (+11 pkt proc. r/r)



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)



1) % wskazań firm 2) średnia arytmetyczna wyników sekcji PKD
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Paliwa i chemia

„Branże strategiczne gotowe na dalszą transformację”



Paliwa i chemia: Branże strategiczne gotowe na dalszą transformację

Podsumowanie



GLÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Mocne odbicie przemysłu, wzrost zapotrzebowania na paliwa i produkty chemiczne



Wysoka zmienność na rynku ropy naftowej i gazu



Bardzo dobra sytuacja finansowa firm, odporność przemysłu chemicznego na kolejne fale pandemii



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Kontynuacja dużych inwestycji, w tym tych związanych z celami Europejskiego Zielonego Ładu



Częściowe rozładowanie sytuacji na rynkach ropy i surowców/produktów chemicznych



Rosnący wpływ kosztów energii na konkurencyjność produkcji



WRAŻLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Umiarkowana
(chemia)

Silna
(paliwa)



Sytuacja globalna

- Większość prognoz zakłada, że **w 2022 roku ponownie na rynek wróci umiarkowana przewaga podaży nad popytem na paliwa płynne**, a ceny ropy ustabilizują się. Niemniej jednak, głównymi źródłami niepewności pozostają **dalszy rozwój pandemii (i powiązanych restrykcji), decyzje OPEC oraz czynniki geopolityczne**.
- Po mocnym odbiciu w 2021 roku o ok. 6%** (mimo pewnych przeszkód, np. słabości sektora motoryzacyjnego), **tempo wzrostu produkcji chemicznej na świecie ma w 2022 roku spowolnić, ale do wciąż dobrego poziomu ok. 4%**. Swoją pozycję największego producenta chemii umocniły Chiny. Sektor europejski systematycznie traci swój udział na świecie, ale wobec silnej konkurencji w chemii masowej skupia swoje działania na segmentach specjalistycznych/innovacyjnych. **Wyzwaniem dla firm na kontynencie są zwłaszcza ceny energii i coraz większe uregulowanie sektora**.



Sytuacja krajowa

- Biznes paliwowy pozostaje silnie narażony na dalsze potencjalne efekty pandemii** (ryzyko ograniczeń mobilności w przypadku eskalacji nowych wariantów koronawirusa). W tej sytuacji sektor **tym bardziej koncentruje się na odpowiedniej dywersyfikacji źródeł przychodów** (w tym z produktów petrochemicznych).
- Przemysł chemiczny wykazał się w trakcie pandemii dużą odpornością, a w 2021 roku produkcja przyrosła w cenach stałych aż o 16% r/r**, na fali dużego zapotrzebowania szybko odbijającej po 2020 r. gospodarki. W nadchodzących miesiącach **dużym wyzwaniem będą koszty energii i gazu, ale perspektywy dla sektora pozostają dobre** z uwagi na jego strategiczną rolę w rozwoju polskiej gospodarki. Stabilnie prezentuje się sytuacja chemikaliów bazowych (duże zapotrzebowanie przy ograniczonych możliwościach krajowej produkcji), optymizm można również wiązać z tradycyjnie mocną gałęzią chemii konsumpcyjnej (zwłaszcza kosmetykami). Napięta ze względu na ceny gazu jest natomiast sytuacja w segmencie produkcji nawozów.
- Branża paliwowa i chemiczna znajdują się w centrum „zielonej rewolucji”** – od podejmowanych w tych obszarach inicjatyw będzie w dużej mierze zależał sukces Europejskiego Zielonego Ładu. Liczne działania i inwestycje działających w Polsce firm ukierunkowanych są więc na transformację produkcji, niskoemisyjność, działania zgodne z obiegiem zamkniętym czy nowoczesne produkty (np. wodór jako paliwo przyszłości). **Zrównoważona i bezpieczna chemia jest fundamentem strategii wielu krajowych firm** (które często podchodzą do tematu proaktywnie, nie czekając na rozwój regulacji) i **będzie definiować rozwój sektora**.
- Proces transformacji obejmuje też w rosnącym stopniu rozwiązania przemysłu 4.0**, zwłaszcza w zakresie digitalizacji i automatyzacji. To niezbędny krok w kontekście dalszego **rozwoju krajowego sektora paliw i chemii w stronę wyższej wartości dodanej** oraz rozwoju produktów specjalistycznych.



Paliwa i chemia: Branże strategiczne gotowe na dalszą transformację

Oczekiwana stabilizacja sytuacji na rynku ropy i paliw płynnych



Znaczące niedobory paliw w 2021 roku

Według EIA, popyt na paliwa płynne w wyniku wybuchu pandemii spadł o 8-10% w porównaniu do wcześniejszej średniej konsumpcji, co wynikało przede wszystkim z ograniczeń w transporcie osób i towarów. Ok. 3/4 tego spadku przypadło na paliwo lotnicze i benzyny silnikowe. W 2Q20 ceny ropy załamały się o prawie 70% vs. początek 2020 roku.

Stopniowe otwieranie gospodarek i mniejszy wpływ efektów psychologicznych sprawiły, że zapotrzebowanie szybko odbiło, jednak znacznie wolniej do normalności wracała podaż – w efekcie **od 3Q20 mieliśmy do czynienia z permanentnym niedoborem paliw na rynku** (rzędu ok. 1,4-2,2 mln baryłek dziennie), co ponownie wywindowało ich ceny (w tym ropy do ponad 80 USD/baryłkę).

Cena ropy naftowej Brent

USD/baryłkę, interwał tygodniowy (średnia cena zamknięcia)



Źródło: Bloomberg, Analizy Pekao



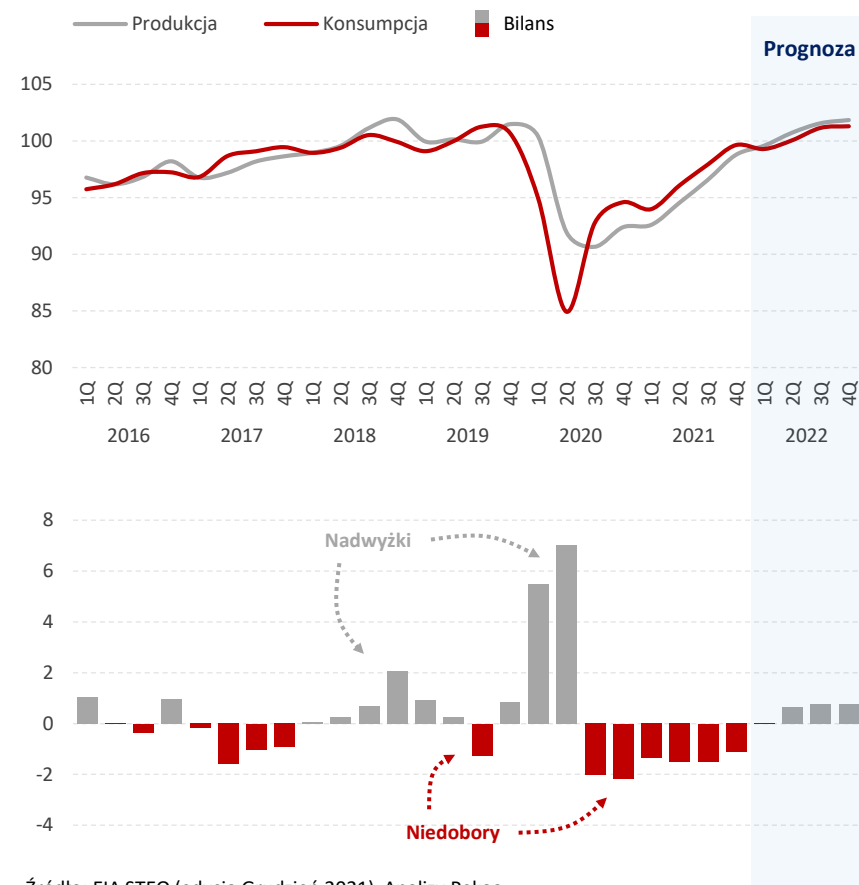
W 2022 roku sytuacja powinna ulegać stopniowej normalizacji

Zakłada się, że w 2022 roku popyt na paliwa będzie rósł wolniej – „wyptaszcy się” w okolicach poziomów podobnych już do tych sprzed pandemii (średnio nieco ponad 100 baryłek dziennie). Jednocześnie dalsza równomierna odbudowa produkcji sprawi, że **ponownie przejdziemy ze stanu niedoboru do niewielkiej przewagi podaży nad popytem**, w wyniku czego sytuacja na rynku paliw powinna się ustabilizować. Początek roku może być jeszcze „nerwowy”, ale prognozy raczej zakładają normalizację w dalszych kwartałach.

Niepewność wywołuje dalszy rozwój pandemii, zwłaszcza wpływ kolejnych wariantów COVID. Ewentualne ponowne ograniczenia mobilności mogą ponownie całkowicie odmienić założenia popytowo-podażowe. **Stale ryzyko wprowadzają też decyzje organizacji OPEC**. Obecne postulaty wskazują na chęć zwiększenia podaży ropy w celu normalizacji sytuacji, ale kolejne posiedzenia (i zmiany w otoczeniu makro i geopolitycznym) mogą również tutaj wprowadzić korekty versus obecne prognozy/założenia. Co więcej, na początku 2022 r. **dotychczasowym czynnikiem ryzyka dla surowców stały się napięcia na linii Rosja-Ukraina**.

Sytuacja popytowo-podażowa na światowym rynku paliw

w mln baryłek dziennie globalnie, paliwa płynne ogółem



Źródło: EIA STEO (edycja Grudzień 2021), Analizy Pekao



Paliwa i chemia: Branże strategiczne gotowe na dalszą transformację

Globalna produkcja chemiczna spowolni do umiarkowanej dynamiki po mocnym 2021 roku



Solidny wzrost mimo pewnych barier w 2021 roku

Wstępne szacunki mówią o wzroście produkcji chemicznej na świecie o ok. 6% w 2021 roku. To solidny odczyt, zwłaszcza biorąc pod uwagę mniejszy niż w innych sektorach efekt bazy (relatywnie małe pogorszenie sytuacji w 2020 roku). Niemniej, **wynik mógł być jeszcze lepszy**, gdyż wraz z odbudową aktywności gospodarczej narastały też wyzwania – między innymi utrzymująca się **słabość niektórych ważnych odbiorców produktów chemicznych (np. przemysłu motoryzacyjnego)**, **zakłócenia łańcuchów dostaw czy duże wahania cen surowców**, w tym ropy i gazu (silny popyt z reguły pozwalał jednak na przetrzymanie ich na wyższe ceny dla odbiorców).

Wśród największych producentów, **najsilniej dotknięte były Stany Zjednoczone** (spadek w 2020, słabe odbicie w 2021 roku), co jednak było efektem splotu niekorzystnych czynników: nie tylko pandemii, ale też czynników pogodowych (zakłócenia produkcji przez huragany). Mimo pewnych barier (np. wojen handlowych), bardzo wysokie dynamiki utrzymały Chiny, umacniając się na pozycji globalnego lidera produkcji chemicznej. **Względnie dobrze wypadła na tym tle Europa** (w 2021 roku wzrost ok. 6-8% r/r).



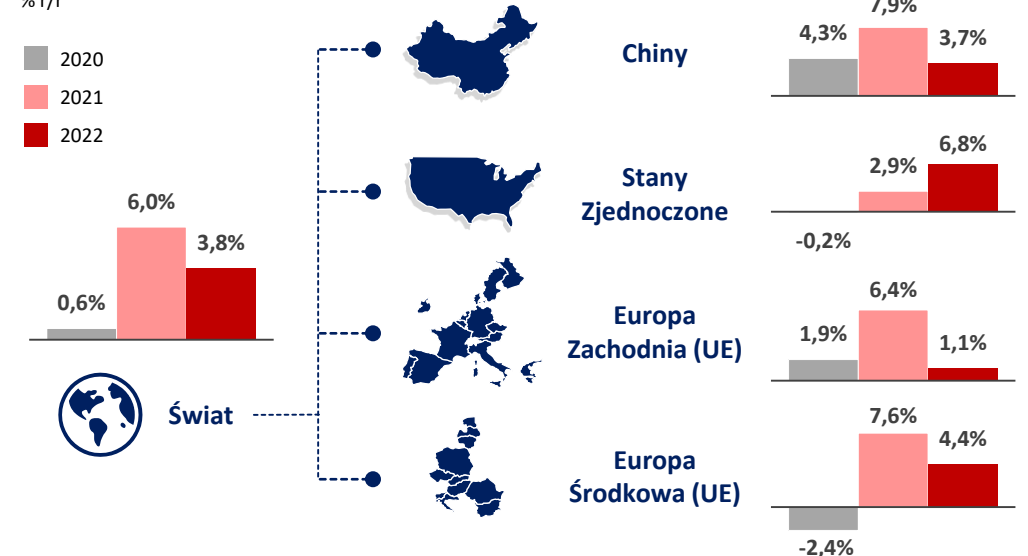
Umiarkowane spowolnienie w 2022...

Według prognoz, w 2022 roku tempo wzrostu produkcji chemicznej na świecie spowolni, ale do wciąż **dobrego poziomu ok. 4%**. Tak jak dla całej gospodarki, zagrożeniem dla prognoz jest nowy wariant omicron COVID-19, natomiast **oczekuje się, że branża chemiczna pozostanie odporna na kolejne etapy walki z pandemią, tak jak to miało miejsce dotychczas**. Tymczasem wsparciem dla branży (zwłaszcza w drugiej połowie roku) powinno być stopniowe unormowanie sytuacji na rynku surowców, luzowanie zakłóceń w łańcuchach dostaw, jak też umiarkowane odbicie w „trudnych” sektorach (motoryzacja).

Produkcja chemiczna na świecie – tempo wzrostu wraz z prognozą

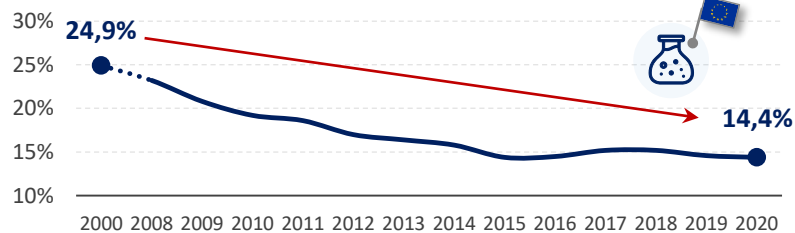
% r/r

■ 2020
■ 2021
■ 2022



Źródło: Oxford Economics (edycja 4Q21), Analizy Pekao

Udział Unii Europejskiej (EU27) w światowej produkcji chemicznej



Źródło: Cefic, Analizy Pekao



...ale sektor w Europie ma swoje problemy

Silne odbicie – po słabszym 2021 r. – prognozowane jest dla Stanów Zjednoczonych. W Europie znacznie lepsze tempo ma utrzymać nasz region (>4%) niż kraje zachodnie (~1%). **Dla Europy dużym wyzwaniem będą zwłaszcza wysokie koszty energii, jeszcze bardziej obciążające konkurencyjność produkcji na kontynencie** w stosunku do Azji i Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza w segmencie masowym (m.in. bazy chemiczne, proste tworzywa sztuczne, nawozy), gdzie koszt wsadu ma największy wpływ. W podobnym kierunku oddziałuje **coraz ostrzejsze uregulowanie sektora w UE** (w zakresie m.in. bezpieczeństwa używanych substancji czy emisyjności). Malejąca konkurencyjność to zresztą **długoterminowy problem**, odzwierciedlony w stale spadającym globalnym udziale UE (ok. 14% vs 25% na początku wieku), **który wymusza na unijnej branży ciągłe inwestycje w jakość produkcji i poszukiwanie przewag w segmentach specjalistycznych**, gdzie mniejsze znaczenie ma koszt, a większe wydatki na R&D oraz innowacyjność.



Paliwa i chemia: Branże strategiczne gotowe na dalszą transformację

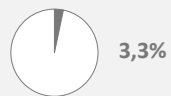
Paliwa i chemia to branże strategiczne dla funkcjonowania całej gospodarki



Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020

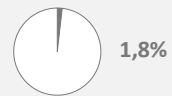
Produkcja paliw
PKD 19



3,3%

-0,6 pp vs 2015

Produkcja wyr. chemicznych
PKD 20



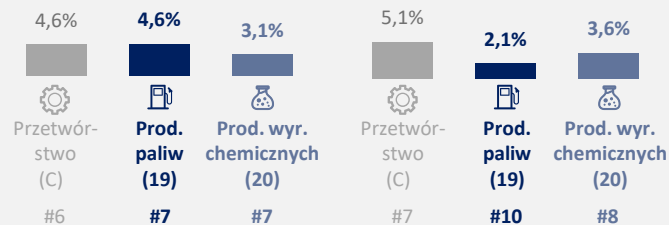
1,8%

-0,3 pp vs 2015

Udział i pozycja Polski w UE

Produkcja²

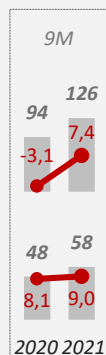
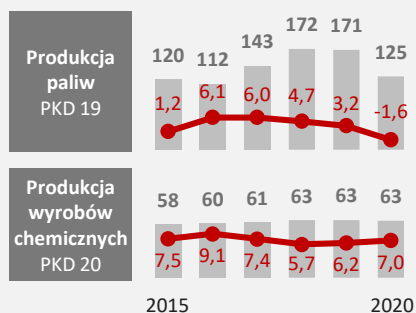
Eksport, 2020



Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mld zł) Rentowność netto (%)



	Przetwórstwo (C)	Prod. paliw (19)	Prod. wyr. chemicznych (20)
Wskaźnik zadłużenia ⁴ Koniec 3Q21	49%	45%	47%
Płynność II stopnia ⁵ Koniec 3Q21	0,95	0,95	1,06
Stopa inwestycji ⁵ Średnia z lat 2018-2020	1,36	1,15	1,44

Chemia (oficjalnie) strategiczna

Rekordowa rentowność przemysłu rafineryjnego

Poprawa wyników i wzrost inwestycji w chemii

Branże rafineryjna i chemiczna to giganci światowej gospodarki – bez wytwarzanych tu produktów nie mogłyby dobrze funkcjonować niemal żaden inny sektor. **Również w Polsce posiadają one wysokie udziały, natomiast z europejskiego punktu widzenia są to relatywnie małe sektory.** W większości statystyk plasujemy się pod koniec pierwszej dziesiątki UE, z dość małymi udziałami w produkcji czy eksporcie w porównaniu do wielu innych sektorów. Wynika to z tradycyjnie słabszego zaplecza surowcowego i załogłości technologicznych w niektórych obszarach, **choć na przestrzeni ostatniej dekady podjęto liczne działania ukierunkowane na rozwój, wzrost znaczenia i innowacyjności polskiego przemysłu paliw i chemii.** O roli tego drugiego sektora i ambitnych założeniach może świadczyć fakt, że **w 2021 roku przemysł chemiczny dołączył do grona branż strategicznych dla polskiej gospodarki**, potwierdzając status, który nieoficjalnie sektor posiadał już od dawna.

Wyniki finansowe przemysłu rafineryjnego od zawsze podlegały silnym wahaniom powiązanim z trendami na rynku ropy, a kryzysy takie jak ten wywołany pandemią prowadzą do **jeszcze większych zaburzeń niż normalnie.** Przychody spadły w 2020 r. o 27% r/r, by następnie wzrosnąć w ciągu 9M21 z powrotem o 34% r/r. Z kolei rentowność netto była w 2020 roku ujemna (-1,6%), a w 2021 roku osiągnęła w ciągu pierwszych trzech kwartałów rekordowe 7,4% (najwyższa wartość w porównywalnej historii, czyli od 2007 r.). Do poziomów średnich dla przemysłu powróciła również płynność sektora.

Przychody firm chemicznych w 9M21 wzrosły aż o 22% r/r, a cały 2021 rok z pewnością wyłame się ze schematu ich stagnacji widocznej w ostatnich kilku latach. Pomaga zarówno korzystniejsze otoczenie, jak i mocny wzrost cen sprzedaży. **Idzie za tym również wyraźna poprawa rentowności netto, która wzrosła do 7% w 2020 roku i 9% w 9M21.** Kryzys nie przyniósł większych zaburzeń w płynności, która pozostaje na dobrym poziomie. **Cieszy ponadto wysoka aktywność inwestycyjna** – nakłady w 9M21 wzrosły ponownie o 27% r/r, a ich relacja do amortyzacji do 166% (podczas gdy już wynik z lat 2018-2020 wyższy od średniej dla przemysłu).

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób 2) Najświeższe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao

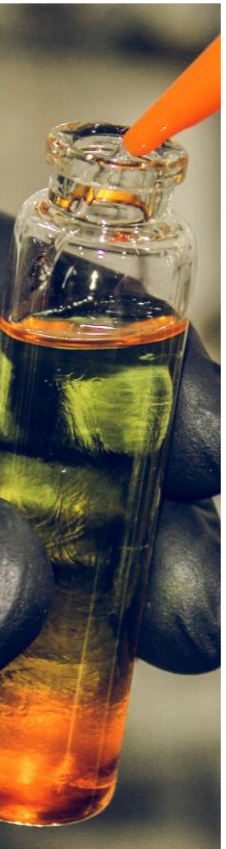


Paliwa i chemia: Branże strategiczne gotowe na dalszą transformację

Produkcja przemysłu rafineryjnego z dużymi wahaniami, chemicznego – wręcz przeciwnie

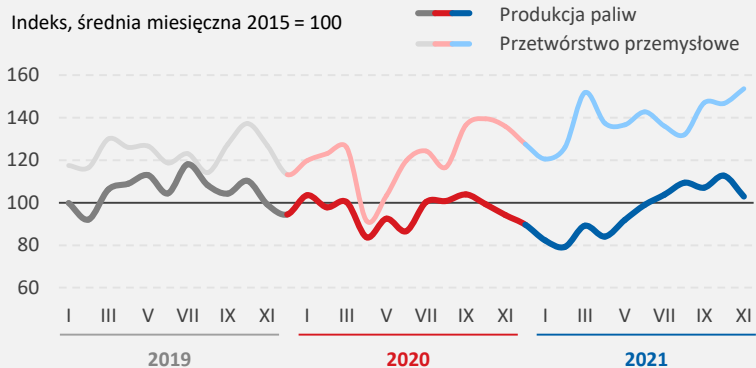


Aktywność branży w 2021 roku



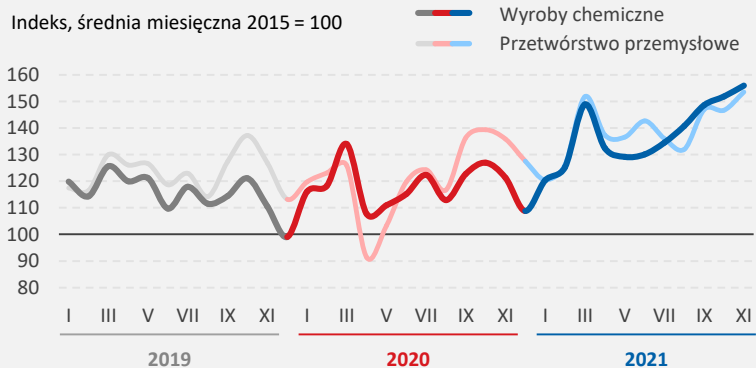
Wartość produkcji sprzedanej paliw (PKD 19)

Indeks, średnia miesięczna 2015 = 100



Wartość produkcji sprzedanej wyrobów chemicznych (PKD 20)

Indeks, średnia miesięczna 2015 = 100



Paliwa – duże wyzwania, wielkie fuzje

Podobnie jak na całym świecie, 2020 rok w Polsce oznaczał znaczące ograniczenie mobilności i wymiany handlowej w związku z wprowadzaniem restrykcji, co miało bezpośrednie przełożenie na wyraźnie niższy popyt na paliwa. **Produkcja przemysłu paliwowego była wówczas o prawie 9% niższa r/r w cenach stałych.** Pomimo ożywienia gospodarczego, które nastąpiło w kolejnych miesiącach, **produkcja w 2021 roku była jedynie zbliżona do tej z roku 2020, a jednocześnie wciąż poniżej poziomów sprzed kryzysu** (większość wzrostu branży widoczna na przychodach – por. poprzedni slajd – to efekt wzrostu cen). Branża paliwowa pozostaje mocno zmienna i zależna od czynników zewnętrznych, w tym dalszego rozwoju pandemii.

Pandemia i jej konsekwencje po raz kolejny uwypukliły potrzebę dywersyfikacji, zwiększania skali i rozbudowy łańcucha wartości w przemyśle rafineryjnym (już ważnych z racji malejącej roli paliw kopalnych w świecie ulegającym transformacji). Z tego typu zawirowaniami najlepiej radzą sobie największe podmioty o szerokiej działalności obejmującej branżę paliw, petrochemiczną czy energetyczną, elastycznie wykorzystując zróżnicowaną sytuację w poszczególnych segmentach. **Ważnym wydarzeniem w tym kontekście w polskiej branży i elementem procesu integracji będzie fuzja spółek Orlen i Lotos, zaplanowana na 2022 rok po dopełnieniu wszelkich formalności.**



Chemia odporna i coraz bardziej „zielona”

Odwrotnie niż w przypadku przemysłu rafineryjnego, **sektor chemiczny to jedna z bardziej odpornych na zawirowania branż gospodarki.** Choć wewnętrznie jest ona mocno zróżnicowana – niektóre segmenty cechują się większą cyklicznością i odczuły wyraźne pogorszenie koniunktury, inne wręcz zyskały na „COVIDowych” trendach – to **jako całość chemia bardzo dobrze radzi sobie w tych trudnych czasach** (dobrze odzwierciedla to praktyczny brak „dołka” w 2Q20, który widoczny był w większości sektorów przemysłowych). Nie można również zapominać o jej roli w samej walce z pandemią (jako dostawcy środków dezynfekujących, substancji medycznych czy zaopatrzenia szpitali). W 2020 roku produkcja branży wzrosła o nieco ponad 2% r/r. **Imponująco prezentuje się natomiast zwłaszcza rok 2021 – licząc w cenach stałych, wzrost wyniósł aż 16% r/r, na fali większego zapotrzebowania odbiorców przemysłowych.**

W 2022 roku przemysł chemiczny będzie się mierzył z dwoma ważnymi wyzwaniami: kosztami energii oraz dalszym dostosowaniem do wymagań Europejskiego Zielonego Ładu. Związana z tym drugi element wyznacza obecnie kierunki rozwoju branży, która ma być prawdziwym fundamentem w dążeniu Europy do celu neutralności środowiskowej – dotknięty jest tym praktycznie każdy segment chemii. Mniejsze niż w innych sektorach gospodarki są natomiast obawy o wpływ kolejnych fal pandemii. **Nawet biorąc pod uwagę zagrożenia, perspektywy rozwoju pozostają korzystne, choć w dłuższym terminie są powiązane ze zdolnością sektora w Polsce do inwestycji w obszary o wysokiej innowacyjności i/lub specjalistyczne.**



Paliwa i chemia: Branże strategiczne gotowe na dalszą transformację

Większość segmentów z dobrymi perspektywami, ale też swoimi specyficznymi wyzwaniami



Poszczególne segmenty mierzą się z różnymi wyzwaniami

Paliwa: wg szacunków POPIHN, konsumpcja paliw płynnych w Polsce w ciągu trzech kwartałów 2021 roku wyniosła ok. 25,9 mln m³, czyli o 7% więcej niż w 2020 roku i prawie tyle samo, co w 2019 roku (w analogicznych okresach). Jeśli nowe warianty koronawirusa nie spowodują kolejnych ograniczeń mobilności, w 2022 r. konsumpcja powinna wrócić do wcześniejszego trendu wzrostu o ok. 3-4% rocznie, a wraz z nią poprawią się perspektywy rynku.

Chemikalia bazowe: spadki produkcji w 2021 r. w niektórych obszarach (etylen, propylen) powiązane z przestojami remontowo-technicznymi głównych krajowych instalacji (1H21), ale generalnie dosyć dobra sytuacja przy stabilnym zapotrzebowaniu na produkty (efekt trwałych niedoborów na polskim rynku i dużego deficytu handlowego). Instalacja PDH – największa obecnie inwestycja polskiej chemii – jest już gotowa w ponad 80%, mimo wyzwań pandemii.

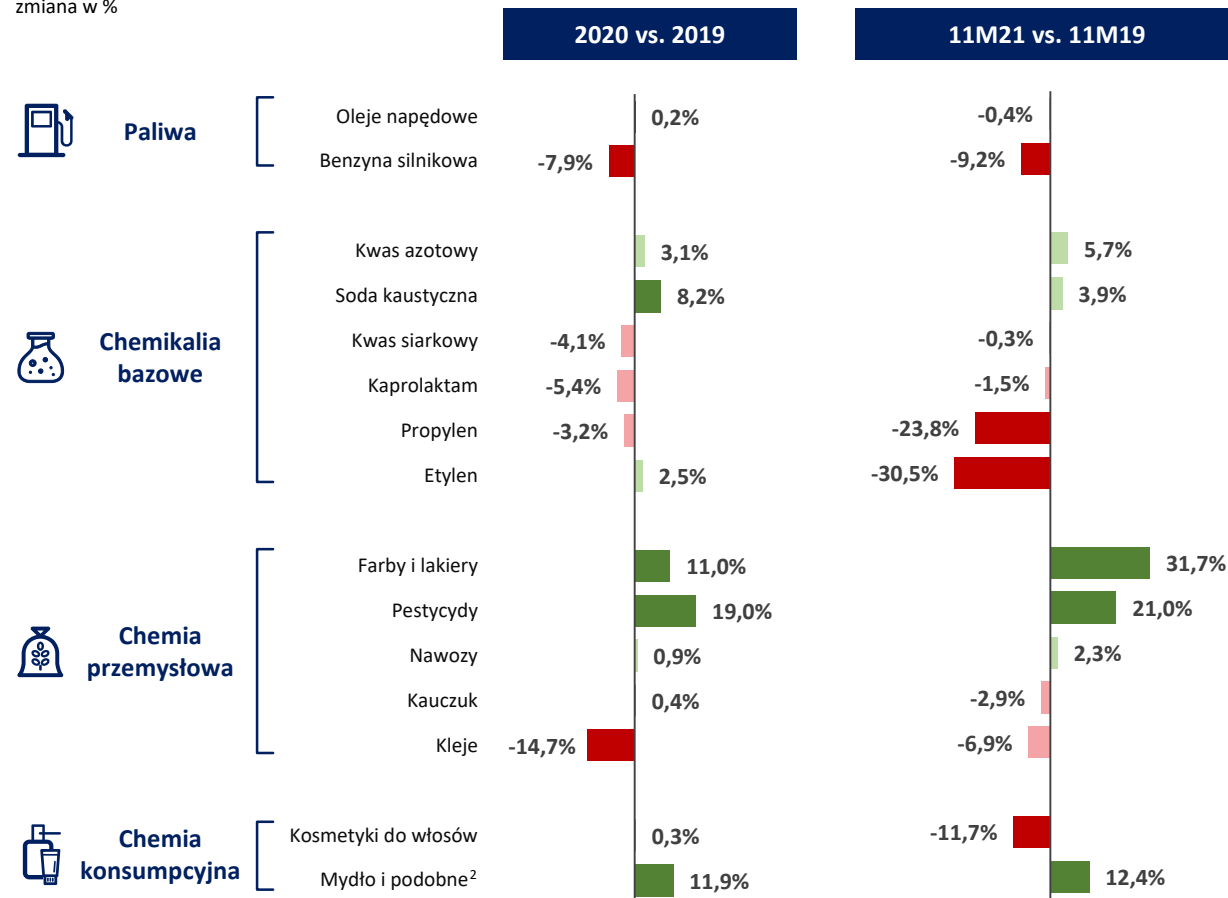
Nawozy: popyt na nawozy pozostaje silny w związku z odpornością sektora rolno-spożywczego, ale wyzwaniem z biznesowego punktu widzenia są bardzo wysokie ceny gazu (główny wsad do produkcji nawozów). Przerzucanie cen na odbiorców (w tym rolników) napotyka na coraz większe opory. Wiele zależy od dalszych rozstrzygnięć geopolitycznych, a także sytuacji na rynku gazu po zimie.

Chemia budowlana: bardzo dobry okres pandemiczny dzięki wysokiej aktywności remontowej (efekt odporności rynku pracy i dużej ilości czasu spędzonej w domach) i wysokiej sprzedaży mieszkań. Oba efekty z czasem zaczynają jednak słabnąć – 2022 rok może nie być już tak mocny, choć wciąż bez istotnego pogorszenia (także przez efekt inercji – wykańczania mieszkań).

Chemia konsumpcyjna: różnego rodzaju środki czystości mocno zyskały na zmianach nawyków higienicznych w pandemii. Odwrotnie niektóre kategorie kosmetyków (np. kolorowe), ale w przypadku tej branży pomógł rozwijający się (także w nowych kierunkach) eksport. Polska posiada przewagi konkurencyjne w produkcji chemii konsumpcyjnej, a same kosmetyki to jedna z krajowych specjalności eksportowych – w tym dzięki innowacyjności firm (np. w zakresie kosmetyków naturalnych). Perspektywy są dobre, ale wyzwaniem na 2022 rok może okazać się napięta sytuacja na rynkach wschodnich (Białoruś, Ukraina, Rosja), które są ważnymi kierunkami sprzedaży krajowych produktów.

Produkcja wybranych wyrobów z obszaru paliw i chemii¹

zmiana w %



1) Z wyłączeniem tworzyw sztucznych (uwzględnione w dedykowanym im rozdziale) 2) I inne podobne środki czyszczące

Źródło: GUS, Analizy Pekao



Paliwa i chemia: Branże strategiczne gotowe na dalszą transformację

Dobre wyniki finansowe to komfort reakcji na zmienność warunków makroekonomicznych

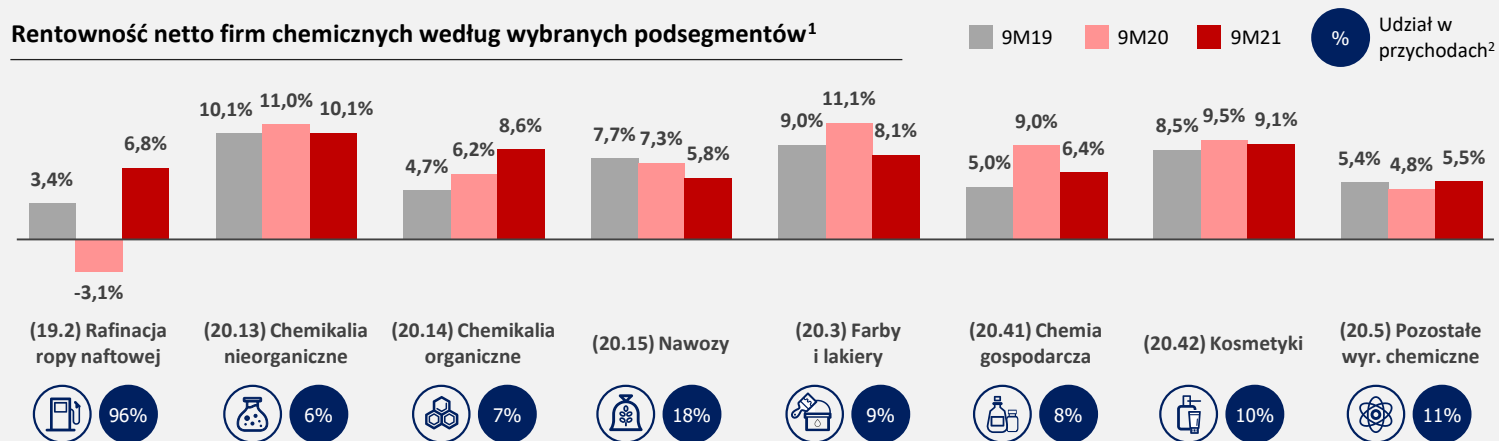


Firmy z sektora patrzą w przyszłość z optymizmem

Badania koniunktury w przemyśle paliwowo-chemicznym wskazują generalnie na duży „spokój” przedstawicieli branży. W zdecydowanej większości przypadków wskazania barier działalności są niższe od tych raportowanych przez inne sektory przemysłowe, w tym m.in. mniejsze obawy dotyczą popytu, kosztów zatrudnienia (silnie zautomatyzowane procesy produkcyjne) czy obciążeń fiskalnych. Jako największa bariera raportowana jest niepewność ogólnej sytuacji gospodarczej. W większym stopniu dotyczyła ona w gru'21 przemysłu chemicznego (odsetek wskazań porównywalny ze średnią dla całego przetwórstwa), co może być związane m.in. z niestabilną sytuacją na światowych rynkach surowcowych (zwłaszcza gazu).

W kontekście obaw co do otoczenia gospodarczego należy jednak zauważyć, że sektor wchodzi w 2022 rok z dobrą sytuacją finansową i dotyczy to praktycznie wszystkich większych podsegmentów branży. Wskaźniki rentowności netto były w ostatnich kwartałach bardzo korzystne, co ułatwia radzenie sobie ze zmiennością warunków makro. Względnie najstabilniej wypadają pod tym względem nawozy (jak wspomniano wcześniej, efekt cen gazu), ale nawet tutaj wynik pozostaje niezły.

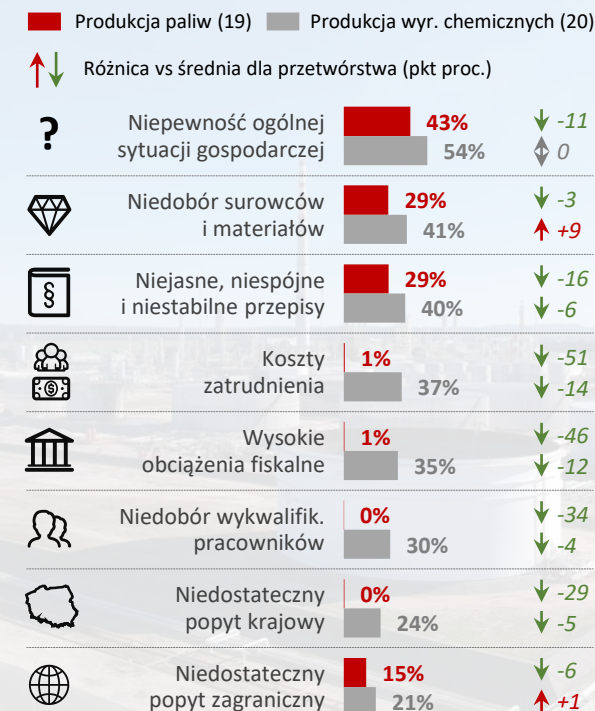
Rentowność netto firm chemicznych według wybranych podsegmentów¹



1) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób. W nawiasach PKD branży 2) Wg danych za 9M21, w odniesieniu do nadrzędnego PKD (19 dla 19.2 i 20 dla pozostałych)
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)



1) % wskazań firm
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Metale i wyroby z metali

„Rekordowe zyski napędzane przez ceny”



Metale i wyroby z metali: Rekordowe zyski napędzane przez ceny

Podsumowanie



GŁÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Gwałtowny wzrost popytu wraz z ożywieniem gospodarczym w kraju i Europie trwający od 2H20



Wzrost produkcji nienadążający za popytem (procesy, ograniczony dostęp do surowców)



Rynek sprzedającego – korzystne warunki do zwiększania marż i rekordowe wyniki po 1-3Q21



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Utrzymanie ożywionego popytu ze strony przemysłu w kraju i całej UE



Prawdopodobne wsparcie dzięki inwestycjom w ramach planu odbudowy europejskiej gospodarki



Odbudowa produkcji metali na świecie może zrównoważyć bilans, wpływając negatywnie na marże



WRAŻLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Zróżnicowana

konsekwentnie w procesie konsolidacyjnych



Sytuacja globalna

- Na rynkach światowych w pierwszej części 2021 roku utrzymywał się silny trend wzrostowy cen metali. Na koniec 3. kwartału były one średnio o blisko 50% wyższe niż rok wcześniej, a w porównaniu z minimami z 2. kwartału 2020 (przejściowe spadki po wybuchu pandemii COVID-19) zwykowały nawet 2-2,5 krotnie. **Niektóre metale (np. ruda żelaza) osiągnęły w ciągu roku historyczne szczyty. W 2. półroczu doszło jednak do wyraźnej korekty cen rudy żelaza**, które w grudniu znalazły się na poziomach z połowy 2020 roku. **Wzrosty cen większości innych metali wyhamowały na przełomie 3. i 4. kwartału 2021**, choć ich poziomy pozostały znacznie wyższe niż w ostatnich latach.
- Źródłem wzrostów cen była **niska podaż** (ograniczenie wydobycia rud i produkcji hutniczej w pierwszym okresie po wybuchu pandemii, czasochłonny ze względów technicznych proces odbudowy, problemy w transporcie międzynarodowym), **nie zaspokajająca gwałtownego wzrostu popytu** po zdjęciu pandemicznych lockdownów i ożywieniu aktywności gospodarczej w większości regionów świata.
- Prognozy na 2022 rok przewidują utrzymanie się korzystnych uwarunkowań popytowych**, choć są one obciążone czynnikami ryzyka (m.in. kryzys na chińskim rynku nieruchomości, potencjalne nowe fale pandemii COVID-19, skutki globalnej inflacji). **Jednocześnie jednak spodziewany wzrost podaży** (odbudowa wydobycia i produkcji widoczne już w 2H21, przełamanie barier logistycznych) **powinien wyrównać globalny bilans, przeciwdziałając dalszym wzrostom cen i zwiększając prawdopodobieństwo korekty.**



Sytuacja krajowa

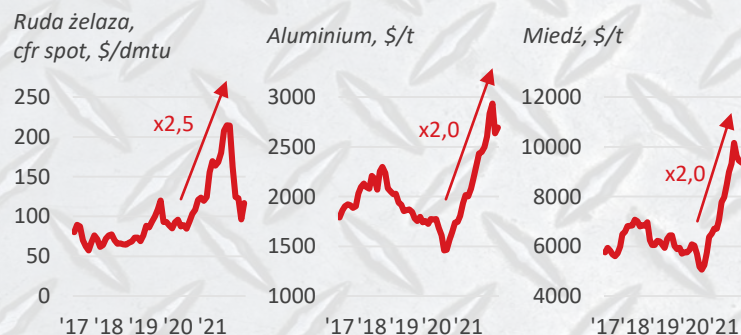
- Polska branża produkcji metali (PKD 24) i wyrobów z metali (PKD 25) **po 3 kwartałach 2021 roku odnotowała wzrosty r/r przychodów odpowiednio o około 60% i 30%, rekordowe poziomy zysków i rentowność netto w przedziale 8-9%** (wobec wieloletnich średnich na poziomie odpowiednio około 3% i 6%).
- Znakomite wyniki osiągnięte w 2021 roku były pochodną **niedoborów podaży metali i wyrobów z metali przy bardzo silnym wzroście popytu** towarzyszącym szybkiej odbudowie aktywności gospodarczej w Polsce i Unii Europejskiej. Wytworzył się w ten sposób **rynek producenta, umożliwiając nie tylko swobodne przerzucanie wzrostu własnych kosztów na odbiorców, lecz również windowanie marż do rekordowych poziomów.**
- W 2022 roku spodziewane jest utrzymanie ożywionego popytu ze strony gospodarki krajowej i unijnej.** Czynnikiem ryzyka będą m.in. dalszy rozwój pandemii COVID-19 (ewentualne lockdowny), napięcia pomiędzy Zachodem a Rosją, wysoka inflacja i oznaki ochłodzenia koniunktury w budownictwie mieszkaniowym. Z kolei wsparciem dla popytu powinny być inwestycje infrastrukturalne w ramach programu odbudowy europejskiej gospodarki. **Utrzymanie rekordowych wyników z 2021 roku może być jednak trudne ze względu na spodziewane wyrównywanie się bilansu podaży i popytu w warunkach ogólnie silnej presji kosztowej.**



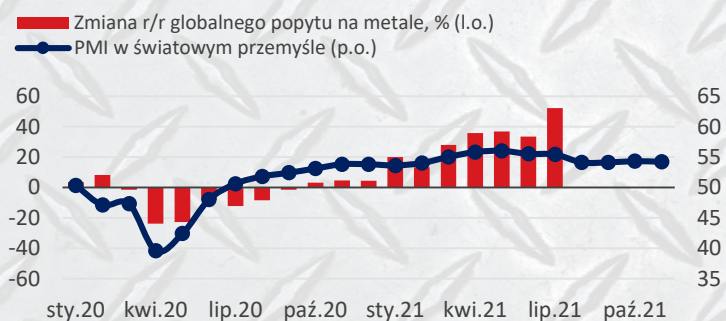
Metale i wyroby z metali: Rekordowe zyski napędzane przez ceny

Po 3 kwartałach 2021 roku światowe ceny metali zanotowały wzrost o około 50% r/r

Średnie globalne ceny wybranych metali, 2017-2021



Globalny popyt na metale na tle aktywności światowego przemysłu, 2020-2021



Źródło: World Bank, World Bureau of Metal Statistics, IHS Markit, Analizy Pekao


Globalne wzrosty cen pochodną zakłóceń podaży i silnego popytu


Zahamowanie wzrostów w 2H21

W 2021 roku globalne ceny metali zanotowały bardzo silny wzrost. Po 3 kwartałach obrazujący je zbiorczy indeks Banku Światowego był o blisko 50% wyższy, niż na koniec 3 kwartału 2020 roku. Wcześniej wyższy poziom osiągał on przejściowo tylko w 2008 i 2011 r., przy czym **niektóre metale zanotowały historycznie najwyższe poziomy** (m.in. ruda żelaza). Licząc od minimów z kwietnia 2020 r. ceny poszczególnych metali **zwyżkowały nawet 2-2,5. krotnie**.

Trend wzrostowy cen był **pochodną zakłóceń wywołanych w światowej gospodarce przez pandemię COVID-19**. Jej pierwsza fala na wiosnę 2020 roku przyniosła załamanie globalnej aktywności gospodarczej, w tym przemysłowej. Spowodowało ono **głęboki spadek popytu na metale, utrzymujący się przez dwa kwartały**. Pochodną spadku bieżącego popytu i dominujących w tamtym okresie dość pesymistycznych oczekiwań odnośnie rozwoju sytuacji gospodarczej było **znaczne ograniczenie produkcji metali – już na poziomie wydobycia – w kluczowych regionach świata**. Tymczasem **odbicie globalnej aktywności gospodarczej nastąpiło znacznie szybciej i przebiegło gwałtowniej, niż się wcześniej spodziewano**. Kluczową rolę odegrały w tym przypadku Chiny, zużywające największą ilość większości metali spośród wszystkich państw na świecie. Przebieg epidemii COVID w tym kraju okazał się według oficjalnych statystyk bardzo łagodny na tle innych regionów świata, a tym samym miał mocno ograniczony wpływ na aktywność przemysłu i zapotrzebowanie na surowce. W rezultacie **światowy popyt na metale już w 4 kwartałe 2020 roku zaczął ponownie rosnąć, prędko natrafiając na ograniczenia podaży** wynikające ze zredukowanej bieżącej produkcji oraz różnych utrudnień logistycznych (m.in. niedobory mocy przewozowych w globalnym transporcie morskim i silny wzrost jego kosztów czy przerwy w dostawach energii w niektórych regionach świata wpływające na wolumeny produkcji hutniczej).

Z kolei w 2. półroczu 2021 nastąpiło **zahamowanie wzrostów globalnych cen większości metali, a w przypadku rudy żelaza głęboką korektę** (w grudniu'21 -45% vs szczyty z czerwca i lipca). Istotną rolę odegrały tutaj **czynniki specyficzne**, m.in. administracyjne ograniczenie produkcji stali w Chinach do poziomu z 2020 r. (ochrona środowiska) czy – w samej końcówce roku – wzrost obaw o kondycję globalnej gospodarki związany z nowym wariantem koronawirusa (omikron). **Niezależnie od nich wydaje się jednak, że na globalny rynek stopniowo powraca równowaga, co jest możliwe dzięki przełamywaniu barier podaźowych i odblokowywaniu zatorów logistycznych**.



2-2,5x

Wzrosty cen głównych metali od kwi'20 do szczytów w 2021 roku



Metale i wyroby z metali: Rekordowe zyski napędzane przez ceny

Motorem napędowym wzrostów cen niska podaż surowców i produktów hutniczych



W UE silne wahania produkcji hutniczej po wybuchu COVID

Sytuacja w unijnej branży metalowej w ostatnich kilkunastu miesiącach wpisująca się w globalne trendy. Drugi kwartał 2020 roku przyniósł głęboki spadek produkcji metali i wyrobów z metali, będący po części pochodną bezpośredniego oddziaływania COVID na tę branżę (lockdown, bariery logistyczne), lecz przede wszystkim skutkiem załamania popytu ze strony gałęzi unijnej gospodarki zgłaszających najsilniejsze zapotrzebowanie na metale (w szczególności – przemysłu motoryzacyjnego czy maszynowego). Jednak począwszy od trzeciego kwartału 2020 roku aktywność gospodarcza w Unii Europejskiej zaczęła się szybko odbudowywać, co przyniosło wzrost produkcji większości gałęzi przemysłu wykorzystujących metale. W ślad za tym zaczęła szybko rosnąć produkcja samych metali.

Wzrost produkcji unijnej branży hutniczej (PKD 24) trwający od 2. półrocza 2020 był wyraźnie wolniejszy niż odbicie produkcji całego wspólnotowego przetwórstwa (oraz wzrost produkcji wyrobów metalowych w ramach branży PKD 25). Wynikało to z ograniczonej dostępności surowców na świecie (ograniczenie wydobycia rud metali w okresie eskalacji 1. fali pandemii oraz bariery w globalnym transporcie), oraz z czynników technicznych (przywrócenie poziomów produkcji w przemyśle hutniczym po ich znaczącym ograniczeniu jest procesem czasochłonnym).

Wolniejsza odbudowa bieżącej produkcji hutniczej w porównaniu z ożywieniem ogólnej aktywności unijnego przemysłu skutkowałą pogłębiającą się nierównowagą pomiędzy popytem na metale, a ich podażą. Odzwierciedleniem tej nierównowagi był głęboki spadek ocen poziomu zapasów wyrobów gotowych w branży hutniczej (PKD 24) w okresie od 1 do 3 kwartału 2021 roku (nieco płytszy, lecz również zauważalny w produkcji wyrobów z metali PKD 25). Z kolei następstwem tego stanu rzeczy stały się silne wzrosty cen metali w całej UE. W ostatnich miesiącach 2021 roku oceny stanu zapasów branży hutniczej zaczęły się poprawiać. Sugeruje to poprawę bilansu popytu i podaży, choć znaczenie miały tu zapewne również ponowne przestoje w branży motoryzacyjnej, związane z niedoborami półprzewodników.



Spadek stanu zapasów odzwierciedlił nierównowagę

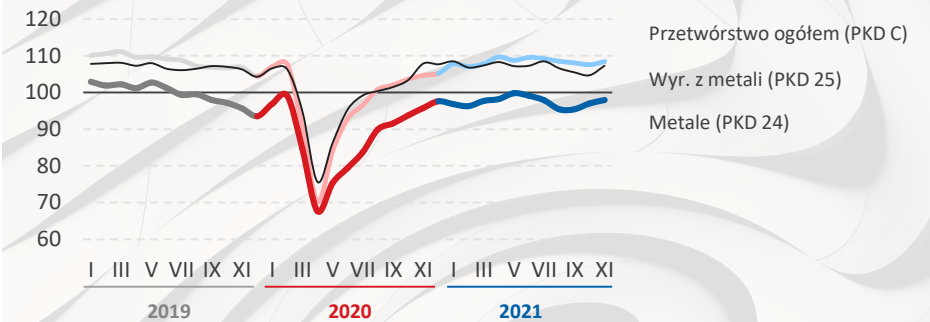


-35 pkt

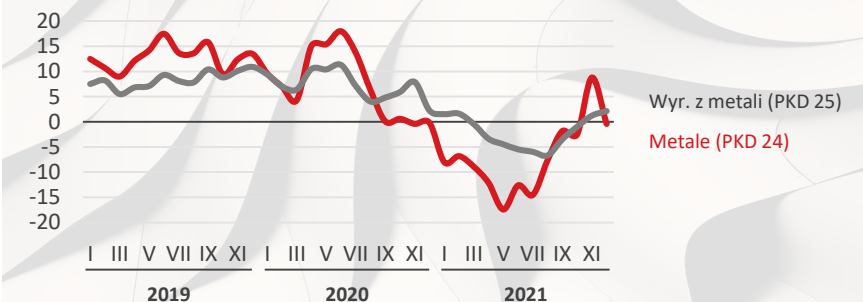
spadek ocen zapasów gotowych wyrobów w badaniu unijnych producentów metali pomiędzy cze'20 a maj'21

Wolumen produkcji metali i wyrobów z metali w UE-27 vs ocena stanu ich niesprzedanych zapasów (według Economic Business Survey)

Indeks produkcji, średnia miesięczna 2015 = 100



Ocena stanu gotowych niesprzedanych wyrobów¹, średnia dla UE-27



1) Saldo odpowiedzi firm: wartości dodatnie oznaczają przewagę odpowiedzi wskazujących na wzrost stanu zapasów, a ujemne – przewagę odpowiedzi wskazujących na jego spadek

Źródło: Eurostat, Komisja Europejska

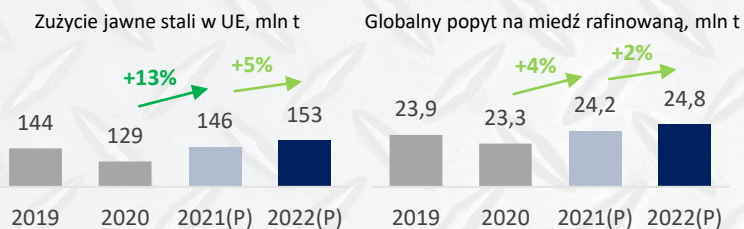


Metale i wyroby z metali: Rekordowe zyski napędzane przez ceny

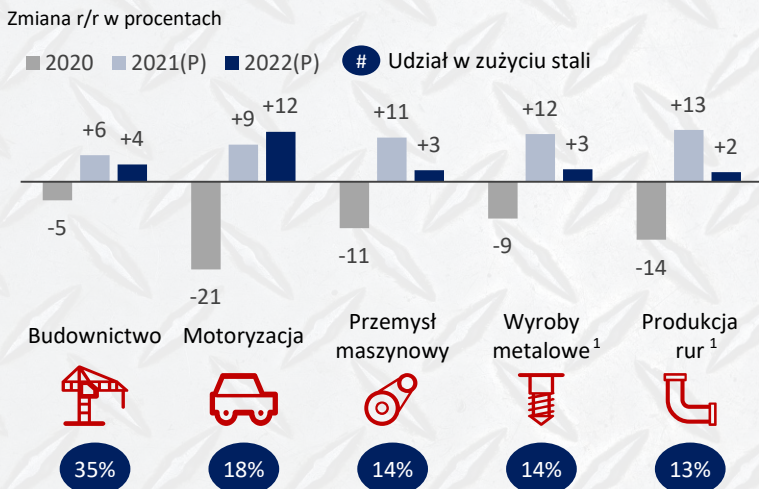
W 2022 roku spodziewany solidny popyt, ale wyższa podaż powinna hamować wzrosty cen



Prognozy popytu na stal i miedź w UE i na świecie



Prognoza produkcji sektorów stalochłonnych w UE¹



1) Wyrażonej indeksem SWIP (produkcja ważona udziałami w zużyciu stali)
Źródło: Eurofer



Pomimo solidnych prognoz popytu...



...wzrost produkcji powinien przynieść korektę cen

Perspektywy popytowe na 2022 rok dla globalnej branży metalowej są oceniane jako umiarkowanie pozytywne. Oczekuje się korzystnego wpływu programów odbudowy gospodarczej przyjętych przez większość wiodących gospodarek świata. Przewidywane przez te programy inwestycje infrastrukturalne powinny generować znaczne zapotrzebowanie na metale i metalowe półprodukty, choć w przypadku stali – pomimo dość optymistycznych prognoz z końca 2021 roku – zwraca się uwagę na niepewność związaną z sytuacją w Chinach. Rząd tego kraju deklaruje utrzymanie kontroli nad produkcją stali ze względu na ochronę środowiska, a jednocześnie kryzys na chińskim rynku nieruchomości może ograniczyć zapotrzebowanie na stal ze strony budownictwa. Może się to odbić na popycie na rudę żelaza. Natomiast w przypadku metali nieżelaznych dodatkowym wsparciem będzie planowana przez szereg krajów transformacja energetyczna. W długim okresie jako największego potencjalnego beneficjenta transformacji wskazuje się zazwyczaj miedź, którą wykorzystuje się zarówno na poziomie infrastruktury do produkowania, przechowywania i przesyłu „zielonej” energii, jak również w „zielonych” urządzeniach, np. pojazdach elektrycznych. Korzystnego wpływu, choć na mniejszą skalę, oczekuje się także w przypadku aluminium czy niklu.

W Unii Europejskiej, po silnym odbiciu w 2021 roku, w roku 2022 oczekiwane jest utrzymanie wzrostów produkcji w sektorach przemysłu generujących najsilniejsze zapotrzebowanie na stal i inne metale, choć w większości przypadków przy znacznie niższej dynamice. Wyjątkiem jest branża motoryzacyjna, gdzie bardzo wysoka dynamika produkcji oczekiwana jest także w obecnym roku, co ma jednak związek z faktem, że ta gałąź unijnego przetwórstwa w 2021 roku nie odrobiła jeszcze strat poniesionych po wybuchu pandemicznego kryzysu.

Jeżeli chodzi o prognozy cen metali, to na początku 2022 roku przeważały opinie, że powinny się one stopniowo obniżyć w kolejnych kwartałach, osiągając w 4Q22 poziomy o 10-15% niższe w porównaniu z końcem roku 2021. W ujęciu średniorocznym spadek powinny odnotować przede wszystkim ceny rudy żelaza i stali, natomiast w przypadku metali nieżelaznych skalę ograniczy fakt, że w 1 półroczu 2021 poziomy ich cen były znacznie niższe od obecnych. Trzeba jednak podkreślić znaczną niepewność obciążającą te prognozy zarówno po stronie szybszego i głębszego spadku cen (dostosowania podaży, wpływ COVID-19 i wysokich kosztów na globalny popyt, ryzyko spadku aktywności chińskiego budownictwa), jak i po stronie czynników uniemożliwiających korektę (np. nasilenie barier podażyowych pod wpływem kolejnych wariantów koronawirusa).



+5% r/r

prognozowany wzrost zużycia jawnego stali w Europie w 2022 roku



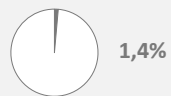
Metale i wyroby z metali: Rekordowe zyski napędzane przez ceny

W 2021 roku polska branża metalowa odnotowała rekordowe zyski

Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020

Produkcja metali
PKD 24



1,4%

-0,1 pp vs 2015

Produkcja wyr. z metali
PKD 25



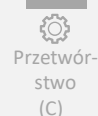
2,6%

+0,2 pp vs 2015

Udział i pozycja Polski w UE

Produkcja²

4,6%



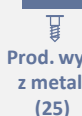
Przetwórstwo (C)
#6

4,0%



Prod. metali (24)
#8

5,7%



Prod. wyr. z metali (25)
#5

Ekspert, 2020

5,1%



Przetwórstwo (C)
#7

4,5%



Prod. metali (24)
#8

7,7%

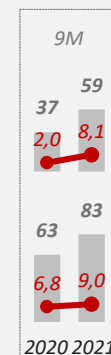
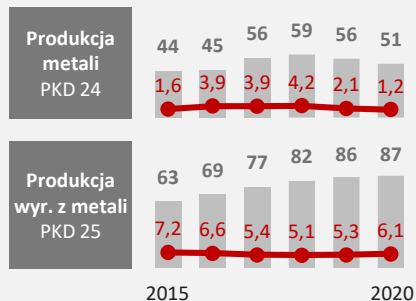


Prod. wyr. z metali (25)
#4

Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mln zł) Rentowność netto (%)



Przetwórstwo (C)

Prod. metali (24)

Prod. wyr. z metali (25)

Wskaźnik zadłużenia⁴ Koniec 3Q21

49%

56%

49%

Płynność II stopnia⁵ Koniec 3Q21

0,95

0,96

0,97

Stopa inwestycji⁵ Średnia z lat 2018-2020

1,36

1,13

1,32

Szybki rozwój produkcji wyrobów z metali

Bariery strukturalne w hutnictwie

Stabilne finanse

Zróżnicowany wpływ COVID

W ostatnich latach przed wybuchem pandemii COVID-19 produkcja wyrobów z metali (PKD 25) w Polsce rozwijała się w szybkim tempie, napędzana przez eksport (średnio 44% przychodów w latach 2015-2020) oraz bardzo silną dywersyfikację produktową i związaną z tym różnorodność źródeł popytu. Cechowała się ona przy tym wysoką średnią marżowością (średnia rentowność 6,2% vs 4,9% dla całego przetwórstwa).

Mniej dynamiczny rozwój notowała produkcja metali (PKD 24), co można wiązać z jej obciążeniami strukturalnymi (polityka klimatyczne UE, wzrost kosztów energii). Obciążenia te wpływały przy tym na dość niską na tle przetwórstwa rentowność. Branża ta pozostaje silnie nakierowana na eksport (43% przychodów w latach 2015-2020), co wynika z powiązań kapitałowych głównych krajowych podmiotów.

Sytuacja zadłużeniowa i płynnościowa branży w ostatnich latach była zbliżona do średniej dla przetwórstwa. Produkcja metali (PKD 24) cechowała się za to dość niską aktywnością inwestycyjną, co można wiązać z niepewnością odnośnie długoterminowych perspektyw tej branży w całej UE.

Wybuch pandemii COVID-19 mocno uderzył w branżę hutniczą (PKD 24) przez kanał popytowy, nakładając się na już wcześniej odczuwane przez nią problemy strukturalne. Z kolei w produkcji metali jego odczuwalność była przejściowa i stosunkowo słaba. Natomiast rok 2021 przyniósł radykalną poprawę i rekordowe zyski w obu rodzajach działalności.

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób 2) Najświeższe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao



Metale i wyroby z metali: Rekordowe zyski napędzane przez ceny

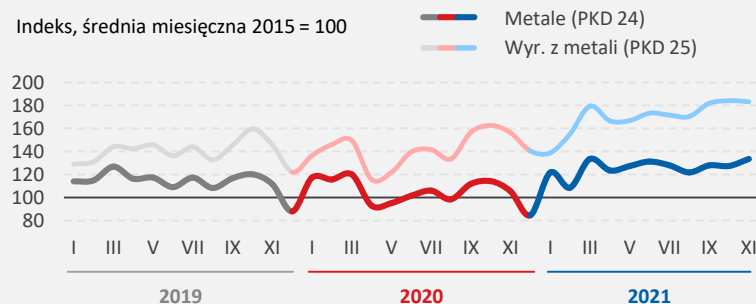
Ograniczenia podaży i silny popyt pozwoliły wywindować marże do historycznych szczytów



Aktywność krajowej branży w 2021 roku

Wolumen produkcji sprzedanej metali i wyr. z metali (PKD 24 i 25)

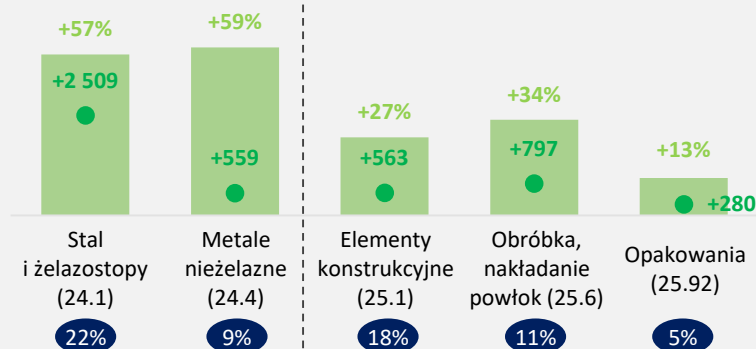
Indeks, średnia miesięczna 2015 = 100



Zmiana r/r przychodów i wyniku netto 1-3Q21 – główne segmenty¹

■ Δ przychody ze sprzedaży, %
● Δ wynik netto, mln zł

Udział w łącznych przychodach (PKD 24 i 25 razem)



Aktywność branży pod wpływem reakcji gospodarki na COVID



Rekordowe zyski



Rynek producenta

Podczas 1. fali pandemii COVID 19 (2. kwartał 2020 roku) polska branża metalowa odnotowała głęboki spadek produkcji zarówno w części hutniczej (PKD 24), jak i w produkcji wyrobów metalowych (PKD 25). W kolejnych kwartałach 2020 roku oba te rodzaje działalności odnotowały wzrost aktywności, bardziej wyraźny był on jednak w przypadku wyrobów z metali, gdzie wolumeny dość szybko powróciły do poziomów z 2019 roku. Natomiast w produkcji metali wolumeny produkcji do końca 2020 roku były znacznie niższe niż w poprzednim roku. Podobnie jak to miało miejsce w opisanym wcześniej całej unijnej branży hutniczej, był to w znacznej mierze skutek czynników technicznych i procesowych opóźnień w odbudowywaniu produkcji, a po części także pochodną ograniczonej dostępności surowców. Dopiero w 2021 roku wolumeny produkcji branży PKD 24 wzrosły dość wyraźnie powyżej poziomów z 2019 roku.

Po 3 kwartałach 2021 roku główne segmenty branży metalowej odnotowały bardzo silne wzrosty przychodów i rekordowe wyniki finansowe. Wzrosty te nie były wyłącznie pochodną niskiej bazy statystycznej po słabszym roku 2020. W produkcji metali (PKD 24) wynik netto wygenerowany w ciągu 9 miesięcy 2021 był nie tylko 6-krotnie wyższy niż w tym samym okresie poprzedniego roku, lecz również przewyższał wynik osiągnięty w którymkolwiek roku minionej dekady w ciągu 12 miesięcy. Podobna sytuacja panowała w produkcji wyrobów z metali (PKD 25) - po 3 kwartałach 2021 był wynik netto branży był już o blisko 40% wyższy niż po 12 miesiącach 2020 roku, który z kolei był wynikowo najlepszy w całej ubiegłej dekadzie.

Kluczem do tak mocnych wyników była ograniczona podaż produktów hutniczych, przekładająca się również na podaż wyrobów z metali. Podobnie jak w całej UE i na świecie, nałożyła się ona na szybkie odbicie zapotrzebowania na metale, zgłaszanego przez odbudowującą się po pandemii gospodarkę. W tych warunkach wytworzył się rynek sprzedającego, na którym producenci mogli dość swobodnie dyktować ceny, nie tylko przerzucając na odbiorców rosnące koszty surowców, materiałów i ogólnej działalności, lecz osiągając wręcz rekordową marżowość (rentowność netto PKD 24 i 25 po 3 kwartałach 2021 roku kształtowała się w przedziale 8-9%).

1) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób
Źródło: GUS, Pont Info, Analizy Pekao



Metale i wyroby z metali: Rekordowe zyski napędzane przez ceny

Pomimo korzystnych perspektyw popytowych rekordowe wyniki będą trudne do powtórzenia



Silny popyt krajowy w 2021 roku

Aktywność większości branż zgłaszających najsilniejsze zapotrzebowanie na metale w polskiej gospodarce była od 2. półrocza 2020 roku wysoka. Produkcja budowlana – pomijając przejściowy i dość płytki spadek w 2 kwartale 2020 roku oraz spowodowane warunkami pogodowymi zniżki na początku 2021 – utrzymuje się na względnie stabilnych poziomach. Branża motoryzacyjna po 10 miesiącach 2021 roku wykazała wzrost wolumenów o 15% r/r. Przemysł maszynowy po wyraźnie słabszym 2020 roku, od początku 2021 roku notował mocne wyniki, a po 10 miesiącach wolumen jego produkcji był o blisko 20% wyższy w porównaniu z tym samym okresem 2020 roku. Jeszcze mocniejsze wzrosty wykazała produkcja AGD i innych urządzeń elektrycznych, która zwiększyła o ponad 30% r/r.



Solidne prognozy na 2022 rok

W większości głównych branż – odbiorców wyniki produkcji i badań ankietowych pod koniec 2021 roku wskazywały na utrzymywanie się dobrej koniunktury, nie zapowiadając radykalnego odwrócenia trendów. Pewnym wyjątkiem są tutaj motoryzacja, gdzie ostatnie miesiące przyniosły spadki produkcji pod wpływem ponownych przestojów produkcyjnych w unijnej branży samochodowej (traktowanych jako sytuacja przejściowa) oraz pewne oznaki ochłodzenia koniunktury w budownictwie mieszkaniowym (które mogą jednak zrównoważyć inwestycje infrastrukturalne). Aktualne prognozy gospodarcze dla Polski na 2022 rok nie mówią już co prawda o tak wysokich dynamikach jak w 2021 roku (inna baza statystyczna), nadal jednak zakładają utrzymanie trendów wzrostowych i wysoką aktywność przemysłu. Wsparciem powinien być plan odbudowy gospodarki, generujący popyt w kanale inwestycji infrastrukturalnych.

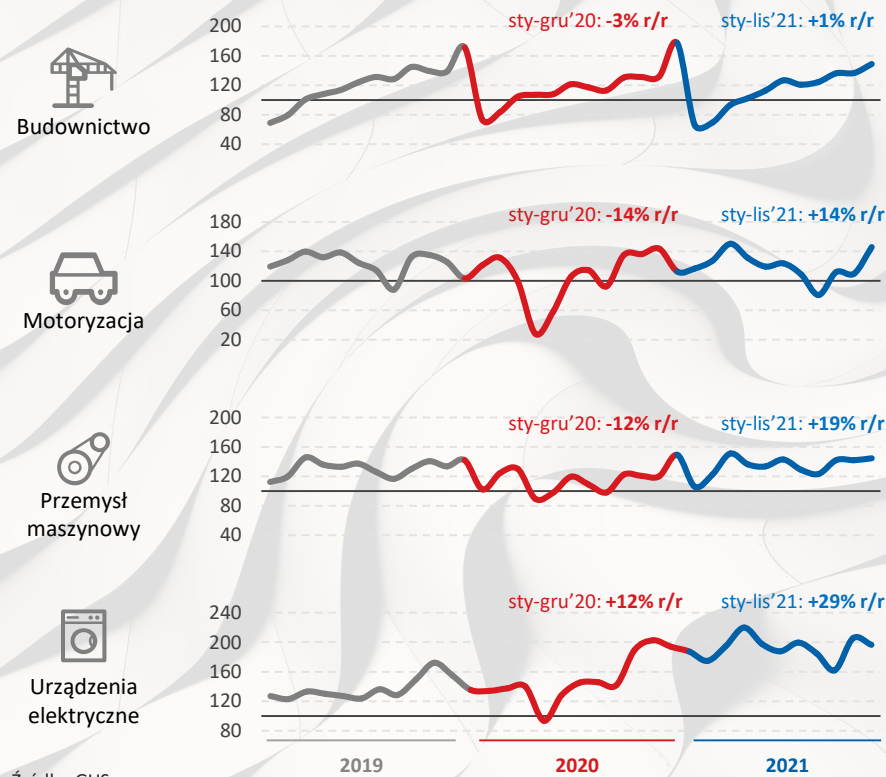


Wzrost podaży przyniesie spadek marż?

Utrzymują się jednak również czynniki niepewności, takie jak rozwój sytuacji epidemicznej na świecie, napięcia pomiędzy Zachodem a Rosją czy wysoka inflacja. Duże znaczenie może mieć oczekiwane w przyszłym roku wyrównanie bilansu popytu i podaży na globalnym rynku metali. Ograniczyłyby to swobodę branży w dyktowaniu cen. Biorąc pod uwagę wzrost ogólnych kosztów działalności (energia, praca, transport), powtórzenie tegorocznych wyników byłoby w takim przypadku bardzo trudne.

Produkcja branż stalochłonnych w Polsce (ujęcie wolumenowe)

Indeks, średnia miesięczna 2015 = 100



Źródło: GUS



Metale i wyroby z metali: Rekordowe zyski napędzane przez ceny

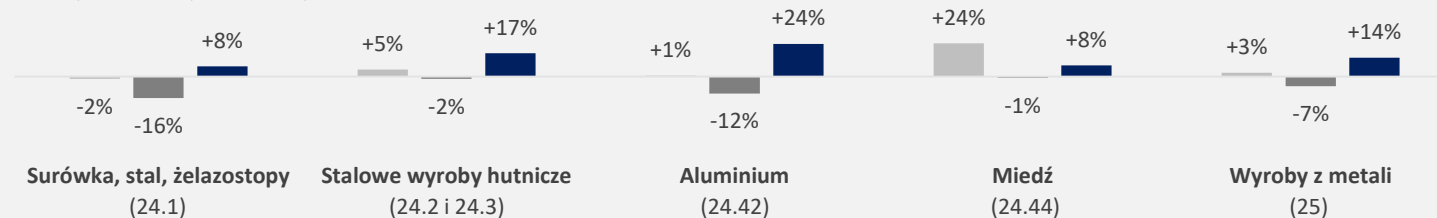
Obciążenia strukturalne pozostają aktualne: polityka klimatyczna, koszty energii i pracy



Zmiana wolumenowego¹ eksportu głównych kategorii metali i wyrobów z metali z Polski

Zmiana r/r

■ 1-3Q19 ■ 1-3Q20 ■ 1-3Q21



1) Mierzonego masą wyrobów
Źródło: Eurostat



**Ekspert
wsparciem**

Wobec wysokiego udziału eksportu w sprzedaży zarówno w produkcji metali (PKD 24), jak i wyrobów z metali (PKD 25) **równie duże jak w przypadku krajowych źródeł popytu znaczenie ma koniunktura w używających metale branżach w całej Unii Europejskiej** (zwłaszcza w Europie Zachodniej), a te – jak pokazano wcześniej – w 2021 roku **w zasadzie bez wyjątku odnotowały znaczne wzrosty produkcji**. Znajduje to odzwierciedlenie w silnych wzrostach wolumenów sprzedaży zagranicznej po 3 kwartałach.



**W długim
okresie
nadaj
kluczowe
fundamenty**

Trzeba podkreślić, że pomimo rekordowo dobrych wyników odnotowanych w 2021 roku **w produkcji metali (PKD 24) długoterminowe perspektywy pozostają silnie obciążone przez czynniki strukturalne**. Po ustaniu wpływu odczuwanych obecnie zaburzeń równowagi podaży-popytu rentowność branży zapewne ponownie znajdzie się pod silną presją polityki klimatycznej UE oraz rosnących kosztów energii w Polsce. **Perspektywy branży produkcji wyrobów metalowych (PKD 25) można uznać za bardziej stabilne** ze względu na ogólnie wysoką rentowność tej działalności. **Jednak również ona musi liczyć się z presją ze strony kosztów – przede wszystkim pracy i energii**.

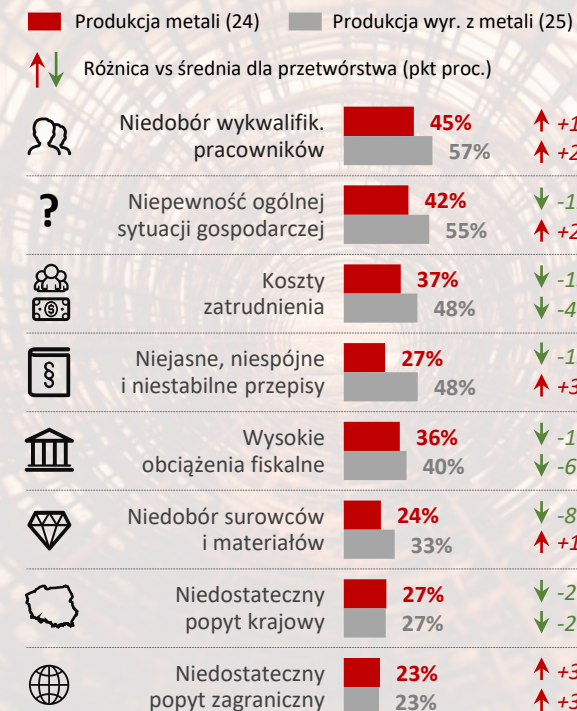


+14% r/r

wzrost polskiego eksportu
wyrobów z metali w pierwszych
9 miesiącach 2021 roku



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)



1) % wskazań firm
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Tworzywa i wyroby z tworzyw

„Duża odporność. Ekologia na pierwszym planie”



Tworzywa i wyr. z tworzyw: Duża odporność. Ekologia na pierwszym planie

Podsumowanie



GŁÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Stabilny popyt ze strony większości głównych branż odbiorców (potwierdzona odporność)



Silny wzrost cen tworzyw i ich przełożenie na finanse producentów i przetwórców



Spółeczna percepcja tworzyw sztucznych i odpadów z nich w czasach pandemii



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Ukształtowanie się implementacji SUP i ROP do polskiego prawa



Dalsze wzmocnienie roli „biotworzyw” (produkcja) i „eko-projektowania” (przetwórstwo)



Mocny popyt na produkowane w Polsce tworzywa i wyroby, w tym silny rynek wewnętrzny



WRAŻLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Umiarkowana



Sytuacja globalna

- W pierwszej połowie 2021 r. na całym świecie miał miejsce wyjątkowo silny i szybki wzrost cen tworzyw, który był efektem splotu w krótkim czasie kilku ważnych czynników. Nadspodziewanie szybko odbił się popyt w ożywionych po kryzysie w 2020 roku gospodarkach, a podaż została jednocześnie „nadszarpnięta” przez pandemię (małe zapasy), trudne warunki pogodowe w Ameryce Płn. (huragany) oraz nieplanowane przestoje w europejskich instalacjach (liczne przypadki tzw. *force majeure*). **W 2022 r. prawdopodobnie nie skumuluje się tyle bodźców, a ceny się ustabilizują, choć na wciąż wysokich poziomach**
- Sektor tworzyw i gumy na świecie zaliczył w 2021 roku wyraźne odbicie (o ok. 6-7% r/r). Na 2022 rok prognozuje się ponowne spowolnienie do bardziej umiarkowanych poziomów (2-3%), ale z wyraźnym zróżnicowaniem pomiędzy regiony – w tym słabsze dynamiki dla krajów rozwiniętych (USA, strefa euro). **Tymczasem Europa mierzy się ze swoimi długoterminowymi**, które odzwierciedlone są w malejącej produkcji i konsumpcji tworzyw – efekt kurczącej się konkurencyjności względem świata, zwłaszcza w silnie uzależnionym od kosztów wsadu i energii segmencie tworzyw masowych i prostych wyrobów z nich.



Sytuacja krajowa

- Sektor tworzyw w Polsce po raz kolejny udowodnił swoją odporność na zawirowania gospodarcze. W 2020 r. branża wyrobów z tworzyw sztucznych i gumy przyrosła w cenach stałych o prawie 2% r/r, a do listopada 2021 roku aż o 18% r/r. Produkcja tworzyw w formach podstawowych wypadła nieco słabiej (wciąż kilka % poniżej tej sprzed pandemii), ale to w dużej mierze efekt planowych przestojów remontowo-technicznych. **Bardzo dobrze wypadają wyniki finansowe – producenci osiągają bardzo wysoką rentowność** (ok. 12%) dzięki wysokim cenom tworzyw, z kolei przetwórcy cieszą się dużym popytem, a marże utrzymują na stabilnym (i wysokim, ok. 9%) poziomie, mogą przetrzucać wyższe koszty wsadu na odbiorców finalnych.
- Popyt na tworzywa w Polsce będzie rósł – na tle Europy, której doskwiera niska konkurencyjność, wciąż wypadamy korzystnie dzięki dobrej relacji ceny do jakości oraz bliskości geograficznej. **Polska branża przetwórcza ma dobre warunki do rozwoju oraz solidny popyt wewnętrzny i zagraniczny, z kolei instalacje produkcji tworzyw cieszą się dużym popytem z uwagi na ich trwałą niedobór w krajowej gospodarce.**
- Podobnie jak w Europie, **na pierwszym planie strategii biznesowej polskiej branży tworzyw jest ekologia.** Wymusza ją z jednej strony presja społeczna (walka z „negatywnym PRem” tworzyw), a z drugiej otoczenie regulacyjne. **Producenci i przetwórcy tworzyw działają proaktywnie, a rok 2022 będzie okresem dalszego wzmocnienia trendu inwestycji m.in. w „biotworzywa”** (producenci – nowe, innowacyjne odmiany tworzyw) czy „eko-projektowanie” (przetwórcy – ułatwianie minimalizowania wpływu w całym cyklu życia produktu). **Będzie on też jednak czasem kształtowania się krajowych regulacji w zakresie implementacji ich europejskich pierwowzorów – zwłaszcza Single-Use Plastics i Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta,** których obecne propozycje budzą duże wątpliwości branży (potrzebny dalszy, konstruktywny dialog).



Tworzywa i wyr. z tworzyw: Duża odporność. Ekologia na pierwszym planie

Zróżnicowana sytuacja branży tworzywowej w Europie, z długoterminowymi wyzwaniami



Prognozowane
spowolnienie
dynamiki
na świecie

Według Oxford Economics, sektor tworzyw i gumy na świecie zaliczył w 2021 roku mocne odbicie, o ok. 6-7% r/r, z równomiernym jego rozłożeniem w najważniejszych regionach produkcji. Zróżnicowane są prognozy na 2022 rok, ale wspólnym czynnikiem jest wyraźne spowolnienie dynamiki. Na świecie ma ona spaść do ok. 2-3%, przy czym wciąż dosyć silny pozostanie sektor w Chinach (4% r/r), a słabiej radzić sobie będą kraje rozwinięte – Stany Zjednoczone (poniżej 3%) oraz strefa euro (jedynie nieco ponad 1%).



Popyt na
tworzywa
w Europie
stopniowo
maleje,
podobnie jak
ich produkcja

Najnowsze wyliczenia organizacji Plastics Europe wykazują, że konsumpcja tworzyw sztucznych w Europie w 2020 roku wyniosła nieco ponad 49 mln ton. Oznaczało to spadek o ok. 3% r/r, na co wpływ miała oczywiście pandemia, ale popyt jest w trendzie spadkowym już od kilku lat – odwrócenie tendencji wzrostowej nastąpiło w okolicach 2017 roku. Podobnie wygląda sytuacja w zakresie produkcji – od 2017 roku spada ona średnio w tempie 5% rocznie, choć tutaj po części wynika to także z rosnącej roli recyklingu i nowych rodzajów surowca (np. biotworzyw).

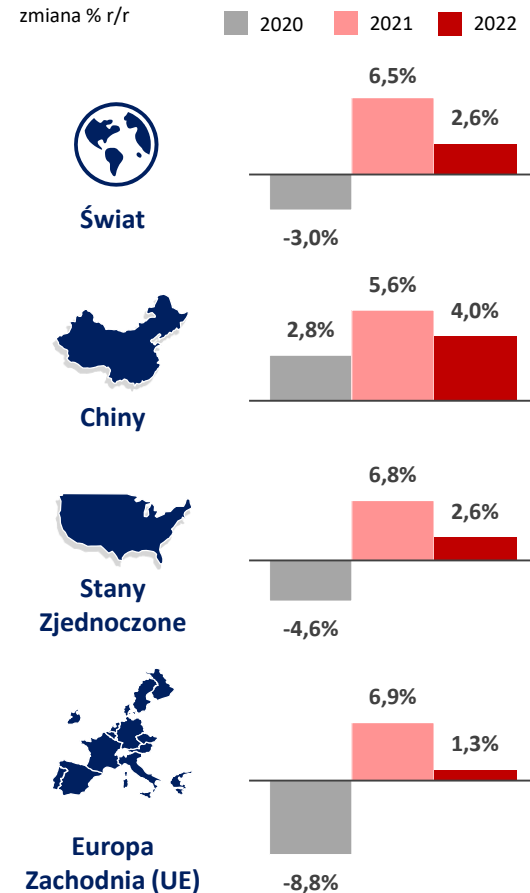


Rosnącą część
potrzeb
pokrywa
import

Najmocniej trudny pandemii odczuł sektor w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii, gdzie konsumpcja tworzyw spadła aż o 16% r/r. Spośród dużych przetwórców – pierwsza szóstka jest odpowiedzialna za ok. 70% popytu w Europie – najlepiej wypadły Włochy (-2%) i Polska (-3%). Dosyć istotny spadek miał miejsce w Niemczech (-9%).

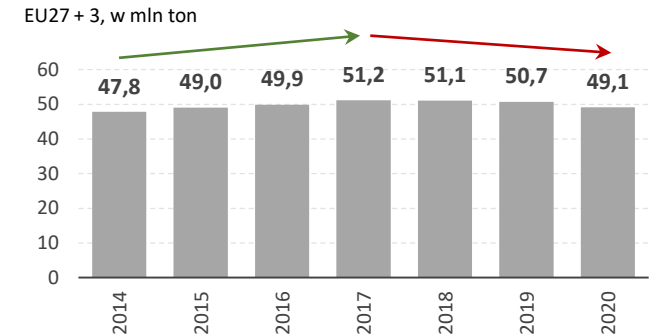
Sytuacja w branży tworzyw sztucznych odzwierciedla tę mającą miejsce w europejskim sektorze chemicznym, którego są częścią. Coraz trudniej utrzymać jest konkurencyjność produkcji tworzyw w Europie ze względu na przewagę kosztową zarówno Azji, jak i Ameryki Północnej – zwłaszcza w silnie uzależnionym od kosztów wsadu i energii segmencie tworzyw masowych. Import rośnie szybciej niż eksport, a tradycyjnie dosyć duża nadwyżka handlowa topnieje. Europa pozostaje dużym konsumentem tworzyw, ale zapotrzebowanie jest w rosnącym stopniu pokrywane importem. Ma to wpływ m.in. na sektory przetwórcze w regionie EŚW, które zachowują przewagę w przetwórstwie tworzyw – a przy tym ich atutem jest bliskość geograficzna – i potrzebują surowca coraz więcej.

Sektor tworzyw i gumy – dynamika i prognozy

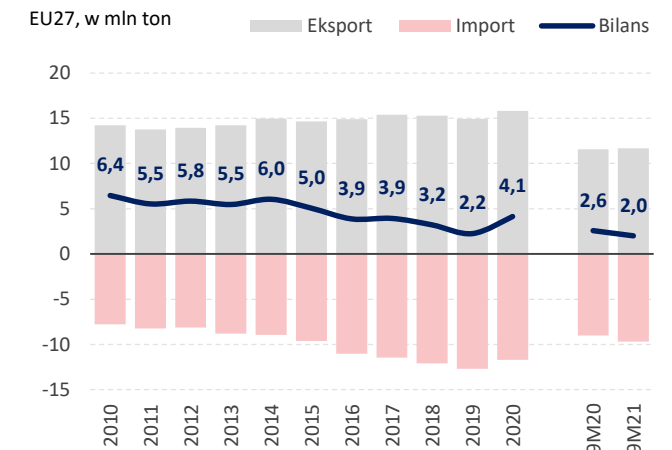


Źródło: Oxford Economics, Plastics Europe, Eurostat, Analizy Pekao

Popyt na tworzywa sztuczne w Europie 2014-2020



Handel zagraniczny tworzywami sztucznymi w UE





Tworzywa i wyr. z tworzyw: Duża odporność. Ekologia na pierwszym planie

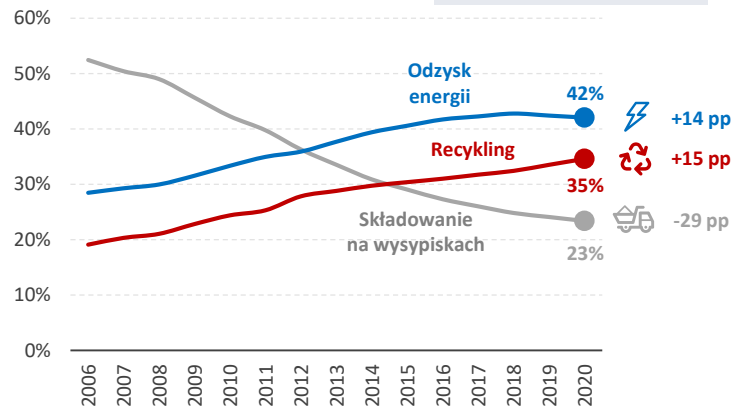
Coraz trudniejsze otoczenie regulacyjne jest wyzwaniem, ale też i szansą dla sektora



Zagospodarowanie odpadów pokonsumenckich z tworzyw

udziały, dane dla EU27+3

100% = 29,5 Mt (2020 r.)



Ekologia ponownie na pierwszym planie

Tematem numer jeden dla światowego – a zwłaszcza europejskiego – przemysłu tworzyw jest ekologia tego sektora. Kryzys COVID mógł nieco „odsunąć” kwestie ekologiczne na dalszy plan, ale wraz z dalszą odbudową gospodarek ten temat ponownie staje się wyznacznikiem kierunku rozwoju branży w 2022 roku.

Tworzywa muszą mierzyć się często z „czarnym PRem”, stając się niekiedy wręcz symbolem współczesnego zaśmiecania środowiska. Tymczasem ich rola w nowoczesnej gospodarce jest i będzie niepodważalna. Celem jest więc doprowadzenie do sytuacji, w której efekt netto produkcji i wykorzystania tworzyw będzie jak najbardziej korzystny. Można to zrobić na dwa główne sposoby:

- w przypadku tworzyw dla dóbr FMCG (zwłaszcza opakowań) kluczem jest efektywny system gospodarki odpadami i odpowiednio wyedukowane społeczeństwo, co w sumie pozwala na maksymalny recykling surowca;
- w przypadku innych zastosowań działania powinny skupiać się na długotrwałym wykorzystaniu tworzyw w sposób, który zmniejsza oddziaływanie środowiskowe produktu, którego są częścią (np. zmniejszenie poboru energii pojazdu dzięki mniejszej wadze zaawansowanych tworzyw czy lepsza termodynamika budynku).

W takim też kierunku podążają zarówno regulacje rynku tworzyw, jak i ich społeczna percepcja, a 2022 rok będzie okresem dalszego wzmocnienia tego trendu. W centrum tych zmian znajduje się Europejski Zielony Ład i unijna Gospodarka Obiegu Zamkniętego. W kolejnych krajach UE, w tym w Polsce, wdrażane będą regulacje zgodne z ROP czy SUP (por. Rys. obok), a w tle pozostają też unijne cele recyklingu opakowań na lata 2025 i 2030. Warto dodać, że podobne regulacje wdrażane są coraz częściej też poza Europą (np. system ROP w Stanach Zjednoczonych, SUP w Kanadzie). Jednocześnie, w wysokim tempie zmieniają się preferencje samych konsumentów, którzy sami chcą wyszukiwać, a niekiedy nawet płacić dodatkowy koszt, za produkty mające jak najmniejszy negatywny wpływ na środowisko.

Dla producentów z branży tworzywowej, przede wszystkim gotowych wyrobów, oznacza to zarówno wyzwania, jak i szanse. Z jednej strony, regulacje wprowadzają szereg obowiązków i nowych opłat, które są naturalnie kolejnym dużym obciążeniem dla codziennej działalności firm. Z drugiej jednak, tzw. eko-projektowanie staje się wręcz jednym z ważniejszych źródeł przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstw – przemysłane podejście do ekologii będzie stawać się źródłem wartości dodanej samo w sobie, będąc też jednocześnie opcją najbardziej efektywną kosztową, co strategia liderów rynku uwzględnia już teraz. Z kolei ze strony producentów samych tworzyw można spodziewać się w 2022 roku dalszych postępów w opracowywaniu nowych, innowacyjnych odmian tworzyw w rodzaju np. biotworzyw.

Pośrednim zadaniem dla całej branży jest też w ten sposób nieco odmienić „złą sławę” tworzyw – udowodnienie, że plastik nie jest barierą dla ochrony środowiska, ale mądrze wykorzystany może być wręcz jednym ze sposobów na osiągnięcie tego globalnego celu. Ponadto, jest to jedna z szans dla branży tworzyw w Europie, aby wykreować nową wartość dodaną i przewagę wobec malejącej globalnej konkurencyjności w „tradycyjnych obszarach”.

Najważniejsze obecnie regulacje europejskie z punktu widzenia branży tworzyw sztucznych

ROP (Rozszerzona Odpowiedzialność Producenta)	<ul style="list-style-type: none"> ▶ Obowiązki informacyjne (generowanie odpadów) ▶ Współodpowiedzialność kosztowa za niektóre odpady (wyższe opłaty za trudno recyklingowalne)
SUP (Single Use Plastics)	<ul style="list-style-type: none"> ▶ Zakaz sprzedaży niektórych produktów z tworzyw ▶ Wymóg odzysku butelek PET oraz minimalnego poziomu recyklatu w ich produkcji (30% do 2030 r.)
Dyrektywa opakowaniowa	<ul style="list-style-type: none"> ▶ Kamienie milowe recyklingu opakowań na lata 2025 i 2030, zróżnicowane dla poszczególnych rodzajów materiału



„Ekodesign” nowym standardem – 2022 rokiem wzmocnienia trendu



Tworzywa i wyr. z tworzyw: Duża odporność. Ekologia na pierwszym planie

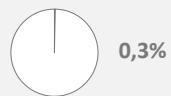
Polska, czyli europejski przetwórcza tworzyw sztucznych



Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020

Produkcja tworzyw
PKD 20.16



0,3%

-0,1 pp vs 2015

Produkcja wyr. z tworzyw
PKD 22.2



2,0%

+0,2 pp vs 2015

Udział i pozycja Polski w UE

Produkcja²

4,6%

Przetwórstwo (C)

#6

3,1%

Prod. tworzyw (20.16)

#8

8,2%

Prod. wyr. z tworzyw (22.2)

#4

Eksport, 2020

5,1%

Przetwórstwo (C)

#7

1,5%

Prod. tworzyw (20.16)

#10

5,8%

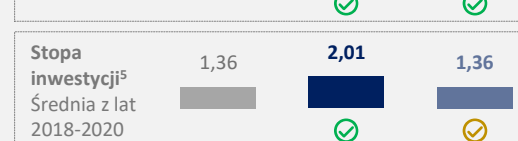
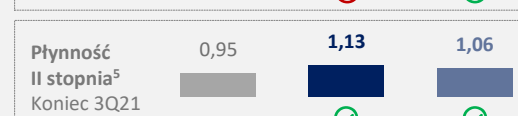
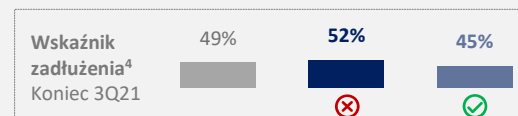
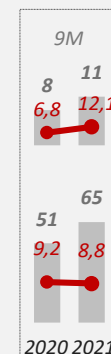
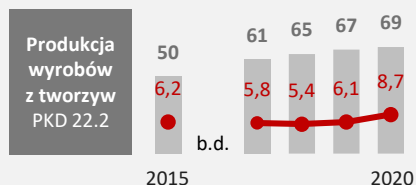
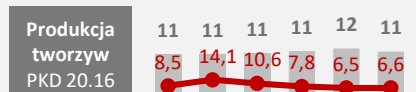
Prod. wyr. z tworzyw (22.2)

#5

Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mln zł) Rentowność netto (%)



Polski sektor tworzyw to przede wszystkim ich przetwórstwo

Branża tworzyw sztucznych w Polsce jest silnie przeważona w stronę ich przetwórstwa (PKD 22.2) – ta część zajmuje aż ok. 85% całego sektora. Naszą specjalizację w tym obszarze jeszcze lepiej odzwierciedla porównanie europejskie – wysokie udziały w produkcji i eksporcie tej branży w UE (odpowiednio ok. 8% i 6%, dające nam 4-5 miejsce). Jesteśmy natomiast stosunkowo niewielkim producentem tworzyw w formie podstawowej (takiej, która dopiero zostanie przetworzona w gotowy produkt). Zbyt mała skala krajowej produkcji tworzyw w stosunku do potrzeb segmentu przetwórczego przekłada się na **bardzo duży ich import**.

Mniej rozwinięta produkcja tworzyw to konsekwencja m.in. słabej bazy surowcowej w Polsce, wysokiej kapitałochłonności, a w przeszłości także braków w know-how, co całościowo ograniczało opłacalność (zwłaszcza wobec np. wysoce efektywnych sektorów w Beneluksie i Niemczech) i przekładało się na zbyt małe nakłady inwestycyjne. **Odwrotnie jest w przypadku wyrobów z tworzyw, gdzie mniejsza skala produkcji i mnogość zastosowań w naturalny sposób premiuje takie kraje jak Polska** – z przewagą konkurencyjnych kosztów pracy, dużym rynkiem wewnętrznym i dobrze rozwiniętymi sektorami-odbiorcami wyrobów staliśmy się tutaj czołowym europejskim graczem.



Branża wyróżnia się dobrą rentownością

Branża tworzywowa generuje bardzo dobre wyniki finansowe. W latach 2015-2020 średnia rentowność producentów wyniosła 9%, a przetwórców 6,4% (vs. średnia całego przemysłu niecałe 5%). **W 2021 roku, dzięki wysokim cenom rynkowym, wyraźnie wzrosła rentowność producentów tworzyw w formach podstawowych (do 12%), natomiast ich przetwórcy skutecznie przetrzymali rosnące koszty na odbiorców i utrzymali w miarę stabilny poziom marż.**

Sytuacja płynnościowo-zadłużeniowa jest stabilna i dobra. Pandemia przyniosła wprawdzie wzrost zadłużenia i spadek płynności przetwórców, ale wskaźniki pozostały w granicach uważanych za optymalne. Dostatecznie wypadają natomiast nakłady inwestycyjne (stopa inwestycji na poziomie średnim dla przemysłu).

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i osób 2) Największe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao



Tworzywa i wyr. z tworzyw: Duża odporność. Ekologia na pierwszym planie

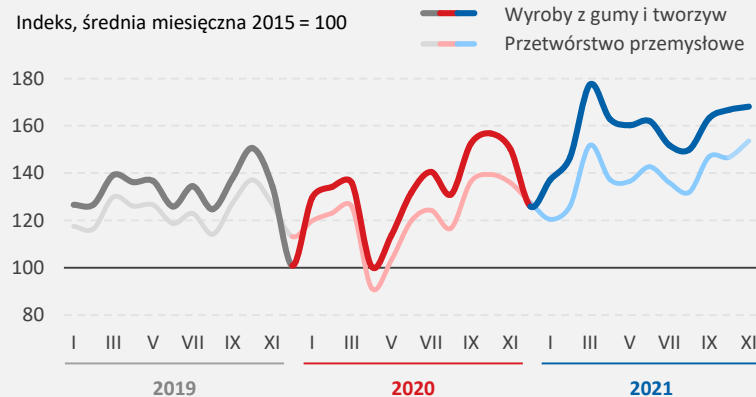
Trendy produkcyjne są dobre, ale branża czeka na nadchodzące regulacje



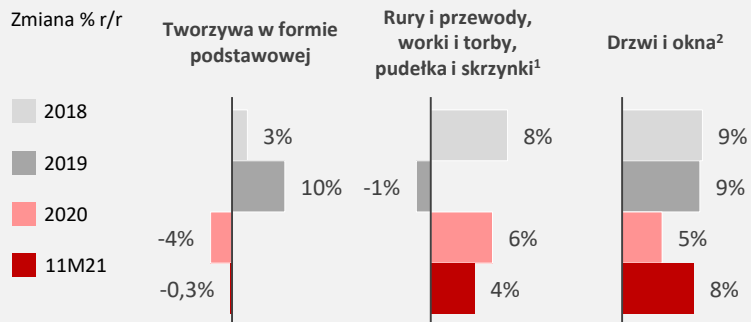
Aktywność branży w 2021 roku

Wartość produkcji sprzedanej wyrobów z gumy i tworzyw (PKD 22)

Indeks, średnia miesięczna 2015 = 100



Produkcja wybranych produktów branży tworzyw sztucznych



1) I inne podobne wyroby z tworzyw sztucznych 2) W tym ich progi i ościeżnice
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Stabilny rozwój nawet w czasach pandemii



Optymistyczne perspektywy, ale branża obawia się kształtu nowych regulacji

Branża tworzyw sztucznych wykazała się w trakcie kryzysu COVID dużą odpornością – podobnie zresztą jak to robiła w przypadku wcześniejszych okresów o mniej korzystnej koniunkturze. Zróżnicowanie zastosowań tworzyw (dywersyfikacja odbiorców), rola tego materiału w gospodarce i międzynarodowe przewagi konkurencyjne powodują, że krajowi producenci z tego obszaru rozwijają się wyjątkowo stabilnie. W 2020 roku sektor wyrobów z tworzyw sztucznych i gumy przyrósł w cenach stałych o prawie 2% r/r, a do listopada 2021 roku aż o 18% r/r. Solidne wzrosty przez cały ten okres widoczne są w wolumenach produkcji poszczególnych wyrobów, np. drzwi i okien (odpowiednio +5% i +8% r/r w 2020 i 2021 roku).

Nieco słabiej na tym tle wypada segment produkcji tworzyw w formie podstawowej, choć można to tłumaczyć przejściowymi wydarzeniami. Spadek o 4% r/r w 2020 roku to konsekwencja początkowej, dużej niepewności pandemicznej, w tym wymuszonych przerw w produkcji. Z kolei stagnacja w 2021 roku (i produkcja mniejsza o 5% vs. 2019 rok) powiązana jest z planowanymi przestojami remontowo-technicznymi głównych krajowych instalacji (1H21). Przy generalnie wysokim popycie na tworzywa w gospodarce i braku nietypowych sytuacji w 2022 roku produkcja tworzyw powinna ponownie wzrosnąć.

Popyt na tworzywa w Polsce będzie rósł. Bliskość geograficzna, członkostwo w UE i korzystny stosunek jakości do kosztu produkcji powoduje, że Polska pozostaje ważnym ośrodkiem tworzywowym dla rynku europejskiego nawet przy ostrej globalnej konkurencji. W czasach pandemii ten aspekt tym bardziej wzmacniany jest przez różnego rodzaju ograniczenia transportowe i podażowe na świecie. Ponadto polska gospodarka w naturalny sposób – ze względu na swoją strukturę – przekłada się na solidny popyt wewnętrzny m.in. na opakowania czy wyroby dla budownictwa. W tym drugim przypadku zagrożeniem jest jednak słabnąca koniunktura na bardzo rozgrzanym ostatnio rynku mieszkaniowym. Wciąż duże obawy dotyczą ponadto odbudowy popytu ze strony wciąż będącej w dołku branży motoryzacyjnej.

Wyzwania, z którymi mierzy się branża w Polsce, są spójne z tymi widocznymi w całej Europie. Trendy ekologiczne tylko zyskują na sile – inwestycje w biotworzywa i inne nowoczesne, a odchodzące od ropy produkty są ważną częścią biznesu produkcji tworzyw, a eko-projektowanie staje się podstawą dla produkcji wyrobów z tworzyw. Krajowe firmy z ambicją i często proaktywnie podchodzą do tych wymagań, chcąc jeszcze wzmocnić swoją rolę na arenie międzynarodowej i 2022 rok z pewnością przyniesie kontynuację tego trendu. Będzie on też jednak czasem ostatecznego kształtowania się krajowych regulacji w zakresie implementowania ich europejskich pierwowzorów – zwłaszcza Single-Use Plastics i Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta. Obecne propozycje SUP i ROP budzą duże obawy branży i dalszy dialog będzie konieczny, aby ostateczny kształt ustaw nie obciążał nadmiernie szybko rozwijającego się sektora.



Tworzywa i wyr. z tworzyw: Duża odporność. Ekologia na pierwszym planie

„Rajd” na cenach tworzyw raczej wyczerpał się w 2021 roku, ale pozostaną one wysokie



Wzrost cen w 2021 r. to rzadki spłot wielu czynników...

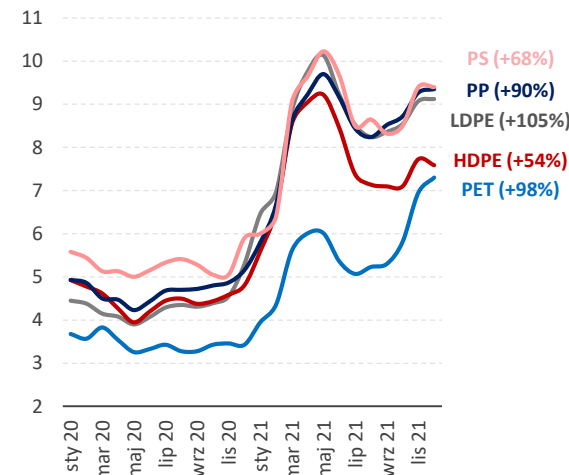
W 1H21 na całym świecie miał miejsce wyjątkowo silny i szybki wzrost cen tworzyw, który był efektem splotu w krótkim czasie kilku ważnych czynników. Po stronie popytu miało miejsce nadspodziewanie szybkie odbicie popytu przetwórców na surowce w ślad za globalnym ożywieniem koniunktury. Tymczasem produkcja tworzyw nie dość, że została ograniczona w 2020 r. przez pandemię, a później także przez problemy w transporcie międzynarodowym (co przełożyło się na szybkie wyczerpanie zapasów i brak możliwości ponownego pokrycia popytu w krótkim czasie), to jeszcze natrafiła w 2021 roku na inne bariery. W Ameryce Północnej huragany silnie wpłynęły na podaż najważniejszych amerykańskich instalacji, z kolei w Europie szereg zakładów powołał się na tzw. *force majeure* (siłę wyższą), co również przełożyło się na mniejszą produkcję. **Konsekwencje były widoczne także na polskim rynku, gdzie ceny popularnych tworzyw (PP, PE, PET, PVC i inne) wzrosły o ok. 70-90% w przeciągu kilku miesięcy, a ich dostępność była momentami niska.**

W 2H21 sytuacja nieco się uspokoiła i w większości przypadków ceny poruszały się względnie płasko, ale wciąż pozostają one wysokie, o kilkadziesiąt % powyżej poziomów sprzed 2021 roku. „Rajd” z poprzedniego roku był zjawiskiem dość wyjątkowym i prawdopodobieństwo jego ponownego wystąpienia jest niskie (choć niezerowe, biorąc pod uwagę wciąż niestabilne otoczenie makro i geopolityczne). Z drugiej strony, prognozy cenowe dla ropy naftowej zakładają raczej stabilizację na przestrzeni roku, a jednocześnie mamy do czynienia z silnymi wzrostami cen energii i perspektywami dalszego wzrostu popytu przetwórców tworzyw – w takiej sytuacji ciężko się spodziewać mocniejszych obniżek cen. Umiarkowane spadki mogą nastąpić w dalszej części roku w sytuacji uspokojenia sytuacji na rynku surowców i „odkorkowania” zatorów handlowych oraz w łańcuchach dostaw.

Wysokie ceny tworzyw to dobra wiadomość dla ich producentów, a gorsza dla przetwórców. Ci ostatni dotychczas dobrze radzili sobie z przeliczaniem tego kosztu na odbiorców (stabilne marże vs. 2019 i 2020 r.), ale w 2022 roku będzie to rosnącym wyzwaniem dla firm. W badaniach koniunktury, branża wciąż wymienia niedobory surowców jako jedną z istotniejszych barier (% odpowiedzi twierdzących w lis'21 powyżej średniej przetwórstwa). Inną często wskazywaną barierą jest niedobór wykwalifikowanych pracowników, których potrzebuje coraz bardziej nowoczesny i zautomatyzowany sektor.

Ceny wybranych tworzyw sztucznych na polskim rynku w 2021 roku

PLN/kg (w nawiasie zmiana % gru'21 vs. sty'20)



Źródło: Plastech, Analizy Pekao



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)



1) % wskazań firm
Źródło: GUS, Analizy Pekao



...ale kolejne miesiące mogą przynieść utrzymanie wysokich poziomów



Elektronika, maszyny i urządzenia

„Stabilizacja po okresie dużych zawirowań”



Elektronika, maszyny i urządzenia: Stabilizacja po okresie dużych zawirowań

Podsumowanie



GŁÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Wyraźne ożywienie w globalnych inwestycjach sprzyjające stronie popytowej



Zakłócenia podażowe, częściowo redukujące korzyści z poprawy koniunktury



Postęp technologiczny – rosnąca absorpcja zdobyczy rewolucji przemysłowej 4.0



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Stabilizacja wzrostów na zdrowych poziomach po silnym odreagowaniu w 2021 roku



Stopniowe łagodzenie napięć w globalnych łańcuchach dostaw



Możliwe przejściowe schłodzenie koniunktury w przemyśle komputerowym (nasylenie popytu)



WRAŻLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Umiarkowana



Sytuacja globalna

- **Rok 2021**, obok kontynuacji pozytywnych trendów w sektorze elektronicznym, przyniósł zdecydowane **odreagowanie światowego popytu na maszyny, urządzenia elektryczne czy wyroby przemysłu precyzyjnego**. Odnotowane dwucyfrowe wzrosty pozwoliły na odrobienie z nadwyżką strat z 2020 roku w większości segmentów globalnej branży. Pewną **przeszkodą**, zwłaszcza w minionym roku, były **utrzymujące się napięcia w globalnych łańcuchach dostaw** (choć nie tak dotkliwe jak np. w branży motoryzacyjnej).
- Spośród czołowych regionów produkcyjnych **z burzliwego okresu 2020-2021 najbardziej zwycięsko wychodzą Chiny, najmocniej „poturbowane” zaś kraje Unii Europejskiej**, które w obszarze maszyn i urządzeń (NACE 28) wciąż nie osiągnęły jeszcze poziomu produkcji sprzed pandemii. **Rok 2022 oczekiwany jest jako okres stabilizacji po dwóch latach zawirowań popytowo-podażowych**, jak również stopniowego zacierania się różnic w tempie wzrostu głównych krajów producenckich.
- **W 2H21 nastroje firm w Europie, zwłaszcza producentów niemieckich, uległy znaczącej poprawie**, a unijny indeks koniunktury we wszystkich 3 głównych obszarach (NACE 26-28) wspiął się na historycznie najwyższe poziomy, stanowiąc dobry prognostyk na nadchodzące kwartały. **Realnym zagrożeniem pozostaje jednak pandemia i jej wpływ na nastroje inwestycyjne firm oraz sentyment konsumencki.**



Sytuacja krajowa

- **Sytuacja poszczególnych sektorów** wykazywała w ostatnich dwóch latach **silne zróżnicowanie**:
 - **zdecydowanie najwyższą dynamiką rozwojową charakteryzowała się produkcja urządzeń elektrycznych (PKD 27)**, będąc jednak pod silnym wpływem efektów „rozruchu” nowych fabryk (głównie w segmencie baterii i akumulatorów, odpowiadającym za ok. 60% wzrostu eksportu branży od 2019 roku);
 - **pandemia okazała się ważnym motorem wzrostu dla wolno rozwijającego się w poprzednich latach przemysłu elektronicznego i precyzyjnego (PKD 26)** – zwłaszcza produkcji elektroniki użytkowej (duży popyt na rozrywkę domową) oraz sprzętu telekomunikacyjnego (zapotrzebowanie na urządzenia zdalne);
 - **przemysł maszynowy (PKD 28)**, w 2020 roku najmocniej dotknięty przez pandemię (i związany z nią spadek popytu inwestycyjnego firm), **w minionym roku szybko odrobił straty i powrócił na ścieżkę wzrostu zbliżoną dla całego przetwórstwa** (negatywnym wyjątkiem okazał się segment obrabiarek).
- Duża orientacja na eksport przy niezłej koniunkturze u kluczowych odbiorców (zwłaszcza Niemcy) wpływa na **stabilne perspektywy branży. Kluczowymi ryzykami** – podobnie jak globalnie - są wciąż **wyzwania związane z pandemią** (w tym potencjalne wydłużenie w czasie obecnych zakłóceń podażowych).



Elektronika, maszyny i urządzenia: Stabilizacja po okresie dużych zawirowań

Dynamiczny wzrost na fali globalnego ożywienia w inwestycjach



Historyczna i prognozowana zmiana r/r wolumenu globalnej produkcji przemysłu elektronicznego i precyzyjnego, urządzeń elektrycznych oraz maszynowego¹

	Udział	2015-2019 ²	2020	2021 (P)	2022 (P)
Przemysł elektroniczny i precyzyjny (26)	100%	6%	5%	13%	5%
1) Komputery i sprzęt biurowy	13%	3%	2%	11%	0%
2) Pozostały sprzęt elektroniczny	64%	7%	8%	15%	7%
3) Instrumenty precyzyjne i optyczne	23%	3%	-1%	12%	4%
Produkcja urządzeń elektrycznych (27)	100%	4%	1%	13%	3%
1) Sprzęt AGD	18%	5%	2%	10%	-1%
2) Silniki, generatory, transformatory	38%	3%	2%	12%	2%
3) Armatura elektryczna	33%	5%	1%	15%	5%
4) Pozostałe	11%	3%	-6%	14%	3%
Prod. pozostałych maszyn i urządzeń (28)	100%	3%	-3%	13%	5%
1) Maszyny ogólnego przeznaczenia	58%	3%	-3%	11%	4%
a) Turbiny i silniki	22%	2%	-6%	10%	5%
b) Pozostałe	36%	4%	-1%	13%	4%
2) Maszyny specjalnego przeznaczenia	42%	4%	-4%	15%	5%
a) Rolnicze	5%	-1%	-8%	4%	6%
b) Obrabiarki	7%	1%	-13%	13%	7%
c) Budowlane i górnicze	9%	0%	-7%	18%	3%
d) Pozostałe	22%	5%	0%	18%	5%

1) Prognoza z grudnia 2021 roku 2) Średnioroczne tempo wzrostu w okresie
Źródło: Oxford Economics, Analizy Pekao



2021:
Silne odbicie globalnej produkcji

Produkcja różnego rodzaju maszyn i urządzeń, a także wyrobów przemysłu elektronicznego i precyzyjnego, mają za sobą **bardzo udany rok**. Wszystkie główne obszary odnotowały **dwucyfrowy wzrost światowej produkcji** po trudnym roku 2020, w którym miał miejsce zwłaszcza istotny spadek popytu w sektorze maszynowym oraz wyhamowanie jego wzrostu w sektorze urządzeń elektrycznych. Jedynie przemysł elektroniczny wykazywał w pierwszym roku pandemii niezakłócony wzrost (w niektórych segmentach nawet wzmocniony przez zwiększone zapotrzebowanie na urządzenia zdalne i rozrywkę domową), który w roku ubiegłym jeszcze zdecydowanie przyspieszył.

Producentom **sprzyja wyraźne ożywienie w inwestycjach firm**, które dzięki wsparciu systemowemu rządów obronną ręką przeszły przez okres silnych zawirowań, a obecnie usiłują odpowiedzieć na zwiększony popyt ze strony swoich odbiorców. W części obszarów (jak elektronika czy sprzęt AGD) dobrej koniunkturze bezpośrednio sprzyja również **solidny popyt konsumencki**.



2022:
Stabilizacja wzrostów na solidnych poziomach

W bieżącym roku tak wysokich dynamik wzrostu produkcji branży raczej już nie ujrzymy, ale w większości obszarów **powinna ona pozostać na solidnym poziomie** (zwłaszcza w przypadku elektroniki użytkowej czy części maszyn specjalistycznych).

Nieco słabszymi „ogniwami” mogą być w 2022 roku **producenci sprzętu komputerowego** (popyt silnie nasycony w latach 2020-21) oraz **dostawcy urządzeń AGD**.



+13% r/r

Wynióś według wstępnych prognoz ubiegłoroczny wzrost produkcji maszyn i urządzeń oraz wyrobów elektronicznych i precyzyjnych na świecie



Elektronika, maszyny i urządzenia: Stabilizacja po okresie dużych zawirowań

Ekspansja producentów chińskich w trudnym okresie pandemii



Chiny wychodzą z kryzysu zwycięsko we wszystkich segmentach rynku

Największe kraje produkcyjne wytwarzające elektronikę, urządzenia elektryczne oraz maszyny w większości przypadków przebiły w 2021 roku poziom sprzed kryzysu. Wyjątkiem była jedynie strefa euro, gdzie np. w obszarze maszyn i urządzeń (NACE 28) osiągnięty wynik produkcji był prawdopodobnie wciąż o kilka % niższy aniżeli w 2019 roku.

Żaden z liderów nie osiągnął jednak w ostatnich 2 latach tak wysokiej dynamiki wzrostu produkcji omawianej grupy wyrobów jak Chiny. W każdym z 3 analizowanych obszarów wykazane średnioroczne tempo wzrostu było bowiem dwucyfrowe. Chiny skorzystały na pandemicznych problemach państw zachodnich (przebiegi produkcyjne spowodowane przez wprowadzane restrykcje antycovidowe oraz zakłócenia w globalnych łańcuchach dostaw), istotnie zwiększając swoje udziały w światowej wymianie handlowej różnego rodzaju maszynami i urządzeniami.

Obecne prognozy na 2022 rok zakładają nie tylko stabilizację wzrostu światowej produkcji na zdrowych poziomach, ale też stopniowe zacieranie się różnic w jej dynamikach pomiędzy globalnymi liderami. Co istotne, kontynuację ożywienia przewiduje się w Niemczech oraz strefie euro, gdzie dodatkowymi motorami wzrostu będą m.in. Fundusz Odbudowy oraz rosnący popyt na auta elektryczne. Oczekiwane jest również stopniowe rozładowywanie napięć w łańcuchach dostaw, mające pozytywny wpływ zarówno na podaż, jak i popyt.

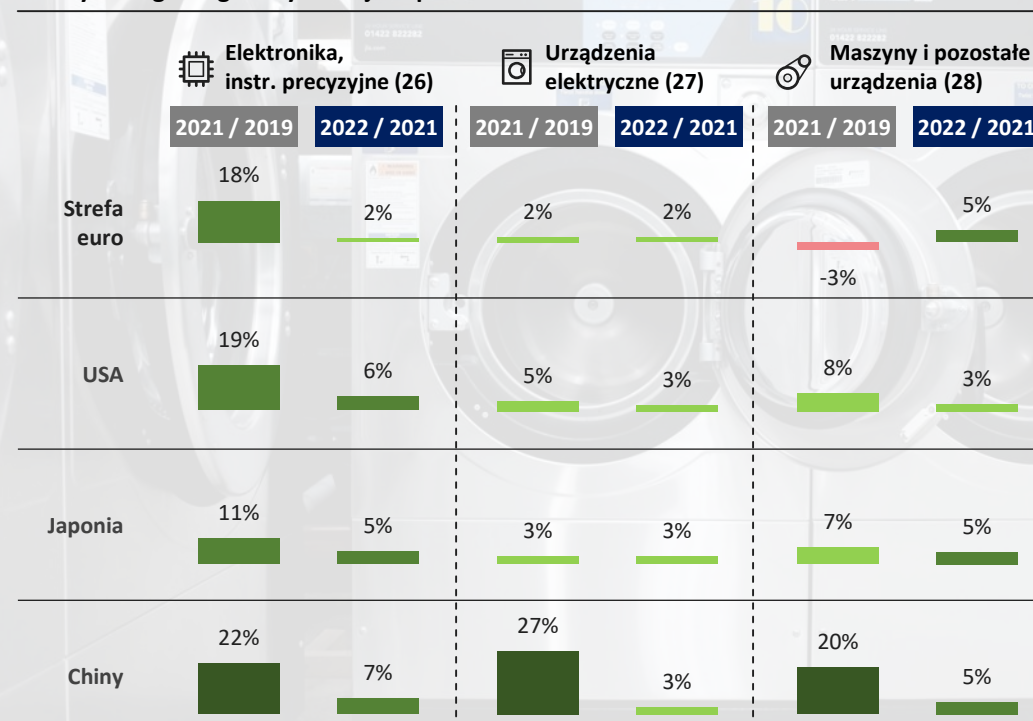


W 2022 roku wszyscy główni producenci z umiarkowaną dynamiką wzrostu

>20%

wyższa niż w 2019 roku była w minionym roku produkcja przemysłu elektronicznego i precyzyjnego, urządzeń elektrycznych oraz maszynowego w „Państwie Środka”

Zmiana produkcji przemysłu elektronicznego i precyzyjnego, urządzeń elektrycznych oraz maszynowego w głównych krajach produkcyjnych w 2021 i 2022 roku¹



1) Prognoza z grudnia 2021
Źródło: Oxford Economics, Analizy Pekao



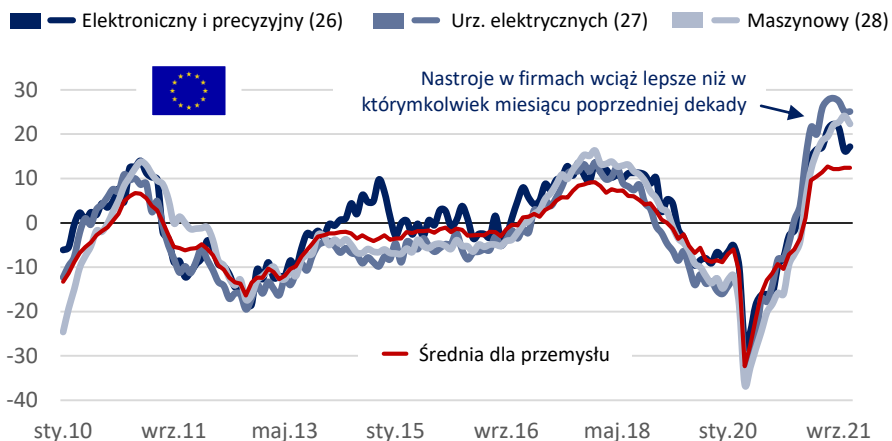
Elektronika, maszyny i urządzenia: Stabilizacja po okresie dużych zawirowań

Unijni producenci spoglądają w przyszłość z dużym optymizmem



Unijny wskaźnik koniunktury¹ w przemyśle elektronicznym i precyzyjnym, urządzeń elektrycznych oraz maszynowym na tle przemysłu ogółem

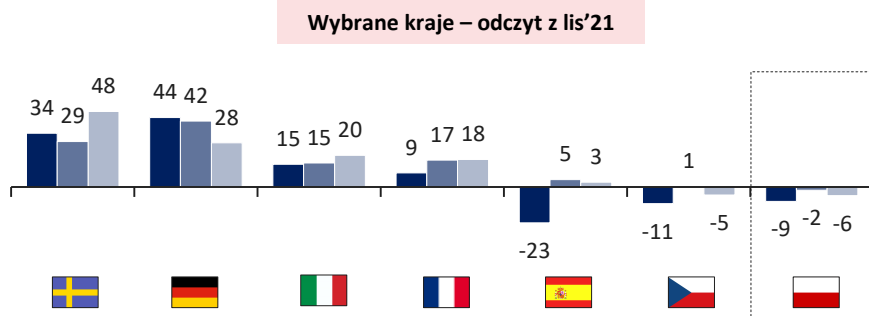
w punktach



Rekordowo dobre nastroje producentów unijnych w 2H21



Zróżnicowana sytuacja po krajach. Pozytywne sygnały z zachodniej granicy



1) ang. Confidence Indicator, dane odsezonowane
Źródło: Komisja Europejska, Analizy Pekao

W 2H21 wśród unijnych producentów zapanował dawno nie widziany optymizm. Wczesną jesienią wskaźnik **Confidence Indicator** wspiął się dla wszystkich sektorów (NACE 26-28) na absolutnie **rekordowe poziomy**. I choć od tego czasu delikatnie się obniżył, to wciąż wykazuje on wartości nie notowane w całej ubiegłej dekadzie. Obecne odczyty są także **wyraźnie wyższe od średniej dla całego unijnego przemysłu**.

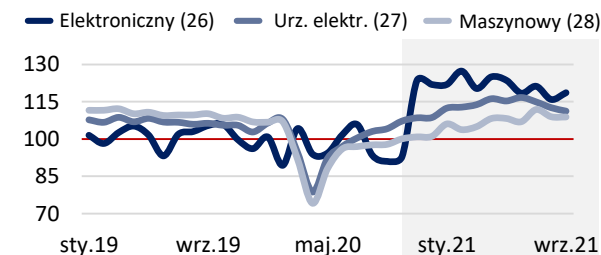
Wysoki odsetek pozytywnych wskazań (odczyty od 22 punktów w branży elektronicznej do 37 w branży urządzeń elektrycznych) **dotyczy zwłaszcza portfela zamówień**, co przy niskim poziomie zapasów (ujemne poziomy dla wszystkich sektorów, najbardziej w przypadku urządzeń elektrycznych) rodzi oczekiwania znacznego wzrostu produkcji w najbliższych miesiącach. Firmy z omawianych branż są również **zgodne co do spodziewanego wzrostu cen produktów** (w przypadku NACE 27-28 odczyty nawet pow. 50 punktów), a **duża część z nich zwiększa ponadto zatrudnienie** (powyżej 20 punktów we wszystkich 3 sektorach).

Podobnie jak w branży motoryzacyjnej, **główną bolączką** unijnych firm z omawianych branż są **problemy zaopatrzeniowe**. Odczyty dla bariery niedoboru surowców i materiałów są absolutnie rekordowe i dla wszystkich 3 obszarów przekraczają poziom 60 punktów (w przypadku urządzeń elektrycznych nawet 70). **Zakłócenia łańcuchów dostaw nie powodują jednak tak dotkliwych strat produkcyjnych**, jak ma to miejsce w przypadku produkcji samochodów.

Co ważne – z uwagi na powiązania biznesowe polskich firm – **w bardzo dobrych nastrojach są m.in. koncerny niemieckie**. Duża przewaga optymistów występuje ponadto w innych ważnych krajach produkcyjnych UE (m.in. we Włoszech i Francji). Znacznie bardziej powściągliwi w ocenie sytuacji są z kolei producenci z naszej części Europy, co częściowo może wynikać z innego punktu odniesienia (np. w Polsce firmy z PKD 26 i 27 nie odczuły trudów kryzysu w 2020 i 2021 roku, stąd też ich mniejsza „euforia”).

Wolumen unijnej produkcji branży elektronicznej i precyzyjnej, urządzeń elektrycznych oraz maszyn

Indeks średnia 2015 = 100



Źródło: Eurostat, Analizy Pekao



Elektronika, maszyny i urządzenia: Stabilizacja po okresie dużych zawirowań

Rewolucja przemysłowa 4.0 długotrwałym motorem wzrostu, ale też wyzwaniem dla producentów



Wiele
innowacyjnych
technologii
w przededniu
powszechnej
popularyzacji

Liczne badania sugerują, iż **rewolucja przemysłowa 4.0 zaczyna nabierać tempa**, zwłaszcza w gospodarkach rozwiniętych. Motorem dla niej jest oczywiście postęp technologiczny, ale też i różne wyzwania strukturalne, z jakimi borykają się firmy, obecnie dodatkowo spotęgowane przez pandemię (w tym rosnący deficyt i koszty pracowników, a ostatnio także wielu surowców i półproduktów). Implementacja zdobyczy czwartej rewolucji przemysłowej staje się dla nich nie tylko środkiem do optymalizacji kosztów i poprawy efektywności, ale też elementem budowania przewag w coraz bardziej konkurencyjnym otoczeniu rynkowym. Ważnym czynnikiem jest również wyraźny zwrot ku ekologii (poszukiwanie rozwiązań, np. w zakresie technologii materiałowych, o możliwie neutralnym wpływie na środowisko).

Wsparcie gospodarek w wychodzeniu z kryzysu skutkuje ponadto przekierowaniem znacznych funduszy na cele inwestycji właśnie w obszarze „technologii przyszłości” (m.in. w ramach unijnego Funduszu Odbudowy), w którym trwa obecnie coraz bardziej zacięty wyścig pomiędzy głównymi globalnymi innowatorami (UE, USA i Japonia, do których grona coraz śміiej aspirują również Chiny). Ubiegłoroczne badanie Komisji Europejskiej pokazuje zaś, iż **wśród unijnych firm rośnie nie tylko świadomość tego typu rozwiązań, ale też chęć ich realnej implementacji.**

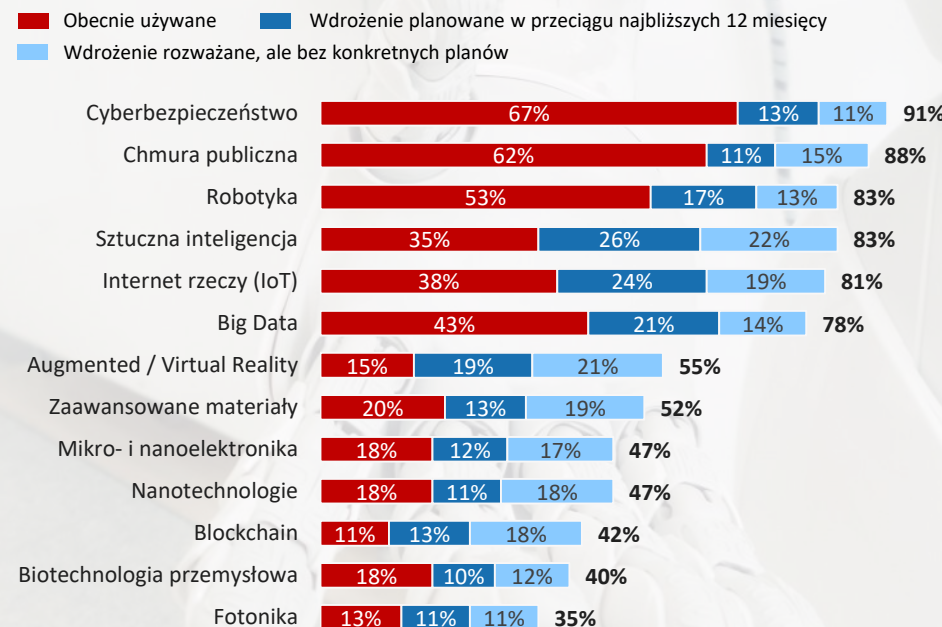


Sektor
maszynowy
magnesem
dla większości
z nich

Analizowane branże „kumulują” w sobie i rozwijają większość rozwiązań zaliczanych do **produktów obecnego przełomu technologicznego**. Jest to dla nich istotny długookresowy bodziec rozwojowy, ale też element dodatkowej przewagi konkurencyjnej producentów z najbardziej rozwiniętych gospodarek świata. Czynnikiem ten należy postrzegać jako **istotne wyzwanie dla polskich firm z omawianych branż - duża luka względem liderów występuje m.in. pod względem aktywności na polu B+R.**

~19 mld
euro rocznie wydają
na cele B+R
niemieckie firmy z
działów 26-28 (około
40-krotnie więcej
niż firmy polskie)

Odsetek unijnych firm z przetwórstwa przemysłowego, które wdrożyły lub planują wdrożyć zaawansowane „technologie przyszłości” (wg rodzajów / obszarów)¹



1) Badanie przeprowadzone na próbie 1547 firm z Danii, Francji, Niemiec, Włoch, Hiszpanii, Polski oraz Szwecji, zatrudniających co najmniej 10 pracowników

Źródło: Komisja Europejska „Advanced Technologies for Industry – Sectoral Watch. Technological trends in the machinery industry”, Kwiecień 2021, Analizy Pekao



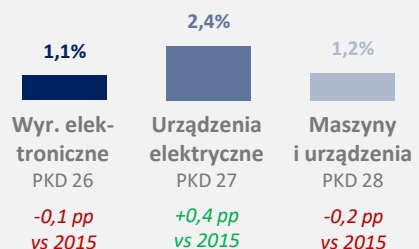
Elektronika, maszyny i urządzenia: Stabilizacja po okresie dużych zawirowań

Produkcja urządzeń elektrycznych główną „lokomotywą” wzrostu krajowej produkcji

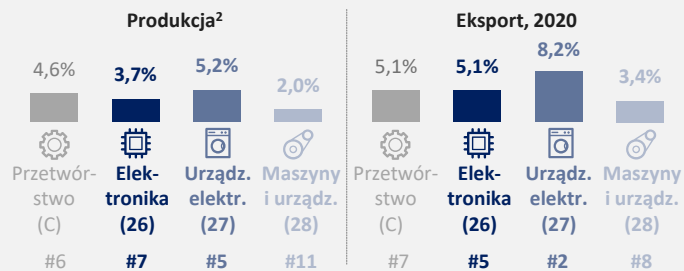


Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020



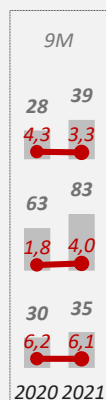
Udział i pozycja Polski w UE



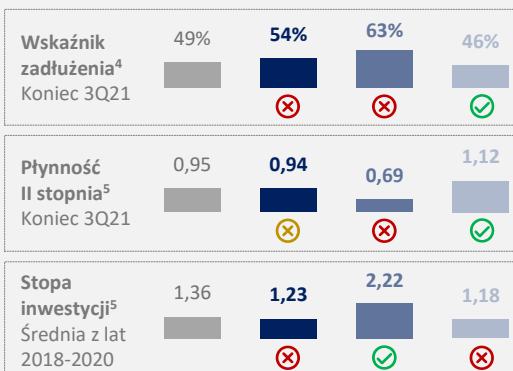
Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mld zł) Rentowność netto (%)



Przetwórstwo (C) Elektronika (26) Urząd. elektr. (27) Maszyny i urząd. (28)



Branże o zróżnicowanym profilu działalności, tempie rozwoju, pozycji Polski w Europie, jak i sytuacji finansowej

Analizowane działy PKD to silnie zróżnicowane działalności, zaliczające się w dużej mierze do przemysłu zaawansowanych technologii. **Zdecydowanie największe przychody generuje w Polsce produkcja urządzeń elektrycznych (PKD 27)** – są one porównywalne z łącznym rozmiarem dwóch pozostałych sektorów: elektronicznego i precyzyjnego (PKD 26) oraz maszynowego (PKD 28). Całkowita **kontrybucja omawianych branż do przychodów krajowego sektora przedsiębiorstw** wyniosła w 2020 roku **niecałe 5%**.

Wspólnym mianownikiem analizowanych branż jest **wysoki udział kapitału zagranicznego** (zwłaszcza w PKD 26 i 27, gdzie odpowiada on za 70-80% łącznych przychodów) **oraz silna orientacja na eksport** (największa w przypadku PKD 27 – blisko 70% przychodów). Zróżnicowana jest natomiast pozycja Polski w Europie - **jedynie w przypadku urządzeń elektrycznych udział w produkcji UE przewyższa średnią dla przetwórstwa** (przy jednoczesnym wysokim udziale w unijnym eksporcie, w którym Polska zajmuje pozycję wicelidera). Z kolei w przypadku PKD 26, a zwłaszcza 28, rola naszego kraju na mapie unijnych producentów i eksporterów jest raczej niewielka.

Pewne **różnice** można zaobserwować również w **zakresie sytuacji finansowej poszczególnych sektorów**:

- **przemysł elektroniczny i precyzyjny (PKD 26)** cechowała przez lata niska dynamika przychodów, która mocno przyspieszyła w okresie pandemii. Stabilna, choć niska rentowność, sytuacja zadłużeniowa i płynnościowa oraz aktywność inwestycyjna raczej poniżej średniej dla przetwórstwa
- **produkcję urządzeń elektrycznych (PKD 27)** charakteryzował w ostatnich latach dynamiczny wzrost (stymulowany przez kolejne inwestycje zagraniczne), przy niskiej, a wręcz malejącej rentowności (która mocno poprawiła się jednak w 2021 roku). Wysokie zadłużenie i niska płynność
- **przemysł maszynowy (PKD 28)** cechują najlepsze wskaźniki rentowności oraz sytuacji zadłużeniowo-płynnościowej. Branża napotkała jednak na największe bariery wzrostu w okresie pandemii, niska była również w ostatnich latach jej aktywność inwestycyjna.

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i osób 2) Największe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao



Elektronika, maszyny i urządzenia: Stabilizacja po okresie dużych zawirowań

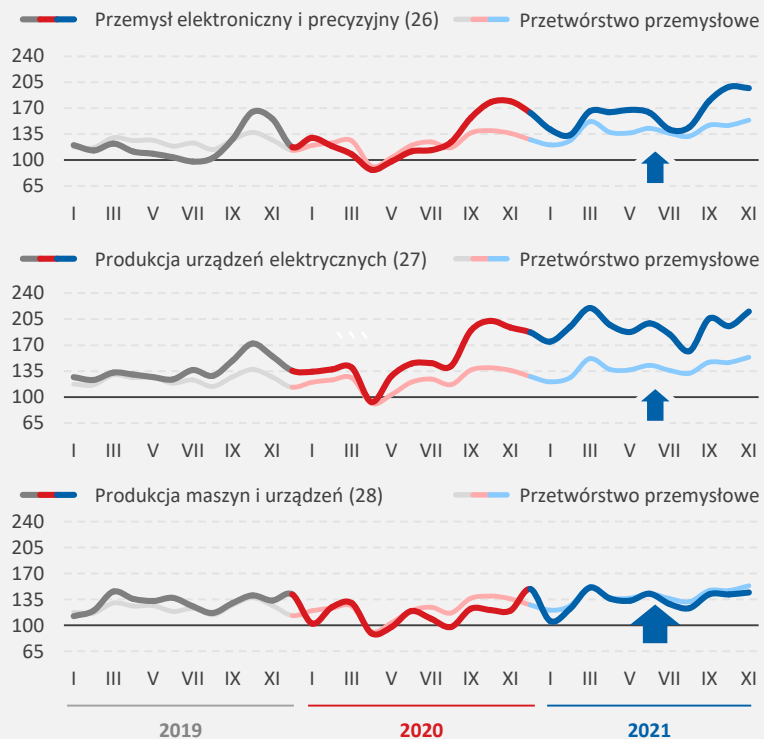
Zróżnicowana skala reakcji poszczególnych działalności na kryzys COVID-19



Aktywność branż w 2021 roku

Wolumen produkcji sprzedanej poszczególnych sektorów

Indeks, średnia miesięczna 2015 = 100



Przemysł elektroniczny i precyzyjny ewidentnym beneficjentem pandemii

Dział PKD 26, choć atrakcyjny z uwagi na zaawansowanie technologiczne oraz dobre perspektywy rozwojowe, nie zaliczał się w przeszłości do gwiazd polskiego przemysłu. Przewagi konkurencyjne Polski nie są w tym obszarze tak ewidentne, a tempo rozwojowe sektora nie należało do najwyższych. **Sytuację mocno zmienił wybuch pandemii COVID-19, który zwiększył zwłaszcza zapotrzebowanie na wytwarzaną w Polsce elektronikę użytkową (urządzenia tzw. rozrywki domowej) oraz sprzęt telekomunikacyjny (urządzenia zdalne).** Ich eksport rósł na przestrzeni ostatnich dwóch lat w średniorocznym tempie aż ponad 20%. Wysoką dynamikę rozwojową w minionym roku (wzrost o ponad 30% r/r w pierwszych 3 kwartałach) wykazywała także sprzedaż zagraniczna **instrumentów optycznych i precyzyjnych. Jedynie eksporterzy części elektronicznych i sprzętu komputerowego natrafiają na wyraźne bariery wzrostu** (wynikające jednak w większym stopniu z czynników podażowych).



Wyniki branży urządzeń elektrycznych mocno zakłócone przez efekty rozruchu nowych fabryk

Trudniejsze w interpretacji są wyniki produkcji branży **urządzeń elektrycznych (PKD 27)**. Jest to sektor, który bardzo dobrze radził sobie w okresie pandemii, przez większość tego okresu wykazując zdecydowanie wyższą dynamikę wzrostu aniżeli całe przetwórstwo przemysłowe. W tym przypadku mamy jednak do czynienia z **silnym pozytywnym efektem rozruchu nowych fabryk zagranicznych koncernów – głównie w obszarze baterii i akumulatorów** (części do samochodów elektrycznych). W pierwszych 9 miesiącach 2021 roku ich eksport wzrósł niemal dwukrotnie względem analogicznego okresu roku 2020, a w porównaniu z poziomem sprzed 2 lat był on wyższy o blisko 180%. Segment ten odpowiadał za ponad 60% łącznego przyrostu eksportu działu PKD 27 w ostatnich 2 latach. **Eksport niektórych kategorii produktowych mocno ruszył do przodu w 2021 roku po stagnacji rok wcześniej (m.in. sprzęt AGD, oświetlenie)**, w części obszarów zaś z nawiązką nadrobił on straty z pierwszego okresu pandemii (przewody i kable, silniki elektryczne, pozostałe urządzenia elektryczne).



2021 rokiem odregowania w przemyśle maszynowym

Trudy pandemii najgorzej znieśli producenci **maszyn i urządzeń (PKD 28)**, dla których zwłaszcza rok 2020 był okresem silnych spadków popytu, a co za tym idzie produkcji. **Rok ubiegły przyniósł jednak pod tym względem wyraźną poprawę – krajowy sektor maszynowy powrócił do trendu długookresowego, który był zbliżony do tego dla przetwórstwa przemysłowego.** Jedynym obszarem, który w pełni oparł się negatywnemu wpływowi kryzysu był segment maszyn rolniczych i leśniczych (wyraźny wzrost zarówno w 2020, jak i 2021 roku). Na właściwe tory powrócił eksport szerokich i zróżnicowanych kategorii maszyn ogólnego przeznaczenia (PKD 28.1-2) oraz pozostałych maszyn i urządzeń (28.9), na minusie względem 2019 roku pozostaje jednak branża maszyn do obróbki metali.

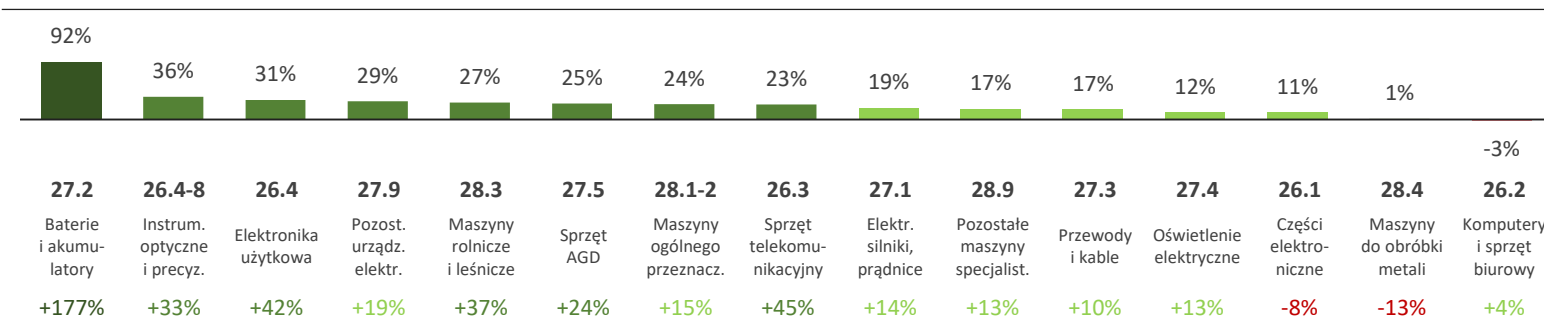


Elektronika, maszyny i urządzenia: Stabilizacja po okresie dużych zawirowań

Dobre perspektywy popytu, utrzymującym się wyzwaniem niektóre bariery podażowe



Zmiana r/r eksportu poszczególnych kategorii wyrobów przemysłu elektronicznego, urządzeń elektrycznych i maszynowego, 9M21



Zmiana vs 9M19

Źródło: Eurostat, Analizy Pekao



Odczuwanie kluczowych barier ponadprzeciętnie silne

Pomimo niezłych perspektyw popytowych przedstawiciele omawianych sektorów w Polsce w ponadprzeciętnie wysokim odsetku wskazują na niektóre istotne bariery działalności. Jedną z najważniejszych jest **niepewność ogólnej sytuacji gospodarczej**, co sugeruje iż branże te mogą być w znacznym stopniu podatne na wpływ dynamicznego otoczenia związanego z pandemią COVID-19. Kluczowe są również bariery podażowe – zwłaszcza odczuwany obecnie przez firmy **niedobór surowców i materiałów** (na czele z PKD 26 – drugi najwyższy odsetek wskazań wśród branż przemysłowych) oraz **deficyt wykwalifikowanych pracowników** (w tym przypadku zdecydowanie najmocniej odczuwany przez producentów maszyn i urządzeń). **Od skali złagodzenia tych czynników zależy zdolność analizowanych branż do pełnego skorzystania ze spodziewanej dobrej sytuacji popytowej w 2022 roku.**



Pozytywne widoki na przyszłość

Analizowane sektory zaliczają się do tych, w przypadku których przyszłość – zarówno ta najbliższa, jak i nieco odleglejsza – rysuje się w generalnie korzystnych barwach. Cieszy zwłaszcza optymizm wśród firm niemieckich – głównego partnera handlowego Polski. Nie słabnie również zainteresowanie inwestorów zagranicznych (ważą się właśnie m.in. losy kolejnej megafabryki baterii do samochodów elektrycznych). Co istotne **klimat dla inwestycji firm** (zarówno w kraju, jak i zagranicą) **pozostaje dobry**. Z uwagi na efekty bazy tempo wzrostu części segmentów krajowego sektora może jednak istotnie spowolnić. Ponadto **zagrożeniem (dla inwestycji firm, ale też i popytu konsumpcyjnego) jest wciąż pandemia, jak i obserwowana obecnie kumulacja zjawisk inflacyjnych.**



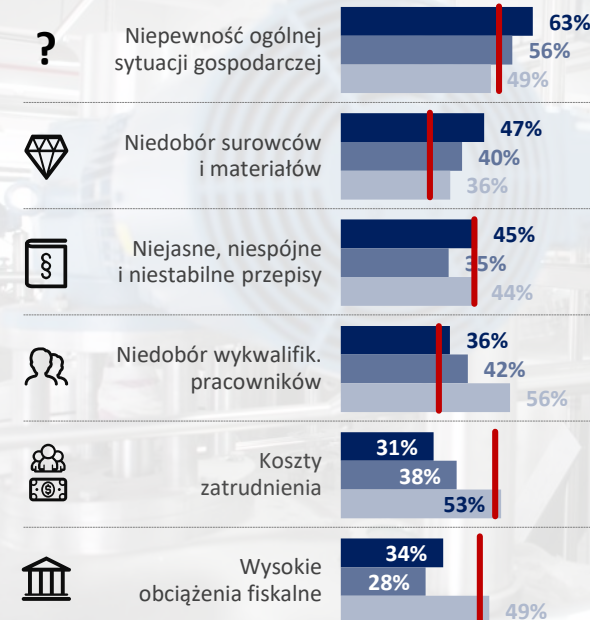
45%

Przedstawiciele przemysłu elektronicznego i precyzyjnego doświadcza problemu deficytu surowców i materiałów



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)

Elektronika (26) Urządzenia elektryczne (27)
Maszyny i urz. (28) Średnia dla przetwórstwa (pkt proc.)



1) % wskazań firm
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Drewno i meble

„Eksportowe silniki gospodarki nie zwolniły tempa”



Drewno i meble: Eksportowe silniki gospodarki nie zwolniły tempa

Podsumowanie



GŁÓWNE DETERMINANTY SYTUACJI RYNKOWEJ W 2021 R.



Solidny popyt na dobra trwałe w pandemii (duża odporność sektora drzewno-meblarskiego)



Wyraźny wzrost handlu międzynarodowego meblami, a wraz z nim eksportu z Polski



Bezprecedensowy wzrost cen drewna na polskim rynku i problemy z jego dostępnością



OCZEKIWANE TRENDY W 2022 ROKU



Dalsza niepewność na rynku drewna i nowe wyzwanie w postaci kosztów energii



Rosnące ryzyka po stronie popytu (kilka czynników, m.in. mniejsze wydatki na meble, inflacja)



Jeszcze większa walka o pracowników (konieczność zwiększenia atrakcyjności zatrudnienia, w tym płac)



WRAŻLIWOŚĆ BRANŻY NA PANDEMIE



Średnia



Sytuacja globalna

- **Popyt na meble na świecie okazał się w 2021 roku wzrosnąć powyżej oczekiwań.** Odzwierciedlają to dane o handlu międzynarodowym – **eksport w całym roku prawdopodobnie osiągnie rekordowy pułap 210-220 mld USD**, o kilkanaście procent powyżej wyniku z przedpandemicznego 2019 roku.
- Światowi liderzy eksportu umacniają swoją pozycję. **Bardzo mocny wzrost eksportu Chin** świadczy, że sytuacja na rynku meblowym ma większe znaczenie niż zakłócenia w transporcie i handlu międzynarodowym w szerszej perspektywie. **Także europejscy „czempioni”** (Polska, Niemcy i Włochy) **odnotowali w pandemii solidne dynamiki eksportu**, które wspierają tamtejsze sektory meblarskie.



Sytuacja krajowa

- **Przemysł drzewno-meblarski w Polsce był dużym pozytywnym zaskoczeniem w czasach pandemii.** Mimo obaw, wykazał się dużą odpornością, w czym pomogła ochrona rynku pracy i czas spędzony w domach. Pokazują to **wyniki produkcji w 2021 roku – odpowiednio +18% r/r i +16% r/r w cenach stałych** (sty-paź).
- Sektor to krajowa eksportowa specjalizacja i właśnie **eksport stanowił w ostatnim czasie duże wsparcie dla obu branż.** Jego wartość jest znacząco wyższa niż przed pandemią (9M21: +28% i +11% vs. 2019 r.) i choć przyczyniła się do tego również wysoka inflacja, to nawet po jej uwzględnieniu przyrosty są znaczące.
- **Perspektywy na 2022 rok mają mieszany wydźwięk.** Sektor dobrze poradził sobie z wyzwaniami pandemii (przy solidnym popycie), ale w kolejnych miesiącach rosnąć będą istotne wyzwania. Jak w przypadku wielu branż przemysłowych, jednym z największych są koszty produkcji. W tym przypadku **sytuacja jest wyjątkowo napięta ze względu na charakter systemu sprzedaży drewna i powiązany z tym, bezprecedensowy wzrost cen surowca na przestrzeni 2021 roku.** Na ten moment nie widać sygnałów uspokojenia sytuacji (co więcej, zmiany zapowiedziane na 2022 rok mogą ją jeszcze pogorszyć). **Równie dużym wyzwaniem są koszty pracy** – wymieniane przez firmy jako główna bariera w badaniach koniunktury. **2022 rok może być czasem jeszcze większej „walki” o pracowników**, biorąc pod uwagę tempo wzrostu płac w gospodarce i fakt, że w sektorze drzewno-meblarskim należą one do najniższych w przemyśle. Dla przemysłu drzewnego, zwłaszcza tartacznictwa i płyt drewnopochodnych, problemem będą też **bardzo mocne wzrosty cen energii od początku 2022 roku.**
- **Na powyższe nakładają się rosnące ryzyka po stronie popytowej:** obawy o podtrzymanie trendu sporych wydatków na „upiększanie” otoczenia domowego, wyczerpanie się pewnej puli popytu na dobra trwałe, wpływ wysokiej inflacji na „zaciskanie pasa” przez konsumentów czy potencjalne zakłócenia sprzedaży ze względu na kolejne COVIDowe lockdowny.



Drewno i meble: Eksportowe silniki gospodarki nie zwolniły tempa

Bez większego wpływu kryzysu na światową wymianę handlową meblami



Rekordowy eksport mebli na świecie w 2021 r.

Zaburzenia dostaw na światowym rynku mebli spowodowały, że jeszcze na półroczu 2020 roku globalny eksport był niższy o kilkanaście procent od tego z 2019 roku. Potem jednak odbicie było szybkie, a **cały 2020 r. zakończył się co do wartości niemal takim samym poziomem eksportu jak poprzedni**. Rynki mebli w większości regionów świata okazały się wysoce odporne na wpływ pandemii, o czym więcej piszemy na kolejnych slajdach.

W 2021 roku wyniki były jeszcze lepsze, stymulowane odbiciem gospodarczym i wysokim popytem na dobra trwałe. Do sierpnia światowy eksport mebli wzrósł aż o prawie 1/3 r/r. Ta dynamika jest jeszcze istotnie zawyżone przez efekt bazy (dołek w 2Q20), ale nawet **porównując do roku 2019 mamy do czynienia z 18% wzrostem**. W efekcie **cały 2021 rok zamknie się prawdopodobnie wynikiem w granicach 210-220 mld USD**, co będzie znaczącym pobiciem dotychczasowego rekordu. Po części jest on podbijany przez wysoką globalną inflację, ale nawet uwzględniając ten czynnik, skala wzrostu jest wysoka i **świadcząca o dużym popycie na meble na świecie**.

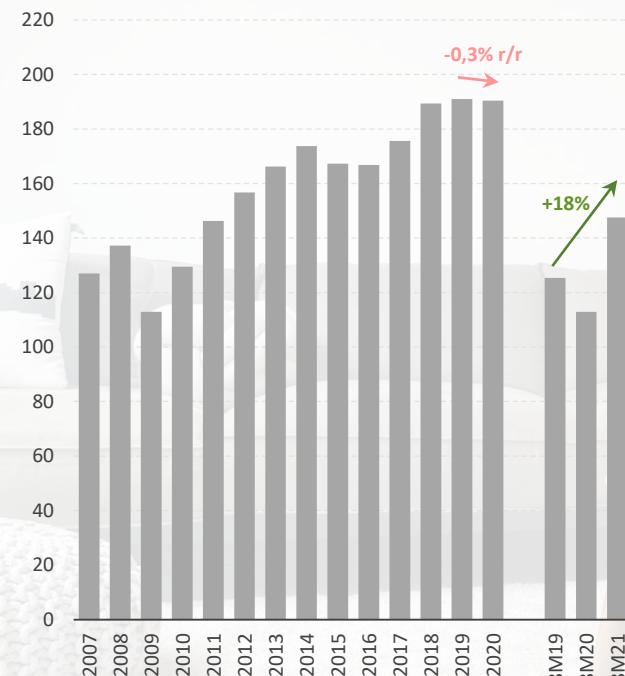
Wśród czołowych eksporterów mebli widoczne jest duże zróżnicowanie tempa wzrostu. Na tym tle **imponuje dynamika światowego lidera, Chin (+34% vs. 2019 r.)**, które jeszcze bardziej powiększają przewagę nad resztą stawki nawet pomimo problemów z transportem morskim oraz konfliktu handlowego ze Stanami Zjednoczonymi. Tymczasem **Polska umacnia się na światnej drugiej pozycji**, nadal rosnąc szybciej od Niemiec i Włoch, a więc głównych konkurentów. **Najstabilniej prezentują się kraje północnoamerykańskie** (eksport wciąż wyraźnie niższy niż przed kryzysem) **oraz Wielka Brytania** (silny spadek będący pochodną zawirowań związanych z Brexitem).



Liderzy eksportu „uciekają” stawce

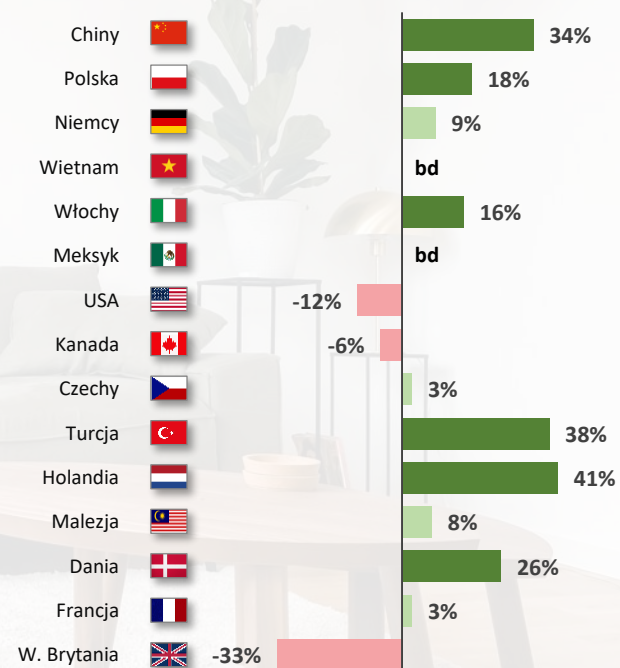
Globalna wartość eksportu mebli¹

mld USD



Dynamika największych eksporterów² (TOP15)

% zmiana 2021 vs. 2019 (najnowsze dostępne dane)



1) Wartości śródroczne doszacowane (z uwagi na braki w danych miesięcznych dla niektórych krajów)

2) Dynamika dla Polski różni się od tej przytaczanej na slajdzie 117 z uwagi na walutę wyceny (różnice kursowe EUR/USD 2021 vs. 2019)

Źródło: International Trade Centre, Analizy Pekao



Drewno i meble: Eksportowe silniki gospodarki nie zwolniły tempa

Branża drzewno-meblarska – polskie międzynarodowe specjalizacje



Kluczowe informacje o krajowej branży

Udział w przychodach sektora przedsiębiorstw¹, 2020

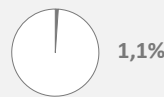
Produkcja wyr. drewnianych
PKD 16



0,8%

-0,1 pp vs 2015

Produkcja mebli
PKD 31



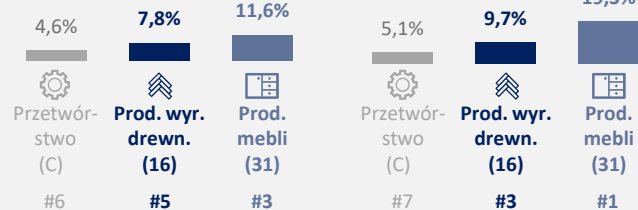
1,1%

0,0 pp vs 2015

Udział i pozycja Polski w UE

Produkcja²

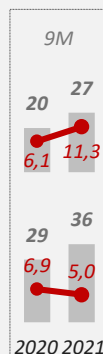
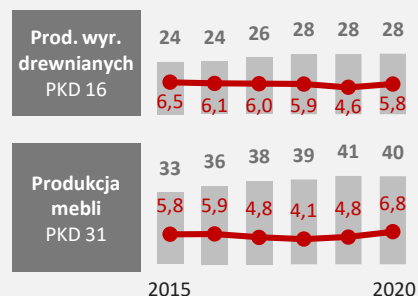
Eksport, 2020



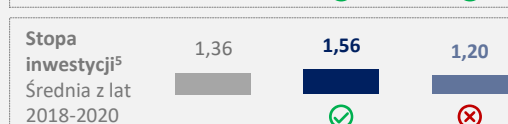
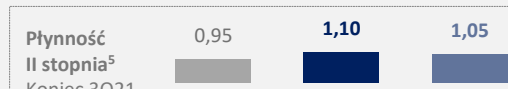
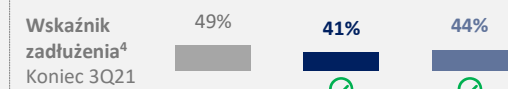
Sytuacja finansowa³

Przychody i rentowność netto

Przychody (mln zł) Rentowność netto (%)



Wskaźnik zadłużenia⁴
Koniec 3Q21



Drewno i meble – eksportowe „hity”

Pomimo, że nie należą do dużych branż gospodarki, **wyroby z drewna i meble to jedne z polskich „hitów eksportowych”**. Jako kraj wykształciliśmy tutaj ważną międzynarodową specjalizację, która jest efektem wysokiej jakości produkcji przy konkurencyjnej cenie (sektory pracochłonne, o dużej roli kosztów pracy) oraz korzystnego położenia geograficznego i dużych tradycji.

Jesteśmy czołowym europejskim producentem i eksporterem takich wyrobów jak płyty drewnopochodne, okna i drzwi, palety drewniane czy niemal wszystkie rodzaje mebli. Znajduje to odzwierciedlenie w naszych **bardzo wysokich udziałach w UE – pod względem produkcji 7,8% dla wyrobów z drewna i 11,6% dla mebli, a pod względem eksportu odpowiednio 9,7% i 19,3%, vs ok. 5% na poziomie całego przetwórstwa w obu przypadkach.**

Sektor drzewno-meblarski prezentuje **korzystną, a ponadto wyjątkowo stabilną sytuację finansową**. W obu branżach średnia rentowność w ostatnich kilku latach wahała się w stosunkowo wąskich widełkach ok. 4-6%. Co ciekawe jednak, 2021 rok przyniósł jej zaskakująco silną poprawę w branży drzewnej (aż 11% w pierwszych trzech kwartałach), widoczną głównie w zakresie dużych firm.



Dobre i stabilne wyniki finansowe

Wskaźnik zadłużenia w obu branżach wynosi nieco ponad 40%, o kilka pkt. proc. poniżej średniej przetwórstwa przemysłowego i na stabilnym, bezpiecznym poziomie. **W granicach uważanych za optymalne są wskaźniki płynności (105-110%)**. Obie branże nieco różnicuje aktywność inwestycyjna – o ile w sektorze wyrobów z drewna poziom jest całkiem wysoki (nakłady do amortyzacji średnio ok. 1,6, vs. ok. 1,4 przetwórstwa), tak **w przypadku meblarstwa inwestycje można uznać za relatywnie niskie (wskaźnik 1,2)**.

Warto zauważyć, że **ze względu na silne rozdrobnienie obu sektorów poszczególne firmy potrafią prezentować bardzo zróżnicowane wyniki finansowe**.

1) Dane dla firm zatrudniających 10 i osób 2) Największe dostępne dane 3) Dane dla firm zatrudniających 50 i więcej osób

4) Zobowiązania / Aktywa 5) Nakłady / amortyzacja

Źródło: Ponto Info, Eurostat, Analizy Pekao



Drewno i meble: Eksportowe silniki gospodarki nie zwolniły tempa

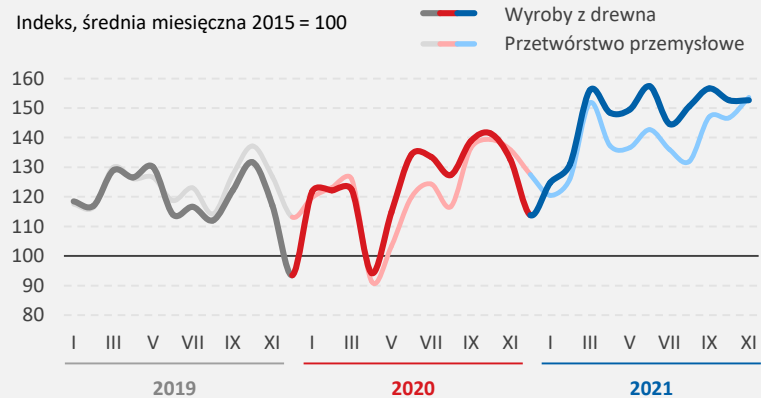
Silne wzrosty branży drzewnej, ale rynek drewna coraz większym obciążeniem



Aktywność branży w 2021 roku

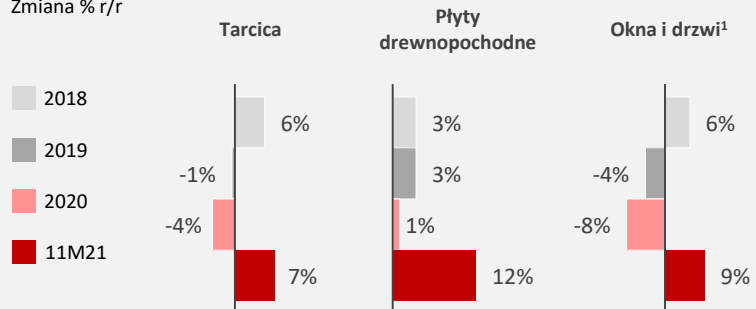
Wartość produkcji sprzedanej drewna i wyrobów z drewna (PKD 16)

Indeks, średnia miesięczna 2015 = 100



Produkcja wybranych wyrobów z drewna

Zmiana % r/r



1) W tym ich progi i ościeżnice

Źródło: GUS, Analizy Pekao



Bardzo dobra dynamika produkcji



„Starym” wyzwaniem rynek drewna...



...a nowym – ceny energii

Przemysł drzewny bardzo dobrze zniósł trudy pandemii. Spadek w pierwszych miesiącach kryzysu nie był tak dotkliwy jak w innych sektorach gospodarki, a w całym 2020 roku udało się zaliczyć wzrost o 5% r/r, co było bardzo dobrym wynikiem. **2021 rok był jednak jeszcze lepszy – dynamika +18% r/r do października** (w cenach stałych) **była jedną z lepszych w całym przemyśle i to pomimo stosunkowo niewielkiego wpływu efektu bazy**. Solidne przyrosty widać także w wybranych kategoriach wyrobów, np. w zakresie płyt drewnopochodnych (+12% r/r) czy okien i drzwi (+9%).

Mimo wieloletnich starań branży, **niezmiennie problematyczny system sprzedaży surowca drzewnego przez Lasy Państwowe rzutuje na kondycję jego przetwórców**. 2021 był rokiem bezprecedensowego wzrostu cen (o czym więcej na jednym z kolejnych slajdów), a **wątpliwości budzi nie tylko kwestia dalszego rozwoju trendów cenowych, ale też konsekwencje obecnych zamówień** (czy sytuacja gospodarcza w 2022 r., kiedy będą realizowane dostawy, pozwoli na sprzedaż wyrobów po wystarczająco atrakcyjnych cenach). Jak zwykle w takich sytuacjach, najbardziej ucierpią firmy małe oraz najmocniej rozdrobnione segmenty rynku (np. tartaki czy opakowania), ale nawet duży przetwórcy (np. producenci płyt drewnopochodnych) zgłaszają problemy z tego tytułu. **Dotychczasowe wyniki finansowe branży wskazują na zdolność do utrzymywania dobrych marż, ale 2022 rok będzie kolejnym „sprawdzianem” siły sektora**.

Dużym wyzwaniem dla branży drzewnej w 2022 roku będą też **ceny energii**. Bezprecedensowy wzrost stawek będzie odczuwalny oczywiście przede wszystkim w sektorach energochłonnych, a wyroby z drewna do takich się zaliczają – relacja kosztów energii do przychodów wynosi ok. 3,3% (vs. 1,9% na poziomie całego przetwórstwa). Presję odczuje **zwłaszcza tartaczniactwo oraz produkcja płyt drewnopochodnych**. W tym drugim przypadku oligopolistyczna struktura rynku ułatwia przeliczenie wyższych kosztów na klientów. Natomiast dla mocno rozdrobnionej branży tartacznej będzie to trudniejsze, przede wszystkim dla małych zakładów. Podobnie może być w przypadku niektórych drobnych wyrobów z drewna.



prawie 200%

o tyle wzrosła
cena sosny wielkowymiarowej
na aukcjach e-drewno na
przeźreni 2021 roku



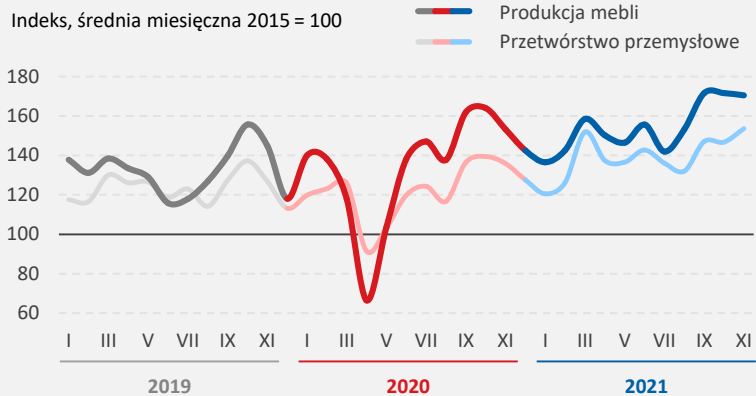
Drewno i meble: Eksportowe silniki gospodarki nie zwolniły tempa

Meblarstwo jedną z pozytywnych niespodzianek przemysłu w czasach pandemii

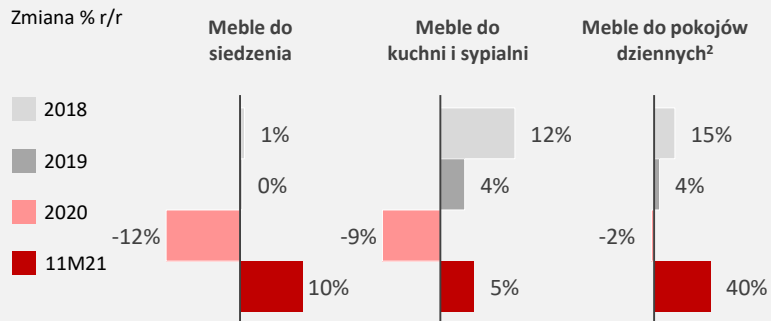


Aktywność branży w 2021 roku

Wartość produkcji sprzedanej mebli (PKD 31)



Produkcja wybranych produktów meblarskich¹



1) Wszystkie rodzaje mebli drewniane lub o konstrukcji głównie drewnianej 2) Salon, jadalnia itp.
Źródło: GUS, Analizy Pekao



Meble –
pozytywna
niespodzianka



Ceny mebli
muszą
wzrosnąć



Co dalej z
meblowaniem
domów?

Z punktu widzenia przemysłu meblarskiego, **najtrudniejsze okazały się pierwsze fazy pandemii**. Początkowy szok i przestoje w fabrykach sprawiły, że produkcja mebli spadła znacznie silniej niż średnio w całym przemyśle. **Sektor jednak szybko wrócił na wcześniejsze tory**, a kolejne miesiące okazały się bardzo dobre. Rok 2021 był kontynuacją tej dobrej passy, a **przy dodatkowym silnym efekcie bazy do października tempo wzrostu wyniosło +16% r/r** (ceny stałe). Dobrze odzwierciedlają to też dane o produkcji konkretnych wyrobów – np. najszerza kategoria mebli do pokoiw dziennych przyrosła aż o 40% r/r.

Meblarstwo okazało się jednym z większych pozytywnych zaskoczeń w pandemii. O ile pierwsze przestoje były tymczasowe, to większym problemem był szerszy obraz makro. Obawy wiązały się głównie z silnym ograniczeniem zakupów mebli na skutek wzrostu bezrobocia i generalnego „zasikania pasa” (ograniczenie wydatków na dobra spoza kategorii pierwszej potrzeby). Okazało się jednak, że **skuteczna ochrona rynku pracy połączona z większą ilością czasu spędzoną w domach poskutkowała wzmożonymi zakupami dóbr trwałych codziennego użytku, takich jak np. domowe meble** (gdzie przerzucane były wydatki z kategorii mniej dostępnych, np. niektórych usług). Efekt widoczny był tak w Polsce, jak i na rynkach eksportowych.

Tak jak w przemyśle drzewnym, podstawowym wyzwaniem są obecnie koszty surowców – nie tylko drewna (co poruszyliśmy na poprzednim slajdzie), ale też komponentów, klejów, pianek czy tkanin. **Dotychczas ceny detaliczne mebli nie odzwierciedliły należycie tempa wzrostu kosztów ich produkcji – może się to stać na większą skalę w 2022 roku**. Tymczasem znacząca część krajowych mebli jest sprzedawana ostatecznie przez sieci handlowe, zwłaszcza w krajach takich jak Niemcy czy Beneluks, gdzie ich siła przetargowa jest duża, co rodzi wyzwanie dla marż polskich producentów (dostawców).

Rynek mieszkaniowy (i szerzej otoczenie makro) dają niejednoznaczną perspektywę dla rynku mebli. Z jednej strony, nawet jeśli (zgodnie z oczekiwaniami) sprzedaż mieszkań nieco wyhamuje, to ich meblowanie jest procesem „opóźnionym” (wciąż wykańczane będą mieszkania kupowane na dużą skalę w 2021 r.). Z drugiej strony, istnieją obawy, że korzystne efekty obserwowane dotychczas w pandemii – duży fokus na upiększanie swojego najbliższego otoczenia w związku z dużą ilością czasu spędzoną w domach – stopniowo się wyczerpują. Dodatkowo **bardzo wysoka inflacja (problem globalny) tym bardziej skłoni część konsumentów do „zaciskania pasa”**, a kolejne COVIDowe **lockdowny nie przestaną zakłócać bieżącej sprzedaży w wielu krajach**. Pewną szansą w tym kontekście są zaburzenia łańcuchów dostaw z Azji, które dostarczają meble na wiele rynków (a co może dawać pewną lukę do wykorzystania dla firm z Polski).



Drewno i meble: Eksportowe silniki gospodarki nie zwolniły tempa

Sprzedaż zagraniczna osiąga wysokie dynamiki



Mocny wzrost eksportu branży drzewnej...

Około połowa przychodów producentów wyrobów z drewna przypada na sprzedaż zagraniczną. W okresie pandemicznym ta część biznesu zachowała się **bardzo dobrze, silnie wspierając wyniki sektora**. Już ok. 3% wzrost w 2020 roku świadczył o odporności, ale jeszcze bardziej **wyróżnia się wyjątkowo mocny przyrost w 2021 r., aż o 28%** (vs. przed-pandemiczny 2019 r., dane do września).

Geograficznie największe wzrosty odnotowały kraje Europy Zachodniej, gdzie wartość eksportu przyrosła o 20-30%. Wyróżnia się Holandia (+56%). **Wszystkie kategorie produktów rosły szybko**, najmocniej opakowania (+41%) i płyty drewnopochodne (+36%).

Meblarstwo jest branżą jeszcze bardziej eksportową. **Dynamiki nie były tutaj aż tak silne, ale także tutaj sprzedaż zagraniczna stanowiła ważne wsparcie**. Za spadkiem o ok. 3% w 2020 r. (głównie na skutek wyjątkowo głębokiego „dołka” w 2Q20) podążył **znacznie lepszy 2021 r., +11% vs. 2019 r.**

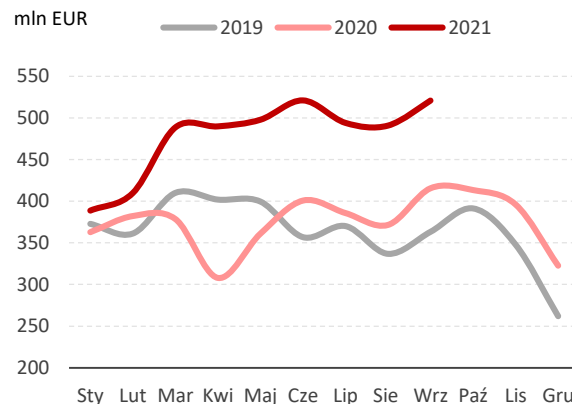
Umiarkowanej poprawie uległ eksport do głównego partnera, Niemiec (+7%). Cieszy natomiast mocny **wzrost sprzedaży do USA (+19%)**, świadczący o poszukiwaniu nowych rynków (Stany to największy światowy importer mebli, a dotychczas słabo pokryty przez polskie firmy), **jak też do W. Brytanii (+13%)**, mimo dodatkowych wyzwań związanych z Brexitem.

Dobre wyniki eksportowe branży drzewnej i meblarskiej w pandemii **można interpretować jako potwierdzenie ich podstawowego atutu – wysokiej jakości przy wysoce konkurencyjnych cenach** (zwłaszcza dla konsumenta zachodnioeuropejskiego). To cecha, która tym bardziej zyskuje na znaczeniu w trudnym gospodarczo okresie.

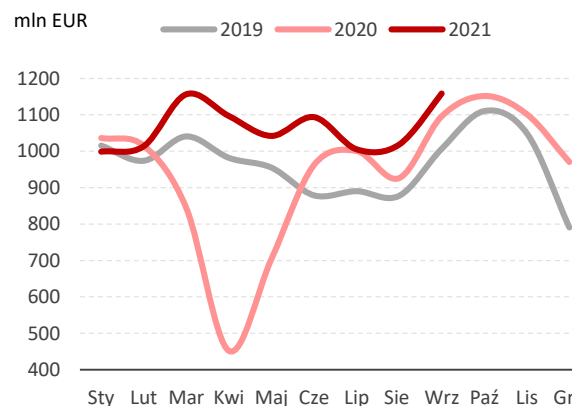


Krajowe atuty wciąż silne

Eksport wyrobów z drewna z Polski



Eksport mebli z Polski

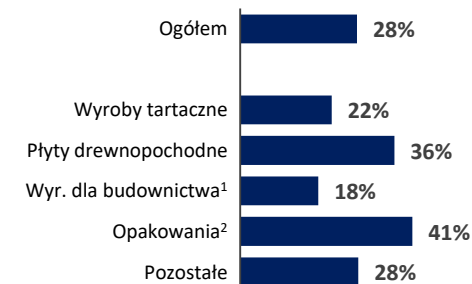


1) W tym gotowe parkiety podłogowe oraz drzwi i okna 2) W tym palety 3) W tym materace

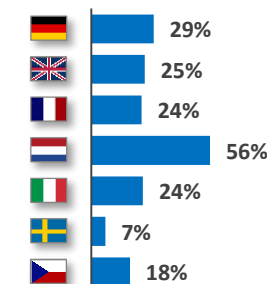
Źródło: Eurostat, Analizy Pekao

Zmiana 9M21 vs. 9M19

Wg produktów

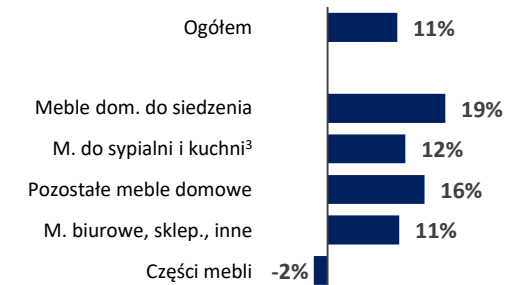


Wg krajów (TOP7 rynków)

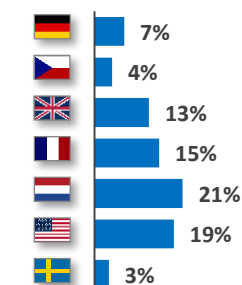


Zmiana 9M21 vs. 9M19

Wg produktów



Wg krajów (TOP7 rynków)





Drewno i meble: Eksportowe silniki gospodarki nie zwolniły tempa

Dostępność i koszt surowców oraz pracowników coraz większym problemem



Rynek drewna potrzebuje interwencji

Niekorzystny dla firm system sprzedaży drewna w Polsce sprawia, że jego przetwórcy uzyskują zróżnicowane ceny jego sprzedaży, a 2021 rok był pod tym względem wyjątkowo niestabilny. **Ceny na aukcjach na portalu e-drewno wzrosły na przestrzeni ostatniego roku rekordowo, średnio o 150-200%**, co najbardziej uderza w mniejsze firmy o małej historii zakupów. Niemniej, także dla dużych firm ostatnie trendy cenowe są dużym wyzwaniem, a jeszcze większym – **sama dostępność odpowiedniej ilości i jakości surowca drzewnego. Wydaje się, że bez systemowej interwencji sytuacja na rynku drewna pozostanie trudna.** Branża zabiega o to już od dłuższego czasu – w opinii jej przedstawicieli za dużą część kłopotów odpowiada proceder wywozu za granicę polskiego drewna w związku z opłacalnością jego sprzedaży po jeszcze wyższych cenach na innych rynkach (drewno, tak jak i inne surowce, mocno podrożało w wielu regionach świata). W efekcie zbyt mało surowca zostaje dla krajowych firm, a jego ceny na aukcjach rosną dynamicznie. **Co więcej, w 2022 roku udział drewna przeznaczanego na aukcje wzrośnie do 30% całkowitej podaży (obecnie 20%), co tym bardziej zaostrzy problem walki cenowej.**

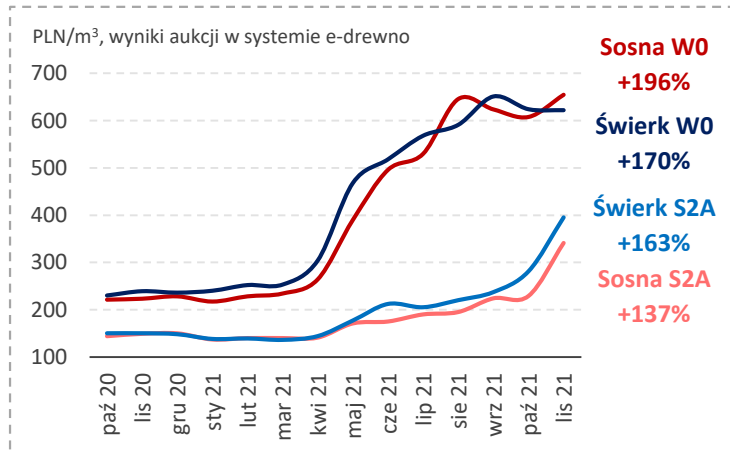
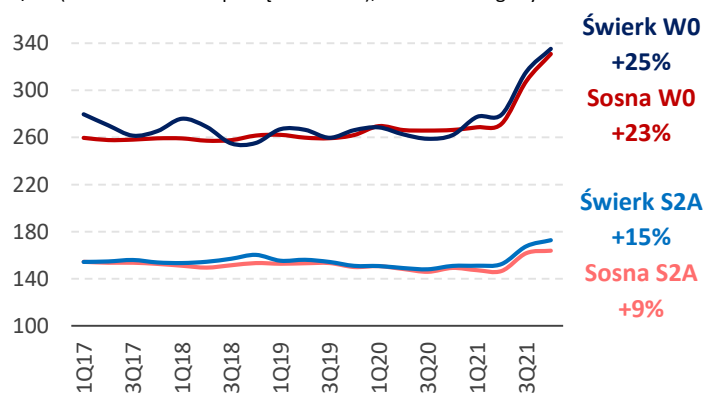


Walka o pracowników

Patrząc jednak na bariery zgłaszane przez firmy z sektora drewna i mebli, **równie dużym wyzwaniem jest silny niedobór wykwalifikowanych pracowników.** Ich zachęcenie do pracy w branży będzie wymagało większych zachęt finansowych, a tym samym dalszej, szybszej erozji będzie ulegała ważna międzynarodowa przewaga konkurencyjna (niższe koszty pracy). **Wyroby z drewna i meble to sektory o jednych z najniższych średnich płac w krajowym przemyśle.**

Ceny drewna na polskim rynku

PLN/m³ (oraz zmiana % vs. początek 2020 r.), dane dla całego rynku



Źródło: Lasy Państwowe (Portal e-Drewno, Portal Leśno-Drzewny), Analizy Pekao



POSTRZEGANIE KLUCZOWYCH BARIER DZIAŁALNOŚCI¹ (GRUDZIEŃ'21)

	Produkcja wyr. drewnianych (16)	Produkcja mebli (31)	Różnica vs średnia dla przetwórstwa (pkt proc.)
Niedobór wykwalifik. pracowników	52%	56%	+18 +22
Niepewność ogólnej sytuacji gospodarczej	50%	52%	-3 -2
Koszty zatrudnienia	50%	42%	+18 +10
Niedobór surowców i materiałów	42%	47%	-9 -4
Niejasne, niespójne i niestabilne przepisy	41%	44%	-4 -1
Wysokie obciążenia fiskalne	36%	38%	-10 -9
Niedostateczny popyt zagraniczny	15%	16%	-5 -4
Niedostateczny popyt krajowy	15%	16%	-14 -13

1) % wskazań firm
Źródło: GUS, Analizy Pekao

Nota prawna

Niniejsza publikacja (dalej „Publikacja”) przygotowana przez Departament Analiz Makroekonomicznych Banku Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna (dalej „Pekao S.A.”) stanowi publikację handlową i ma charakter wyłącznie informacyjny. Żadna z jej części nie stanowi podstawy do zawarcia jakiejkolwiek umowy lub powstania zobowiązania, w szczególności nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Publikacja nie stanowi rekomendacji udzielanej w ramach usługi doradztwa inwestycyjnego, analizy inwestycyjnej, analizy finansowej oraz innej rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczącej transakcji w zakresie instrumentów finansowych, rekomendacji inwestycyjnej w rozumieniu Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 r, w sprawie nadużyć na rynku ani porady inwestycyjnej o charakterze ogólnym dotyczącej inwestowania w instrumenty finansowe, a informacje w niej zawarte nie mogą być traktowane, jako propozycja nabycia jakichkolwiek instrumentów finansowych, usługa doradztwa inwestycyjnego, podatkowego lub jako forma świadczenia pomocy prawnej. Publikacja nie została przygotowana zgodnie z wymogami prawnymi zapewniającymi niezależność badań inwestycyjnych i nie podlega żadnym zakazom w zakresie rozpowszechniania badań inwestycyjnych i nie stanowi badania inwestycyjnego.

Przedstawiona w publikacji analiza oparta jest na informacjach publicznie dostępnych – do jej sporządzenia nie wykorzystano żadnych informacji poufnych. Pekao S.A. dołożył należytej staranności w celu zapewnienia, iż zawarte informacje nie są błędne lub nieprawdziwe w dniu ich publikacji, jednak Pekao S.A. ani jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za ich prawdziwość i kompletność jak również za jakiegokolwiek szkody powstałe w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji. Pekao S.A. nie udziela w odniesieniu do niniejszej publikacji żadnych gwarancji, wyraźnych ani dorozumianych, dotyczących wartości handlowej, przydatności do określonego celu lub nienaruszania własności intelektualnej lub innego nienaruszania praw.

Niektóre treści objęte niniejszą publikacją mogą zawierać odesłania do stron internetowych i materiałów opracowanych przez podmioty trzecie. Pekao S.A. nie dokonuje weryfikacji takich stron internetowych i materiałów, w szczególności pod kątem ich prawdziwości i rzetelności zawartych w nich informacji, a wszelkie korzystanie z takich stron internetowych i materiałów następuje na wyłączne ryzyko i odpowiedzialność użytkownika. Odsyłanie przez Pekao S.A. w publikowanych treściach do zewnętrznych stron internetowych i materiałów nie oznacza również, że Pekao potwierdza lub podziela zawarte w nich poglądy i informacje.

Niniejsza publikacja może zawierać wypowiedzi prognozujące. Wypowiedzi te, oparte na bieżących planach, założeniach, ocenach, prognozach, oczekiwaniach oraz historycznych danych, jako odnoszące się do zdarzeń przyszłych są ze swej natury niepewne i obciążone ryzykiem błędu. Z tego względu nie stanowią one gwarancji przyszłych zdarzeń, sytuacji gospodarczej w ujęciu makroekonomicznym ani w odniesieniu do jakiegokolwiek konkretnego podmiotu lub grupy podmiotów, cen instrumentów finansowych lub jakichkolwiek przyszłych wyników i wskaźników finansowych. Wszelkie prognozy dotyczące poziomu kursów walutowych nie odnoszą się do instrumentów finansowych opartych o te kursy walutowe.

Informacje zawarte w tej publikacji są aktualne na datę utworzenia dokumentu i mogą ulec zmianie w przyszłości. Pekao S.A. nie zobowiązuje się do ich aktualizowania po dniu utworzenia dokumentu.

Pekao S.A. oświadcza, że jest animatorem rynku lub dostawcą płynności w odniesieniu do Skarbowych Papierów Wartościowych wyemitowanych przez Ministerstwo Finansów oraz dokonuje transakcji na Skarbowych Papierach Wartościowych na własny rachunek. Pekao S.A. na mocy zawartych umów pełni funkcję Dealera Rynku Pieniężnego oraz Dealera Skarbowych Papierów Wartościowych.

Departament Analiz Makroekonomicznych jest wydzieloną jednostką organizacyjną, niezależną od jednostki zawierającej w imieniu Banku transakcje na instrumentach finansowych. Jednocześnie wprowadzone wewnętrzne rozwiązania administracyjne oraz bariery informacyjne mają na celu zapobieganie konfliktom interesów. Wynagrodzenie pracowników sporządzających Publikację nie jest i nie będzie bezpośrednio lub pośrednio powiązane z wynikami finansowymi uzyskiwanymi przez Pekao S.A. w ramach transakcji na instrumentach finansowych. Pracownicy sporządzający Publikację nie są zaangażowani kapitałowo w instrumenty finansowe będące przedmiotem Publikacji oraz nie pełnią żadnej funkcji w organach emitenta oraz nie otrzymują od niego wynagrodzenia. Zgodnie z najlepszą wiedzą pracowników sporządzających Publikację, nie występują powiązania, które mogłyby rodzić konflikt interesów.

Niniejsza publikacja nie jest przeznaczona do użytku prywatnych inwestorów. Decyzja inwestycyjna w odniesieniu do papieru wartościowego, produktu finansowego lub inwestycji powinna być podjęta na podstawie opublikowanego prospektu emisyjnego lub kompletnej dokumentacji dla papieru wartościowego, produktu finansowego lub inwestycji. Ostateczna decyzja zawarcia transakcji należy wyłącznie do inwestora. Pekao S.A. nie występuje w roli pośrednika ani przedstawiciela inwestora. Przed zawarciem każdej transakcji inwestor powinien, nie opierając się na informacjach przekazanych przez Pekao S.A., określić jej ryzyko, potencjalne korzyści oraz straty z nią związane, jak również w szczególności charakterystykę, konsekwencje prawne, podatkowe i księgowo-transakcyjne oraz konsekwencje zmieniających się czynników rynkowych, a także w sposób niezależny ocenić czy jest w stanie sam lub po konsultacjach ze swoimi doradcami podjąć takie ryzyko.

Nadzór nad działalnością Pekao S.A. sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.

Powielanie bądź publikowanie niniejszego dokumentu lub jego części bez pisemnej zgody Pekao S.A. jest zabronione.

Departament Analiz Makroekonomicznych

dr Ernest Pytlarczyk, CFA, Główny Ekonomista

☎ +48 724 417 216 ✉ ernest.pytlarczyk@pekao.com.pl

Zespół Analiz Sektorowych

Krzysztof Mrówczyński, Kierownik Zespołu

☎ +48 727 410 488 ✉ krzysztof.mrowczynski@pekao.com.pl

Paweł Kowalski

☎ +48 697 771 278 ✉ pawel.kowalski1@pekao.com.pl

dr Tomasz Tyc

☎ +48 727 421 204 ✉ tomasz.tyc@pekao.com.pl

Kamil Zduniuk

☎ +48 697 771 283 ✉ kamil.zduniuk@pekao.com.pl